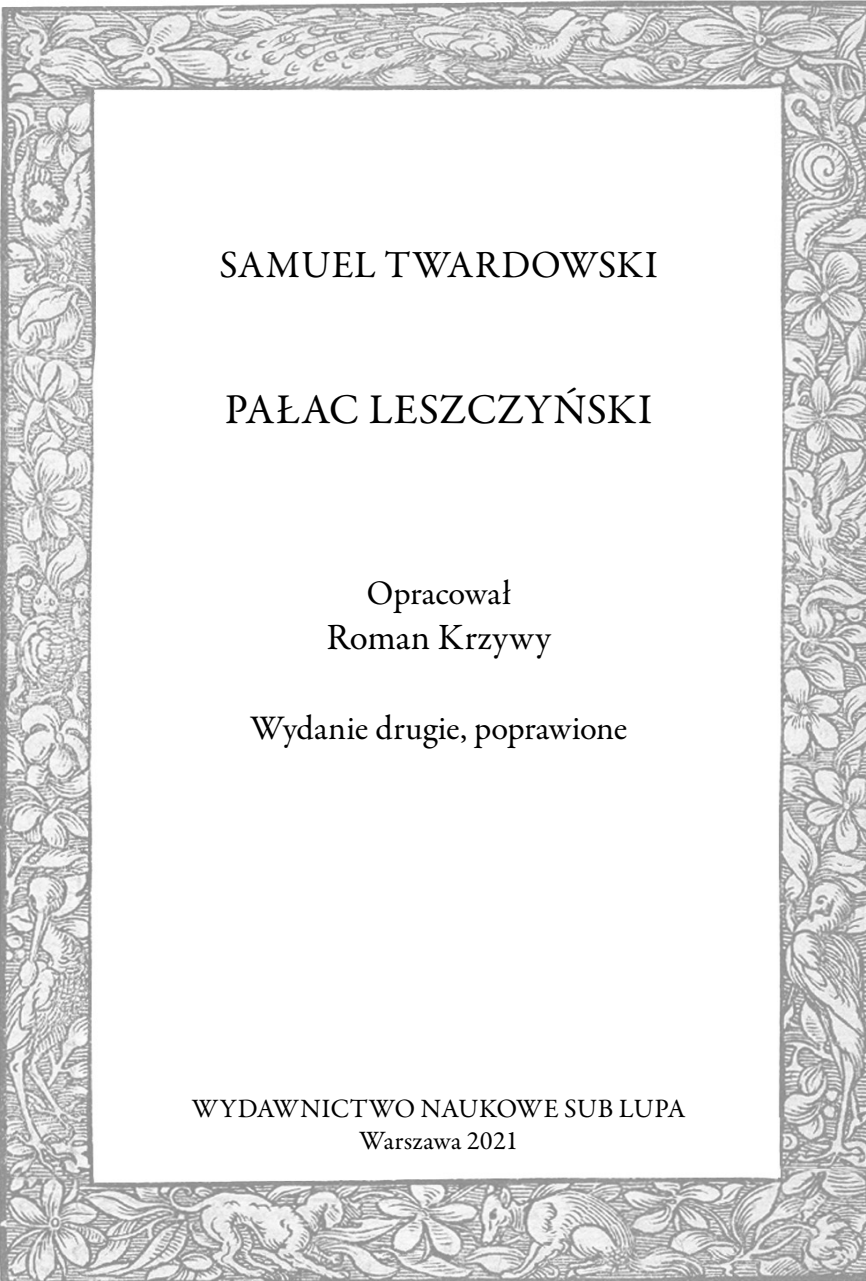


PAŁAC LESZCZYŃSKI

WYDZIAŁ POLONISTYKI UNIWERSYTETU WARSZAWSKIEGO

BIBLIOTEKA
DAWNEJ LITERATURY POPULARNEJ
I OKOLICZNOŚCIOWEJ
TOM XLI

Redakcja naukowa serii
Bartłomiej Czarski
Radosław Grześkowiak
Marek Janicki
Roman Krzywy (redaktor naczelny)
Izabela Winiarska-Górska

The book cover features a wide, ornate border with a repeating floral and foliate pattern. The design includes stylized flowers, leaves, and scrolling vines, rendered in a detailed, engraved style. The central text is set within a white rectangular area.

SAMUEL TWARDOWSKI

PAŁAC LESZCZYŃSKI

Opracował
Roman Krzywy

Wydanie drugie, poprawione

WYDAWNICTWO NAUKOWE SUB LUPA
Warszawa 2021

Korekta
Małgorzata Świerczyńska

Opracowanie graficzne
PanDawer, www.pandawer.pl

© Copyright by Roman Krzywy
© Copyright by Global Scientific Platform sp. z o.o.

Pierwsze wydanie *Pałacu Leszczyńskiego* ukazało się w 2002 r.
jako tom 24 „Biblioteki Pisarzy Staropolskich”

ISBN 978-83-66546-48-6

Wydawnictwo Naukowe Sub Lupa
www.sublupa.pl
sublupa@sublupa.pl



Wstęp



Między ceremonią, alegorią i panegirycznym

Pałac Leszczyński Samuela Twardowskiego jest poetyckim świadectwem uroczystego wjazdu do Poznania w dniu 6 lipca 1643 r. Bogusława Leszczyńskiego herbu Wieniawa (ok. 1612–1659), hrabiego na Lesznie, jako nowego starosty generalnego Wielkopolski, nominowanego na ten urząd 2 listopada 1642 r.¹ Ceremonie tego rodzaju miały przygotowany zawczasu scenariusz, w którym przewidywano porządek orszaku, kolejność i miejsce składanych przez przedstawicieli społeczności miejskiej gratulacji, okazjonalny wystrój grodu, honorowych gości podczas bankietu itp. W wydawanym panegiryku szczegółów dotyczących przebiegu zdarzenia odnaleźć można sporo, lecz są one mało konkretne. Czytelnik dowiadyuje się, że inauguracji

¹ Zob. W. Dworzaczek, *Leszczyński Bogusław h. Wieniawa (ok. 1612–1659)*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 17, Wrocław 1972, s. 109–111.

urzędowania przez Wieniawitę towarzyszyła kawalkada wyłożonych kobierzami powozów oraz jeźdźców w paradnych strojach, dosiadających równie bogato przybranych rumaków, że bohater dnia wjeżdżał do Poznania w karocy w otoczeniu młodzieży, że na jego powitanie mieszkańcy wyprawili się „pod chorągwiami” (w. 910), a samo miasto odświętnie umajono „bluszczem i winem” (w. 911). Jak czytamy w utworze, z okien intradę podziwiały zachwycone urodą nowego starosty mieszczki, puszczano sztuczne ognie, oddawano salwy z armat, uczniowie szkół poznańskich wygłaszali gratulacje, a po wjeździe odbyła się biesiada, której uczestników poeta wymienił, choć sporządzona przez pisarza lista gości tylko po części odpowiada faktycznie obecnym². Zapewne dlatego uczta odbywa się w wyimaginowanym pałacu Sławy, który bogini wzniosła na poznańskim rynku, by uczcić ród Leszczyńskich. Dopiero pod koniec utworu fikcyjna budowla zmienia się w cudowny sposób w poznański Zamek Królewski, który był siedzibą starostów generalnych. Podaje się tu już potrawy i trunki, zamiast wcześniej serwowanej strawy duchowej, przy wtórze muzyki i honorowych wystrzałów wznosi się wiwaty. Obfitość informacji nie wykracza jednak poza odziane w górnolotne frazesy ogólniki. I chociaż poeta sugeruje, że był naocznym świadkiem opisywanych wypadków (por. w. 1449–1450), to bardziej prawdopodobne wydaje się wcześniejsze ułożenie utworu na

² Zob. T. Witczak, *Do genezy „Pałacu Leszczyńskiego” Samuela Tiwardowskiego*, [w:] *Munera litteraria. Księga ku czci profesora Romana Pollaka*, [red. W. Dworczak i in.], Poznań 1962, s. 331, przypis 14.

podstawie scenariusza oraz wiedzy o przebiegu tego rodzaju parad, by wręczyć wydrukowany panegiryk dygnitarzowi i rozdać go zgromadzonym gościom³.

Taka praktyka nie była czymś osobiwym w okresie staropolskim. Mające niewielkie nakłady utwory okolicznościowe, które nie były przeznaczone do sprzedaży, lecz do rozdania, zamawiał sam zainteresowany, drukarz, władze miejskie, szkoła czy instytucje kościelne⁴. Taką kolejność zdarzeń zdają się sugerować inne druki Twardowskiego. Przed opiewaną uroczystością poeta najprawdopodobniej opublikował tryptyk gratulacyjny *Pod elekcyją szczęśliwą na Królestwo Polskie Najjaśniejszego Władysława IV, królewica polskiego i szwedzkiego* (1632), w którym przedstawia się akt elekcji już jako fakt dokonany (wybór królewicza nie był dla nikogo zaskoczeniem), a składając w 1661 r. epitalamium dla Piotra Opalińskiego i Anny Sieniucianki, niepoinformowany zawczasu o dokładnym dniu ślubu zecer zmuszony był zostawić puste miejsce na karcie tytułowej na wpisanie daty⁵. Druk najwidoczniej

³ Za takim przebiegiem wypadków opowiedział się Witczak (*ibidem*, s. 342–343), nadmieniwszy, że rzeczywisty wjazd Leszczyńskiego musiał być o wiele skromniejszy niż opisany w *Palacu Leszczyńskim*, o czym świadczą nieduże wydatki miasta na przygotowanie oprawy wydarzenia. Należy też zwrócić uwagę, że opis wjeżdżającego do Poznania na karocy Leszczyńskiego to kalka fragmentu z wcześniejszego utworu poety (zob. w. 897–900 i objaśn.).

⁴ Zob. E. Różycki, *Z dziejów książki we Lwowie w XVII wieku. Studia nad introligatorstwem i handlem książką*, Katowice 1991, s. 40–41, 43.

⁵ Por.: „Epitalamijum od Samuela Twardowskiego zaśpiewane w Kotuszowie dnia ... maja, roku Pańskiego 1661” (S. Twardowski, *Epitalamia*, oprac. R. Krzywy, Warszawa 2007, s. 59).

szyszykowano z wyprzedzeniem na wesele, którego termin określony był przed publikacją jedynie w przybliżeniu. Także *Pałac Leszczyński* musiał być wytłoczony wcześniej, by mógł zostać – jak czytamy na karcie tytułowej – „pod wjazd [...] Bogusława [...] Leszczyńskiego na wielkopolską jeneralią [...] wystawiony w Poznaniu roku 1643, dnia 6 lipca” (s. 45). Dzięki kolejnej informacji z tytułu możemy również określić nakładcę publikacji: był nim znany drukarz Jednoty Daniel Vetter, protegowany Leszczyńskich⁶, który ogłosił poemat „l[ibens] m[erito]” („sumptem własnym”)⁷.

⁶ O działalności impresora zob. A. Kawecka-Gryczowa, *Leszno – ośrodek wydawniczy Jednoty*, [w:] eadem, *Z dziejów polskiej książki w okresie Renesansu. Studia i materiały*, Wrocław 1975, s. 333–372, 374–375; A. Krawczyk, *Strejc (Vetter, Vetterus, Fetter, Streiček, Stregicius, Streyc) Daniel*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 44, Wrocław 2006–2007, s. 312–314. Twardowski drukował u niego także inne swoje utwory: epitalamium dla Jakuba Rozdrażewskiego i Anny Przyjemskiej (1644), *Księcia Wiśniowieckiego Janusza* (1646), *Władysława IV, króla polskiego i szwedzkiego* (1649), *Pobudkę wychodzącemu wojsku pod Ohykę* (1649), *Wojnę kozacką późniejszą* (przed 1655). Zob. M. Kuran, *Samuel Twardowski i Daniel Vetter – o wydawniczych związkach poety z leszczyńską drukarnią*, [w:] *Ziemia wschowska w czasach starosty Hieronima Radomickiego*, red. P. Klint, M. Malkus, K. Szymańska, Wschowa–Leszno 2009.

⁷ Zob. reprodukcja karty tytułowej na s. 44. Także wznowienie dzieła w 1645 r. było inicjatywą typografa, który w dedykacji pisał: „Illustrissimo heroi ac domino, d[omi]no Boguslao, comiti de Leszno, Leszczynski etc., generali Maioris Poloniae etc., etc., hanc alteram Palatii Leszczynensis editionem humilimaе devotionis ergo consecrat et offert Daniel Vetterus, Gymnasii Lesznensis typogr[aphus]” („Wielce znakomitemu mężowi i panu, panu Bogusławowi, hrabi na Lesznie, Leszczyńskiemu, generałowi Wielkopolski itd., to kolejne wydanie *Pałacu Leszczyńskiego* w najkorniejszej czci poświęca i ofiarowuje Daniel Vetter, drukarz gimnazjum w Lesznie”; przeł. E.J. Głębicka).

Właśnie potrzeba uświetnienia uroczystości pamiątkową publikacją spowodowała zredukowanie warstwy „sprawozdawczej”, która ogranicza się do nieco ponad stu wersów (861–924, 1441–1482), i rozbudowanie innych komponentów utworu. Stanowi je inicjalna deskrypcja Poznania, opis alegorycznego pałacu Sławy, którego jedną z komnat wypełniają wizerunki przodków obejmującego urząd magnata i w którym bogini podejmuje ucztą żyjących przedstawicieli rodu Leszczyńskich oraz ich krewnych, wygłaszając w jej trakcie laudację starosty generalnego. Fantastyczna budowla to właśnie alegoria chwały rodowej. Jej wspaniałość (okazała konstrukcja, szlachetne materiały) symbolizuje wartość dokonań, o których trwa nieśmiertelna pamięć. Jest ona dziedzictwem potomnych, ale i rodzajem zobowiązania wymagającego z ich strony starań, by zasłużyć na życie wieczne. O tym śpiewają w tej nierzeczywistej przestrzeni Muzy, zachwalając niebiańskie rozkosze czekające zasłużonych dla ojczyzny (w. 1414–1424).

Ukazując zarówno galerię przodków, jak i gości pałacu, odwołał się Twardowski przede wszystkim do topiki panegirycznej. Wizerunki antenatów stanowią pomysłowe rozwinięcie części rodowodowej pochwał jednostek. W niewielkim stopniu skupiają się one na wyglądzie⁸. Tworzywem poetyckich konterfektów są przede wszystkim cnoty (głównie męstwo, pobożność, mądrość) oraz zasługi wobec króla, ojczyzny czy też Kościoła, rzadziej obyczaje. Reprezentanci rodu realizują trzy wzorce: rycerza-obrońcy ojczyzny, męża stanu, dostojnika duchownego (przy czym Twardowski przemilczał kwestie konfesyjne w przypadku Leszczyńskich aktywnie

⁸ Zob. T. Witczak, *op. cit.*, s. 340–341.

działających po stronie ewangelickiej)⁹. Uzupełniający wyliczenie zacnych mężów katalog matron (w. 703–806) nie tworzy galerii obrazów. Niewiasty przedstawił poeta łącznie, gdyż zasadniczo nie one go interesowały, lecz parantele, jakie dzięki nim zyskała rodzina. Jest to również częsty *locus communis* piśmiennictwa pochwalnego, który w okresie staropolskim odzwierciedlał zarówno szeroki sposób pojmowania związków rodzinnych, jak i aprobatę dla ich nobilitującego, ale i wymiernego znaczenia społeczno-politycznego w skali lokalnej, a w przypadku magnaterii również ogólnopaństwowej¹⁰. Podobny charakter ma prezentacja żyjących reprezentantów rodu (w. 1127–1400). Ukazawszy męskich przedstawicieli Leszczyńskich od najstarszego do najmłodszego, dojrzałych chwaliąc za osiągnięcia, a po najmłodszych dopiero się ich spodziewając, nie zapomina też poeta o wpływowych mężach

⁹ Na dyplomatyczne potraktowanie spraw wyznaniowych w *Pałacu Leszczyńskim* zwrócił uwagę Witczak (*ibidem*, s. 335).

¹⁰ Por.: „Szczególną rolę w walce o wyższy szczebel zawilej społecznej hierarchii odgrywały koligacje. W początkach XVII w. odpowiednie koligacje to nie był tylko powód do dumy ze starożytności i sławy rodu. Powiązania rodzinne stanowiły realne predyspozycje do wszelkiego typu awansów. W okresie, w którym elita jeszcze się kształtowała, kiedy wrota do niej ciągle były otwarte, możliwość wylegitymowania się daleką nawet parantelą z rodami cieszącymi się już znaczeniem i wpływami była niezwykle ważna” (A. Kersten, *Hieronim Radziejowski. Studium władzy i opozycji*, Warszawa 1988, s. 23). Uczony miał na myśli ludzi aspirujących do stanu wyższego, lecz sądzę, że sposób myślenia Twardowskiego każe potraktować omawianą prawidłowość jako mającą szerszy wymiar. Zob. też L. Ślękowa, *Muza domowa. Okolicznościowa poezja rodzinna czasów renesansu i baroku*, Wrocław 1991, s. 35; S. Baczewski, *Szlachectwo. Studium z dziejów idei w piśmiennictwie polskim. Druga połowa XVI wieku – XVII wiek*, Lublin 2009, s. 241–249.

sióstr. Dzięki takiej prezentacji ród jawi się jako wielopokoleniowa wspólnota, której znaczenie określają czyny przodków oraz powiązania uzyskiwane poprzez małżeństwa. Jest to wspólnota o ewidentnie patriarchalnym charakterze – rolę kobiet ograniczył pisarz do poszerzania szacownych koligacji (dotyczy to zarówno małżonek Wieniawitów, jak i Leszczyńsianek wydanych za ważne osoby)¹¹. Pamięć o dokonaniach antecesorów uzasadnia obecną pozycję rodu, ale i zdaje się rodzajem zobowiązania dla następców, którzy powinni dążyć do pomnożenia tego dziedzictwa.

Skierowana do Bogusława Leszczyńskiego oracja Sławy (w. 981–1126) rozwija natomiast kilka konwencjonalnych toposów biograficznych: okoliczności przyjścia na świat, pochwała miejscowości rodzinnej, młodość i zdobywanie doświadczeń podczas peregrynacji edukacyjnej, uznanie dla zdolności oratorskich, zalety duszy, udział w życiu publicznym i oddanie królowi, wdzięczność władcy i powszechna miłość. We fragmencie dotyczący prac publicznych wkomponował poeta streszczenie pełnej rewerencji mowy powitalnej do Władysława IV, wygłoszonej podczas sejmu w 1641 r., którego Leszczyński był marszałkiem. Wspomniał też panegirysta o służącej realizacji królewskich planów aktywności młodego magnata podczas obrad. Wypowiedzi osoby to obok jej czynów pełnoprawny składnik pochwały. Właśnie te zasługi najpewniej przeważały o decyzji mianowania młodego magnata starostą generalnym Wielkopolski. *Laudatio* uzasadnia zatem powierzenie Wieniawicie zaszczytnego urzędu, ale też określa go jako godnego dziedzica rodowej spuścizny.

¹¹ Zob. T. Witczak, *op. cit.*, s. 341–342.

O tradycjach i odmianach wjazdów

W roku 1484 odbyła się uroczysta intrada na starostwo generalne wielkopolskie Mikołaja Kucieńskiego z Kutna. Jest to najstarsze poświadczone w źródłach wydarzenie tego rodzaju, jakie odbyło się w stolicy Wielkopolski. Informację wynotował z akt kapitulnych Józef Łukaszewicz:

Dnia 18 marca odprawił do Poznania wjazd wspinały nowy generał wielkopolski Mikołaj z Kutna, wojewoda łęczycki. Przyjmowało go miasto z największymi uroczystościami, a kapituła dała mu w podarunku beczkę wina włoskiego¹².

Adnotacja sporządzona na podstawie akt kapituły zdaje się traktować ceremonię jako coś zwyczajnego, co już niejednokrotnie miało miejsce w przeszłości. Półtora wieku później prowadzący akta kapituły poznańskiej zanotował pod rokiem 1643:

Dnia 6 lipca wjechał na generalstwo wielkopolskie Bogusław Leszczyński. Przyjmowany był od magistratu, duchowieństwa i grodu poznańskiego z zwykłymi w takim razie ceremoniami i uroczystościami¹³.

¹² J. Łukaszewicz, *Obraz historyczno-statyczny miasta Poznania w dawniejszych czasach*, t. 2, Poznań 1838, s. 263.

¹³ *Ibidem*, s. 323.

Nieco więcej informacji na temat intrady Leszczyńskiego podał kronikarz tutejszej placówki Towarzystwa Jezusowego:

Całe miasto obejrzało wspaniałe widowisko, gdy jaśnie wielmożny p[an] Bogusław z Leszna Leszczyński, obrany starostą generalnym Wielkopolski, pośród wiwatów i radosnych oklasków wjeżdżał uroczyście do Poznania, siedziby swego urzędowania, otoczony tłumem szlachty i mieszczaństwa. Powagi i wspaniałości tej uroczystości dodało przedstawienie [uczniów] naszego kolegium, które odegrano na placu szkolnym wobec niezliczonej szlacheckiej widowni i w obecności samego jaśnie wielmożnego [starosty]. Sztuka ze względu na swój urok i pomysłowość spodobała się wszystkim nadzwyczajnie: *Rafał Leszczyński, poseł od cesarza Fryderyka III do króla polskiego Kazimierza i króla Węgier [Macieja] Korwina*¹⁴.

Zapisy te nie pozostawiają wątpliwości co do charakteru parady. Pompatyczne wjazdy – obok pogrzebów królewskich, obchodów tryumfalnych oraz religijnego *theatrum*, które nie wynikało z kalendarza liturgicznego – zalicza się do ekstraordynaryjnych widowisk parateatralnych, które były charakterystycznym elementem kultury miejskiej w późnym średniowieczu i epoce wczesnonowożytnej¹⁵. Było to przedsięwzięcie angażują-

¹⁴ *Kronika jezuitów poznańskich (młodsza)*, t. 1: 1570–1653, [przeł. i] oprac. L. Grzebień, J. Wiesiołowski, Poznań 2004, s. 399. Por. tytuł sztuki podany w biogramie magnata: *Rafał Leszczyński – poseł Fryderyka cesarza do króla polskiego Kazimierza i do Korwina, króla Węgier* (W. Dworzaczek, *op. cit.*, s. 108).

¹⁵ Zob. M. Rożek, *Uroczystości w barokowym Krakowie*, Kraków 1976, s. 12–13.

ce finansowo i organizacyjnie liczące się instytucje ośrodka, stanowiące rozrywkę dla spragnionych niecodziennego widoku gapiów. Na ów wielogodzinny i urozmaicony spektakl składał się z jednej strony bogato odziany, ciągnący od wschodniego przedmieścia na Zamek Królewski orszak, którego największą ozdobą był oczywiście obejmujący urząd, a z drugiej – przygotowany przez władze i obywateli Poznania odświętny wystrój grodu oraz ceremonie i atrakcje służące fetowaniu nowego dygnitarza.

Jak zauważono na wstępie, Twardowski w *Pałacu Leszczyńskim* odwołał się do najbardziej typowych, „zwykłych w takim razie ceremonii i uroczystości”. Nie wspomniał chociażby nic o odegranych przez studentów miejscowego kolegium przedstawieniu, mimo że wzmiankuje o poselstwie Rafała Leszczyńskiego (zob. w. 309–330), co potwierdza tylko, że poemat nie jest reportażem z wydarzenia, lecz został wydrukowany na ceremonię jako dodatkowy przejaw hołdu.

Badacze kultury Rzeczypospolitej zwracają także uwagę na inne składniki intrad, o których nie wspomniał ani Twardowski, ani miejscy annaliści. Na trasie przejazdu nierzadko wznoszono zdobione inskrypcjami, herbami, a także kompozycjami emblematycznym bramy tryumfalne i obeliski (bądź inne formy okolicznościowej oprawy plastycznej), fronty kamienic zdobiono kobiercami i malowidłami, po zmroku oświetlano ulice, w oknach zapalano lampy i świece. Bohatera dnia witano nie tylko panegirycznymi oracjami, ale nierzadko chórzyści wykonywali ku jego chwale pieśni, wręczano mu dary, popisywali się tancerze, grała więc muzyka, trębacze oznajmiali zbliżanie się

kawalkady do miasta, oddawano salwy. W przypadku katolików w programie uwzględniano mszę św., podczas której kaznodzieja pouczał odbywającego wjazd, jak godnie ma sprawować urząd. W pochodzie brały nieraz udział postaci mitologiczne – wśród nich częstą figurą bywała Sława – oraz historyczne, które personifikowały cnoty lub nawiązywały do czynów, chlubnego rodowodu czy wyrażały nadzieje związane z honorowaną ceremoniami osobą¹⁶.

¹⁶ Zob. syntetyczne omówienia: H. Dziechcińska, *Parawizualność literatury staropolskiej jako element ówczesnej kultury*, [w:] *Słowo i obraz*, red. A. Morawińska, Warszawa 1982, s. 105–106; K. Targosz, *Oprawa artystyczno-ideowa wjazdów weselnych trzech siostr Habsburżanek (Kraków 1592 i 1605, Florencja 1608)*, [w:] *Theatrum ceremoniale na dworze książąt i królów polskich*, red. M. Markiewicz, R. Skowron, Kraków 1999, s. 208–210; L. Szczerbicka-Ślęk, *Wiersze Samuela Twardowskiego „pod wjazd” pisane*, [w:] *Wielkopolski Maro. Samuel ze Skrzypny Twardowski i jego dzieło w wielkiej i małej ojczyźnie*, red. K. Meller, J. Kowalski, Poznań 2002, s. 78–79; J. Niedźwiedz, *Nieśmiertelne teatru sławy. Teoria i praktyka twórczości panegirycznej na Litwie w XVII–XVIII w.*, Kraków 2003, s. 108–111; Z. Dolczewski, *Znaczące wydarzenia historyczne na zamku królewskim w Poznaniu*, [w:] *Przemysłowie wielkopolscy. Od księcia dzielnicowego do króla Polski*, red. H. Kóčka-Krenz, Poznań 2007, s. 83–87. Sporo materiału poglądowego dostarczają prace: M. Rożek, *op. cit.*; T. Witczak, *Teatr i dramat staropolski w Gdańsku. Przegląd historycznomateriałowy*, Gdańsk 1959; K. Matwijowski, *Uroczystości, obchody i widowiska w barokowym Wrocławiu*, Wrocław 1969; A. Śliwowska, *Uroczyste wjazdy monarsze do Wrocławia w latach 1527–1620*, Wrocław 2008; J. Żukowski, *Żądza chwały. Władysław IV Waza w ikonografii performatywnej*, Warszawa 2018. O okolicznościowej oprawie plastycznej zob. J.A. Chrościcki, *Barokowa architektura okazjonalna*, [w:] *Wiek XVII – kontrreformacja – barok*, red. J. Pelc, Wrocław 1970; P. Buchwald-Pelcowa, *Dzieje druków emblematycznych*, [w:] eadem, *Emblematy w drukach polskich i Polski dotyczących. Bibliografia*, Wrocław 1981, s. 52–57; J. Żukowski, *Architektura okazjonalna na uroczystości zaślubin i koronację Ludwika Marii Gonzagi w roku*

Wzorcem dla wjazdów dygnitarskich – w tym reprezentujących władzę monarszą w Wielkopolsce starostów generalnych – były intrady organizowane dla królów i ich małżonek, które miały szczególnie uroczysty przebieg i okazałą oprawę. Ich tradycja sięga wieków średnich. Początkowo solenny wjazd (*adventus regis*) do ośrodka miejskiego, zamku czy klasztoru przysługiwał suwerennym władcom (cesarzom i królom), będąc podstawową formą manifestacji monarszego splendoru i supremacji nad daną wspólnotą¹⁷. Za prototyp ceremonii – zarówno w wymiarze symbolicznym, jak i rytualnym – uważa się wjazd Chrystusa do Jerozolimy, co wiązać należy z sakralnym pojmowaniem majestatu królewskiego. Kontynuowały one jednak przede wszystkim rzymskie parady tryumfalne i powitalne przysługujące imperatorom bądź ich namiestnikom (wzorowały się na nich zresztą nie tylko intrady królewskie, ale też znane już z późnej starożytności powitania hierarchów świeckich i duchownych, w tym ingresy biskupów obejmujących diecezje). W Polsce najstarsze wzmianki dotyczące takich intrad znaleźć można w kronikach Anonima zwanego Gallem oraz Wincentego Kadłubka. Z czasem przywilej ceremonialnego wjazdu stał się udziałem książąt, a także dostojników i możnych. Były one także wzorcem organizacyjnym dla podobnych ceremonii: pochodów zwycięskich, przyjazdów królewskich

1646, „Biuletyn Historii Sztuki” 2011, z. 1/2; idem, *Ephemeral Architecture in the Service of Vladislaus IV Vasa*, [w:] *Ceremonial Entries in Early Modern Europe. The Iconography of Power*, ed. J.R. Mulryne, M.I. Aliverti, A.M. Testaverde, London 2015.

¹⁷ Zob. G. Althoff, *Potęga rytuału. Symbolika władzy w średniowieczu*, przeł. A. Gadzała, Warszawa 2011, s. 158–163.

małżonek, ważniejszych dyplomatów, składających hołdy lenne. Zmiana charakteru powodowała oczywiście modyfikację przebiegu i wymowy uroczystości¹⁸.

Nowych impulsów dla wszelkiego rodzaju intrad dostarczyło ponowne nawiązanie w okresie renesansu do rzymskich zwyczajów tryumfalnych, znanych z płaskorzeźb i przekazów pisanych. Zaczęto się nimi interesować w Italii w XIV, a stały się niezwykle popularne w miastach włoskich w następnym stuleciu, skąd rozprzestrzeniły się na niemal całą Europę. Obok wjazdów rzeczywistych zwycięzców, których reguły skodyfikował na początku XVI w. cesarz Maksymilian I, odtwarzano pochody tryumfalne wodzów starożytnych (np. Oktawiana Augusta), jednak największą popularnością cieszyły się korowody z udziałem postaci mitologicznych i personifikacji, inspirowane niezwykle popularnym w XV i XVI w. cyklem *Tryumfy* Franciszka Petrarki. Były to widowiska alegoryczne, których charakterystyczny element stanowiły platformy albo wozy ciągnięte przez przebrane za fantastyczne stwory woły bądź konie. Umieszczano na nich konstrukcje przypominające trony lub ołtarze, na których zasiadały postacie uosabiające Cnoty, Czas, Fortunę, Miłość, Sławę, Sztuki Wyzwolone, Śmierć, Wiarę itp. Otaczała je przebrana w kostiumy, paradowająca przy akompaniamencie muzyki, tańcząca i śpiewająca

¹⁸ Zob. Z. Dalewski, *Rytuał i polityka. Opowieść Galla Anonima o konflikcie Bolesława Krzywoustego ze Zbigniewem*, Warszawa 2005, s. 14–46; J. Maciejewski, *Adventus episcopi. Pozaliturgiczne aspekty inauguracji władzy biskupiej w Polsce średniowiecznej na tle europejskim*, Bydgoszcz 2013, s. 17–31.

rzesa ludzi. Niektórzy stawali się czasem aktorami, odgrywając rozmaite sceny.

Te łączące różne rodzaje sztuk barwne inscenizacje (zarówno świeckie, jak i religijne), które funkcję rozrywkową łączyły z przekazem określonego przesłania, mniej lub bardziej wpływały na kształt niektórych nowożytnych intrad. Część z nich miała natomiast postać bardziej tradycyjną, średniowieczną – wszystko zależało od charakteru uroczystości i fetowanej osoby, a także pomysłowości i zasobności organizatorów. Równocześnie urządzano tryumfy i owacje, które starały się odtwarzać zwyczaje rzymskie¹⁹.

W sferze komunikacyjnej entraty władców, a także – choć w mniejszym stopniu – dostojników świeckich i kościelnych obejmujących urząd służyły unaocznieniu obowiązującej hierarchii społecznej (demonstracja majestatu władzy, ustanowienie bądź przypomnienie o subordynacji, utrwalenie tradycyjnego obrazu

¹⁹ Syntetyczne ujęcie zagadnienia wraz z omówieniem wybranych ceremonii: M.A. Zaho, *Imago Triumphalis. The Function and Significance of Triumphal Imagery for Italian Renaissance Rulers*, New York 2004. Na temat adaptacji cyklu Petrarke przez organizatorów miejskich widowisk zob. np. K. Eisenbichler, *Political Posturing in Some „Triumphs of Love” in Quattrocento Florence*, [w:] *Petrarch's „Triumphs”. Allegory and Spectacle*, ed. K. Eisenbichler, A.A. Iannucci, Ottava 1990; V.E. Graham, *The Entry of Henry II into Rouen in 1550. A Petrarchan Triumph*, [w:] *ibidem*. Zob. ponadto: S. Sarnicki, *Księgi hetmańskie*, oprac. M. Ferenc, Kraków 2015, s. 458–477; H. Widacka, *Triumfy antyczne a polskie entraty poselskie XVII w. w zbiorach graficznych Biblioteki Narodowej*, „Rocznik Biblioteki Narodowej” 1973, s. 416–420; J. Kowalczyk, *Tryumf i sława wojenna „all'antica” w Polsce w XVI w.*, [w:] *Renesans. Sztuka i ideologia*, red. T.S. Jaroszewski, Warszawa 1976.

społeczeństwa) oraz usankcjonowaniu panującego porządku (potwierdzenie przywilejów, okazanie lojalności przez poddanych, ale i zaświadczenie przysięgą o przyjęciu przez władcę bądź urzędnika zobowiązań wobec nich). Także zwyczajowa uczta wieńcząca ceremonię pierwotnie stanowić mogła zapowiedź dostatku i powodzenia, które wiązały się z nastaniem nowej zwierzchności, ale też umacniała więzi wśród jej uczestników, stanowiąc zapowiedź życzliwych relacji²⁰. Czy w czasach Twardowskiego treści te były uzmysławiane przez biorących w takich galach udział? Zapewne nie przez wszystkich i tylko w najbardziej ogólnym wymiarze. Jak się zdaje, istotna była zwyczajowość oraz znaczenie prestiżowe intrad, ale motywowała je także potrzeba świętowania. Pisał o tym na początku XVII w. Jan Januszowski:

Monarchom wielkim, królom, książętom, duchownym i świeckim [...] pospolicie na ich wjazdy abo festa jakie jedni *pyramides*, *colossos* i *arcus triumphales* kosztowne i bogate, drudzy *gratulationes*, *encomia* i *elogia* rozmaite bądź ku czci a sławie, bądź radość i wesele swoje, bądź wdzięczność jaką abo znak poddaństwa swego tym pokazując i oświadczając, wystawiają, budują i wydawają.

²⁰ Zob. m.in. A. Gieysztor, *Spektakl władzy – rytuały i atrybuty*, [w:] idem, *Władza. Symbole i rytuały*, red. P. Mrozowski, P. Tyszka, P. Węcowski, Warszawa 2016, s. 24–26; idem, *Spektakl i liturgia – polska koronacja królewska*, [w:] *ibidem*, s. 30; A. Rottermund, *Dworski stół paradny – sztuka i ceremoniał*, [w:] *Materiały Muzeum Wnętrz Zabytkowych w Pszczynie*, t. 4, red. J. Ziemiński, Pszczyna 1987, s. 37; G. Althoff, *op. cit.*, s. 23.

Przykładów na to nie trzeba, rzeczy same częste i wszędy, lepiej niżli się wypisać mogą, świadczą²¹.

Z wypowiedzi krakowskiego typografa wynika, że paradne wjazdy stanowiły wyraz podporządkowania obywateli, lecz nie mniejszą rolę odgrywał zamiar okazania wdzięczności bądź uczczenia bohatera dnia, choćby po to, by zasłużyć na jego życzliwość. Uwzględnił Januszowski również zwykłą chęć okazania radości (ze zwycięstwa bądź z racji budzącej nadzieję zmiany sprawującego władzę). Nie należy też pomijać ostatniej informacji, która zwraca uwagę na dużą częstotliwość i powszechność tego rodzaju widowisk, będących zwyczajowym już składnikiem życia ośrodków miejskich. Na uwagę zasługuje także wzmianka o fundowanej zwykle przez obywateli grodu kosztownej i okazałej oprawie, która zaświadczała o bogactwie mieszczan, ale przede wszystkim – łącznie np. z licznością i statusem uczestników – potwierdzała pozycję osoby, służąc propagandzie dynastycznej czy – jak w przypadku intrady Bogusława Leszczyńskiego – rodowej²².

²¹ J. Januszowski, *Prefacyja ... Jego M[iłości] Ks[iędzu] Biskupowi Krakowskiemu Bernatowi Maciejowskiemu*, [w:] J. Gluchowski, *Ikones książąt i królów polskich*, Kraków 1605, k.)(2r.

²² O treściach służących propagandzie dynastycznej, militarnej czy religijnej, jakie uwzględniano w programach pompatycznych intrad władców w XVI–XVII w., zob. np.: Y. Pinson, *Imperial Ideology in the Triumphal Entry into Lille of Charles V and the Crown Prince (1549)*, „Assaph. Studies in Art History” 2001; studia pomieszczone w tomie *Ceremonial Entries in Early Modern Europe...*; J. Żukowski, *Żądza chwały...*, *passim*.

Problem formy utworu

Rozpatrzywszy utwory okolicznościowe Samuela Twardowskiego ułożone w związku z uroczystościami intromisyjnymi, Ludwika Szczerbicka-Ślęk kończyła swoje obserwacje konstatacją:

Przyjęcie scenariusza wjazdu jako punktu odniesienia poddyktowało przeświadczenie, że dawnej poezji nie sposób zrozumieć do końca, poprzestając na wykorzystaniu jedynie kontekstu poetyki historycznej²³.

Zgadzać się z tym stwierdzeniem, zauważyć wypada, że nie sposób tej poezji zrozumieć również całkowicie abstrahując od kategorii gatunkowych czy stylistycznych, gdyż ich rozpoznanie pozwala lepiej określić zastosowaną przez autora strategię tworczą, dobór konwencji i rozwijanych toposów czy logikę kompozycji. Zarówno przybliżenie kontekstu kulturowego, w którym zakotwiczony był wiersz okolicznościowy, jak i jego cech formalnych – będących wszak wspólnym kodem komunikowania się nadawców i odbiorców, którego praktycznych zastosowań uczono wówczas w szkołach – prowadzi ostatecznie do wyjaśnienia funkcji społecznych badanego utworu.

²³ L. Szczerbicka-Ślęk, *op. cit.*, s. 88.

Dysponujemy drobiazgową analizą struktury *Pałacu Leszczyńskiego* dokonaną przez Michała Kurana²⁴. Akceptując wiele stwierdzeń szczegółowych dotyczących faktury poematu Twardowskiego, nie mogę przystać na zaproponowaną przez badacza kwalifikację utworu jako ody w odmianie zwycięskiej (epinikionu) zespolonej z ekfrazą i panegirykiem, a zarazem tekstu sytuującego się pomiędzy liryką a epiką²⁵. Ani cywilna okoliczność, ani typ bohatera (Bogusław Leszczyński nie wślawił się czynami wojennymi) nie uprawniają do takiego przyporządkowania.

Utwór stanowi z pewnością przykład barokowego panegiryku. Konstruuując go, autor przede wszystkim wykorzystał z dużą wprawą rozmaite formy podawcze retorycznego rodzaju popisowego. Jak już zaznaczono wyżej, właściwa dla pochwał topika biograficzna znalazła zastosowanie głównie w wygłoszonej przez Sławę laudacji starosty generalnego wielkopolskiego, rozwinął natomiast Twardowski do imponujących rozmiarów argument pochwalny z rodowodu i pokrewieństwa. Te komponenty zwykle pojawiały się w większości panegiryków jako część biografii chwalonej osoby²⁶ – poeta usamodzielniał *laudatio gentis*,

²⁴ Zob. M. Kuran, *Retoryka, historia i tradycja literacka w twórczości okolicznościowej Samuela Twardowskiego*, Łódź 2008, s. 178–212.

²⁵ Zob. *ibidem*, s. 178–179, 188, 194, 207–211.

²⁶ W przypadku Leszczyńskich obszerne partie rodowodowe zawierają dwa panegiryki być może znane Twardowskiemu: M. Opitz, *Panegyricus inscriptus honori et memoriae Illustrissimi Domini Raphaelis comitis Lesnensis, pallatini Bel-sensis*, Thorunii 1636; *Zwierciadło żywota ludzkiego gwoli wielmożnie urodzone-mu Panu Jego Mości, Panu Andrzejowi z Leszna Leszczyńskiemu, wojewodzie belskiemu, dubińskiemu etc. staroście, albo raczej wszystkim Ich Mościom Panom z Leszna wydane*, Baranów 1640 (utwór ogłoszony anonimowo). Podają one

portrety antenatów dygnitarza umieszczając w poświęconej rodowi Leszczyńskich komnacie alegorycznej budowli, żyjących krewnych zaś w sali audiencyjnej. Pierwsze wyliczenie poprzedza, drugie następuje po przedstawieniu życiorysu nowego dygnitarza. Dzięki temu pochwałę osoby zastępuje pochwała całego rodu, jego starożytności, zasług, wpływów i powiązań. Również opis pompy towarzyszącej wjazdowi czy uczty, która pod koniec dnia odbyła się na poznańskim zamku, uznać należy za rozwinięcie *loci* typowych dla poezji okolicznościowej.

Retoryczną genezę mają także inne partie deskryptywne panegyryku. Następujący po krótkim wprowadzeniu pochwalny opis Poznania (w. 10–54) wykorzystuje reguły budowania tego rodzaju wypowiedzi, które ustalono już w starożytności na potrzeby mówców (choć korzystali z nich również i poeci), a w czasach nowożytnych zastosowania właściwej im topiki uczono podczas wstępnych ćwiczeń stylistycznych, podając jednocześnie wzorcowe przykłady z literatury antycznej i Biblii²⁷. Podobnie z deskrypcją pałacu Sławy (w. 73–180), którego olśniewająca wizja nie jest tylko kwestią imaginacji, ale również imitowania wzorców oraz znajomości *loci communes* przyswajanych podczas

informacje genealogiczne częściowo zbieżne z tymi, którymi dysponował autor *Pałacu Leszczyńskiego*.

²⁷ Zob. H. Szelest, *Stacjuszowy opis Neapolu* (*Silv. III 5, 81–105*), „*Meander*” 1972, z. 2; B.B. Awianowicz, *Urbes laudandi ratio. Antyczna teoria pochwały miast i jej recepcja w „De inventione et amplificatione oratoria” Gerarda Bucoldianusa oraz w „Essercitii di Aftonio Sofista” Orazia Toscanelli*, „*Terminus*” 2009, z. 1–2; R. Krzywy, *Wędrówki z Mnemozyny. Studia o topice dawnego podróżopisarstwa*, Warszawa 2013, s. 73–88.

edukacji szkolnej²⁸. Jednym z nich było umieszczenie w przedstawianej budowli galerii obrazów – Twardowski zgrabnie zespolił ten topos z częścią rodowodową. Obie odmiany deskrypcji należały do rodzaju popisowego²⁹.

Pałac Leszczyński nie jest w polskiej literaturze okolicznościowej pierwszym utworem, w którym wykorzystano ekfrazę alegorycznej budowli. W roku 1607 Jan Daniecki opublikował odnoszące się do wydarzeń rokoszu sandomierskiego *Żałosne narzekanie Korony Polskiej*, w którym wzywał do zażegnania domowych niepokojów. W utworze bliskim planom zawarcia pokoju przeciwstawia się Niezgoda, która udaje się do usytuowanego między niebem a ziemią pałacu Sławy, by siać mające podtrzymać niesnaski wśród synów koronnych pogłoski. Opis siedziby Sławy stanowi wierne naśladowanie opisu miejsca przebywania Famy z księgi XII *Metamorfóz* Owidiusza³⁰, u którego

²⁸ Zob. J. Kowalski, „Gdańska laterna” i „żarliwe luno”. *Rymowana architektura Mistrza Twardowskiego na tle tradycji europejskiej*, [w:] *Wielkopolski Maro...*, s. 388–390, 394–397; R. Krzywy, *Alegoryczne ekfrazy pałacu Sławy w barokowych panegirykach Samuela Twardowskiego i Samuela Leszczyńskiego*, „Ruch Literacki” 2016, z. 6, s. 623–627.

²⁹ Bardziej złożoną genezę ma opis bogini Sławy jako wiecznie młodej niewiasty, która zasiada na tronie otoczonym przez usta i języki, trąby i bębny, panoplia oraz gałązki oliwne i wawrzynowe (w. 955–974). Odwołuje się on zarówno do wzorców poetyckich (zob. objaśn. do w. 957), jak i obiegowej ikonografii, która zresztą przetwarzała motywy literackie. Zob. G. Guastella, *Word of Mouth. Fama and Its Personifications in Art and Literature from Ancient Rome to the Middle Ages*, Oxford 2017, s. 1–5, 326–331.

³⁰ Zob. J. Daniecki, *Żałosne narzekanie Korony Polskiej*, [w:] *Pisma polityczne z czasów rokoszu Zebrzydowskiego 1606–1608*, wyd. J. Czubek, t. 1: *Poezja rokoszowa*, Kraków 1916, s. 137–148: w. 145–179. Por. Owidiusz, *Metamorfozy*

stanowi ona personifikację wieści, kłamstw i plotek, nie chwały. Utwór Danieckiego reprezentuje strategie perswazyjne właściwe publicystyce politycznej w odmianie doradczej. W poezji panegirycznej do konwencji odwołał się Jan Aleksander Koreywa w utworze *Ijo tryumfalne na szczęśliwą koronację Władysława Zygmunta IV* (1633), w którym po katalogu polskich władców znalazło się miejsce dla krótkiej ekfrazy niebiańskiego pałacu poświęconego cnotom i Muzom. Przebywają w nim polscy pisarze, a schodzą się władcy i wodzowie szczególnie zasłużeni dla ojczyzny, by wysłuchać mowy zmarłego Zygmunta III Wazy do obejmującego rządy syna³¹. Funkcje i kształt obu ekfraz są oczywiście inne niż u Twardowskiego, lecz potwierdzają one łączliwość rozmaitych form podawczych w obrębie rymowanej twórczości okolicznościowej³².

zy XII, w. 39–63. O utworze zob. S. Herman, *Żywa postać Rzeczypospolitej. Studium z dziejów literatury staropolskiej XV i pierwszej połowy XVII wieku*, Zielona Góra 1985, s. 154–159.

³¹ Zob. J.A. Koreywa, *Ijo tryumfalne na szczęśliwą koronację Władysława Zygmunta IV*, [w:] idem, *Utwory okolicznościowe*, oprac. P. Borek, R. Mazurkiewicz, wstęp P. Borek, Warszawa 2017, s. 143–168; w. 461–848. Zob. też R. Krzywy, *Alegoryczne ekfrazy pałacu Sławy...*, s. 626–627.

³² Jako możliwą inspirację Twardowskiego przy pisaniu *Pałacu Leszczyńskiego* wskazuje się czasem ułożony w związku z zaślubinami Jana Zamoyskiego z Barbarą z Tarnowskich w 1592, a opublikowany w 1604 r. skolion *Imagines diaetae Zamoscianaie* (*Obrazy z sali jadalnej w Zamościu*) Szymona Szymonowica (zob. S. Windakiewicz, *Poezja ziemiańska*, Kraków 1938, s. 111; M. Kuran, *Retoryka, historia i tradycja literacka...*, s. 206). W wierszu ukazano portrety czterech postaci (Jana Tarnowskiego, Konstantego Ostrońskiego, Stefana Batorego i papieża Sykstusa V). Jak słusznie zwracano uwagę, trudno uznać te wizerunki za przedstawienie rodovodu panny młodej (nawet z hetmanem Tarnowskim była słabo spokrewniona),

Także przybycie Sławy na poznański rynek w celu uświetnienia swą obecnością, pochwalną przemową oraz ucztą uroczystości to pomysł często wykorzystywany przez poetów okolicznościowych, którzy do podobnych celów angażowali mniejsze bądź większe bóstwa pogańskie. W niezliczonych panegirykach weselnych czy żałobnych laudacje wygłaszają Muzy i Apollo, we wspomnianym wyżej epitalamium Twardowskiego dla Opalińskiego i Sieniucianki podróżującej przez Małopolskę Wenerze Hymen przedstawia nowożeńców, poświęcając sporo uwagi zwłaszcza przodkom pana młodego, a w *Marsie z upominkiem na wesele Jędrzeja Ścibora Chelmskiego i Marianny Bieganowskiej* (1688) pióra Aleksandra Magnuszewskiego o zaletach zakochanych rozprawiają Mars i Bellona. Nierzadko też – wzorem poetów antycznych – rodzimi twórcy okolicznościowych laurek oddają głos bóstwom rzek (przykładem *Repotia Zamosciana* Szymonowica, w których przemawia personifikacja Wieprza i zamieszkujące go nimfy Veprides, czyli Wieprzydy³³). Famę do opiewania przewag wojennych przed

bardziej prawdopodobne, że dobór postaci motywowany był planami politycznymi kanclerza (zob. E.J. Głębicka, *Szymon Szymonowicz – poeta Latinus*, Warszawa 2001, s. 117–120). Conceptowi Twardowskiego bliżej z pewnością do jednej z wprawek Jana Kochanowskiego zatytułowanych przez Jana Januszowskiego w wydaniu pośmiertnym (1590) pism poety *Fragment bitwy z Amuratem u Warny*. Ostatni wyimek zdaje się zapowiadać panegiryk dla Zygmunta Augusta. Jego część rodowodową stanowi wizyta poety w kaplicy przodków, w której ogląda kilku Jagiellonów (od Władysława Jagiełły poczynając), prezentując ich dokonania. Jest to rzecz nieukończona (urywa się na Aleksandrze Jagiellończyku), nie wiadomo nawet, czy podziwiane są grobowce, czy portrety, lecz zamysł opracowania genealogii w powiązaniu z odwiedzinami w mauzoleum jest niewątpliwy.

³³ Zob. E.J. Głębicka, *op. cit.*, s. 114–115.

Twardowskim zaangażował natomiast Andrzej Sapieha w niedużym epinikionie *Sława na szczęśliwe zwycięstwo Mikołaja Radziwiłła ze dwudziestu czterech tysięcy Moskwy pod Kieciem porażonej dnia 21 października w roku 1578*. Nie stronili od takich rozwiązań i autorzy poezji publicystycznej. Analogiczne rozwiązania zastosował choćby Jan Kochanowski w opublikowanych po raz pierwszy w 1563 lub 1564 r. *Zgodzie i Satyrze albo Dzikim mężu*, każąc czy to rzymskiej bogini, czy też przybyłemu z leśnych ostępów bożkowi przemawiać do zbiorowości szlacheckiej. Z kolei Abraham Rożniatowski w *Apollinie słowiańskim* (1617) wezwał z Delf opiekuna wieszczów, by zagrzał do boju ruszającego na podbój państwa moskiewskiego królewicza Władysława. Są to przykłady posłużenia się konwencjonalnym rozwiązaniem, dzięki któremu można było urozmaicić pochwałę czy wiersz polityczny, wprowadzić do utworu elementy fabularne, co podnosiło jego atrakcyjność, zobiektywizować formułowane pochwały czy opinie itp.³⁴

Powyższe obserwacje pozwalają zaliczyć *Pałac Leszczyński* do obszernej rodziny poezji sylwicznej. Teoretycy pracy twórczej z XVI–XVII w. określali sylwami – nawiązując do tytułu i zawartości zbioru okolicznościowego Stacjusza oraz tomów poetyckich naśladujących go pisarzy nowołacińskich – formy wywiedzione z retorycznego rodzaju popisowego i doradczego, zaliczając tu przede wszystkim wszelkie odmiany panegiryku.

³⁴ Zbliżonym zabiegiem było nawiązanie w twórczości okolicznościowej do poetyki sielanki. Zob. A. Krzewińska, *Sielanka staropolska. Jej początki, tradycje i główne kierunki rozwoju*, Warszawa 1979, s. 93–137. Przykładem wiersza intradownego utrzymanego w tej konwencji jest *Ekloga na wjazd... Wawrzyńca Gembickiego, biskupa włocławskiego i pomorskiego* Kaspra Miaskowskiego z 1610 r.

Imitacja mogła obejmować zarówno wyraziste gatunki (genetliakon, epitalamium, epicedium, propemptikon itp.), jak i inne formy wypowiedzi, które również miały ustaloną topikę, lecz zastosowanie o wiele szersze (np. ekfrazy budowli i dzieł sztuki, deskrypcje miast)³⁵. Twardowski zespolił nader różne struktury podawcze, które należały do *genus demonstrativum*, tworząc z tradycyjnych komponentów oryginalną i heterogeniczną, utrzymaną w guście barokowym całość.

Mimo swej niejednorodności panegiryczny poemat dla Leszczyńskich niesie bardzo spójne przesłanie. Jak wskazuje poeta w nocie marginesowej do w. 1427, zaszczytne miejsce w pałacu Sławy mogą otrzymać szczególnie zasłużeni dobru wspólnemu, o których pisał Cyceron w popularnym wówczas *Śnie Scypiona* – jedynej zachowanej w całości księdze dzieła *O państwie* (*De re publica*)³⁶. W utworze, przypomnijmy, Scypion Afrykański Starszy przekonywał, że dla mężów przynoszących korzyści ojczyźnie najwyższy bóg przeznaczył w niebiosach miejsce, gdzie będą zażywać wiecznej szczęśliwości (zob. objaśn. do w. 1430–1432 i 1433–1435). Nawiązując do tej koncepcji, Twardowski równocześnie sięgnął do antropologii humanistycznej,

³⁵ Zob. I. Słomak, *Poetyckie i prozatorskie „sylwy” – wobec tradycji retorycznej*, „Śląskie Studia Polonistyczne” 2013, z. 2, s. 289–294; R. Krzywy, *Poezja staropolska wobec genologii retorycznej. Wprowadzenie do problematyki*, Warszawa 2014, s. 12–18.

³⁶ Zob. C.S. Lewis, *Odrzucony obraz. Wprowadzenie do literatury średnio-wiecznej i renesansowej*, przeł. W. Ostrowski, Kraków 1995, s. 36–41; T. Bieńkowski, *Echa „Somnium Scipionis” w polskiej literaturze parenetycznej*, „Mean-der” 1962, z. 11–12; G. Guastella, *op. cit.*, s. 192–195.

w której pamięć o ludzkich dokonaniach, nieśmiertelność imienia wśród kolejnych pokoleń to ważna miara wartości życia jednostek. Jednocześnie owemu miejscu ze *Snu Scypiona* nadał kształt konkretyzującego się w świecie ludzi pałacu, w którym wielkie rody mają swoje galerie z portretami przodków. Jedna z nich zapewnia chwałę Leszczyńskim. Antenaci wskazują kierunek postępowania potomkom, drogę cnoty rozumianej jako służba dobru publicznemu (ojczyźnie i Kościołowi), dzięki kroczeniu którą uzyskają w przyszłości swoje miejsce obok zmarłych Wieniawitów. Pochwale towarzyszy zatem również cel parenetyczny, przy czym dydaktyki utworu nie należy rozumieć zbyt wąsko jako ograniczonej do jednej rodziny. Wizja poety utrwala pewien sposób myślenia o powinnościach człowieka, o jego zobowiązaniach obywatelskich i czekającej za pełnione służby nagrodzie, jednakże powiązawszy te motywowane przez pragnienie sławy dążenia z rodziną magnacką, zdaje się je traktować jako niedostępne dla przeciętnego, wywodzącego się spoza elity legitymizującej się korowodem znakomitych protoplastów i rozległymi parantelami szlachcica.

Pałac Sławy przez Leszczyńskiego przebudowany – kartka z dziejów recepcji

W roku 1674 Samuel Leszczyński, bratanek Bogusława, opublikował „*Classicum*” *nieśmiertelnej Sławy wodzów koronnych i Wielkiego Księstwa Litewskiego i wszystkiego cnego*

rycerstwa obojga narodu na wszystkie świata chrześcijańskiego kraje otrąbionej po szczęśliwej i niesłychanej wiktoryjej pod Chocimiem ... roku Pańskiego 1673 otrzymanej. W poemacie autor złożył hołd przede wszystkim hetmanowi wielkiemu koronnemu Janowi Sobieskiemu jako zwycięskiemu wodzowi, ale jednocześnie kształt utworu jest wyrazem podziwu dla twórczości Twardowskiego, którą imiennik barokowego poety imitował. Jest to z pewnością najbardziej efektowne świadectwo twórczej recepcji *Pałacu Leszczyńskiego*, dlatego warto poświęcić mu nieco uwagi.

Naśladowanie obejmuje dwa podstawowe poziomy: elokucyjny i inwencyjny³⁷.

W zakresie wysłowienia dostrzec można czerpanie przez Leszczyńskiego wyrażen, zwłaszcza zawierających aluzje erudycyjne, z rozmaitych utworów poprzednika, głównie panegiryku ułożonego „pod wjazd” stryja, ale też *Władysława IV, króla polskiego i szwedzkiego, Przeważnej legacji czy Księcia Wiśniowieckiego Janusza*³⁸. Są to bądź dosłowne powtórzenia, bądź modyfikacje wybranych sformułowań, obejmujące pojedyncze wersy lub całe fragmenty. Oto charakterystyczny passus, będący parafrazą w. 1478–1482 *Pałacu Leszczyńskiego*:

³⁷ O założeniach artystycznych utworu Leszczyńskiego i zależnościach od panegiryku Twardowskiego zob. Ł. Rokicki, „*Classicum nieśmiertelnej Sławy*” *Samuela Leszczyńskiego – alegoryczny panegiryk na peryferiach literatury barokowej*, „*Młoda Polonistyka*” 2001, s. 247–257; R. Krzywy, *Alegoryczne ekfrazy pałacu Sławy...*, s. 630–634.

³⁸ Zob. komentarze w wydaniu: S. Leszczyński, „*Classicum*” *nieśmiertelnej Sławy*, oprac. P. Borek, R. Krzywy, wstęp P. Borek, Warszawa 2016.

Teraz żyj, o zwycięzco, i przeżyj Nestorów,
Złote lata oglądaj, z góryć niech faworów
Przybywa, a te potym, który twoja chluba
I podpora, na cnego zleją się Jakuba,
A wielkie imię twoje, za Atlant daleki
I Kalpę gdzieś przepadłszy, niech słynie na wieki!³⁹

Łatwo zauważyć, że sposób pracy naśladowcy świadczy o potraktowaniu języka poetyckiego Twardowskiego jako wzorca stylistycznego, ale również formuła końcowych życzeń stanowi wyraźne zapożyczenie. Ten drugi typ inspiracji jest znacznie istotniejszy, gdyż obejmuje koncepcję całego panegiryku. Przede wszystkim Leszczyński wykorzystał pomysł ukazania alegorycznego pałacu Sławy, w ogólnym rzucie i w niektórych detalach przypominający budowlę wykoncowaną przez starszego pisarza, wypełniając jego komnaty wizerunkami zarówno starożytnych, jak i nowożytnych znakomitości, które zaznaczyły się w historii walecznością czy innymi zasługami. Ekfrazą Leszczyńskiego przedstawia bardziej okazałą budowlę, której malowidła i rzeźby składają się na o wiele bogatszy program alegoryczny. Na uwagę zasługuje zwłaszcza galeria ukazująca polskich władców, a następnie wybitnych wodzów. Wyróżnił autor wsławionych w zmaganiach z Turcją, uznając Sobieskiego za męża opatrznościowego, który poprowadzi armię chrześcijańskiej Europy na Stambuł. Dzięki takim przekształceniom pałac Sławy stał się

³⁹ *Ibidem*, s. 174; w. 1945–1950.

miejscem służącym już nie tylko glorii jednej rodziny, lecz całego narodu, a odwołanie do idei krucjaty przeciw muzułmanom spowodowało postawienie obok celów panegirycznych także zadań propagandowych o charakterze politycznym.

Zasady wydania

Pałac Leszczyński Samuela Twardowskiego ukazał się dwukrotnie za życia autora u Daniela Vettera w Lesznie:

A – wydanie z 1643 r. (reprodukcja karty tytułowej na s. 44): 2°, s.lb. 56, k. [A], A¹–O² (druk złożony antykwą). Niedawno odnaleziony unikat tej edycji zachował się w zbiorach Zamku Skokloster (Szwecja), sygn. Pol. 159¹. Jest to egzemplarz zdefektowany, pozbawiony frontyspisu, którego opis podał Karol Estreicher:

Rycina, z datą 1643, przedstawia wyobrażenie pałacu z lotu ptaka: front trzypiętrowy, ozdobny licznymi kolumnami. Przed frontem dwa posągi niewieście, trzymające tarczę z herbem Wieniawa. Również nad bramą pałacu tarcza. Od głównego gmachu ciągnie się prostokąt budynków bocznych. W środku podwórze z fontanną. Po bokach tego prostokąta cztery wieże z chorągwiami i trębacami. Pod ryciną cytat z Val. Flaccusa *Argonautic*².

¹ Zob. R. Krzywy, „*Pałac Leszczyński*” Samuela Twardowskiego. *O odnalezionym unikacie pierwszego wydania*, „Barok” 2005, nr 2.

² K. Estreicher, *Bibliografia polska*, t. 31, wyd. S. Estreicher, Kraków 1936, s. 437. Bibliograf korzystał z egzemplarza spalonej przez Niemców w 1944 r. Biblioteki Ordynacji Krasińskich w Warszawie.

B – wydanie z 1645 r. (reprodukcja karty tytułowej na s. 35): 2°, s.lb. 39, k. A–E⁴r (druk złożony kursywą). Pochodzący z Biblioteki Baworowskich kompletny egzemplarz zachował się w zbiorach Lwowskiej Narodowej Naukowej Biblioteki Ukrainy im. W. Stefanyka, sygn. CT 50436³. Wznowienie najpewniej pozbawione było frontyspisu, na odwrocie karty tytułowej zamieszczono natomiast kompozycję stemmatyczną na herb Wieniawa (*In insignia Illustrissimae Domus Leszczyniae*), zawierającą łaciński epigramat pióra Sebastiana Macera, profesora Gimnazjum w Lesznie, a na kolejnej stronie dedykację typografa dla Bogusława Leszczyńskiego, z której można wnosić, że drugie wydanie stanowiło inicjatywę Vettera⁴.

Ponadto dwadzieścia lat po śmierci autora jezuici kaliscy przygotowali kolejne wznowienie:

C – *Pałac Leszczyńskich od Sławy nieśmiertelnej pod wjazd Jaśnie Wielm[oznego] Jego Mości Pana Jana Bogusława, hrabie na Lesznie, Leszczyńskiego na wielkopolską jeneralią przez Samuela z Skrzypny Twardowskiego wystawiony w Poznaniu roku 1643, 6 Iulii*, [w:] *Miscellanea selecta Samueli z Skrzypny Twardowskiego w różnych panegirycznych okazjach do druku sparsim podane, teraz jako godne pamięci w jedno opus zebrane*, Kalisz 1681, s. 115–161. Drugi wariant tej publikacji (Kalisz 1682) to wydanie tytułowe ze zmienioną pierwszą stroną i dedykacją

³ Egzemplarz odszukał prof. Radosław Grześkowiak, któremu uprzejmie dziękuję za udostępnienie zdjęć.

⁴ Zob. *Wstęp*, s. 8.



PAŁAC LESZCZYŃSKY

OD SŁAWY NIESMIERTELNEJ

Pod Wjazd

Jásnie Wielmożnego Jęs Mię.

PANA

BOGUSŁAWA

CHRAPIE ná LESZNIE

LESZCZYŃSKIEGO,

d. Antoni Murawski

Ná Wielgopolska Generália,

Przez

SAMUELA z SKRZYPNY TWARDOWSKIEGO.

Wyśtawiony w Poznaniu

ROKV M. DC. XXXXIII. - 1643

Dniá 6 Lipcá.

z Nowu w Lesznie Drukowany

u DANIELA VETTERVSA: L. M.

Roku Páńskiego 1645.



d. Antoni Murawski

Karta tytułowa wydania z 1645 r.

(tekst zasadniczy bez zmian)⁵. *Pałac Leszczyński* w edycji jezuickiej został ocenzurowany: wykreślono bądź zmodyfikowano wersy dotyczące powabów panien poznańskich oraz fragmenty antyklerykalne⁶. Publikacja ta daje zatem fałszywy obraz tekstu, zecer poprawił jednak kilka błędów literowych.

Porównanie wydań A i B pozwoliło stwierdzić, że autor nie korygował tekstu, a zecer, przygotowując wznowienie, nieumyślnie wprowadził drobne błędy literowe⁷, dlatego też za podstawę niniejszej edycji przyjęto pierwodruk. Przekaz C potraktowano jako pomocniczy.

W niniejszej transkrypcji pisownię małych i dużych liter zmodernizowano. Dużą literą zapisano oznaczający przynależność do rodu Leszczyńskich przymiotnik dzierżawczy *Leszczyński* (i pochodne), a także nazwy personifikacji (*Sława*, *Muzyka*). Odchodząc od manieri starego druku, zrezygnowano z wyróżniania niektórych wyrazów lub fraz wersalikiem.

⁵ Zob. W. Korsan, „*Miscellanea selecta*” *Samuela ze Skrzypny Twardowskiego w edycji kaliskiej*, „Prace Literackie” 1979, s. 237–239.

⁶ Opuszczono w. 35–38, 45–46, 53–54, 907–908; w w. 34 hemistych po średniowce: „Jednak białęglowy” zmieniono na: „ma swój dank gotowy”; oryginalne w. 185–186: „Polskę pierwszy nabawił, gdy pobożną onę / Z Czech tu przyniósł Dąbrówkę, Mieczsławowi żonę” zastąpiono dystychem: „Z Czech tu przyniósł Dąbrówkę, Mieczsławowi żonę, / W niej rzymskiej religiji matkę i obronę”; w. 1277–1278: „Pan uważyl: «Do jakiej przychodzą dziś góry / Duchownych ambicyje, że z tysiąca który” zmodyfikowano: „Pan uważał: «Do jakiej przyjsć mogą snadź góry / Ciekawe ambicyje, żeby nie był który”. Być może przez nieuwagę w wydaniu nie uwzględniono niektórych not marginesowych. Zob. też W. Korsan, *op. cit.*, s. 240–241.

⁷ Zob. R. Krzywy, *op. cit.*, s. 143.

Zastosowano współczesne reguły przestankowania. Układ akapitów pochodzi od wydawcy. W uzasadnionych wypadkach przesunięto noty marginesowe, aby odpowiadały zawartości streszczanego fragmentu.

Wprowadzono obowiązujące dziś reguły pisowni łącznej, np. *na on czas* → *naonczas*, *nieszkodzi* → *nie szkodzi*. W przypadku partykuł zapis z dywizem zastosowano, gdy zapis łączny prowadził do dwuznaczności, np. *czy-li* ('czy też'), *godzi-li* ('czy godzi'), *ty-li* ('czy ty').

Skróty rozwiązano, ujmując uzupełnienia w nawias kwadratowy, np.: *Do:* → *Do[mini]*, *poznań:* → *poznań[ski]*, rozwiązań abrewiacji nie oznaczano, np. *Je^o* → *Jego*, *Pod Golubiē* → *Pod Golubiem*.

Pisownię wyrazów, w których starodruk respektuje ortografię obcą, spolszczono, np. *comesa* → *komesa*, *oracula* → *orakula*, *Phebowi* → *Febowi*, *quadratem* → *kwadratem*.

Dawne repartycje samogłosek, bez względu na genezę, pozostawiono bez zmian, np. *puzany*, *swywołnych*, *Śrzedzie*, *świętobliwie*.

W transkrypcji nie oznaczano *a* jasnego.

Ścieśnioną wymowę *e* zachowano w grupach *ir*, *irz*, *yr*, *yrz* (np. *bohатыrze*, *haftырки*, *sirot*), w pisowni zaimków przysłów-nych (np. *potym*, *w tym*), przed spółgłoskami półotwartymi (*dził*, *fortyle*, *myślił*). Pozostawiono oboczną wymowę *beta* || *była*, *dopiero* || *dopiero*. W pozostałych przypadkach zapis modernizowano (np. *pierwy* → *pierwej*, *uprzyimy* → *uprzejmy*), oznaczając pochylenie w pozycji rymowej (np. *sejmy* // *uprzejmėj*, *drapieżé* // *należy*). Jednokrotny zapis *świżej* wyrównano do formy przeważającej w zabytku (→ *świeżej*). Przepuszczalnie

hiperpoprawny zapis *Polskiej* (w wyrażeniu *Wielkiej ... Polskiej generała*) transkrybowano jako *Polski*.

Pochylone *o* zapisano jako *ó*, np. *młódź* → *młódź*, *wzor* → *wzór*, odchodząc od tej reguły w przypadku rymów typu *fiolki* / *połki*. Rozszerzoną artykulację *u* zachowano w słowach *połki* i *żorawimi*, nie respektowano natomiast wymowy ścieśnionej w słowach *puł*, *pułnoc*, modernizując zapisy (→ *pół*, → *północ*).

Grafie głosek *i, j, y* uwspółcześniono, np. *Leszczyński* → *Leszczyński*, *oyca* → *ojca*, *wiazd* → *wjazd*. W słowach pochodzenia obcego *i, y* rozszerzono do *ij, yy*, np. *kolacyje*, *manijery*.

Uwspółcześniono oznaczenia nosowości, np. *Inflant* → *Inf-lant*, *miedzy* → *między*, *nieszczęśliwa* → *nieszczęśliwa*, *województw* → *województw*, *zamięszał* → *zamieształ*.

Dźwięczność i bezdźwięczność spółgłosek zapisano zgodnie z obecną normą, np. *ciężko* → *ciężko*, *chrabie* → *hrabie*, *wielgopolską* → *wielkopolską*, odstępując od tej reguły w pozycji rymowej: *pręcej* // *więcej*.

Zmodernizowano oznaczenia twardości i miękkości spółgłosek, np. *Leszczyńskiemu* → *Leszczyńskiemu*, *pozne* → *późne*, *ućieszne* → *ucieszne*. Formy świadczące o zmiękczeniu wymowy pod wpływem sąsiedniej spółgłoski uwspółcześniono: *ćci* → *czci*, *drażnisz* → *drażnisz*.

Wprowadzono znaki diakrytyczne w transkrypcji majuskuły, np. *Śpiewam* → *Śpiewam*, *Ześ* → *Żeś*.

Długie *s* oddawano jako *s, z, ś*, np. *tespijskich* → *tespijskich*, *niebepiecznym* → *niebezpiecznym*, *Wiśniewieccy* → *Wiśniewieccy*.

Szeregu *s, ś, sz* nie modernizowano, zachowując w transkrypcji formy typu: *smaragdowe, ześli* (rym do *odnieśli*), *szkrupułu*. Zapis *Szczęśny* oddano jako *Szczęsny*.

Mazurzenia w czasowniku *zarzyć się* (i pochodnych) nie zachowano, np. *zarzy się* → *żarzy się*, *zarzliwa* → *żarzliwa*. Zmodernizowano również pisownię słowa *prozny* (np. *prożności* → *próżności*, *nieprozne* → *niepróżne*).

Grupy *ge, gi* transkrybowano zgodnie z dawną wymową, np. *geniusz* → *jenijusz*, *generał* → *jenerał*, *regiment* → *rejiment*, *Egiptu* → *Ejptu*.

Archaiczne grupy *śrz-*, *-(j)żrz-* pozostawiono bez zmian, np. *śrzemski, śrzód* (oboczne do *śród*), *żrzenicą, dożrzy, dojżrzałych*. Zachowano także w transkrypcji formy *Niemierzyczowną* ('Niemiryczówną'), *żarzliwy* ('żarliwy').

Zachowano archaiczną dawną postać imienia *Rachfał* (i pochodnych), w których grupa spółgłoskowa później uproszczała się do postaci *Rafał*.

Zarówno w wyrazach obcego pochodzenia, jak i rodzimych zapis spółgłosek z wzdłużoną artykulacją zmodernizowano, np. *kasztellan* → *kasztelan*, *okkazyja* → *okazyja*, *ossądzisz* → *osądzisz*, *rossa* → *rosa*. Zachowano bez podwojenia formy: *Jagielowych, fontana, rane* ('ranne'). Występujących w podstawie niedokładnych rymów *strony // przestronny, wieku // lekku* nie wyrównywano.

Nie modernizowano archaicznych form leksykalnych typu *barzo, dzisiaj, krześcijański, moździerzy, nienawisne, ociec, sumnienia, większy, wszystko*. Zachowano archaiczny przedrostek *na-*, np. *namłodszy, nawięcej*, a także staropolskie formy

pochodne od bezokolicznika *iść*: *przysć*, *weście* ('wejście'), *wniść*, *zeście*.

Zachowano nienotowaną w słownikach formę dysymilatywną *rozdrodzenia* ('rozrodzenia, rozkrzewienia'), którą motywuje analogia do rejestrowanych przez leksykony wariantów: *rozdruch* ('rozruch') czy *rozdróżnienie* ('rozróżnienie').

Oboczność *pierszy* || *pierwszy* ujednolicono do nowszej, częściej występującej w druku postaci.

Pozostawiono bez zmian odmienne formy przymiotnikowe zachowujące temat rzeczownika, np. *studentcki*, *derptski*, *miej-ski*. Formy *zwycięszcy*, *zwycięszcow* transkrybowano jako *zwyciężcy*, *zwyciężców*, traktując zapis z zabytku jako utrwalający temat czasownika *zwyciężać*. Zachowano zmiękczenie tematu w słowie *zapomnią*.

W dawne formy fleksyjne nie ingerowano, zachowując staropolskie końcówki dopełniacza liczby pojedynczej rzeczowników żeńskich (np. *krwie*, *ziemie*), narzędnika liczby mnogiej rzeczowników i przymiotników (np. *nozdrzema*, *suchemi*, *znakomitszemi*), dawną postać miejscownika: *w Polszcze*, przykłady deklinacji wewnętrznej (np. *białogłowy*, *Wielkanoc*); archaiczną końcówkę 1. osoby liczby mnogiej czasu teraźniejszego i przyszłego (np. *napuszem*, *patrzemy*, *obaczemy*) oraz imiesłowu przysłówkowego uprzedniego (np. *przyniósłszy*, *zasiadłszy*).

Wykaz poprawek i zmian transkrypcyjnych:

Na zasadzie emendacji poprawiono przypadkowe mieszanie *l* i *ł*, np. *łudzkością* → *ludzkością*, *nagłe* → *nagle*.

karta tyt.: *przez* – transkrypcja wydawcy; *prez* – A; *przez* – B C

- w. 79 marg. <4> – poprawka wydawcy; 2 – A B C (błąd, por. w. 78)
- w. 305 marg. *hrabi*<*a*> – poprawka wydawcy; *hrabie* – A B (błąd);
hrabia – C
- w. 525 marg. *wa*<*r*>*eckeri* – poprawka wydawcy; *waneckeri* – A B
(błąd); *wareckeri* – C
- w. 658 <*j*>*ego* – poprawka wydawcy; *tego* – A (błąd); *jego* – B C
- w. 949 *ni*<*c*> – poprawka wydawcy; *nie* – A B (błąd); *nic* – C
- w. 1046 *umie* – poprawka wydawcy; *umieć* – A B C (błąd)
- w. 1192 *stroi*<*ć*> – poprawka wydawcy; *stroie* – A B (błąd); *stroić* – C
- w. 1222 *spół z sobą* – transkrypcja wydawcy; *spół sobą* – A B; *spół
z sobą* – C
- w. 1224 *ob*<*u*> – poprawka wydawcy; *obie* – A B (błąd); *obu* – C
- w. 1372 marg. <*O*> *Kasprze* – poprawka wydawcy; *Kasprze* –
A (błąd); *O Kasprze* – B C



Jeremiasz Falck, *Portret Bogusława Leszczyńskiego*,
miedzioryt, przed 1654 r.

Samuel Twardowski

Pałac Leszczyński

PALAC LESZCZYN

SKY

Od Sławy nieśmiertelney

Pod Wiazd

Jásnie Wielmożnego Je^{ści}.

PANA BOGUSŁAWA

CHRAPIE na LESZNIE

LESZCZYŃSKIEGO,

Na Wielgopolska Gene

ralia,

PREZ SAMUELA z SKRZYPNY IWARDOWSKIEGO

wyśtawiony w Poźnaniu

Roku 1643.

Dnia 6 Lipca.

Drukowany w Lesznie

u DANIELA VETTERUSA: L. M.

[1643]

Pałac Leszczyński
od Sławy nieśmiertelnej
pod wjazd

Jaśnie Wielmożnego Jego M[o]ści Pana
Bogusława, hrabie na Lesznie, Leszczyńskiego
na wielkopolską jeneralią,
przez Samuela z Skrzypny Twardowskiego
wystawiony w Poznaniu roku 1643,
dnia 6 lipca

od Sławy – przez Sławę. Sława jest tu personifikacją przypominającą rzymską Famę (Wieść), lecz z nią nietożsamą; uosabia pragnienie pamięci u potomnych.

pod wjazd – uroczysty wjazd „na urząd” starosty generalnego wielkopolskiego odbył się 6 lipca 1643 r., jak informują ostatnie słowa tytułu.

Bogusław Leszczyński (ok. 1612–1659), syn Rafała [VI]*, wojewody bełskiego, i Anny Radziwińskiej. Po ukończeniu gimnazjum w Lesznie (był uczniem m.in. Jana Amosa Komeńskiego) wyruszył w 1632 r. w podróż po Europie (zwiedził Holandię, Szkocję, Anglię, Francję, studiował w Padwie), z której wrócił do kraju po czterech latach. Początkowo związany z ruchem braci czeskich, w 1642 r. ze względu na karierę polityczną przeszedł na katolicyzm. 2 listopada 1642 r. mianowany został starostą generalnym wielkopolskim, pełnił potem rozmaite funkcje państwowe. Był znakomitym mówcą (przez współczesnych określanym jako *oratorum coryphaeus*). W 1658 r. został podkanclerzym koronnym. Od 1638 r. żonaty z Anną Denhoffówną.

hrabie na Lesznie – tytuł hrabiów na Lesznie (*comites de Leschno*) nadał Rafałowi [II] Leszczyńskiemu i jego potomnym cesarz Fryderyk III w 1473 r.

na wielkopolską jeneralię – tj. na starostwo generalne wielkopolskie, które mu podlegały dawne województwa poznańskie i kaliskie.

* Tu i dalej cyfry rzymskie przy członkach rodu Leszczyńskich odsyłają do „Rodowodu Bogusława Leszczyńskiego”, s. 195 niniejszej edycji.



- Śpiewam senat i wielkie w Polsce jenerały,
 A nienowe domowi Leszczyńskiemu chwały,
 Ku jednego ozdobom dzisiaj Bogusława
 Poruszone spod ziemi. Godnali zabawa
 5 Będzie to pióra mego, Muzo, ty osądzisz,
 Która tyle wdzięczności i ducha mi zrządzisz
 W piersiach moich, że one, wyważywszy z mroku,
 Na tym, który buduję, pokażę widoku.

- Miasto jest w Wielkopolsce ku Słońca zachodu, *Periphr[asis]*
 10 A tamtego stolica i głowa narodu, *Poznań*
 Starożytne i piękne, od nieznanych owych
 Jeszcze snadź założone potomków Lechowych.

w. 1 *Śpiewam senat i ... jenerały* – śpiewam o senatorach (którzy byli obecni podczas wjazdu) oraz o starostach generalnych; zwrot przywołuje epicki topos *propositio* (podanie tematu), znak stylu wysokiego. Por.: „Arma virumque cano...” (Wergiliusz, *Eneida* I, w. 1: „Walki i męża powiem...”); *wielkie w Polsce* – gra znaczeń: wielkich w Polsce i w Wielkopolsce.

w. 4 *Poruszone spod ziemi* – zapowiedź laudacji przodków Bogusława Leszczyńskiego.

w. 7 *one* – przeszłe chwały; *z mroku* – z niepamięci.

w. 9 marg. *Periphr[asis]* – (łac.) opis.

w. 12 *potomków Lechowych* – Lechitów, potomków legendarnego Lecha, uważanego za protoplastę Polaków. Początki Poznania sięgają czasów przedchrześcijańskich.

- Stądże, lubo z początków małych, rość poczęło,
 W tę, którą dziś widzimy, możność się zawzięło.
- 15 Leży sobie nad Wartą, której źródła czyste
 Polewają daleko błonia przeźrocyste,
 Gdzie pod późne Hesperę widzieć więc parami
 Młódź ochoczą przechodząc z swymi się damami,
 A w oczu im najady z rączymi trytony
- 20 Stroją gwoli uciężne igrzyska i gony,
 To srebrnymi po wierzchu piersiami błyskając,
 To smukłymi dłońmi w oczy się pryskając –
 Owo dziwna wesołość i żyźność tej wody.
 Z drugiej strony przyległy sady i ogrody
- 25 Różnych pełne rozkoszy, a nie tak ćwiczeniu
 Ani cyrkłom zielniczym jako przyrodzeniu
 I miejscowi powinne, gdzie pod umbrą siadać
 I rane kolacje zwyczaj bywa jadać
 W upaleniach słonecznych, kogo swędzą mury
- 30 Lub odmiana powietrza cieszy i natury.

w. 13 *z początków małych* – z niewielkiej, nieznaczej osady.

w. 17 *pod późne Hesperę* – późnym wieczorem (od Hesperosa – personifikacji gwiazdy wieczornej, tj. planety Wenus – por. w. 898); *widzieć* – widać.

w. 18 *przechodząc* – przechadzającą.

w. 19–20 *w oczu* – przed oczyma, na widoku; *najady z ... trytony* – zamieszkujące źródła i rzeki nimfy wodne z trytonami, bożkami morskimi o ludzkim tułowi i rybim ogonie; *im ... / ... gwoli* – dla nich.

w. 21 *po wierzchu* – na powierzchni wody.

w. 25–27 *nie tak ćwiczeniu / Ani cyrkłom zielniczym jako przyrodzeniu / I miejscowi powinne* – sens: nie tyle są wynikiem pracy ogrodników, ile działania natury i konfiguracji terenu. Por.: „nie tak cyrkłom zielniczym ani ich ćwiczeniu, / jako więcej samemu winne przyrodzeniu” (Twardowski, *Legacyja* IV, w. 1467–1468); *pod umbrą* – w cieniu.

w. 29 *W upaleniach słonecznych* – w czasie skwaru; *kogo swędzą mury* – komu doskwiera przebywanie we wnętrzach.

- Mimo inszych grzeczności i pochwał swych wiele,
 Które zdoła to miasto, ma obywatela
 Polerowne i ludzkie jako z gładkiej mowy,
 Tak postępków szlachetnych. Jednak białogłowy
- 35 Nade wszystko nadobne, którym swym przymiotem
 Jako samo arabskie między inszym złotem,
 Stądże w tej jest powszechnej sławie i udaniu,
 Że w Krakowie trzewiki, a panny w Poznaniu.
 Do którego poloru powód ma nie mniejszy
- 40 Z wyniosłości powiatu i szlachty tamtejszój,
 Która tu odprawuje festy wszystkie swoje,
 Na wymyślne prezenty sadząc się i stroje –
 Nawiczej pod święty Jan. Tu weselne akty,
 Tu pogrzeby i różne traktuje kontrakty;
- 45 Kto też tedy dojrzałą panienkę ma w domu,
 Tam ją uda, tam zrai i zapisze komu.

w. 35–36 *którym ... przymiotem / Jako samo arabskie między inszym złotem* – którą zaletą (urodą) słyną jak złoto arabskie wśród innych odmian złota. Wyróżniające się czerwonym odcieniem złoto arabskie uchodziło w starożytności za szczególnie cenne. Wspomina się o nim np. w biblijnej przepowiedni mesjańskiej z Ps 71(72),15: „i dadzą mu złota arabskiego”.

w. 38 *w Krakowie trzewiki, a panny w Poznaniu* – nawiązanie do powiedzenia wyliczającego, z czego słyną różne miejscowości: „Krakowski trzewik, poznańska panna, wiślicka ziemia, przemyskie piwo” (NKPP, *Kraków, krakowiak* 24).

w. 40 *Z wyniosłości powiatu* – mowa o siedzibie władz powiatu, tj. o kilkukondygnacyjnym i zwieńczonym okazałą wieżą ratuszu poznańskim.

w. 43 *pod święty Jan* – w noc świętojańską (z 23 na 24 czerwca), podczas której organizowano zabawy towarzyskie.

w. 44 *traktuje kontrakty* – negocjuje umowy.

w. 46 *zrai i zapisze komu* – tj. zaręczy z kimś.

- A cóż kto się przypatrzy okręgowi w murze
 I jego dymensyi puszczonej po sznurze,
 Ma z czego się ukochać: tak i mury kołem,
 50 I rynek swym kwadratem toczy się wesołem,
 Tak bramy patrzą na się, tak równe ulice,
 Aż i złote na zuchwał widzieć kamienice,
 Gdzie z okien kryształowych patrzą gładkie łanie,
 Strzały z oczu i skryte ciskając kochanie.
 55 Tu Sława – z wysokiego Olimpu zstąpiwszy,
 A swoje tam zawody na czas opuściwszy,
 Zwyczajne kawalerom i argiwskiej młodzi,
 Gdy co roku piętego taki fest dochodzi

Sława, *in specie*
et persona deae,
 rezydująca na
 Olimpie, gdzie co
 piąty rok bywał
confluxus wszytkiej

Grecyi (skąd *olimpas pro lustro seu quinquennio*
 bierze się) *ad ludos visendos*

w. 52 *złote na zuchwał ... kamienice* – tj. ze zbyt kownie złożonym detałem architektonicznym.

w. 53 *gładkie łanie* – panny poznańskie.

w. 54 *Strzały z oczu i skryte ciskając kochanie* – popularny topos poezji miłosnej wyrażający myśl, że uczucie inicjuje strzała wystrzelona z oczu dziewczyny. Por. np.: „Tak ona rzuca, choć się strzeżesz czule, / Ogniste z oczu strzały” (Morsztyn, *Lutnia* 14, w. 19–20).

w. 55 *Sława* – zob. objaśn. na s. 46; *Olimpu* – Olimp, masyw górski w Grecji, którego najwyższy szczyt (2917 m) był uważany przez starożytnych za siedzibę bogów.

w. 55 marg. *in specie et persona deae* – (łac.) mająca z wyglądu postać bogini; *confluxus* – (łac.) zjazd; *olimpas pro lustro seu quinquennio* – (łac.) olimpiada jako okres pięcioletni, czyli pięciolecie (olimpiada to właściwie czteroletni okres pomiędzy igrzyskami olimpijskimi); *ad ludos visendos* – (łac.) by oglądać igrzyska. Poeta myli Olimp i Olimpię na Peloponezie, w której co cztery lata odbywały się panhelleńskie igrzyska ku czci Zeusa

w. 57 *argiwskiej młodzi* – w igrzyskach olimpijskich brali udział Argiowie (łac. *Argivi*), czyli wszyscy Grecy.

- Na szumnych biegać wozach, a kto z nich ubieży,
 60 I zatym do korony, i palmy należy,
 Na krześle szczyrozłotym siedząc, uznawała –
 Tu śród rynku kosztowny pałac zbudowała,
 Pałac, kształtu którego i fozy wspaniałej
 Oczy dotąd śmiertelne ludzkie nie widziały.
 65 Oprócz temu patrzeć nań i wnieść się tam godzi,
 Kto przyjaciel ani go ta jego obchodzi
 Wielmożność i ozdoba, żwawe nie skrwawiły
 LERNY OCZU, ale mu dla ojczyzny miłej
 Tanio, co jest drogiego, i nieciężko bywa,
 70 Gdziekolwiek go do siebie bogini ta wzywa,
 Przez ognie prześć, przez miecze i tysiąc trudności,
 Żeby tylko – ach! – rzadkiej dojść nieśmiertelności.

Pałac sam dla
 przyjaciół tylko

w. 59 *Na szumnych ... wozach* – na hałasujących rydwanach; *kto z nich ubieży* – kto z nich wyprzedzi innych.

w. 60 *I zatym do korony, i palmy należy* – sens: ma zatem prawo do oznak zwycięstwa (sżyk przestawny). Zwycięzcy z Olimpii bezpośrednio po ukończeniu zawodów otrzymywali gałązki palmowe, a ostatniego dnia wkładano im wieniec (koronę) z gałązek drzewa oliwnego.

w. 65 *Oprócz temu* – tylko temu.

w. 66 *jego* – pałacu.

w. 67–68 *żwawe nie skrwawiły / LERNY OCZU* – komu żarłoczna hydra nie zdołała trującą krwią prysnąć w oczy, przenośnie: kto nie jest zawistny, kogo nie trawi zawiść. Hydra lernejska to wielogłowy potwór żyjący na bagnach niedaleko LERNY w Argolidzie, który zabijał oddechem. Hydra była dawniej traktowana w literaturze jako metonimia zawiści. Por.: „Sławią i wyliczają prace Herkulesa, wśród których największym czynem było zabicie hydry lernejskiej [...]. Ten stwór był dla starożytnych symbolem zawiści, jak to przedstawia w *Listach* Horacy, gdy mówi »Ten zaś, co hydrę straszliwą zmiażdżył i znane potwory przemógł za losów wyrokiem walcząc, ten poznał, że tylko śmiercią pokona zazdrość«” (Erazm z Rotterdamu, *Adagia*, s. 178–179: III 1,1; por. Horacy, *Listy* II 1, w. 10–11).

- Jest z marmuru czarnego w kwadrat zbudowany, Jego
 Alabastrem tak ślicznie biało przeplatany, *periphrasis*
- 75 Że w tej swojej różności, ile kto żrzenicą
 Dojrzy tego bystrzejszą, zda się szachownicą.
 Zaraz w jego arei z marmurów mienionych
 Podawa się fontana na czterech złożonych Fontana
 Lwiech stojąca, odlanych z koryntyjskiej miedzi, <4> *Corynthiscum*
 80 A wśród słup aspisowy, gdzie dwie parze siedzi *aes*

w. 73–76 Por.: „[Pałac] położony [tj. wyłożony] jest wszytek kwadratem alabastru białego i czarnego, tak że zda się własna szachownica” (*O Paskwalinie*, s. 69).

w. 73 w *kwadrat* – na planie kwadratu.

w. 73 marg. *periphrasis* – zob. objaśn. do w. 9 marg.

w. 74 *Alabastrem* – kamień barwy mlecznobiałej, ceniony dawniej jako materiał rzeźbiarski i dekoracyjny.

w. 75 *ile* – jeśli, o ile.

w. 77–84 Por.: „zaraz wszedłszy weń, jest fontana [...] leżąca na czterech lwiech z miedzi osobnie lanych, a pośrodku fontanny stoi słup z jaspisu cudnego, na którym wysoko siedzą cztery nimfy z białego marmuru, a w górę ręce podniósłszy, trzymają na głowach dzbany starą robotą rzymską osadzone głowami lwimi, z których ust woda pryska” (*O Paskwalinie*, s. 69).

w. 77 z *marmurów mienionych* – z wielobarwnych marmurów.

w. 79 z *koryntyjskiej miedzi* – ze znanego w starożytności brązu korynckiego, stanowiącego stop miedzi ze złotem i srebrem. Por.: „Z brązów sławnych w starożytności wychwała się brąz koryncki. Stop ten miał powstać przypadkowo podczas pożaru Koryntu wywołanego zdobywaniem miasta” (Pliniusz, *Historia naturalna* XXXIV 6).

w. 79 marg. <4> *Corynthiscum aes* – (łac.) cztery [lwy] z korynckiego brązu.

w. 80 *śród* – tj. pośrodku fontanny; *aspisowy* – z jaspisu, kamienia barwy czerwonej, brunatnej, żółtej lub zielonej, wykorzystywanego w jubilerstwie, jako materiał dekoracyjny i służący do wyrobu przedmiotów luksusowych; *dwie parze siedzi* – siedzą dwie pary (liczba podwójna).

- Syren alabastrowych, nad czaszą fontany
 Wieszając się, a w ręku porfirowe dzbany
 Wyniesionych trzymają, skąd gębami lwiami
 Woda pryska daleko po przyległej ziemi;
- 85 Ale płaczą i same oczy wiecznym zdrojem,
 I czoła kryształowym pocą się im znojem.
 W górze ganki około wszystkie marmurowe, Ganki
 Które we wzór popstrzyły macice perłowe
 Przeplatane koralem, gdzie po tynkowanych
- 90 Drogo ścianach historyj wiele odkowanych Różne
 W miedzi i starożytnym widzieć mozaikę – malowania
 O tych zwłaszcza heroach, którzy kiedy w szyku po nich
 Krwawej służąc Bellony, czego dokazali,
 Czym by sobie łaskawą panią tę zjednali,
- 95 A wyzuwszy człowieka, po śmierci wskrzeszone
 Z prochu gdzieś ich popioły były poświęcone.

w. 82–83 *a w ręku ... / Wyniesionych* – w wyciągniętych do góry rękach; *porfirowe* – z kamienia barwy ciemnopurpurowej, w którym tkwią duże kryształy innych minerałów (stosowanego głównie jako materiał rzeźbiarski i dekoracyjny).

w. 85 *płaczą i same oczy* – mowa o oczach syren.

w. 87–91 Por.: „Okolo ganki idą marmurowe, mając wierzch we wzór pokładany koralmi spełna z perłową macicą [...], po gankach na ściennie różne obrazy robotą kamienną sadzone” (*O Paskwalinie*, s. 69).

w. 90–91 i marg. Autor w nocie marginesowej określa mianem „malowania” barwne obrazy utworzone z płaskorzeźb i mozaiki.

w. 92–93 *heroach* – herosach, wojownikach; *kiedy w szyku / Krwawej ... Bellony* – przenośnie: podczas bitew; Bellona – rzymska bogini wojny.

w. 94 *panią tę* – tj. Sławę.

w. 95–96 Mowa o życiu w pamięci ludzkiej, nieśmiertelnej sławie.

w. 95 *wyzuwszy człowieka* – wyzbywszy się powłoki cielesnej.

Widzieć naprzód płynącą łódź stooką owę,
Wyrobioną na sławę niegdy Jazonowę
Z terebintów tespijskich, a ta złote ono
100 Za tatarską Fazydą skazuje mu rono
I Fryksa, i przy wielkiej zarazem nadziei
Królestwa bogatego małżeństwo Medei.

w. 97–102 Obraz ukazuje mit o żegludze Jazona na czele Argonautów do Kolchidy (na wschód od Morza Czarnego). Jazon był synem bezprawnie zrzuczonego z tronu króla Jolkos. Gdy osiągnął wiek młodzieńczy, przybył do ojczyzny, aby pozbawić władzy uzurpatora Peliasa. Ten zgodził się, ale poprosił o zdobycie złotego runa, które znajdowało się u króla Kolchidy Ajetesa. Władca nie odmówił przybyszowi, zażądał jednak, by Jazon ujarzmił dwa ziejące ogniem byki, zaorał nimi pole, zasiał na nim zęby smoka i pokonał wojowników wyrosłych z zębów, a także by zabił strzegącego złotego runa smoka. Z pomocą przyszła mu córka Ajetesa, czarodziejka Medea, która pokochała herosa od pierwszego wejrzenia. Wcześniej jednak poprosiła, by Jazon przyrzekł, że kiedy otrzyma już złote runo, poślubi ją i zabierze ze sobą do Grecji.

w. 97 *łódź stooką* – Argo ('Szybki'), skonstruowany przez Argosa okręt Argonautów, którego dziób obdarzony był zdolnością mowy i przepowiadania przyszłości. Poeta, utożsamiając okręt z jego budowniczym, pomylił, jak się zdaje, Argosa, syna Arestora, ze stuokim olbrzymem, synem Agenora, strażnikiem Io.

w. 97 marg. *Antiquitates fabulosae heroum* – (łac.) starożytne, legendarne podania o herosach.

w. 99 *Z terebintów tespijskich* – tespijski terebint to drzewo terpentynowca porastającego jedno ze zboczy Helikonu (zob. objaśn. do w. 126), na którym leżały Tespie; wedle przekazów antycznych dziób okrętu wykonano z drewna dębowego, a materiał na pozostałą część statku pochodził z Pelionu; *a ta* – tj. łódź.

w. 100 *Za tatarską Fazydą* – tj. za rzeką Fasis w Kolchidzie. W czasach współczesnych pocie tereny te należały do Chanatu Krymskiego; *skazuje* – wskazuje, ukazuje (nawiązanie do profetycznych zdolności Argo).

w. 101 *Fryksa* – księżę beocki Friksos został złożony przez ojca w ofierze Zeusowi. Bóg zesłał jednak uskrzydłonego barana o złotym runie, który uratował chłopca, unosząc go wraz z siostrą Helle do Kolchidy. W zamian za gościnę Friksos ofiarował Ajetesowi złote runo.

- Tamże się z Minotaurem Tezeusz pasuje,
 Tam z wężami Herkules w kolebce morduje
 105 I od Kurysteusza, żeby świat od wszelkich
 Zbawił dziwów, zaciąga prac dwanaście wielkich;
 Co sprawiwszy, przy gębie atlantyckiej szumnej
 Dalej nieprzeskoczone zamierza kolumny.
 Toż później Hippomenes Atalantę goni,
 110 A z bystrzych Enomausz przeszyniony koni

w. 103 *Tamże* – tj. na malowidłach w pałacu Sławy; *się z Minotaurem Tezeusz pasuje* – nawiązanie do mitu o labiryncie kreteńskim: Ateny zmuszone były składać Krecie daninę z młodzieży przeznaczonej na pożarcie przez zamkniętego w labiryncie Minotaura (pół człowieka, pół byka). Książę ateński Tezeusz popłynął na ochotnika na Kretę, by albo zginąć, albo zabić potwora. Z walki wyszedł zwycięsko, a dzięki nici Ariadny szczęśliwie dostał się z labiryntu.

w. 104–108 Nawiązanie do opowieści o Herkulesie (Heraklesie), który jako niemowlę udusił dwa węże naślane przez Herę, nienawidzącą go jako dziecko Zeusa z nieprawego łoża, a w wieku dojrzałym, w wywołanym przez Herę napadzie szału, pozabijał żonę i dzieci i aby oczyścić się ze zbrodni, musiał wykonać 12 niebezpiecznych zadań w służbie króla Teb Eurysteusza (w tekście pomyłka), m.in. zabić lwa nemejskiego, hydrę lernejską, upolować dziką erymantejskiego, wytępić ptaki stymfalijskie i ujarzmić byka kreteńskiego. Podczas jednej z prac ustawił „na zachodnich krańcach świata” słynne Słupy Heraklesa, tj. skały Gibraltaru i Ceuty.

w. 107 *przy gębie atlantyckiej* – tj. w Cieśninie Gibraltarskiej.

w. 108 *Dalej nieprzeskoczone* – za które nikt się nie posunął (zgodnie z odnoszonym do nich od renesansu powiedzeniem, mającym stanowić ostrzeżenie dla żeglarzy: *non plus ultra* – ‘dalej nic więcej’).

w. 109, 111–112 Malowidło ukazuje sceny z mitu o Atalancie, pięknej łowczyni, która ofiarowała swe dziewictwo Artemidzie. By uniknąć zamążpójścia, postawiła kandydatom do swej ręki warunek: wyjdzie tylko za tego, kto prześcignie ją w biegu. Pokonanych zabijała. Zwycięzył podstępem Hippomenes, rzucając za siebie złote jabłka, które Atalanta podnosiła, tracąc czas w biegu.

w. 110–111 *z bystrzych Enomausz przeszyniony koni* / *Łamie szyję* – król Pisy w Elidzie Ojnomaos unikał wydania swej córki Hippodamei za mąż, gdyż wyrocznia

Łamie szyję; ów zatym ubiega koronę
I z tyranki wygrywa kiedykolwiek żonę.
Toż piękna Semiramis mury dziwne klęi
Asfaltyckim karukiem, toż Artemizyi

*Septem
miracula*

- 115 Powstawa Mauzoleum, to Rodys się chwali
Swym kolosem, Dyjanę Archestratus pali,
Faro gore na morzu, piramidy wstają,
W labiryncie Dedalus z synem się błakają.

przepowiedziała, iż zginie z ręki zięcia. Konkurentom zapowiedział, że córkę odda tylko temu, kto wygra z nim w wyścigu rydwanów, ale ponieważ posiadał boskie konie ofiarowane przez swego ojca Aresa, był pewien zwycięstwa. Po dwunastu zwycięstwach do pojedynku stanął Pelops. Zakochana w nim Hippodameja przekupiła woźnicę Ojnomasa, by uszkodził oś zaprzęgu. Wedle jednej z wersji mitu ojciec zginął wleczony przez swe konie; *Enomausz* – wyraz czytany czterozgłoskowo; *ów* – tj. Hippomenes; *ubiega koronę* – zdobywa zwycięski wieniec.

w. 113–118 i marg. Mowa o tzw. siedmiu cudach świata (łac. *septem miracula mundi*), starożytnych budowlach wyróżniających się walorami artystycznymi, kosztownością bądź wymiarami. Należały do nich: 1) „wiszące” ogrody Semiramidy w Babilonie, założone na dachach i tarasach pałacowych; 2) mury Babilonu (poeta mylnie łączy ich powstanie z Semiramidą); 3) Mauzoleum, czyli wzniesiony w Halikarnasie grobowiec władcy Karii Mauzolososa, pochodzący z IV w. p.n.e. (jego budowę kończyła Artemizja, siostra i żona Mauzolososa); 4) Kolos Rodyjski – olbrzymi posąg (32 m wysokości) Heliosa wzniesiony na Rodos w IV/III w. p.n.e.; 5) świątynia Artemidy (Diany) w Efezie z VI w. p.n.e. (spalona w IV w. p.n.e. przez Herostratososa, szewca z Efezu, który podłożył ogień pod budowlę, by zdobyć nieśmiertelną sławę); 6) latarnia morska na Faros (wyspie naprzeciw portu w Aleksandrii) z III w. p.n.e. (była to pierwsza stała latarnia morska, mierzyła 120 m wysokości); 7) piramidy egipskie w Gizie. Wymieniony na końcu labirynt kreteński, zaprojektowany wedle mitu przez Dedala (jego synem był Ikar) na polecenie króla Krety Minosa dla Minotaura (zob. objaśn. do w. 103), to budowla legendarna, która nie była zaliczana do siedmiu cudów świata.

w. 114 *Asfaltyckim karukiem* – smołą, w którą obfitowała Babilonia.

w. 117 *gore na morzu* – tj. daje światło widoczne na morzu.

Aż na zniewieścialego wtym Sardanapala
 120 Nowa Medów i Partów uderzyła fala,
 Aż i stąd wnet narodów to niezmierne brzemię
 Przenosi się do Persów. Tu smocze zaś plemię

w. 119–144 Nawiązanie do popularnej od czasów renesansu koncepcji czterech imperiów starożytności: Asyrii, Persji (w. 119–122), greckiego państwa Aleksandra (w. 122–132) oraz cesarstwa rzymskiego (w. 133–144), wedle której do początku XVIII w. nauczano dziejów powszechnych (por. np. tytuł dzieła Marcina Bielskiego: *Kronika wszystkiego świata na sześć wieków, monarchie cztery rozdzielona*, 1551). Koncepcja rozwijała eschatologiczną wizję z Księgi Daniela (rozdz. 7–8), w której cztery bestie symbolizują kolejne monarchie poprzedzające nadejście Mesjasza.

w. 119 *zniewieścialego ... Sardanapala* – Sardanapal to według legendy ostatni król Asyrii, który dla starożytnych był uosobieniem rozpustnego tyrana. Imperialny charakter państwa przypada na okres nowoasyryjski (IX–VII w. p.n.e.), kiedy królestwu podlegały znaczne obszary w Azji Mniejszej, Cypr i przez krótki czas Egipt.

w. 120 *Nowa Medów i Partów uderzyła fala* – Asyria padła pod naporem Medów (którzy wówczas władali również krajem Partów) oraz Babilończyków w końcu VII w. p.n.e. Na zgłiszczach potęgi Asyryjczyków powstało państwo nowobabilońskie, które szczyt potęgi osiągnęło pod rządami Nabuchodonozora II (604–562 p.n.e.).

w. 121–122 Imperium nowobabilońskie zostało podbite przez Cyrusa II Wielkiego (539 p.n.e.) i włączone do państwa perskiego. Szach podporządkował Persji prawie cały Bliski Wschód.

w. 122–125 Pierwszy epizod dziejów Grecji dotyczy legendarnej przeszłości Teb, miasta w Beocji założonego przez Kadmosa, któremu Atena kazała zasiał zęby zabitego przezeń smoka. Wyrosli z nich uzbrojeni rycerze, którzy zaczęli się nawzajem mordować. Ocalało tylko pięciu, m.in. Echion. Pomogli oni Kadmosowi zbudować miasto oraz dali początek tebańskiej arystokracji. Następnie wspomina poeta o mitycznym królu Teb Edypie, który nieświadomie zabił własnego ojca i poślubił matkę, z którą miał potomstwo. Bogowie za karę zesłali na miasto zarazę. Gdy Edyp udał się dobrowolnie na wygnanie, do walki o władzę stanęli jego synowie – Eteokles i Polinejkes.

w. 122 *smocze ... plemię* – Tebańczycy.

- Robi siła w Grecyi z zębów Echijona,
 Tu grzechy Edypowe, tu i krwawa ona
 125 Między bracią niezgoda. Jako z drugiej strony
 Buczne kwitną Ateny z swymi Helikony
 I Tajgety oliwą, tamże Termopile
 I Maraton, i innych wisi w Delfie tyle
 Ich korzyści. Toż i ci gdy się przeuczyli,
 130 Tylko co Aleksander z kąta się wychyli,

*Cadmaeum
 semen*

w. 123 *Robi siła w Grecyi* – wieloznaczne: wykazuje się dużą aktywnością, rywalizuje o prymat w Grecji, czyni wiele zła itp.; *z zębów Echijona* – omyłkowe skojarzenie poety (por. objaśn. do w. 122–125).

w. 123 marg. *Cadmaeum semen* – (łac.) potomstwo Kadmosa.

w. 126–127 Por.: „Za nic będą stały / Tajgety wasze z oliwą ojczystą, / Buczne Ateny...” (Twardowski, *Dafnis* XIV 21, w. 165–167).

w. 126 *Ateny z swymi Helikony* – Ateny ze swymi szkołami i poezją. Helikon to pasmo górskie w Beocji uważane za siedzibę Muz. W renesansie i baroku Helikon to popularna metonimia szkoły humanistycznej.

w. 127 *Tajgety oliwą* – Tajget to pasmo górskie w południowej części Peloponezu, rozciągające się w pobliżu Sparty. Porastające je krzewy oliwne symbolizują tu męstwo i zwycięstwa Spartan.

w. 127–128 *Termopile / I Maraton* – miejsca słynne z bitew z Persami: Termopile – stromy wąwóz, który jako dogodne przejście z Tessalii do Grecji środkowej miał duże znaczenie strategiczne, w roku 480 p.n.e. garstka wojowników spartańskich pod wodzą Leonidasa broniła tego miejsca do ostatniego żołnierza przed Persami; Maraton – równina na wschodnim wybrzeżu Attyki, gdzie Ateńczycy pobili Persów (490 p.n.e.).

w. 128–129 *wisi w Delfie tyle / Ich korzyści* – w Delfach, miejscu kultu Apollina, znajdowała się słynna wyrocznia delficka, gdzie zwracający się do wyroczni o poradę zwyczajowo składali bogate podarunki (tu mowa o trofeach wojennych, złożonych w podzięcie za pomyślną wróżbę); *ci* – tj. Grecy.

w. 130–132 Nawiązanie do kampanii perskiej Aleksandra Wielkiego (356–323 p.n.e.), króla macedońskiego, który wymógł na państwach greckich, by obrały go naczelnym wodzem wyprawy na Persję – rzekomo dla wyzwolenia kolonii greckich w Azji Mniejszej, w rzeczywistości dla podbojów na Wschodzie.

- Aż przepadnie Azyją od końca do końca,
 Nie chcąc cierpieć drugiego oprócz siebie słońca.
 Wtym Alba, wtym i rzymscy nastają Kwirini,
 Gdzie, o, jako przybeło wiele tej bogini
 135 I ozdób, i kolorów! Tam Regulusowie,
 Kuryjoni, Fabije, święci Kamillowie
 Wybijają Francuzy, tam i wielcy oni
 Pasują się z Afryką oba Scypijoni
 (Na koniec, wszystkich tych burd ansa i przyczyna,
 140 Z fundamentów się samych wali Kartagina),

w. 131 Armia Aleksandra rozpoczęła swój zwycięski pochód (334 p.n.e.) od zgromienia Persów, dotarła aż do rzeki Indus.

w. 132 *drugiego ... słońca* – tj. władcy Persów Dariusza III Kodomanusa.

w. 133 *Alba* – Alba Longa (dziś Albano), miasto w Lacjum, wedle legend kolebka Rzymu; *Kwirini* – metonimicznie: rycerze, wojownicy rzymscy. Kwirynus (*Quirinus*) był sabińskim bogiem wojny, którego Rzymianie utożsamili z Romulusem.

w. 134 *tej bogini* – tj. Sławie.

w. 135–136 Słynne rody rzymskie: Regulusowie (*Reguli*), Kuriusze (*Curii*), Fabiusze (*Fabii*), Kamillowie (*Camilli*), które wydały wybitnych wodzów i mężów stanu.

w. 137 *Wybijają Francuzy* – tj. zabijają Galów. Z pogromu Galów znani byli Marek Furiusz Kamillus (390 p.n.e.) oraz Lucjusz Furiusz Kamillus (350 p.n.e.).

w. 138 Scypion Afrykański Starszy (235–183 p.n.e.) i adoptowany przezeń Scypion Afrykański Młodszy (185–129 p.n.e.), rzymscy mężowie stanu i wodzowie, którzy zasłynęli zwycięskimi kampaniami wojennymi przeciwko Kartaginie, dzięki czemu każdy z nich otrzymał przydomek *Africanus*.

w. 139 *tych burd ansa i przyczyna* – pleonastycznie: powód i przyczyna tych wojen (mowa o tzw. wojnach punickich, które Rzym prowadził z Kartaginą).

w. 140 *Z fundamentów się samych wali Kartagina* – Kartagina, duże miasto portowe w Afryce Północnej stojące na czele kolonii fenickich, które tworzyły samodzielną państwową kupiecką na Morzu Śródziemnym (V–II w. p.n.e.). Rzym rywalizował z Kartaginą od III w. Miasto zostało zdobyte i zburzone z rozkazu Scypiona Młodszego (146 p.n.e.).

- Że na dwóch się szkopułach domowych rozbiła
 I własnym swym brzemieniem kiedyś uraziła
 Królowa ta narodów – ledwie przedtym w jakięć
 Swojej była możności, są po dziś dzień znaki.
 145 Te kunszty i obrazy widzieć nieskończone,
 Którymi tam jaśnieją drogie ściany one,
 Że nie ma-ż i prospektu, i miejsca żadnego
 Bez czego ku zabawie oczu osobnego.
 A takimiż kolory świecą się i wieże,
 150 Których cztery, a każda rogu swego strzeże
 I kwadratu pałacu, skąd otworzonymi,
 Od kryształu górnego w srebro sadzonymi,

To jest
civili bello

w. 141–144 Mowa o przyczynach upadku ostatniego wielkiego imperium starożytności. Poeta identyfikuje je najwyraźniej z wojnami domowymi, które doprowadziły do przekształcenia republiki w cesarstwo. W latach 49–45 p.n.e. toczyły się walki między zwolennikami Juliusza Cezara i Pompejusza Wielkiego. W ich wyniku Cezar stał się władcą całego imperium. Po jego zabójstwie wojna (44–30 p.n.e.) wywiązała się najpierw między republikanami i cezarianami, a po zwycięstwie tych ostatnich – pomiędzy przywódcami obozu cezariańskiego. Pokonawszy rywali, panem całego imperium został Oktawian August.

w. 141 *Że* – tu: aż.

w. 141 marg. *civili bello* – (łac.) podczas wojny domowej.

w. 143 *Królowa ta narodów* – tj. Rzym.

w. 147–148 *nie ma-ż i prospektu, i miejsca żadnego / Bez czego ku zabawie oczu osobnego* – sens: nie ma (na ścianach) ani jednego miejsca, które nie przedstawiałoby czegoś szczególnego dla zabawienia wzroku.

w. 149–161 Por.: „Okna wielkie, wszystkie z kryształu, miasto ołowu w srebro wsadzone [...]. A iż pałac jest budowany na cztery granie, na każdym węgle jest wieża wysoka [...], a gdzie już na wschód, który na górę idzie (a jest z zielonego kamienia), jest wejście, tam stoją dwie nimfy ze złota robione, które w rękę mają tablicę rubinową, na której napis jest: »Nacudniejszej bogini namilsze mieszkanie«” (*O Paskwalinie*, s. 69–70).

w. 152 *Od kryształu górnego w srebro sadzonymi* – w których były szyby z kryształu górskiego podzielone na kwatery szczeblinami ze srebra.

- Widzieć wszystko oknami. Toż gdzie już do góry
 Wschód wznosi się zielony i wiedzie na wtóry
 155 Piętr pałacu, spiżane drzwi się otwierają,
 Których dwie smaragdowe kolumny wspierają,
 A na srebrnych podstawkach nimfy złotolite
 Głowy żubrze trzymają w dyjamentcie ryte,
 Jedną z tych na samych drzwi czele szafirowym
 160 Różgą złotą skazując z napisem takowym:
 „To jest dom, to i z wieku dziedziczna Wieniawa
 Leszczyńskiego na Lesznie hrabie Bogusława”.
 Drzwi strzegą portyjery z tej i z owej strony,
 Złote obie, skąd wejście do sale przestronnej
 165 Niewymownie i jasnej, gdzie swoje już miewa
 Bogini ta publiki, a dziś się spodziewa
 Gości wdzięcznych – zaczym tu częstować ich będzie.
 Śmieją się od ochoty kąty wszystkie wszędzie
 I wdzięków gospodarskich. Stoły ustawiają
 170 Wskok służebne, a progi śliskie zmiatają
 Ciekawe Inwidyje, i tu się wtrąciwszy.
 Toż ściany szpalerami drogimi obiwszy,
 Jakie mogły sydońskie utkać niewolnice,
 Na nich porozstawiała osobne tablice

Wrót
 pałacowych
 intytulacja

Sala

Inwidyj
 w tym pałacu
 urząd

w. 159 *Jedną z tych* – tj. jedną z głów żubrzych; *na ... drzwi czele szafirowym* – tj. na froncie drzwi, który pokryty był szafirem (a w nim ryty herb Leszczyńskich wraz z inskrypcją).

w. 161 *Wieniawa* – herb Leszczyńskich: w środku tarczy na złotym tle łeb żubra (tura, bawoła) z pierścieniem w nozdrzach (zob. też objaśn. do w. 338–342).

w. 162 *na Lesznie hrabie* – zob. objaśn. na s. 46.

w. 171 i marg. *Inwidyje* – personifikacje zawiści (łac. *invidia*).

w. 173 *sydońskie ... niewolnice* – niewolnice z Sydonu, fenickiego miasta słynącego w starożytności z rękodzielnictwa i wyrobu purpury.

- 175 A własne konterfety – czym by większej temu
Przyczyniła ozdoby dniowi dzisiejszemu –
Przodków tej familije. Oni w togach wszyscy,
Rzekłbym, że jenijusze byli to tu niscy
Albo których w Lakonie Likurgus brakował,
180 Albo którym Kineas Pyrrów się dziwował.

Przystęp i okazyja
do starożytnej domu
jego analogiej

A naprzód gdzie na przednim wchodzących widoku
Widzieć w świetnym jakimś przychodząc obłoku

w. 178 *jenijusze ... niscy* – duchy zmarłych przybyłe z podziemi, cienie przodków; geniusz to według pojęć religii rzymskiej bóstwo opiekuńcze, które rodzi się wraz z człowiekiem, a po jego śmierci żyje nadal pod ziemią.

w. 179 *których w Lakonie Likurgus brakował* – mowa o radzie starców (*gerusia*), która stanowiła podstawę ustroju Sparty, stolicy Lakonii; powołanie rady przypisywano królowi-prawodawcy Likurgowi (IX/VIII w. p.n.e.).

w. 180 *którym Kineas Pyrrów się dziwował* – mowa o senacie rzymskim, podziwianym przez Kineasa z Tesalii (II w. p.n.e.), dyplomatę króla Epiru Pyrrusa. Zob. np. Plutarch, *Żywoty równoległe: Pyrrus* 19.

w. 181–303 Poeta, podążając za wcześniejszymi opracowaniami (por. np. Pa-procki, *Gniazdo cnoty*, s. 77–78; idem, *Herby*, s. 530–534; *Zwierciadło*, k. A_{2v}–A_{3v}), przedstawia legendarną prahistorię rodu Leszczyńskich, co służyło zakorzenieniu jej w czasach Mieszkowych. Za protoplastę rodziny uznaje się dziś Stefana z Karnina (Karmina) i Leszna (zm. 1414/1415), ojca Rafała [I] Leszczyńskiego, kasztelana przemęckiego.

w. 181–197 Filip z Persztyna – wedle tradycji heraldycznej protoplasta Wieniawitów, rycerz czeski z Pernštejna na Morawach, rzekomo przybyły z Dobrawą na dwór Mieszka I i chrestny księcia. Pernštejnowie to arystokratyczny ród czeski pieczętujący się głową żubra. Podobieństwo herbów sugerowało parantele z Wieniawitami, które stwierdzał już Jan Długosz. Por. też: „Z których [panów z Persztyna] Filip, co potem ród swój wniósł w tę stronę, / Przywiózszy Mieclawowi z Czech Dąbrówkę żonę, / Przywiózł wraz i do Polski wiarę chrześcijańską” (*Zwierciadło*, k. A_{2v}).

w. 182 *w świetnym jakimś przychodząc obłoku* – przychodzącego w jakimś okazałym orszaku.

- I z nową krześcijańskiej pochodnią światłości
 Pana do nas z Persztyna. Ten tak wdzięcznych gości
 185 Polskę pierwszy nabawił, gdy pobożną onę
 Z Czech tu przyniósł Dąbrówkę, Mieczsławowi żonę.
 Widzieć beło za jego pracą i przykładem
 Tę tu dzicz bałwochwalskim napuszczoną jadem
 Mienić się w religiją: za marne żywioły,
 190 Węże, drzewa, pochwisty – krzyże i kościoły
 Nowe wstawać, a hurmem do świętej się wody
 Niezmierne płci obojej ubiegać narody,
 Za co jako i z nieba pobłogosławiony,
 Tak i tu ubogacon znacznymi imiony
 195 Od pana i pani swej. On też, tak łaskawy
 Znając polski jenijusz, przeniósł się z Morawy
 Ze wszystkim tu narodem i rozrodził znacznie.
 A tu już od Filipa wielka się ta zacznie,

Filip, pan
 z Persztyna,
 z Czech tu
 przyszedłszy,
 indygena
 i pierwszy domu
 tego przodek.
Anno Do[mini]
 965

Filip, syn
 jego, żołnierz

w. 184 z *Persztyna* – mowa o zamku Pernštejn na południu Moraw (dziś w miejscowości Nedvědice). Najstarsze wzmianki na temat zamku pochodzą z końca XIII w.

w. 186 *Mieczsławowi* – Mieszkowi I.

w. 189 *Mienić się w religiją* – zmieniającą się w pobożny lud chrześcijański (tu i dalej składnia łacińska).

w. 191–192 *wstawać* – powstające; *się ... / ... ubiegać narody* – prześcigające się tłumy.

w. 195–196 *łaskawy / ... polski jenijusz* – tj. typową dla polskiej natury łaskawość, hojność.

w. 197 *Ze wszystkim ... narodem* – z całą rodziną i służbą.

w. 198–210 Wedle legendy heraldycznej synami Filipa z Persztyna byli Filip i Bossuta (zob. *Zwierciadło*, k. A₂v). Pierwszy to postać legendarna, drugiego identyfikuje się z trzecim arcybiskupem gnieźnieńskim Bossutą (Bozutą), który miał stać na czele polskiego duchowieństwa w latach 1027–1030. Jego słowiańskie imię sugeruje rodzime pochodzenie (poprzednicy byli na ogół Włochami).

- Syna jego, fabryka. Cóż, skąpe papiery
 200 Dziejów polskich naonczas gdy te bohaterzy
 (Prze niepamięć i grubych niepolor dowcipów)
 Milczeniem gdzieś przysuły, prócz że brat Filipów,
 Polak pierwszy, Bozuta, po Włochach i onych
 Z dworu się tu rzymskiego księży naciśnionych,
 205 Siadł na arcybiskupiej gnieźnieńskiej stolicy.
 On jednak po zgwałconej swej oblubienicy
 Tedy przez Bretysława i zuchwałę Czechy,
 Bez żadnego żywota smaku i pociechy
 Żyjąc, tylko żalosne pisał treny o niej,
 210 Że z tej melankolijej i sam usechł po niej.

Drugi Bozuta,
 arcybiskup
 gnieźnieński 1027
 (Długosz,
thom[us] 1,
lib[er] 2)

w. 199 *fabryka* – przenośnie: gmach rodowy.

w. 199–202 *skąpe papiery / Dziejów polskich naonczas gdy te bohaterzy / ... / Milczeniem gdzieś przysuły* – szyk przestawny: gdy skąpe papiery dziejów polskich naonczas okryły milczeniem tych bohaterów.

w. 201 *Prze ... grubych niepolor dowcipów* – z powodu nieokrzesanych umysłów.

w. 202 *Filipów* – Filipowy.

w. 206–210 Według legendy Bossuta zmarł z żalu wywołanego najazdem w 1038 r., kiedy to Czesi spustoszyli Gniezno, wywożąc ciała męczenników i relikwie. Por.: „Bossuta, mąż prawy i świętobliwy, dla którego dniem i nocą chlebem powszednim był żal, płacz i narzekania, wyczerpany, znękany, oczekując śmierci, oddał ducha umęczonego i pragnącego porzucić swe mieszkanie” (Długosz, *Roczniki*, ks. 2, 1038, s. 403–404; por. też ks. 2, 1027, s. 378); „Cierpiał wraz z ojczyzną, jak przystało Polakowi, i jej boleść i lzy były przyczyną jego śmierci” (Janicjusz, *Żywoty*, s. 261).

w. 203 marg. *thom[us]* – (łac.) tom; *lib[er]* – (łac.) księga.

w. 204 *Z dworu ... rzymskiego* – tj. z otoczenia papieskiego.

w. 206 *po zgwałconej ... oblubienicy* – mowa o Kościele, którego metonimią jest tu spustoszona przez Czechów stolica arcybiskupia w Gnieźnie.

w. 207 *Bretysława* – Brzetysława I (ok. 1012–1055), księcia czeskiego od 1035 r., pod którego wodzą Czesi wtargnęli do Polski i złupili ją w 1038 r.

- Toż potym na kujawskich widzieć Rudygiera
 I po nim rodzonego zarazem Wenera
 Złotych krzesłach siedzących. Ci, w Zbawicielowej
 Co robili winnicy, gdy w Bolesławowej
 215 Onej do Prus wyprawie na stare pogany,
 Pozostałe rugując północne bałwany,
 Za czas krótki zbawili korzyści ich siła,
 Siła i dusz zyskali. Cóż, gdy zwyciężyła
 Złość narodu! Bo jako wojska z pola zeszyły
 220 I strach im oczy wrócił, znowuż się do przeszlęj
 Niezbożności kinęli, pokrywszy naturę
 Wilczą swoją, a samę tylko czcząc purpurę.

Werner
 i Rudgier
 kujawscy
circa an[no]
 1170 (tenże,
thom[us] 1,
lib[er] 5)

w. 211–222 Mowa o dwóch biskupach kujawskich, którzy wedle niektórych źródeł mieli być braćmi: Rudgerze, wedle Długosza (*Roczniki*, ks. 5, 1161, s. 88, 111) biskupa w latach 1161–1170 (w rzeczywistości zmarł przed 1148), oraz Wenerze, biskupie kujawskim (1148–1156), a później płockim (do 1170), następcy Rudgera. Długosz (*Roczniki*, ks. 5, 1170, s. 111–112; 6, 1178, s. 147) mylnie jako rok ingressu tego drugiego do Włocławka podaje 1170, a śmierci – 1178. Prawdopodobnie Rudger był Czechem, a Werner Niemcem. Wśród Wieniawitów wymienia ich np. Paprocki (*Herby*, s. 532) i *Zwierciadło* (k. A₃r).

w. 211 marg. *circa an[no]* – (łac.) około roku; *tenże* – tj. Jan Długosz.

w. 213 *Złotych krzesłach* – tronach biskupich.

w. 214–222 Rzekoma działalność misyjna obu biskupów w pogańskich Prusach jest prawdopodobnie inwencją Twardowskiego (Długosz o niej milczy).

w. 214 *Bolesławowej* – Bolesław IV Kędzierzawy (1125–1173), dziedziczny książę Mazowsza i Kujaw (od 1138), a następnie (od 1146) zwierzchni władca Polski. Bolesław kilkakrotnie organizował wyprawy przeciwko pogańskim Prusom. Miały one raczej charakter polityczny niż religijny. Większość z nich była niefortunna, a najważniejsza wyprawa z 1166 r. zakończyła się całkowitą klęską rycerstwa polskiego.

w. 220 *strach im oczy wrócił* – tj. przestali się bać.

w. 221–222 *pokrywszy naturę / Wilczą swoją* – skrywszy swoją prawdziwą (tj. pogańską) naturę. Nawiązanie do przysłowia: „Natura ciągnie wilka do lasu” (NKPP, *wilk* 55); *samę tylko czcząc purpurę* – tylko udając kult poprzez wypełnianie obrzędów.

- Po nich także poznańscy Filipowie oba
 Siedzą świetno biskupi: i dom, i ozdoba
 225 Jedna ich ogarnęła, a jako imiony,
 Tak i z sobą nieróżni z każdej inszej strony –
 Ojczyznali na sząncu niebezpiecznym stała,
 Łódkali apostolska kiedy się zachwiała.
 Toż giermaki szarłatnie z świętymi się razem
 230 Rokietami mieszają i krzyże z żelazem.
 Piękny mir i niebieską wiodą z sobą zgodę,
 Widzieć gdy poznańskiego dawno wojewodę,
 Z Gościkowa Bronisza, wielkiej tej Wieniawy
 Przechwalebnej pamięci godne jego sprawy,

Filipowie
 poznańscy: jeden
 z nich *an[no]* 1196,
 drugi – 1232

Bronisz de Gościków
 Wieniawa,
 wojewoda poznański
an[no] 1235 (Długosz,
thom[us] I, *lib[er]* 6)

w. 223–228 Wśród Wieniawitów dwóch biskupów poznańskich Filipów wymienienia, powołując się na Długosza, Paprocki (*Herby*, s. 532), a także *Zwierciadło* (k. A₃r). Starszy to wedle kronikarza najpierw kanonik, a następnie (od 1196) biskup poznański (zob. Długosz, *Roczniki*, ks. 6, 1196, s. 208), lecz obecnie kwestionuje się jego istnienie. Młodszego Długosz nie wspomina ani w *Rocznikach*, ani w *Katalogu biskupów poznańskich*, Paprocki podaje, że ustanowiony został biskupem w 1222, a zmarł w 1232 r., co jest niemożliwe ze względu na episkopat Pawła II w latach 1211–1242.

w. 223 marg. *an[no]* – (łac.) w roku.

w. 227 *na sząncu niebezpiecznym stała* – była w niebezpieczeństwie; zwrot utarty (zob. NKPP, *szaniec*).

w. 228 *Łódkali apostolska kiedy się zachwiała* – przenośnie: albo też kiedy Kościół był w tarapatkach.

w. 229–230 Stroje symbolizują tu godności świeckie i duchowne kolejnych Wieniawitów: senatorów („giermaki szarłatnie”), biskupów („rokiety”), a także zaangażowanie w obronę ojczyzny („żelazo”).

w. 232–246 Bronisz (I. poł. XIII w.), komes Gościkowa, fundator tamtejszego klasztoru cystersów, wojewoda Władysława Odowica, dawniej uważany za Wieniawitę (zob. Długosz, *Roczniki*, ks. 6, 1235, s. 338).

- 235 Syna razem i ojca. On, postrzegszy owych
 Tyrańskich na ojczyznę machin Konradowych,
 Wygnanego na nogi stawia tu Pudyka
 I stąd na Śląsk do stryja prowadzi Henryka,
 Gdzie ludźmi i wojenną spiżą posilony
- 240 Do państwa i dziedzicznej przyszedł swej korony.
 Tenże, wiele dobrego w Rzeczypospolitéj
 Uczyniwszy, klasztor on dotąd znamienity
 Paradyski założył i nadał bogato,
 Jakoby trwalszych się dóbr spodziewając za to:
- Paradyska
fundacja

w. 235–240 Mowa o ucieczce księcia sandomierskiego Bolesława Wstydlivego (1226–1279) z niewoli Konrada I Mazowieckiego (1187/1188–1242), który aby zapewnić sobie dochody z tytułu opieki nad nieletnim księciem, więził go w latach 1230–1233. Kiedy Konrad był zajęty wojnami w Prusach, Bolesław uciekł na Śląsk pod protekcję Henryka Brodatego (1165/1170–1238). Ten pomógł mu odzyskać Księstwo Sandomierskie oraz tron w Krakowie (1234), sprawując władzę w imieniu niedorosłego księcia. Jakkolwiek Długosz w opisie tych wydarzeń nie wspomina o Broniszu (zob. *Roczniki*, ks. 6, 1233–1234, s. 332–337), jednak udział wojewody potwierdzają inne źródła.

w. 235 *Syna razem i ojca* – trudno stwierdzić, czy poeta ma na myśli ojca Bronisza, czy jego syna, o których dokonaniach niewiele wiadomo.

w. 237 *Pudyka* – Bolesława Wstydlivego (łac. *pudicus* ‘wstydlivy’).

w. 239 *ludźmi i wojenną spiżą posilony* – przenośnie: zaopatrzony w żołnierzy i broń.

w. 242–246 Mowa o opactwie cystersów we wsi Gościkowo koło Świebodzina nazywanym dawniej Paradyżem (od łac. określenia cysterskich opactw *Paradisus Sanctae Mariae* ‘Raj Świętej Maryi’). Klasztor ufundowany został w 1230, ukończony w 1397 r. Jak świadczy Długosz, komes Bronisz bogato uposażył opactwo: „zakłada klasztor braci zakonu cystersów ku czci i pod wezwaniem Najświętszej Panny i Pani naszej Marii i najpierw nadaje jako wieczyste uposażenie wspomnianą wieś swoją Gościkowo, a także inne wsi swoje [...] temuż klasztorowi i służącym w nim Bogu wówczas i później mającym służyć braciom” (*Roczniki*, ks. 6, 1235, s. 338–339; zob. też Kromer, *O sprawach*, s. 184, *Zwierciadło*, k. A₃r–v).

- 245 I niebieski za ziemski ten wyfrymarczywszy
 On Paradyż, żył żywot nad ten tam szczęśliwszy.
 Toż widzieć coś za starca w poczesnym ubierze
 Opuszczonym do ziemie, w smętnej jednak cerze
 I jakoby ku żalu skłonięnej postawie,
 250 Godnej politowania. Tyś to był, Przecławie,
 Którego gdy do Węgier, królestwa drugiego,
 Ludwik stąd tu odjeżdżał, tego tu polskiego
 Wicerejem uczynił i nad inszą hojność
 Ręki pańskiej wszystkie swą poruczył dostojność
 255 I rejiment narodu. W czym aczżeś emuły
 I swe miał Inwidyje, takeś jednak czuły

Predysław
 z Gołuchowa,
 wojewoda
 kaliski, generał
 wielkopolski *anno*
D[omini] 1370

w. 247–272 Mowa o Przecławie (Predysławie) z Gołutowa (Gułtowy) herbu Grzymała (uważanym dawniej za piszącego się „z Gołuchowa” Wieniawitę), kasztelanie poznańskim (1348–1359), wojewodzie kaliskim (1360–1379), staroście generalnym Wielkopolski (1347–1351, 1369–1371). Po śmierci Kazimierza Wielkiego (1370) koronę polską włożył jego siostrzeniec Ludwik Węgierski (1326–1382), król Węgier (od 1342), który powierzył rządy regencyjne w Polsce swojej matce Elżbiecie Łokietkównie (1305–1380). Regentka usunęła Przecława ze starostwa wielkopolskiego. Por.: „Elżbieta, za radą i podszeptem nowych doradców, których radom i namowom dała się skusić, odsunawszy dawnych ludzi, którzy jej udzielali rozsądnych rad, usuwa ze starostwa wielkopolskiego [...] wojewodę kaliskiego Przecława z Gołuchowa, który znany był z uczciwych i gorliwych rządów, i mianuje Ottona z Pilczy” (Długosz, *Roczniki*, ks. 10, 1371, s. 33; por. Paprocki, *Herby*, s. 533).

w. 247 *Toż widzieć coś za starca* – dalej widać jakiegoś starca.

w. 247 marg. *z Gołuchowa* – Gołuchów, wieś niedaleko Kalisza, pierwotnie należała do Toporczyków, od 1408 r. do Iwana z Obiechowa (zob. objaśn. do w. 285–294), następnie do jego potomków, by od 1480 stać się częściowo, a od 1507 całkowicie własnością Leszczyńskich.

w. 253–254 *Wicerejem* – wicekrólem. Przecław z Gołutowa nigdy nie pełnił takiej funkcji, choć jako starosta generalny sprawował władzę administracyjno-sądowniczą w imieniu króla nad podlegającą mu prowincją; *nad inszą hojność / Ręki pańskiej* – poza ofiarowanym przez króla bogactwem.

- I żywy niósł animusz, żeś przebył te lerny,
 Panu swemu do końca uprzejmy i wierny.
 Dopiero gdy Helżbieta matka tu królowa
 260 Ludwikowa przybyła, a foza w tym nowa
 Rządów i dyszkrecyi niewieściej nastała,
 Czym starców co cnotliwszych z krzesel pozadzała
 I dostojęństw koronnych: albo je młodymi,
 Albo pozarzucawszy Węgry łakomymi –
 265 Skąd zdzierstwa i bezludzkie uboższych drapieżę,
 I wszystko to, cóżkolwiek komu nie należy,
 Biedną Polskę strapiło. W której twarzy onęj
 Ażeś i ty na koniec z wielkiej tej ruszony
 Polskiej jeneralijej i władze wysokiej,
 270 W cieniu gdzieś i prywatnie zapadszy głębokiej,
 Oplakiwał fortunę z upadkiem jej bliskim,
 Jednak na województwie dożywszy kaliskim.
 Z niego jako z dojrzałej Perstowej jabłoni
 Trzej opadli synowie, męże wielcy oni,

w. 257 *przebył te lerny* – przenośnie: pokonał niebezpieczeństwa, wrogów; zob. objaśn. do w. 67–68.

w. 259–260 *gdy Helżbieta matka tu królowa / Ludwikowa przybyła* – szyk przestawny: gdy tu przybyła królowa Elżbieta, matka Ludwika.

w. 266 *cóżkolwiek komu nie należy* – co się komu nie należało.

w. 268–269 *z wielkiej ... / Polskiej jeneralijej* – ze starostwa generalnego wielkopolskiego.

w. 270 *W cieniu gdzieś i prywatnie zapadszy głębokiej* – poświęciwszy się życiu prywatnemu z dala od stolicy.

w. 273 *Perstowej* – od nazwiska Pernštejn (zob. objaśn. do w. 184).

w. 274 *Trzej... synowie* – o trzech synach Przeclawa – biskupie Fryderyku i dwóch Rafałach, którzy podziaili między siebie ojcowiznę – pisze Paprocki (*Herby*, s. 533). Późniejszy Okolski (*Orbis Polonus*, t. 3, s. 295–296) wymienia dwóch synów Przeclawa: Jana z Obichowa i Rafała. Twardowski skontaminował obie tradycje heraldyczne.

- 275 Z których starszy, Fryderyk, na kujawskiej złotój
 Siadł katedrze, z obojga: i domu, i cnoty
 Wielki kapłan. Ten kiedyż doczekał się owych
 Szczęśliwszych wżdy nad ojca czasów Jagiełowych,
 Gdy ojczyzna, która tak otworzona była
- 280 Wszytkim wszytką rozbojom, jakoby ożyła,
 A prawo i przez ludzi swywolnych karanie
 Godności się wróciło swe poszanowanie,
 Tedy Kościół zakwitnął, tedy i Kujawy
 Wielką miały ozdobę z pięknej tej Wieniawy.
- 285 A nie mniej się pisały i drugim z tych, Janem,
 W też pogodę szczęśliwą śrzemskim kasztelanem.
 On strojnym dziewosłębem za Karpacką Górę
 Jedzie Władysławowi po żonę, a córę
- Fryderyk,
 biskup
 kujawski
an[no] 1401
- Jan
 z Obiechowa,
 kasztelan
 śrzemski
an[no] 1399

w. 275–284 Nie było biskupa kujawskiego o tym imieniu. Prawdopodobnie ślad znajomości faktu elekcji kapitulnej Teodoryka (Trojana) w 1383 r., który jednak nie objął diecezji. Biskupa kujawskiego Fryderyka Wieniawitę wspomina anonimowe *Zwierciadło* (k. A₃r). W 1401 r. na stolicy biskupiej we Włocławku zasiadał Mikołaj Kurowski, późniejszy prymas.

w. 277–282 Mowa o wprowadzeniu na tron polski w 1386 r. Władysława Jagiełły, po uchodzących za niespokojne 15 latach rządów andegaweńskich.

w. 281 *prawo i przez ludzi swywolnych karanie* – dzięki prawu i karaniu przestępców.

w. 285–294 Iwan (Iwo) z Obiechowa, Karmina i Gołuchowa (zm. 1421/1422), Wieniawita, wielkorządcą krakowski (1398–1400), starosta kujawski (1405–1408), kasztelan śremski (1410–1421), starosta generalny ruskim (1411–1421). Po śmierci królowej Jadwigi (1399) brał udział w poselstwie po drugą żonę dla Władysława Jagiełły (1352/1362–1434), króla Polski w latach 1386–1434 – Annę, córkę hrabiego Cylji (dziś Celje w Słowenii) Wilhelma, wnuczkę Kazimierza Wielkiego. Okoliczności misji szczegółowo opisał Długosz (*Roczniki*, ks. 10, 1400, s. 309–310), a za nim Kromer (*O sprawach*, s. 329). Zob. też *Zwierciadło*, k. A₃v.

w. 287 *dziewosłębem* – jako swat.

- Cylijskiego komesa, gdzie (co było gruntem)
- 290 Wieczne zastanowiwszy przymierze z Zygmuntem,
Wraca się z pożądaną do Krakowa gością.
Tam, o, z jaką przyjęty wszystkich był radością,
Świadczyły ku powinnej czci oblubienice
Posnowane bluszczami bromy i ulice.
- 295 Rachfał, trzeci najmłodszy, wzięwszy na swą stronę
Dział Gołuchów, zaczął tryb i dzielnicę onę
Z Gołuchowa Leszczyńskich, wszakże jedną z sobą
Konkurując starością zawsze i ozdobą.
On także, na usługę strawiwszy ojczyznę
- 300 Wiek swój młodszy, pokoju i darów się żyznęj

Rachfał,
generał
kujawski
an[no]
1403

w. 290 *Wieczne zastanowiwszy przymierze z Zygmuntem* – zapewne mowa o przymierzu polsko-węgierskim zawartym w 1412 r. w Lubowli między Władysławem Jagiełłą a Zygmuntem Luksemburskim (1368–1437), królem Węgier (od 1387) i Niemiec (od 1410), cesarzem (od 1433). Porozumienie tymczasowo regulowało sprawy sporne między Jagiełłą a Luksemburczykiem, tj. problem Rusi Halickiej i Mołdawii, przewidywało pokojowe unormowanie sporu polsko-krzyżackiego w oparciu o mediację Zygmunta i wzajemną pomoc w działaniach przeciw Turkom.

w. 295–305 Rafał z Gołuchowa (zm. 1442/1443), syn Iwana z Obiechowa, podstoli poznański (1426–1436), podkomorzy kaliski (1436–1442), starosta generalny wielkopolski (1436–1439).

w. 297 *Z Gołuchowa Leszczyńskich* – Rafała niesłusznie uważano dawniej za członka rodziny Leszczyńskich. Gołuchów stał się jej własnością dopiero w 1507 r. (zob. objaśn. do w. 247 marg.), od 1527 r. pozostawał w rękach Jana, który zapoczątkował gołuchowską gałąź Wieniawitów z Leszna. Siedzibą starszej linii (potomków Rafała, brata Kacpra) było Leszno, odziedziczone przez młodszą linię po śmierci Wacława, wnuka Rafała [II]. Zob. rodowód, s. 195.

w. 300–301 *darów się żyznęj / Rozmłował Cerery* – peryfrastycznie: znalazł upodobanie w życiu gospodarskim. Cerera – rzymska bogini urodzaju, utożsamiana z grecką Demeter.

- Rozmiałował Cerery, za której zdarzeniem
 Znacznie zewsząd opłynął dobrym wszystkim mieniem,
 Przygodzie i z inną ich wiecznością nabywszy.
 W tym jednak nade wszystkie przodki swe szczęśliwszy,
- 305 Że zostawił Rachfała syna, nad którego
 W tej wszystkiej familijej nie było większego.
 Skąd imię to szlachetne, że się tak nadało,
 Jakoby już dziedziczne w tym domu zostało
 Aż na wieki. On, zaraz młode trawiąc lata
- 310 Na pięknej perspektywie i różności świata,

Rachfał Leszczyński,
 dworzanin i sekretarz
 Fryderyka cesarza, pierwszy
 hrabi<a> z Leszna,
 marszałek koronny, potem
 kasztelan poznań[ski],
 generał wielkopolski,
 dwunastu starostw innych
 starosta *an[no]* 1501

w. 303 *Przygodzie i z inną ich wiecznością nabywszy* – nabywszy wieś Przygodzice na wieczyste użytkowanie. Rafał z Gołuchowa uzyskał przywilej lokacji miasta w Przygodzicach, lecz nie został on wykorzystany. Wieś leży niedaleko Ostrowca Wielkopolskiego.

w. 305–350 Rafał [II] Leszczyński (zm. 1501), syn kasztelana przemęckiego Rafała [I] (zob. objaśn. do w. 375 marg.), ojciec Rafała [IV]. Około 1455 r. został dworzaninem cesarza Fryderyka III. W latach 1470 i 1477 posłował od cesarza do Kazimierza Jagiellończyka, przywożąc propozycję przymierza przeciw królowi węgierskiemu. Przed 1483 r. powrócił do Polski. Wszedłszy do grona zaufanych królewskich, stopniowo piął się po stopniach kariery, otrzymując najpierw kasztelanę spicymierską (1483–1490, 1492), a następnie urząd marszałka nadwornego (1489–1501), kasztelanę gnieźnieńską (1496–1500) i poznańską (1500/1501). Ponadto zawiadywał kilkoma starostwami. Zob. Długosz, *Roczniki*, ks. 12, 1470, s. 264–265; Kromer, *O sprawach*, s. 530–531; Paprocki, *Herby*, s. 533–534; *Zwierciadło*, k. A₃v.

w. 305 marg. *pierwszy hrabi<a> z Leszna* – zob. objaśn. na s. 46; *generał wielkopolski* – informacja błędna.

w. 307 *Skąd imię ..., że się tak nadało* – stąd imię (Rafał), że tak wyszło na dobre.

w. 310 *Na pięknej perspektywie i różności świata* – na oglądaniu piękna różnorodnego świata.

- Przy dworze Fryderyka cesarza Trzeciego
 W Regensburgu pozostał, prędko od którego
 Z przymiotów i grzeczności swojej podobany
 Posłem naprzód do Węgier, do króla posłany
- 315 Matyjasza Korwina, gdzie wszystko po myśli
 Pana swego sprawiwszy, gdy wtym dobrej myśli
 Dała się okazja pod wieczorne cery,
 A król pełen ochoty swe tam kawalery
 Powabił na kopiją i gonitwy rane,
- 320 Nie mogło być i w naszym ono utrzymane
 Serce wielkie Polaku, że równo się z tymi
 Przyobiecał królowi. Toż gdy zwyczajnymi
- Posłem
do Węgier

w. 311 Fryderyk III (1415–1493), król niemiecki od 1440 r., cesarz rzymski w latach 1452–1493, książę Austrii (od 1457).

w. 312 Regensburg (Ratyzbona) – stolica Górnego Palatynatu, siedziba sejmu Rzeszy (Reichstagu).

w. 314–330 Źródła milczą na temat poselstwa Rafała Leszczyńskiego na Węgry. Opisywany turniej rycerski, w którym polski magnat pokonał króla Macieja Korwina, odbył się w lutym 1470 r. podczas zjazdu cesarza z królem węgierskim w Wiedniu, stając się – jak świadczy Długosz – jedną z przyczyn gniewu Macieja. Por.: „rozniewał się również wskutek zhańbienia go przez prywatnego człowieka, ponieważ Rafał Leszczyński [...] zranił go w czoło w pojedynku turniejowym na kopie” (Długosz, *Roczniki*, ks. 12, 1470, s. 265). Inaczej u anonimowego panegirysty, za którym być może podążył Twardowski: „gdy cesarz gościem miał króla Korwina, / A do gonitw z kopiją dała się przyczyna, / Wyzwał król, lecz przez szyszak w czoło ugodzony, / Przyznał wielu zwycięzca, że był zwyciężony” (*Zwierciadło*, k. A_{3v}).

w. 315 *Matyjasza Korwina* – Maciej Korwin (łac. *Matthias Corvinus*, 1443–1490), król Węgier i Chorwacji (od 1458) oraz Czech (od 1469). Skonfliktowany z Habsburgami o wpływy w Europie Środkowej.

w. 317 *pod wieczorne cery* – tj. podczas wieczornej biesiady.

w. 319 *Powabił na kopiją i gonitwy rane* – zawezwał na poranny turniej, w którym walczone na kopie.

- Plac szrankami okieszon, a król wtym ochoczy
W zupełnym ku naszemu kirysie poskoczy,
325 Wzajem i ten nie czeka, i tylko co złoży
Drzewo z konia żartkiego, wnetże go położy
Zrażonego na ziemi, jednak bez obraży.
O co żadnej do niego nie wzięwszy urazy,
Owszem, i udarował, i przyznał zwycięstwo,
330 Ono w nim urodzone pochwaliwszy męstwo.
Tenże do Kazimirza posłany tu potym
Od tegoż Fryderyka (jako dzieje o tym),
Z wielkim smakiem obudwu onę to ozdobną
Odprawił legacją, że i tu osobną
335 Wziął od pana pochwałę, i tam z drugiej strony
Łaską beł i honory wielkimi uczczony,
Gdy mimo te, które wiek w mocy ma, klenoty
Do dziedzicznej Wieniawy lwa w koronie złotéj

Znowuż i tu
do Kazimirza
Jagielowica

w. 325–326 *złoży / Drzewo z konia żartkiego* – wyceluje kopię, siedząc na rączym koniu.

w. 331 Kazimierz IV Jagiellończyk (1447–1492), wielki książę litewski (od 1440) i król polski (od 1447).

w. 332 *jako dzieje o tym* – jak o tym piszą historycy (zob. źródła podane w objaśn. do w. 305–350).

w. 337 *mimo te, które wiek w mocy ma, klenoty* – prócz tych klejnotów herbowych, które są starodawne.

w. 338–342 Średniowieczny herb Wieniawa (zob. objaśn. do w. 161) miał w klejnocie na hełmie dwa bawole rogi względnie żubrzą głowę z kołcem w nozdrzach między dwoma rogami, które dzięki przywilejowi cesarskiemu zastąpiono stojącym lwem w koronie, trzymającym w przednich łapach zaniesiony do cięcia miecz. Prócz prawa udostojnienia herbu, wedle tradycji Fryderyk miał przyznać Rafałowi Leszczyńskiemu tytuł hrabiego „na Lesznie”.

- Przydano mu na hełmie, goły miecz trzymając,
 340 I – czym jeszcze dom jego więcej wywyższając –
 Hrabstwem utytułowan, w której dziś ozdobić
 Buja i aż do wieku będzie bujał sobie.
 Syty nieba na koniec i sławy postronnej,
 Kiedyż do swej powrócił ziemie się koronnej,
 345 Panu zaraz i swoim nade wszystko miły,
 Skąd gotowe do niego one się skupiły
 Dygnitarstwa i łaski, że jakoby walnym
 Ogarnion ich nawałem, przy tym jeneralnym
 Starostw inszych dwanaście z łaski trzymał pańskiej,
 350 Toż na kasztelaniję dokonał poznańskiej.
 Ciebieli, Dobiesławie, nie widzę, Puchało,
 Któremu tylko co się usłyszeć dostało
- Skąd na
 Lesznie hrabią
 i to *insigne*
 Leszczyńskim
 samym służy
- Dobiesław Puchała,
 kasztelan przemęcki
an[no] 1410

w. 339 *trzymając* – trzymającego.

w. 340 marg. *insigne* – (łac.) znak, godło.

w. 343 *Syty nieba na koniec i sławy postronnej* – nasyciwszy się w końcu sławą i pobytem za granicą.

w. 348–349 *przy tym jeneralnym / Starostw inszych dwanaście ... trzymał* – poza starostwem generalnym miał jeszcze innych dwanaście starostw. Dziś łączy się z nim starostwa brzeskie, konińskie, kościńskie, łączyckie, przeddeckie, pyzdrowskie, radziejowskie, sieradzkie.

w. 351–377 Dobiesław Puchała z Wągrów herbu Wieniawa (zm. 1441), rycerz polski, starosta gniewowski (od 1418) i bydgoski (od 1429). Za młodu przebywał na Węgrzech. Długosz zanotował, że na wieść o wojnie z Krzyżakami w 1410 r. Dobiesław wraz z innymi rycerzami porzucił służbę u Zygmunta Luksemburskiego (zob. objaśn. do w. 290) oraz własne majątki na Węgrzech, by służyć pod Władysławem Jagiełłą (zob. Długosz, *Roczniki*, ks. 11, 1410, s. 71–72). Później brał udział w wielu kampaniach przeciwko Krzyżakom i Luksemburczykowi.

w. 351 *Ciebieli, Dobiesławie, nie widzę, Puchało* – czy to nie ciebie widzę, Dobiesławie Puchało.

- O sławie Jagiellowej i wojnie z Krzyżaki,
 Wneteś jako dobry syn z innymi Polaki
 355 Zygmunta i onych tam odbieżawszy włości,
 Z jego konferowanych łaski i hojności
 Sobie w Węgrzech, na rumor ten się tu powrócił
 I zaraz z częścią ludzi ku Prusom obrócił,
 Gdzie doszedzsy Hermana, mistrza inflanckiego?
 360 On tedy z Czech i państwa zwiódzsy niemieckiego?

w. 353 *O sławie Jagiellowej* – mowa o Władysławie II Jagielle.

w. 356 *Z jego konferowanych łaski i hojności* – szyk: konferowanych z jego łaski i hojności.

w. 357 *na rumor* – tj. na wieść o wojnie.

w. 359–370 Mowa o epizodzie wojny polsko-krzyżackiej: bitwie pod Golubiem (28 listopada 1410). Por.: „Mistrz [...] Inflant Herman Windkinsend, zgromadziwszy dzielne i liczne wojsko z różnych narodowości, przybył do Prus, by pomóc mistrzowi pruskiemu. Wyprawiwszy zaś główne siły swego wojska do Golubia, by łatwiej z sąsiedztwa mógł uderzyć na ziemię dobrzyńską, sam z garstką rycerzy udał się do Malborka. Na wieść o tym wojsk[o] królewskie [...] zgromadziło niezbyt doborowy oddział, a rycerz z rodu Wieniawa, Dobiesław Puchała, podjąwszy się całkowitego nad nim dowództwa, nieustraszony podąży w kierunku Golubia, mimo że wie, iż znajduje się tam wielka liczba wrogów. [...] Dostaje się do niewoli bardzo wielu braci z Zakonu, nawet znakomici rycerze. Odartych ze zbroi prowadzą ich w kajdanach rycerze króla. Wydaje się rzeczą niemal nieprawdopodobną, że jeńcy czterokrotnie przewyższali liczbą tych, którzy ich brali do niewoli, bo los odebrał przerażonym wszelki rozsądek do tego stopnia, że nie dostrzegali [...] ani małej liczby wrogów, ani mnóstwa swoich wojsk” (Długosz, *Roczniki*, ks. 11, 1410, s. 195–196; zob. też Kromer, *O sprawach*, s. 356–357; Strykowski, *Kronika*, s. 538; Paprocki, *Herby*, s. 532–533; Bielscy, *Kronika*, s. 309–310; *Zwierciadło*, k. A₃r).

w. 359 *doszedzsy* – tu: dopadłeś; *Hermana, mistrza inflanckiego* – mowa o Hermanie Vinckem (Westwalczyku), marszałku krajowym inflanckim, który w 1410 r. dowodził w Prusach wspomagającymi zakon niemiecki wojskami inflanckimi. Długosz (bądź jego kopiści) pomylił go z Konradem Vietinghoffem (Vytinghove), mistrzem krajowym zakonu kawalerów mieczowych w Inflantach w latach 1401–1413.

w. 360 *On* – tj. Herman.

- Kupy wielkie, na pomoc pruskim tym prowadził –
O czym żeby się wprzód zniósł z nimi i naradził,
Wyboczył sam na Malbork, wojsko zostawiwszy
Pod Golubiem strudzone. Ty to wnet zwietrzywszy,
365 Odważny Wieniawczyku, tak niespodziewanie
Jako piorun bez wieści uderzyłeś na nie,
Że ich pierwej zamieszał i pożarł Mars krwawy,
Niż z oczu sen otarli i przyszli do sprawy.
Mistrz przybiega na krwawe tylko poboisko,
370 Aże i sam nie w ręku, było tego blisko.
Ale tenże i potym w pamiętnej potrzebie
Owej pod Grunwaldem wiele czynił z siebie,
Wiele więźniów i wiele tryumfującemu
Narzuciwszy chorągwi do nóg panu swemu.

w. 364 *Pod Golubiem* – Golub nad Drwęcą, wówczas miasto i zamek w Prusach Zakonnych, dziś Golub-Dobrzyń.

w. 366 *Jako piorun bez wieści* – tj. nagle; utarty zwrot (por. NKPP, *piorun* 1; Twardowski, *Władysław IV, król polski* I, w. 1123).

w. 367 *zamieszał i pożarł Mars krwawy* – peryfrastycznie: wpadli w popłoch i ulegli siłom wroga.

w. 368 *Niż z oczu sen otarli i przyszli do sprawy* – zanim się ocknęli i stanęli w gotowości bojowej.

w. 370 *Aże i sam nie w ręku, było tego blisko* – a mało brakowało, że i on sam wpadłby w ich ręce.

w. 371–374 Bitwę pod Grunwaldem stoczono 15 lipca, prawie pięć miesięcy przed akcją golubską.

w. 371 *tenże* – tj. Dobiesław.

w. 372 *wiele czynił z siebie* – ofiarnie służył.

- 375 Toż gdy odtchnął z tej cery i długiego boju,
Przemęckim kasztelanem dokonał w pokoju,
Z jednej się rozdrożywszy dosyć znacznie żony.
Jako nie mniej i Rachfał stąd błogosławiony,
Że odumarł dwu synów: starszego Rachfała,
380 Wielkiej także po sobie Polski jenerała,
Jakoby, się przesiadać nie dając nikomu,
Była to już dziedziczna ozdoba w tym domu,
Onże i podkomorzym oraz beł kaliskim;
Kasper drugi rodzony. O, i ten nie z niskim
385 Udał się animuszem, gdy zarazem z młodu,
Plac i pole przestronne mając do zawodu,

Potomkowie jego:
Iwan – sędzia kaliski,
Rachfał, Mikołaj, Jan
na Karninie, Cherubin
i Jędrzej – duchowny

Rachfał Leszczyński,
podkomorzy kaliski,
jenerał wielkopolski

Kasper Leszczyński,
starosta radziejewski

w. 375 marg. Mowa tu o Wieniawitach, którzy nie byli potomkami Dobiesława Puchały, a którzy pisali się z Karnina (Karmina) i Gołuchowa, skoligaconych z Leszczyńskimi: sędzi kaliskim (od 1469) Iwanie z Gołuchowa (zm. 1482); kasztelanie przemęckim (od 1427) Rafale [I] (zm. ok. 1467), protoplaście Leszczyńskich, prawdopodobnie synu Stefana z Karnina (zob. objaśn. do w. 181–303); Mikołaju z Gołuchowa, jednym z synów starosty ruskiego Jana (Iwana) z Karmina, Obiechowa i Gołuchowa, bracie Stefana; Cherubinie (Rubinie) z Gołuchowa (zm. 1507), stolniku poznańskim (od 1486) i sieradzkim, cześniku kaliskim; Andrzej z Gołuchowa, kanoniku poznańskim. Iwan, Cherubin i Andrzej byli przyrodnimi braćmi, synami Rafała z Gołuchowa (zob. objaśn. do w. 295–305).

w. 376 *Przemęckim kasztelanem dokonał* – zmarł jako kasztelan przemęcki; informacja zapewne błędna. Kasztelanem przemęckim w latach 1427–1467 był wspomniany wyżej Rafał [I] Leszczyński.

w. 378 *Rachfał* – Rafał Leszczyński [I], ojciec kilku synów, m.in. Rafała [II], o którym była mowa wyżej (zob. w. 305–350) oraz w w. 379–383 (tu informacje bałamutne, gdyż poeta za Paprockim traktuje go jako dwie różne osoby), i Kaspra (zob. w. 384–390). Zob. Paprocki, *Herby*, s. 533–534.

w. 384–390 Kasper Leszczyński (zm. 1506/1512), syn kasztelana przemęckiego Rafała [I], brat Rafała [II], dworzanin Kazimierza Jagiellończyka, podkomorzy kaliski (od 1469), w 1501 r. odziedziczył po bracie starostwo radziejewskie. Ojciec Rafała [III] i Jana, podkomorzego kaliskiego, kasztelana brzeskiego i starosty radziejewskiego.

- Żołnierzem wprzód do Wołoch, potym rotę wodził
 Z Aleksandrem do Moskwy i siłą dowodził
 Ręką silną, za co wziął Radziejów i inne
 390 W Siewierczyźnie dzierżawy gdzieś tam ukraiinne.
 Po nim wielcy obadwa nastają synowie,
 A i tu u Rachfała plocka się na głowie
 Strojna świeci infuła od kamieni drogich.
 On sirot był patronem, on ojcem ubogich,
 395 Wszystkim dobry i miły – jeszcze dziś szpitala
 Wołają to połtowskie i ku Bożej chwale
 Podniesione fundusze. Onże czystą wodę
 Podobawszy narwinę i miejsca urodę,

Rachfał
 Leszczyński,
 kasztelan łódzki,
 potym biskup
 plocki

w. 387–390 Źródła nie wspominają o udziale Kaspra w wyprawach wojennych do Mołdawii (dawniej nazywanej Wołoszczyzną) i do Moskwy ani też o dobrach, które miałby otrzymać za te zasługi. Radziejów odziedziczył po bracie, na Siewierczyźnie dzierżaw prawdopodobnie nie trzymał żadnych – pisząc o tym, Niesiecki (*Herbarz*, s. 63) powołuje się wyłącznie na *Pałac Leszczyński*.

w. 387 *Żołnierzem* – jako zwykły żołnierz, nie dowódca.

w. 388 *Z Aleksandrem do Moskwy* – mowa o niepomysłnych wojnach z Wielkim Księstwem Moskiewskim prowadzonych w latach 1492–1494, 1500–1503 przez Aleksandra Jagiellończyka, wielkiego księcia litewskiego (od 1492) i króla Polski (1501–1506).

w. 389 *Radziejów* – miasto na Kujawach, siedziba starostwa.

w. 390 *W Siewierczyźnie* – Siewierszczyzna, obszary w dorzeczu Desny, początkowo księstwo ruskie, w 1320 r. podporządkowane przez Giedymina Litwie, utracone przez Aleksandra Jagiellończyka na rzecz Moskwy (1500–1503).

w. 392–402 Rafał [III] Leszczyński (1480–1527), sekretarz i poseł Zygmunta Starego, starosta człuchowski (od 1509), kasztelan łódzki (1518–1520), biskup przemyski (od 1520) i plocki (od 1522). Szanowany przez współczesnych za wspomaganie ubogich. W 1522 r. rozpoczął w Pułtuskach budowę rezydencji biskupiej, którą dokończyli jego następcy. Z jego inicjatywy wzniesiono w Pułtuskach także inne budowle.

w. 396 *połtowskie* – pułtuskie.

w. 398 *narwinę* – narwianą (od Narwi, nad którą leży Pułtusk).

Biskupiego pałacu pierwszy podniósł mury.
 400 Cóż, gdy skorym przyciśnion terminem natury,
 Rozpoczętą fabrykę aż następcy swemu,
 A zatym i koronę, zostawił Krzyckiemu.

Drugi także na brzeskiej Jan kasztelaniję
 Stołku siadł, już nienowym swojej familiję.
 405 On, na piękną wędrowkę wiek puściwszy młody,
 Różne widzi pod Słońcem kraje i narody.
 A pierwaj Erydanu (prawdali, że owe
 Stoją tam topoliny, snadź Faetontowe
 Oplakując spadnienie?) brzegi przewidziwszy
 410 I Tybru, i innych tam włoskich wód skusiwszy,

Jan Leszczyński,
 kasztel[an]
 brzeski,
 radziejewski,
 szluchowski
 starosta

w. 400 *skorym przyciśnion terminem natury* – peryfrastycznie: gdy wcześniej zmarł.

w. 402 *koronę* – przenośnie: tytuł do sławy; Andrzej Krzycki (1482–1537), poeta humanistyczny, sekretarz Zygmunta Starego, biskup przemyski (od 1522) i płocki (od 1527), następnie arcybiskup gnieźnieński i prymas (od 1535). Był zaangażowanym przeciwnikiem swego poprzednika.

w. 403–424 Jan Leszczyński (zm. 1535), dworzanin królewski, podkomorzy kaliski (1505–1525), kasztelan brzesko-kujawski (od 1525), starosta radziejowski. O jego podróży edukacyjnej źródła milczą. W 1518 r. pojął za żonę Francuzkę Marię de Marcellanges, wdowę po kasztelanie łędzkim Jarosławie Sokołowskim, która była zapewne dwórką Anny de Foix, żony króla Władysława Jagiellończyka.

w. 403 marg. *szluchowski starosta* – starosta człuchowski, informacja najprawdopodobniej błędna, podana za Paprockim (*Herby*, s. 534). Starostą człuchowskim był brat Jana Rafał [III] (zob. objaśn. do w. 392–402).

w. 404 *nienowym swojej familiję* – żaden z Wieniawitów nie sprawował wcześniej urzędu kasztelana brzeskiego (może mowa ogólnie o godności senatorskiej?).

w. 407–410 *pierwej Erydanu ... / ... brzegi przewidziwszy / I Tybru, i innych tam włoskich wód skusiwszy* – peryfrastycznie: zwiedziwszy Włochy. Wedle mitu

Toż gdzie czarna Ararys i Sekwana chyżem
 Rwie wirem swym insułę pod ludnym Paryżem,
 Zajechał do Francyi, a tam się wzmieszkawszy
 I humory narodu sobie podobawszy
 415 Jako jedne z naszymi oraz i Marynę,
 Domu tamże wielkiego zasnę heroinę,
 Ku woli swej przybiera i świętym zwyczajom.
 Toż sobie wspamiętawszy, co ojczystym krajom,
 Co i swoim powinien, nazad się tu wrócił,
 420 A zaraz oczy wszystkich ku sobie obrócił,
 Wszystkich serca, że i pan przy boku go swoim
 Prędko potym posadził i starostwem dwoim:
 Radziejewskim po ojcu i szluchowskim drugim
 Znacznie ukontentował, a w czasie niedługim.

syn Heliosa Faeton, który powożąc rydwanem słonecznym zanedo zbliżył się do Ziemi, został strącony przez Zeusa do Erydanu, który identyfikowano z Padem. Śmierć Faetona oplakiwały nad Erydanem jego siostry Heliady, które bogowie zamienili w topole.

w. 411 *Ararys* – starożytny Arar (dziś Saône), rzeka we wschodniej Francji.

w. 412 *insułę pod ... Paryżem* – mowa o Lutecji Paryżjów (łac. *Lutetia Parisiorum*), rybackiej osadzie celtyckiego plemienia Paryżjów na wyspie Sekwany, od której bierze swój początek Paryż (dziś Île de la Cité).

w. 415 *jedne z naszymi* – takie jak nasze.

w. 417 *Ku woli swej przybiera i świętym zwyczajom* – składania do małżeństwa.

w. 422 *starostwem dwoim* – dwoma starostwami.

- 425 Taż się łaska a oraz i dostojność złała
 Na jego jedynaka na potym Rachfała,
 Gdy tamże na Kujawach brzeskim wojewodą
 I razem był starostą. Co że snadź przeszkodą
 I wbrew było uchwałom niedawno sejmowym,
 430 Uczynił to dla zgody i przykładu owym,
 Co się na zakazane prawem pną honory,
 Że pierwszy wstał z senatu. Której pan pokory
 Jego wdzięczen a oraz przy takiej wolności
 Animuszu postrzegszy rzadkiej sposobności
 435 Do dził wielkich, posłem go posłał do Iwana,
 Moskiewskiego naonczas sławnego tyrana,

Rachfał
 Leszczyński,
 wojewoda wprzód
 brzeski, potem
ob incompatible
 z radziejewskim
 starostwem,
deposito palatinatu
 kasztelan śrziemski
 i radziejewski
 starosta

w. 425–460 Rafał [V] Leszczyński (ok. 1526–1592), starostwo radziejewskie odziedziczył po ojcu; w 1545 r. wszedł do senatu jako wojewoda brzesko-kujawski, ale po pięciu latach dobrowolnie zrezygnował z tej godności. W 1570 r. posłował do Moskwy w celu zawarcia pokoju podczas wojen polsko-moskiewskich o Inflanty (ostatecznie podpisano trzyletni rozejm). W 1580 r. został kasztelanem śrziemskim. Na początku lat 80. wycofał się z życia publicznego prawdopodobnie ze względu na słaby stan zdrowia i do śmierci rezydował w rodzinnym Gołuchowie. Był jednym z przywódców ruchu egzekucyjnego, a także – o czym poeta dyplomatycznie milczy – ważnym działaczem reformacyjnym w Wielkopolsce. Zob. *Zwierciadło*, k. A₃v–A₄r.

w. 425 marg. *ob incompatible* – (łac.) z powodu niepołączalności (mowa o konstytucji sejmowej z 1504 r. zakazującej jednoczesnego sprawowania przez jedną osobę niektórych funkcji publicznych, której przestrzegania domagała się szlachta w swych postulatach egzekucyjnych); *deposito palatinatu* – (łac.) po złożeniu urzędu wojewody (w 1550 r.).

w. 426 *na potym* – dalej, później.

w. 432 *Że pierwszy wstał z senatu* – po rezygnacji z urzędu wojewody Leszczyński, zyskawszy znaczną popularność wśród szlachty, był kilkakrotnie wybierany posłem na sejm.

w. 435 *do Iwana* – Iwan IV Groźny (1530–1584), wielki książę moskiewski (od 1533), car w latach 1547–1584. Wszczął wojnę o Inflanty (1558–1583), które chciał podporządkować Moskwie, by zyskać dostęp do Bałtyku.

- Z przeważną legacją po wojnach już onych
Podpskowskich i połockich szczęśliwie skończonych,
Żeby który w tumultcie i huku wojennym
440 Stanął pokój – naonczas był już nieodmiennym
I wiecznym z strony naszej; wzajemli się stanie
Toż od kniazia wielkiego, a spełna oddanie
Infant wszystkich nastąpi i armat, i grodów,
W czym zwłok siła i próżnych dotąd było zwodów –
445 Inaczej się do nowej ansa wojny wzbudzi.
Z wielkim on to sprawował grubych tamtych ludzi
Dziwem i atencyją, których rozumienie
Było to, że na samo tylko miał pożrzenie
Zapomnieć się tyrańskie, co jednak tym sprawił
450 I jakiego szkrupułu o to go nabawił,
Świadczyły komisye zaraz wyprawione
I granice obiem państwom okreszone.
Za co, pełen ojczystej i pańskiej wdzięczności,
Siadł na pięknym ustroniu wszystkich majątności,

w. 438 *Podpskowskich i połockich* – Psków i Połock to miasta o znaczeniu strategicznym podczas wojen o Inflanty, w trakcie których Polacy próbowali kilkakrotnie zdobywać moskiewski Psków, z kolei litewski Połock Iwan IV zdobył w 1563 r. (w 1579 r. odzyskał go Stefan Batory).

w. 441–452 Informacja o efektach rokowań w Moskwie, jak i udziale w nich Leszczyńskiego, który był jednym z trzech posłanych wówczas dyplomatów, podporządkowana wyraźnie celom panegirycznym. Rozejm zawarto, uznając aktualny stan posiadania i prowizoryczność granic, nie wyznaczając komisji, która miałaby je negocjować.

w. 450 *go* – Iwana Groźnego.

w. 452 *obiem* – obu.

w. 454–458 Mowa o Gołuchowie (zob. objaśn. do w. 247 marg.), w którym Leszczyński rozbudował około 1560 r. murowany dwór.

- 455 Którekolwiek w tym domu od początku były,
 Sam dziedzicem, skąd złote wieki otoczyły
 Kołem go Saturnowe, skąd i tak bogatą
 W oczach naszych Gołuchów ozdobny dziś szatą.
 A czym by od przodków swych nie był nieszczęśliwszy,
 460 Dokwitnął, kasztelanem śrzemskim potym bywszy.
 Z tak wielkiego zarazem ojca powstawają,
 O, jak większy synowie! Czego dosiegają
 I nasze już pamięci, i oczy te były,
 Które na ich ozdoby i dziła patrzyły.
- 465 Jana lubo, starostę w czas radziejewskiego,
 Tylko co rozgościwszy w domu u wielkiego
 Córy pięknej marszałka naonczas ze Bnina,
 W sam kwiat nieubłagana zniosła Prozerpina
 Ojcem jednej dzieciny.

Jan
 Leszczyński,
 radziejewski
 starosta

w. 456–457 *złote wieki otoczyły* / *Kołem go Saturnowe* – peryfrastycznie: dożył szczęśliwej i dostatniej starości. Saturn – staroitalski bóg rolnictwa, którego panowanie na ziemi (*Saturnia regna*) określano jako wiek złoty, gdyż panowała wówczas wieczna wiosna, ludzie nie chorowali, żyjąc w dostatku i beztrasko.

w. 460 *Dokwitnął* – przenośnie: doczekał końca swych dni.

w. 465–469 Jan Leszczyński (ok. 1543–1588/1589), starosta radziejowski (od 1579), żonaty z Zofią Jadwigą Opalińską (1563 – po 1601), córką Andrzeja Opalińskiego (1540–1593), marszałka wielkiego koronnego (od 1574).

w. 466–467 *Tylko co rozgościwszy w domu u wielkiego / Córy pięknej marszałka naonczas ze Bnina* – składnia inwersyjna: tylko co rozgościwszy się w domu u pięknej córy w owym czasie marszałka wielkiego koronnego ze Bnina. Bnin – siedziba rodowa Opalińskich w Wielkopolsce, dziś część Kórnika pod Poznaniem.

w. 468 *W sam kwiat nieubłagana zniosła Prozerpina* – peryfrastycznie: umarł w kwiecie wieku. Prozerpina – grecka bogini świata zmarłych, w literaturze staropolskiej często pojawiająca się jako personifikacja śmierci.

w. 469 *Ojcem jednej dzieciny* – jako ojca jednego dziecka; wiadomość wątpliwa.

- Lecz Andrzej gdzie siędzie
- 470 I z którymi równany kawalery będzie?
 Jużli z nieprzyjacielem wręcz się rozprawować,
 Jużli beło fortyle jego upatrować
 I naskrytsze imprezy, czego on rotmistrzem
 Z onym (wszytkiej dzilności i wodzem, i mistrzem)
- 475 Nie ważył się Stefanem? Które gwałty były,
 Które ognie, żeby go kiedy ustraszyły?
 Dniepr twardo ouzdany, Połocki dobyte,
 Staroduby i same Kamienie pożyte,

Andrzej
 Leszczyński,
 wojewoda
 brzeski,
 nakielski
 starosta

w. 469–512 Andrzej [I] Leszczyński (1559–1606), wojewoda brzesko-kujawski (od 1591), starosta nakielski (od 1601). Dowodząc własnym poczem, wslawił się w wojnach polsko-moskiewskich o Inflanty za panowania Stefana Batorego. Prowadził aktywne życie polityczne, walczył o sprawy różnowierców.

w. 471 *wręcz się rozprawować* – walczyć bezpośrednio.

w. 473–475 *czego on rotmistrzem* / *Z onym ...* / *Nie ważył się Stefanem* – sens: na cóż on jako dowódca rotty nie odważył się razem z owym Stefanem, tj. Stefanem Batorem (1533–1586), królem polskim od 1576 r.

w. 475–491 W 1579 r. armia polsko-litewska zdobyła Połock oraz zamek Sokół, rok później opanowano twierdze Wieliz, Wielkie Łuki i Toropiec, spustoszone okolice Staroduba, a miasto spalono, splądrowano też okolice zamku Opoczka („Kamienie”). W 1581 r. siły Batorego skierowane zostały na Psków, lecz paromiesięczne oblężenie nie doprowadziło do zdobycia twierdzy. Wojnę kończył rozejm zawarty w Jamie Zapolskim (1582), na mocy którego Rosjanie opuścili zamki w Inflantach, zrzekli się ziemi połockiej i pozostawili Wieliz w rękach litewskich.

w. 477 *Dniepr twardo ouzdany* – tj. linia graniczna na Dnieprze twardo broniona. Granica przebiegała wówczas na wschód od Dniepru. Por.: „Car sam twardo ouzdany” (Twardowski, *Pod elekcyją*, s. 104).

- Wielkołuki, Wieliże, Sokoły, Toropce
 480 I gdzie niezamierzone nodze polskiej kopce
 Północ wszystkę obeszy, Psków aż obegnany
 Zatrzymał tej fortuny impet rozigrany –
 Co acz panu należy, ręce jednak biły
 Koronnego rycerstwa. O, gdyby rozbiły
 485 Te mgły się nienawisne, które wielkich ludzi
 Wadzą sławie, że się ich w ziemi nie dobudzi,
 Snadź by same przyznały, a przyznały szczyrze,
 Męstwo ono i serce w tym to bohaterze
 Pod orszańskie poboje i nawrzałe pola
 490 Krwie moskiewskiej plugawej dotąd u Pozwola –
 Pana prócz napewniejszym świadkiem miał swej cnoty.
 Toż potym, nie spuszczać namniej z tej ochoty,

w. 480–481 *gdzie niezamierzone nodze polskiej kopce / Północ wszystkę obeszy* – sens: dotarli aż na daleką Północ, gdzie jeszcze nie było Polaków. Mowa o wyprawie dywersyjnej Krzysztofa Radziwiłła Pioruna i Filona Kmity podczas oblężenia Pskowa w głąb państwa moskiewskiego.

w. 483 *Co ... panu należy* – co liczy się do zasług króla.

w. 486 *że się ich w ziemi nie dobudzi* – przenośnie: że idą w zapomnienie.

w. 488 *Męstwo ... i serce* – mężne serce.

w. 489 *Pod orszańskie poboje* – podczas bojów o Orszę latem 1581 r., której broniono przed wojskami moskiewskimi.

w. 489–490 *nawrzałe pola / Krwie moskiewskiej ... dotąd u Pozwola* – sens: w czasie bojów pod Pozwołem, gdzie pola wciąż są nasiąknięte krwią moskiewską. W trakcie wojen batorskich nie walczone w tych okolicach. Wyprawa pozwolska Zygmunta Augusta w 1557 r. była natomiast jedynie manifestacją siły.

w. 492 *nie spuszczać namniej z tej ochoty* – nie tracąc nic z wojennego zapału.

- Zygmuntowi Trzeciemu jako znacznie stawał
 Przy Zamoyskim w Wołoszech i jakie wygrywał,
 495 O cześć Boską żarzliwy i dostojność Krzyża,
 Potrzeby z beglerbegiem naonczas Kanyża.
 Nastraszyły go tedy hydry na Cecorze
 Tysiącglowe pogańskie? Snadź by mu i morze,
 I sama nieprzebyta Rodope nie była,
 500 Wola gdyby nie wyższa a ku sercu siła.

w. 493–503 Mowa o dwu ekspedycjach Jana Zamoyskiego do gospodarstw nad-
 dunajskich. W 1595 r. wojska polskie wkroczyły do Mołdawii i zajęły Jassy, osadzając
 na tronie Jeremiego Mohylę. Na akcję zareagował Sтамбул, organizując siły turecko-
 -tatarskie, które odparto pod Cecorą. W 1600 r. hetman zorganizował wyprawę
 mającą na celu sparaliżowanie dążeń hospodara wołoskiego (od 1593) Michała Wa-
 lecznego (1557–1601) do zjednoczenia Siedmiogrodu, Mołdawii i Wołoszczyzny, co
 było sprzeczne z polskimi interesami. Zamoyski pobił armię Michała pod Bukowem
 na Wołoszczyźnie. Udział Andrzeja w tych wyprawach jest bardzo prawdopodobny.

w. 493 Zygmunt III Waza (1566–1632), król polski i wielki książę litewski
 (1587–1632), król szwedzki (1592–1598).

w. 494 Jan Zamoyski (1542–1605), kanclerz wielki koronny (od 1578), hetman
 wielki koronny (od 1581).

w. 495 *O cześć Boską żarzliwy i dostojność Krzyża* – autor sugeruje, iż wyprawy
 Zamoyskiego miały również cele religijne (akcja chrześcijan przeciw muzułmanom),
 przemilczając przynależność wyznaniową wojewody.

w. 496 *z beglerbegiem ... Kanyża* – wyprawą turecko-tatarską pod Cecorą
 w 1595 r. dowodził Ahmed pasza, sandżakbej Białogrodu i Tehini, przewidziany na
 bejlerbeja Mołdawii po jej podbiciu; wspierał go chan tatarski Gazi Gerej. Niewy-
 kluczone, że z bejem Kanizsy (dziś Nagykanizsa na Węgrzech) Leszczyński walczył
 gdzie indziej.

w. 497–500 Nawiazanie do planów potraktowania wyprawy mołdawskiej jako
 wstępu do wojny z państwem tureckim.

w. 499 *Rodope* – Rodopy (gr./łac. *Rhodope*), pasmo górskie w Bułgarii.

w. 500 *Wola gdyby nie wyższa a ku sercu siła* – sens: gdyby nie wola króla i jego
 korność, posłuszeństwo.

Co Michał z wysokiego humoru zrażony,
 Co i Rozwan na ostrym haku zawieszony –
 Też i on tam należał. Ale i w domowej
 (Hańbo wieku!) zewnętrznęj zawierusze owej,
 505 Lepszej strony pilnując, na wielką zarobił
 Łaskę sobie u pana, który go ozdobił
 Brzeskim wprzód wojewodą, a potym nakielskie
 Konferował starostwo. Toż na przyjacielskie
 Wylawszy się usługi, żadnych jednak nigdy
 510 Publik nie omieszkując, na ślepe Charybdy
 Śmierci napadł okrutnej, a w czym gwałt człowieku –
 W niedojrzałym i ledwie połowicy wieku.

w. 501 z *wysokiego humoru zrażony* – poskromiony, pozbawiony hardości. Mowa o ambitnych planach zjednoczeniowych Michała Walecznego.

w. 502 *Co i Rozwan na ostrym haku zawieszony* – mowa o Stefanie Răzvanie, najpierw hetmanie mołdawskim, a w 1595 r. również krótko gospodarze, przeciw któremu Zamoyski zorganizował pierwszą wyprawę do Mołdawii. Po ujęciu uzurpatora ścięto mu głowę i nabitą ją na pal (inne źródła podają, że zginął na palu).

w. 503 *on tam należał* – miał w tym swój udział.

w. 503–506 Mowa o rokoszu zawiązanym przez szlachtę pod przewodnictwem Mikołaja Zebrzydowskiego, Jana Szczęsnego Herburt, Stanisława Stadnickiego i Janusza Radziwiłła przeciwko Zygmunтови III (1606–1609). Andrzej Leszczyński zajął stanowisko regalistyczne, chociaż mówiono ówczesnie o jego przyjaznych deklaracjach w stosunku do Zebrzydowskiego.

w. 508–509 na *przyjacielskie* / *Wylawszy się usługi* – poświęciwszy się wspieraniu przyjaciół.

w. 510–511 na *ślepe Charybdy* / *Śmierci napadł okrutnej* – peryfrastycznie: zmarł nieoczekiwanie (liczył 47 lat). Charybda – mityczny potwór morski, personifikujący wiry morskie w Cieśninie Messyńskiej, a wtórnie niebezpieczeństwa czyhające na człowieka podczas życia-żegluga.

w. 511 *człowieku* – człowiekowi.

- Ale jeszczeż nie wcześniej i daleko ranięj
 Trzeciego z nich, Rachfała, też Awernu pani
 515 Nieużyta, tylko co zażgnawszy, zgasiała.
 Jemu wiosna dopiero piętnasta roniła
 Hijacynty na głowę i róże, i fiołki,
 Czym między się świetnymi Febowymi polki
 Udać miał Pijerydom (i kto się spodzieje
 520 Kiedy zdrady?), w wysokie zatym rość nadzieje.
 Taki wschodzi Lucyfer, niż szumne swe konie
 Tytan z morza ochynie, taka twarz i skronie,
 Po których się, gdy ze snu wdzięczne przetrze oczy,
 Rosa srebrna i żyzny pot niebieski toczy.

Rachfał
 Leszczyński,
 dzierżawca
 lubodziejski

w. 513–524 Rafał [VI] Leszczyński (zm. przed 1584), syn Rafała [V], brat Jana, Andrzeja [I] i Wacława, przypuszczalnie krótko był starostą. Piszę o nim Paprocki: „Rafał, dzierżawca lubodziejski, który młodzieńcem umarł” (*Herby*, s. 534).

w. 514 *też Awernu pani* – tj. Prozerpina (zob. objaśn. do w. 468). Awern – kraina zmarłych; nazwa pochodzi od łac. *lacus Avernus* (dziś Jezioro Averno na zachód od Neapolu) uważanego przez starożytnych za jedno z wrót do Podziemia.

w. 518–519 *między się świetnymi Febowymi polki / Udać miał Pijerydom* – peryfrastycznie: miał właśnie pokazać swoje zdolności podczas studiów humanistycznych (które uosabiają Febus, tj. Apollo, oraz Pierydy-Muzy – opiekunowie sztuk wyzwolonych).

w. 521 *Lucyfer* – Gwiazda Poranna (Wenus, łac. *Lucifer*), która zapowiada światło słoneczne.

w. 521–522 *niż szumne swe konie / Tytan z morza ochynie* – tj. zanim Tytan (Helios, greckie bóstwo solarne z pokolenia tytanów) rozpocznie dzienną wędrówkę na swym rydwanie (wynurzając się ze wschodniego krańca Oceanu).

w. 524 *żyzny pot niebieski* – tj. poranny, obfity deszcz.

- 525 O, i tyś nie dopędził słusznych swych lat prawie,
 Wielki świeżo koronny kanclerzu, Wacławie!
 Także w tobie ustały, a w samo jakoby
 Rozświecone południe, nagle te ozdoby,
 Że kto wspomni po dziś dzień prędkie twoje zeście
 530 Pod festy i powszechną radość w tym tu mieście
 Z wjazdu twego naonczas w gronie takim ludzi –
 Niepodobna, do żalu że się nie pobudzi,
 A zaraz nie pomyśli: „I coli pod Słońcem
 Na swym miejscu zostanie, jeśli jeden końcem
 535 Wszystkich moment splendorów i tylko popioły
 Kurzą się za szumnymi na Elidzie koły

Wacław
 Leszczyński,
 kanclerz
 koronny, jenerał
 wielkopolski,
 wa<r>eckie,
 kamionacki
 starosta

w. 525–632 Wacław Leszczyński (ok. 1576–1628), syn Rafała [V], dworzanin Zygmunta III, kasztelan (od 1616), następnie wojewoda kaliski (1618–1620), podkanclerzy koronny (1620), kanclerz wielki koronny (1625). Z królewskich trzymał kilka starostw: brzesko-kujawskie (1620–1623), wareckie (1623), grójeckie (do 1624), kamionackie (1624), brańskie. W 1628 r. mianowany został starostą generalnym wielkopolskim. Podczas uczty wystawionej z okazji objęcia tego urzędu rozchorował się wskutek nadużycia alkoholu i zmarł w kilka dni później, przeżywszy około 52 lata.

w. 527–528 *w tobie ustały, a w samo jakoby / Rozświecone południe, nagle te ozdoby* – przenośnie: skończyły się twe splendory, skończyła się twoja kariera, która właśnie osiągnęła swój szczyt.

w. 533–534 *coli pod Słońcem / Na swym miejscu zostanie* – zapewne nawiązanie do powiedzenia: „Nic wiecznego na świecie” (NKPP, *świat* 46).

w. 535–537 Por.: „Są ci, co się w Olimpie prochem przykurzają, / Którzy na prędkich kołach do znaków biegają” (Horacy, *Ody* I 1, w. 3–4); „Tęten sam tylko a popioły / Za szumnymi kurzą się na Olimpie koły” (Twardowski, *Pamięć*, k. B₄r).

w. 536 *za szumnymi ... koły* – zob. objaśn. do w. 59; *na Elidzie* – w Elidzie, krainie w zachodniej części Peloponezu, gdzie leży Olimpia (zob. objaśn. do w. 55 marg.).

Zwycięzców olimpickich, a gdyby nie sama
 Pani ta nieśmiertelna, nie znać by Pryjama
 Ani Troje w kurzawie – owo wszystko piany,
 540 Które stroi po brzegach Pontus rozigrany”.
 Równąś i ty, przyszedłszy ku takiej ozdobie
 (Którą oprócz samemu powinieneś sobie),
 Sceną był tej próżności, skądś różnym niebem
 I z pół krwawych Marsowych żelaznym się chlebem
 545 Bawić począł, do Inflant przeciw Karolowi
 W znacznych pocztach stawając swemu Zygmuntowi,

w. 537–539 Modyfikacja popularnego toposu: gdyby nie było Homera, nikt nie wiedziałby o Troi i Priamie (por. Horacy, *Ody* IV 9, w. 25–30; Kochanowski, *Muza* 67–68, 72–75).

w. 538–539 *Pani ta nieśmiertelna* – tj. Sława; *nie znać by Pryjama / Ani Troje* – nie znalibyśmy Priama ani Troi. Priam – ostatni król Troi, bohater *Iliady* Homera.

w. 540 *Pontus* – Morze Czarne (łac. *Pontus Euxinus*).

w. 541–543 *Równąś i ty ... / ... Sceną był tej próżności* – sens: także i ty doświadczyłeś próżności ludzkich starań (gdyż czyny wojenne zostały nagrodzone z opóźnieniem).

w. 542 *oprócz samemu powinieneś sobie* – zawdzięczasz wyłącznie sobie.

w. 543–549 Mowa o wojnach toczonych przez Rzeczpospolitą na początku XVII w.: ze Szwecją o Inflanty (zakończoną rozejmem z 1611 r.) oraz polsko-moskiewskich, prowadzonych w latach 1604–1609 i w 1618 r. Współczesne opracowania nie wspominają o udziale Wacława w tych zmaganiach, Niesiecki (*Herbarz*, s. 66) natomiast podał tę informację zapewne za *Pałacem Leszczyńskim*.

w. 543 *różnym niebem* – tj. doświadczając zmiennej pogody, znosząc niepogodę.

w. 544–545 *z pół krwawych Marsowych żelaznym się chlebem / Bawić począł* – peryfrastycznie: zacząłeś zajmować się rzemiosłem żołnierskim.

w. 545–546 Por.: „niemały poczet swój do Inflant wodził / Zygmuntowi Trzeciemu” (*Zwierciadło*, k. A₄v).

w. 545 Karol IX Waza (1550–1611), książę sudermański, król Szwecji od 1604 r.

- A potym i do Moskwy, znowu odmieniwszy
 Cerę inszą, jaki by wionął wiatr życzliwszy
 Rzeczom swym, doświadczając. Od bębnow i wojny
 550 Udałeś się wnet potym na dwór pański strojny,
 Gdzie depcąc śliskie one czas nie mały progi,
 Jednak nigdy statecznej nie uniosłeś nogi
 Po tamtych alabastrach ani ułazzone
 Z toru cnoty mogły zwieść chimery cię one.
 555 Cóż, gdy i tu, tylko czas kosztowny straciwszy
 Na dziękach a ukłonach, nie byłeś szczęśliwszy
 Prze hardą tę Dyjonę, która tym, co chwałą
 I ze Słońcem wschodzącym ofiary jej palą,
 Wzajem bywa przychylna i pomaga wiele.
 560 Ty jako żyw nie bywisy nigdy w tym kościele,

w. 547–548 *odmieniwszy / Cerę inszą* – znów zmieniawszy klimat.

w. 548–549 *jaki by wionął wiatr życzliwszy / Rzeczom swym, doświadczając* – przenieś: doświadczając, co los przyniesie jego sprawom.

w. 550 *pański* – królewski.

w. 551–552 *depcąc śliskie one ... progi, / ... statecznej nie uniosłeś nogi* – obierając niepewną karierę dworską, nie potknąłeś się, pozostałeś uczciwy. Por.: „Deptałeś górne progi pałacowe – / O, komu nie śliskie progi, / Twojej nigdy nie uniosły nogi” (Twardowski, *Na dzień przeniesienia*, s. 96); „pochlebców niepełne tamte śliskie progi, / Gdzie cnotliwym nie unieść niepodobna nogi” (idem, *Satyr*, w. 351–352).

w. 554 *chimery ... one* – przenieś: owe dworskie intrygi.

w. 557–563 Aluzja do nieczytelnego dziś zdarzenia, w które Leszczyński musiał być zamieszany i które skłoniło go do opuszczenia dworu Zygmunta III. Prawdopodobnie odrzucił względy wpływowej damy.

w. 557 *Dyjonę* – Afrodytę, grecką boginię miłości, która od imienia matki (Dione) nosiła przydomek Dioneja.

- A małej albo żadnej doznawszy nagrody
 Zasług swoich, pod umbrę i ojczyste chłody
 Raczejś obrał ustąpić, gdzie przybrawszy sobie
 Równą w starożytności domu i ozdobie
 565 Rozrażewską małżonkę, z nią przesłę niewczasy
 Uciechą i lubymi słodził sobie wczasy.
 Że pan kiedyż wspomniawszy na godność i one
 Cnoty twoje odłogiem dotąd położone,
 Omieszkanej tak długo wetując nagrody,
 570 Aż ci w dom kaliskiego posłał wojewody
 Górny stołek, aż prędko w znak dalszej swej chęci
 Mniejszej pierwiej, toż większej poufał pieczęci.
 Już ta cnota, z domowych wyruszona cieni,
 Nowych zaraz poczęła nabywać promieni,
 575 Która lub sama sobie wszytką jest ozdobą
 I bez ludzkiej się chwały kontentuje sobą,

w. 562–563 *pod umbrę i ojczyste chłody* / *Raczejś obrał ustąpić* – postanowiłeś schować się w cień, wyjeżdżając do rezydencji ojca; mowa o Gołuchowie, lecz Leszczyński nigdy nie zerwał z dworem.

w. 563–566 Leszczyński ożenił się w 1603 r. z Anną Rozdrażewską (ok. 1586 – po 1619), córką kasztelana poznańskiego Jana.

w. 570–571 *w dom kaliskiego posłał wojewody* / *Górny stołek* – szyk: posłał do domu zaszczytny stołek kaliskiego wojewody; tj. mianował wojewodą kaliskim, z czym wiązało się zasiadanie w senacie.

w. 572 *Mniejszej pierwiej, toż większej poufał pieczęci* – tj. najpierw powierzył urząd podkanclerzego, posługującego się pieczęcią mniejszą koronną, a następnie kanclerza wielkiego koronnego, dysponującego pieczęcią wielką.

w. 575–578 Myśl o samowystarczalności cnoty to topos stoicki, rozwijany także przez poetów. Por. np.: „Pytasz, czego oczekuję od cnoty? – Samej cnoty, Nie ma w niej nic lepszego, ponieważ sama jest dla siebie nagrodą” (Seneka, *O życiu szczęśliwym* IX 4); „Cnota hańby niewiadoma / Sromotnej, lecz godnością ozdobiona / Świeci” (Horacy, *Ody* III 2, w. 17–19). Por. też Kochanowski, *Pieśni* II 12, w. 13–16.

- O fortunę nic nie dba, a na ziemskie z oka
 Dumy i ambicje pogląda z wysoka,
 Jednak kiedy poduszczy honor ją przezdzięki
 580 I gdzieś tam pogrężonej doda wtym kto ręki,
 Wnetże stanie na nogach i Oryjonową
 Wysokiego dosięże aż Olimpu głową –
 Taki wzrost twój, te duchy, tylkoć się zdarzyły
 Tak piękne okazyje, i w tobie ożyły.
 585 Aż z wdzięku i natury przymiotów oboich
 Zaraześ wziął i pana, i wszystkich za swoich;
 Aż powaga, ludzkością oną cukrowana,
 Aż rada z pospolitym dobrym miarkowana;
 Ani żadne z ust twoich orakula brzmiały
 590 Woli pańskiej, tylko te, które się zgadzały

w. 577–578 z *oka* / ... *pogląda* – utarty zwrot: patrzy z pobłażaniem.

w. 579 *poduszczy honor ją przezdzięki* – pobudzi ją zaszczyt wbrew jej pragnieniom.

w. 580 *pogrężonej doda wtym kto ręki* – sens: nieoczekiwanie poda ktoś zapomnianej cnocie pomocną dłoń; por. zwrot: „Podać komu rękę” (NKPP, *ręka* 76).

w. 581–582 *Oryjonową / Wysokiego dosięże aż Olimpu głową* – peryfrastycznie: dojdzie bardzo wysoko, osiągnie szczyt chwały, zasłuży na wieczną sławę. Orion – mityczny myśliwy, po śmierci przeniesiony przez bogów na nieboskłon.

w. 585–591 Mowa o działalności publicznej Leszczyńskiego jako podkanclerzego i kanclerza, którą poeta wyraźnie idealizuje.

w. 585–586 z *wdzięku i natury przymiotów oboich / Zaraześ wziął i pana, i wszystkich za swoich* – uprzejmością oraz zaletami umysłu i powierzchowności zaraz ujął króla oraz wszystkich dworzan, senatorów.

w. 588 *rada z pospolitym dobrym miarkowana* – rada mająca na uwadze dobro ojczyzny, nie prywatę.

w. 589–591 *żadne z ust twoich orakula brzmiały / Woli pańskiej, tylko te, które się zgadzały / Z izbą niższą* – nigdy nie byłeś rzecznikiem racji królewskich, które byłyby

- Z izbą niższą; toż miłość i ludzkie fawory,
 Toż w ten trop i Fortuna ze swymi splendory
 I dostatki wszystkimi, które oraz rosły
 Z łaską pańską. Cóż, i te po chwili nie zniosły
 595 Wielkiego animuszu i lub przybywało,
 Na cię jeszcze nie dosyć, jeszcze było mało.
 Bo gdzie chudym klientom ucho i skłonienie,
 Gdzie młodzi nade wszystko szlacheckiej ćwiczenie
 Było większe? W którymś ozdobny obłoku
 600 Rum więc on do pańskiego czynił sobie boku –
 Skąd jako majestatu zastęp i ozdoba,
 Tak wybór jenijuszów i co żywszych proba
 Pochodziła dowcipów, a jako ich siła
 Na nogi promocyja twoja postawiła,
 605 Niejednemu na samo tylko wspomnienie
 Twej dobroci serdeczna z oczu łza ukanie.
 Ale jeszcze nie tak w dwór i jego wlepiony
 Twarz wielokroć nieszczyrą, żeby z chęci onój,

sprzeczne z wolą posłów sejmowych. Nie jest to prawda, Leszczyński był zdecydowanym regalistą, nie cieszył się popularnością wśród szlachty.

w. 592 *Toż w ten trop i Fortuna* – co zapewniło przychylność Fortuny, rzymskiej bogini pomyślności.

w. 594–595 *i te po chwili nie zniosły / Wielkiego animuszu* – sens: i te (miłość, fawory, splendory) z czasem przestały wystarczać, aby wynagrodzić jego wspaniałe dokonania.

w. 599 *W którymś ozdobny obłoku* – w takim, przynoszącym chlubę orszaku.

w. 601–606 Mowa o dworzanach królewskich, protegowanych Leszczyńskiego, jakoby wyróżniających się spośród innych dworzan rozsądkiem i bystrością.

w. 601 *majestatu zastęp i ozdoba* – wspaniali dworzanie króla.

w. 608–611 *żeby z chęci onój / ... / Miał co złożyć* – by dla miłości ojczyzny miał czegoś poskąpić.

- Którą w nim ku ojczyźnie miłość poduszczała,
610 Gdyby zdrowia i samej krwi potrzebowała,
Miał co złożyć, bo tylko gruchnęła pod owę
Do Prus ekspedycja napaść Gustawową,
Zaraz, w tak niebezpiecznym razie nie mieszkając,
A przykład i pobudkę z siebie drugim dając,
615 Rozwił strojną chorągiew o bok panu swemu –
Gdzie co się podobało niebu upornemu,
Przyjmował to z ojczyzną, inaczej gotowy
Przy ostatnich fortunach nadstawić bęł głowy.
Mimo insze na koniec cnoty swej nagrody
620 Aż i te tu obadwa wielkopolskie grody
Z łaski pańskiej odniósłszy, gdy funduje rządy
I na pierwsze zasiada jurydyczne sądy,

w. 611–618 Mowa o wojnie polsko-szwedzkiej o porty inflanckie i pruskie zagarnięte przez Szwedów w latach 1621–1626, które Rzeczpospolita próbowała odebrać w bitwie pod Gniewem (jesienią 1626) oraz podczas kampanii hetmana Stanisława Koniecpolskiego (1627–1629). Leszczyński wystawił wtedy chorągiew husarii i chorągiew piechoty, przypuszczalnie towarzyszył też królowi w bitwie pod Gniewem, która nie zakończyła się zwycięstwem żadnej ze stron, powstrzymała jednak Szwedów od marszu na Gdańsk. Po bitwie był jednym z komisarzy negocjujących ze Szwedami warunki rozejmu.

w. 612 Gustaw II Adolf (1594–1632), król szwedzki (od 1611), który latem 1626 r. wkroczył na czele wojsk szwedzkich do Prus.

w. 617–618 *inaczej gotowy / Przy ostatnich fortunach nadstawić bęł głowy* – był gotów w razie niepowodzenia ryzykować życiem.

w. 620 *obadwa wielkopolskie grody* – tj. Poznań i Kalisz (mowa o objęciu urzędu starosty generalnego wielkopolskiego).

w. 621–622 Do obowiązków starostów należało m.in. zapewnienie bezpieczeństwa w miastach, sprawowanie władzy sądowniczej (głównie w procesach karnych) oraz egzekucja wyroków sądów innych instancji.

Jako ociec na rękę od wszystkich niesiony,
 Jednym razem aż ciężko w serce uderzony,
 625 Spuści głowę i kiedy nawiczej wesoły,
 Między samą ochotą i żyznymi stoły
 Wieczór smutny przyniósszy, ustąpi na łożę,
 A febra wtym, jako go dopaść tylko może,
 Porwie, nad wulkanowe żarzliwsza kominy,
 630 Że prócz w samych nadziejach zostawiwszy syny,
 A wszystkich w podziwieniu i serca ciężkości,
 Śród południa i onej zgaś uroczystości.

Jeden jeszcze z tej liczby konterfet zostawa,
 A wdzięk jakiś niebieski i dziwną wydawa
 635 Z siebie jasność – ono jak po wspaniałej twarzy
 Rumieniec się szarłatny Lucyferów żarzy,
 Włos ozdobny, żywy wzrok, a zroniona broda
 Wdzięcznym śrzonem. Bełskili on to wojewoda
 Rachfał, świeżo któremu, gdy się przechwalały
 640 Z ludzi wieki, równego dzisiejsze nie miały

Rachfał
 Leszczyński,
 wojewoda
 bełski, dubiński,
 hrubieszowski
 starosta

w. 628–629 *A febra wtym, jako go dopaść tylko może, / Porwie* – a nagle gorączka, kiedy tylko udało jej się go dopaść, odbiera mu siły.

w. 630 *syny* – Wacław miał czterech synów: Andrzeja [II] (zob. w. 1129–1154 i objaśn.), Władysława (zob. objaśn. do w. 1297–1306), Rafała [VIII] (zob. w. 1329–1342 i objaśn.) oraz Jana (zm. 1657), jezuitę, opata paradyskiego, biskupa kijowskiego (1655) i chełmińskiego (1656).

w. 633–686 Rafał [VII] Leszczyński (1579–1636), syn Andrzeja [I], kasztelan wiślicki (1612–1618), kasztelan kaliski (1618–1619), wojewoda bełski (1619–1636), starosta wschowski, horodelski, hrubieszowski i być może dubiński, senator-rezydent przy Zygmuncie III (od 1625), członek rady wojennej za Władysława IV. Był gruntownie wykształcony, tłumaczył poezję z francuskiego, opiekował się różnowiercami.

w. 636 *Rumieniec się szarłatny Lucyferów żarzy* – widoczny jest intensywny rumieniec; *Lucyferów* – Lucyfera (zob. objaśn. do w. 521).

W rozumie i wymowie? Toż i wieszczce owe
W Delfu gdzieś orakula ożywszy Febowe
Przyznałyby, co niegdy potkało Solona.
W nim i żyźność dowcipu, i płynąca ona
645 Mowy wolność co była? Jedno samym duchem
Trąby Apollinowej a złotym łańcuchem
Dużego Alcydesa, którym animusze
Ludzkie wiązał i owe po Awernach dusze
Wodził, gdzie chciał. Słyszały wielokroć to sejmy,
650 *Interregna* słyszały, gdzie z chęci uprzejmój
I z tej, którą ojczyźnie winien, żarliwości,
O, jako starożytnych praw jej i wolności

w. 642 *W Delfu* – w Delfach (zob. objaśn. do w. 128–129).

w. 643 *co niegdy potkało Solona* – Solon (VII/VI w. p.n.e.), ateński mąż stanu i poeta, zaliczany do siedmiu mędrców. Poeta omyłkowo połączył z Solonem legendę dotyczącą Sokratesa, wedle której wyrocznia delficka na pytanie o to, kto jest najmądrszym człowiekiem na świecie, miała odpowiedzieć, iż jest nim właśnie Sokrates (zob. Diogenes Laertios, *Żywoty i poglądy słynnych filozofów* II 5,37).

w. 645–646 *samym duchem / Trąby Apollinowej* – peryfrastycznie: zdolnością przepowiadania prawdy.

w. 646–647 *złotym łańcuchem / ... Alcydesa* – tj. sztuką wymowy. Alkida (łac. *Alcides*) to określenie Heraklesa-Herkulesa utworzone od imienia jego dziadka Alkajosa. Zwrot stanowi nawiązanie do wyobrażenia herosa jako starca, który pociąga za sobą tłum ludzi złotymi i bursztynowymi łańcuszkami wychodzącymi z jego ust i przymocowanymi do ich uszu, co symbolizowało zniewalającą siłę elokwencji (zob. np. Alciato, *Emblematy* 180). Por. Twardowski, *Legacja* I 295–286; idem, *Pamięć*, k. A₄v; idem, *Wiśniowiecki*, w. 572–573).

w. 648–649 Poeta skojarzył oratorski emblemat z jedenastą pracą Heraklesa: uprowadzeniem Cerbera z królestwa zmarłych. Heros podporządkował wtedy swej woli mieszkańców podziemi (Awernu).

w. 650 *Interregna* – (łac.) bezkrólewia. W zasadzie jedno bezkrólewie, po śmierci Zygmunta III (1632), kiedy to Leszczyński poparł królewicza Władysława.

- Nad oka strzegł żrzenicę. Przy tym murze stała
 Strona słabsza, gdy fakcyj możniejszych się bała
 655 I panów opresyi. Ani go afektów,
 Ani wietrzyk prywaty i ludzkich respektów
 Obwiął kiedy, ale przez narzucane złota
 I podarków podmioty cała <j>ego cnota,
 Której nie już domowi i dobrych tak wiele,
 660 Ale obce narody i nieprzyjaciele
 Sami się zdumiewali. Fala ona kiedy
 Przyniosła tu zza morza niebawale Szwedy
 I zginąwszy dopiero, Prusy się postrzegły,
 A tu flegmy śmiertelne ojczyźnie zaległy,

w. 653 *Nad oka strzegł żrzenicę* – zwrot przysłowiowy (zob. NKPP, *oko* 38).

w. 657–658 *przez narzucane złota / I podarków podmioty cała <j>ego cnota* – frazie brak orzeczenia; domniemany sens: zachował cnotę mimo prób przekupstwa.

w. 659 *nie już domowi i dobrych tak wiele* – nie tylko wielu życzliwych rodaków.

w. 660–661 Por. opinię Francuza na wieść o śmierci wojewody: „Był najbardziej godny, aby na jego cześć pisać panegiryki. Nigdy w życiu nie widziałem i nie spodziewałem się zobaczyć męża dorównującego mu nauką, zdolnościami, uprzejmością, znajomością spraw dworu i polityki. Nie wątpię, że gdyby pozwalały mu na to wiek i zdrowie, to i do prowadzenia wojny byłby sposobny, był bowiem świetnym znawcą sztuki wojennej” (Ogier, *Dziennik*, s. 222).

w. 662–682 Mowa o wojnie polsko-szwedzkiej (zob. objaśn. do w. 611–618), w której Leszczyński wystawił rotę jazdy. Kampanię kończył niekorzystny dla Rzeczypospolitej rozejm w Starym Targu (Altmarku, 1629), który przyznawał Szwecji kontrolę nad większością portów pruskich oraz ziemie nad Zalewem Wiślanym i Inflanty na północ od Dźwiny. Wbrew sugestii poety (w. 668–676) Leszczyński nie uczestniczył w negocjacjach. Sześć lat później w wyniku kolejnych rokowań prowadzonych w Sztumskiej Wsi (Stumdorfie), w których jako jeden z komisarzy brał udział wojewoda bełski, Szwedzi wycofali się z Prus.

w. 664 *flegmy śmiertelne ... zaległy* – przenośnie: stan był krytyczny (dawna terminologia medyczna, w tym wypadku wskazująca na stan zagrażający życiu). Por.: „ostatnie Koronie flegmy już zaległy” (Twardowski, *Legacyja* V, w. 1452).

- 665 Kto i tedy na on gwałt wypaść ochotniejszy,
Kto i boku pańskiego nadeń beł pilniejszy?
I gdy prze złość Fortuny a niechętnie nieba
Rzeczy było zatrzymać koniecznie potrzeba
Na czas który pokojem, kto i w tym gorętszy?
- 670 A nawet i u samych nieprzyjaciół więtszej
Ufności i powagi, gdy śród ogniów żywych
W samym wojny zapale a wszystkich szczęśliwych
Gustawowych sukcesach o pokój traktował
Komisarzem z drugimi, że kiedyż przekował
- 675 Upór on we zwyciężcy i ubłagał swymi
Słowy nad ambrozyją i kanar słodszy,
Przeniósłszy go gdzie indziej? Owo na czym zgola
Machin onych stanęły rozbieżane koła,
Że Prusy wyzwolone, które przepadały,
- 680 A w prochu i popiołach już się swych nie znały;
Że Wisła i bałtyckie zawalone brody
Do swoich się wróciły portów i swobody –

w. 666 *pańskiego* – królewskiego (mowa o Zyguncie III).

w. 671 *Ufności i powagi* – w domyśle: kto był.

w. 673–674 *traktował / Komisarzem* – pertraktował jako komisarz (dawna składnia narzędnikowa); z *drugimi* – rokowania w Altmarku prowadzili przede wszystkim Jakub Zadzik i Jakub Sobieski.

w. 677 *Przeniósłszy go gdzie indziej* – tj. przekonawszy Gustawa Adolfa (zob. objaśn. do w. 612) do opuszczenia zajętych ziem. Poeta ma na myśli wkroczenie armii szwedzkiej do krajów Rzeszy i zaangażowanie się w wojnę trzydziestoletnią.

w. 677–678 *na czym ... / ... stanęły rozbieżane koła* – co zakończyło bieg wypadków; związek frazeologiczny (zob. NKPP, *koło* 11).

w. 679–682 Mowa o rokowaniach w Sztumskiej Wsi, które poeta traktuje jako kontynuację wcześniejszych.

w. 681 *Wisła i bałtyckie zawalone brody* – przenośnie: zablokowany handel morski.

- Częścią on był nawiętszą, za co w znak wdzięczności
 Hrubieszów i inne tam po Nadbużu włości
 685 Wziął od pana, a imię wielkie sobie sprawił,
 Które w synach żyjących wieczne tu zostawił.
- Te zeszlých świętobliwie widzieć tam obrazy
 Ojców tej familiej, żadnej dotąd skazy
 Niemające śmiertelnej, tak i owszem śliczne,
 690 Że tylko co nie żywe – jakie więc rozliczne
 Kramy swe Indyjanin na jarmark wyłoży
 W Goi lub Malabarze, nad co nic i drożej,
 I czym by się napasła żądza więcej chciwa,
 Znajdować się nie może, albo jaki bywa
- 695 Kościół więc pod Wielkąc, kiedy w post niełuby
 Chodząc przez dni czterdzieści w włosienicy grubej,
 Ledwie rumor pod ziemią i głuche Awerny
 Porażone usłyszy, wnet się do niezmiernej

Dorząd
 Leszczyńscy
 umarli
 w konterfetcach
 owych wystawieni
 na sali tego to
 pałacu

w. 683–685 Leszczyński otrzymał starostwo hrubieszowskie w 1633 r., ponadto posiadał liczne włości na terenie całego kraju, w tym również nad Bugiem.

w. 686 *w synach* – Rafał [VII] miał czterech synów: wojewodę dorpackiego Andrzeja [III] (zob. objaśn. do w. 1155–1192), Rafała [IX] (zob. w. 1329–1342 i objaśn.), starostę generalnego wielkopolskiego Bogusława (zob. objaśn. na s. 46) oraz podkomorzego brzesko-litewskiego i starostę dubieńskiego Władysława (zob. objaśn. do w. 1306–1328).

w. 691 *Indyjanin* – Hindus, kupiec hinduski.

w. 692 *W Goi lub Malabarze* – w Goa (portowym mieście kupieckim w Indiach Zachodnich nad Morzem Arabskim) i Malabarze (wybrzeżu rozciągającym się na północ od Goa), ówczesnie znajdujących się w rękach portugalskich; handlowano tu przyprawami, miedzią i drogimi tkaninami.

w. 697–698 *rumor pod ziemią i głuche Awerny* / *Porażone* – hałas pod ziemią i zwyciężone piekło (tu nazywane Awernem – zob. objaśn. do w. 514). Nawiązanie do opisywanego w apokryfach dokonanego po zmartwychwstaniu czynu Chrystusa (por. *Skład apostolski*), który zatryumfował nad piekłem, uwalniając z otchłani dusze sprawiedliwych.

- Wzbudzi wszytek radości i mierzone wory
 700 Pozrzucawszy z ołtarzów, w dziwne ich splendory
 I cóżkolwiek drogiego tylko gdzie zawiera,
 Po kosztownie obitych ścianach rozpościera.

- Jako tamże zarazem z drugiej widzieć strony
 Sale tej przeźroczystej poważne matrony
 705 Pocztę swoim, w rańtuchach do ziemi ozdobnych –
 I z tych każdej trzeba by rumów tak osobnych
 I pałacu takiego, kto by chciał ich cnoty
 Przy wielkim urodzeniu, a zaraz przymioty
 Należące stanowi i wdziękowi płci białej
 710 Udać godnie. Te to są, co dom ten polały
 Krwią swą wszytek i tyle przyjaźni weń wniosły,
 Skąd takie rozdrodzenia i związki urosły
 Niemal mu ze wszystkimi w wielkiej tej ojczyźnie
 Znaczniejszymi domami. Nigdy Nil tak żyźnie
 715 Nie polewa Egiptu ani złota rodzi
Tagus więcej, ostatniej Kalpy gdzie dochodzi.

E diametro im
 matrony umarłe
 także domów
 różnych, skąd
 rodowitość
 i wielkie
 koniunkcje
accesserunt
 domowi temu

Tu stare Kościeleckie, Stadnickie, Zgorczanki,
 Łaskie, Chodkiewiczówny i Ostrorożanki,

w. 703 marg. *E diametro* – (łac.) naprzeciw; *accesserunt* – (łac.) przyniosły, przydały.

w. 710–711 *dom ten polały* / *Krwią swą* – przenośnie: wzbogaciły swą krwią ród Leszczyńskich.

w. 716 *Tagus* – (łac.) Tag, rzeka na Półwyspie Iberyjskim, która wedle źródeł starożytnych niosła zlotodajny piasek (uchodzi do Atlantyku pod Lizboną); *Kalpy* – Kalpe (łac. *Calpe*), dziś Gibraltar.

w. 717–719 Poeta wymienia potomkinie rodów magnackich, które były matkami lub babkami żon przedstawicieli rodu Leszczyńskich. Np. z Chodkiewiczami Leszczyńscy byli spokrewnieni przez Teodorę Sanguszkównę (zob. objaśn. do w. 783), córkę Aleksandry z Chodkiewiczów Sanguszkowej, a także poprzez żonę Andrzeja [III], Annę Korecką, której babka ojczysta również była Chodkiewiczówną.

- Tu Zboroskie – o, w jakich naonczas ozdobał!
- 720 Snadź tylko po marmurach a próżnych dziś grobach
 Mówią o nich tytuły, i to i te z nimi
 Umierają drugi raz. Tu z Opalińskimi
 (A tym Parka nie szkodzi nigdy zazdrościwa
 I pod żaglem zupełnym łódź ich zawsze pływa)
- 725 Dawne ligi, tu jedna Firlejówna z sobą
 Jaką zgrają prowadzi – ledwie z tą ozdobą
- „Mors secunda vos manet” (Horat[ius] in *Epodis*)
- Firlejówna, matka wojewodzie bełskiemu, którą urodziła Śreńska, Szczęsnego Śreńskiego, wojewody płockiego, córka, ostatnia z familijej swej

Podobny rodowód po kądzieli odnaleźć można w nieco wcześniej wydany anoni-mowo utworze – por. *Zwierciadło*, k. B₁v, C₃r.

w. 722–725 Leszczyńscy byli skoligaceni z Opalińskimi dzięki dwóm małżeń-stwom: Zofii Jadwigi z Opalińskich (zm. po 1601) ze starostą radziejowskim Janem (zob. objaśn. do w. 465–469) oraz Zofii z Opalińskich (zm. 1629) z wojewodą brze-sko-kujawskim Andrzejem [I] (zob. objaśn. do w. 469–512).

w. 722 marg. *Mors secunda vos manet* – (łac.) czeka was druga śmierć, tj. zapo-mnienie imienia; *Horat[ius] in „Epodis”* – (łac.) Horacy w *Epodach*. U Horacego wyrażenia nie odnaleziono. Jest to reminiscencja z lektury *O pocieszeniu, jakie daje Filozofia* Boecjusza. Por. szerszy kontekst: „A jeżeli mniemacie, że wieku długiego / Przydaje próżna miara imienia samego, / Jak przyjdzie czas ostatni, dzień jeden w go-dzinie, / Śmierć przyniesie powtórna, która nie ominie” (Boecjusz, *Pociecha Filozofij* II metr. 7, w. 23–26).

w. 723 *Parka* – rzymska bogini losu, która przecina nić ludzkiego żywota, tu stanowi odpowiednik Śmierci.

w. 724 *pod żaglem zupełnym łódź ich zawsze pływa* – peryfrastycznie: ich ród jest w doskonałej kondycji, nie grozi mu wygaśnięcie. Nawiązanie do herbu Opalińskich Łódzia: złota łódź w czerwonym polu.

w. 725–734 Anna Firlejówna (1560–1588), pierwsza żona Andrzeja [I], córka kasztelana lubelskiego Andrzeja (1537–1585) i Barbary ze Szeńskich (zm. 1588), córki wojewody płockiego Feliksa *vel* Szczęsnego (zm. 1554), na którym wygał ród Szeńskich.

w. 725 marg. *którą urodziła Śreńska ... ostatnia z familijej swej* – por.: „Którą Śreńska, ostatnia z domu, urodziła” (*Zwierciadło*, k. B₁r).

- Matka bogów Kybele do Midy wieżatej
 Na frygijskiej przyjeżdża karocy bogatej;
 Z nią wszystko jej potomstwo i wnuków tak siła,
 730 Które różno po niebie wielkim rozsadziła.
 A w tym Śreńska orszaku, baba świętobliwa,
 Jako świeca na stole późno dogorywa,
 W domu już swym ostatnia, które z niej nadzieje
 I wszystkie się ozdoby zwały na Firleje.
 735 Tych, o, jaka i dawno, i po dziś dzień cera,
 Od pierwszego począwszy w Polsce Firlegera,
 I jakie zasiadają kuruły bez końca,
 Snadź by południowego nie widział kto Słońca...

w. 727 Kybele to bogini frygijska czczona w Azji Mniejszej jako Matka Bogów albo Wielka Macierz (całej natury). Zwykle przedstawiano ją z głową uwieńczoną wieżami; *Midy wieżatej* – mowa o sławnym z kultu Kybele Pessynuncie w Azji Mniejszej. Królem tego miasta był Midas, którego imię odniósł poeta do miejscowości. Por.: „Jako Cybele w mieście swym wieżatym, / Stem bron potężnych warowanej Midy” (Twardowski, *Dafnis* XV 9, w. 65–66).

w. 728 *frygijskiej* – frygijskiej.

w. 729–730 Kybele utożsamiano z Reą, matką Demeter, Hadesa, Hery, Posej-dona, Hestii i Zeusa.

w. 736 Dawniej wywodzonego ród Firlejów od niejakiego Ostazyusa, który miał przywędrować do Polski z Francji za Władysława Łokietka i służyć na dworze jako stolnik, od urzędu zaczęto rzekomo z niemiecka nazywać go Firlegierem (zob. Paprocki, *Herby* s. 491–492). Najstarszym potwierdzonym historycznie przedstawicielem rodu jest sędzia lubelski Piotr Firlej z Dąbrowicy (zm. 1499).

w. 737–738 Por.: „bych mówić miał z początku prawie / [...] snadź by pierwej Słońce / Zakryło w głębokości morskie świetne końce” (Wergiliusz, *Eneida*, s. 18: I, w. 372–374); *Snadź by południowego nie widział kto Słońca...* – elipsa: kto by chciał wymienić ich wszystkich; myśl o charakterze toposu (por. w. 843–845 i objaśn.).

Tuż i starzy książęta ruscy się ozową:

- 740 Ostrogscy i Zasławscy, i drugą już nową
Po Zbaraskich przyjaźnią zjęci Wiśniewieccy
(Oni tak Annibale sprzysięgli tureccy!),
Tęczyńscy, Ossolińscy, którzy w jakim pierzu
Nieśli się starożytnie, w jednym to kanclerzu

w. 739–743 Mowa o magnackich rodach kresowych skoligaconych z Leszczyńskimi po kądzieli.

w. 740 *Ostrogscy i Zasławscy* – Mariannę Leszczyńską (1574–1642), córkę Rafała [V] (zob. objaśn. do w. 425–460), wydano w 1611 r. za wojewodę wołyńskiego Janusza Zasławskiego-Ostrogskiego (zm. 1629).

w. 741 Ród kniaziów Zbaraskich był skoligacony z Leszczyńskimi m.in. poprzez małżeństwo Andrzeja [I]. Siostra jego pierwszej żony (zob. objaśn. do w. 725–734), Dorota (zm. 1591), wyszła za wojewodę witebskiego Stefana Zbaraskiego (1518–1585). Zbarascy wymarli w pierwszej połowie XVII w., a ich dobra odziedziczył hetman wielki koronny Janusz Wiśniowiecki (1598–1636).

w. 742 *Oni tak Annibale sprzysięgli tureccy* – tj. są zawziętymi wrogami Turków, jak wódz kartagiński Hannibal (247–182 p.n.e.) był wrogiem Rzymu. O słynnej przysiędze dziesięcioletniego Hanibala, że zawsze będzie walczył z Rzymem, zob. Liwiusz XXI 1,3. Poeta stale używał tego określenia w odniesieniu do Wiśniowieckich. Por.: „Nie tak sprzysięgłym Annibal rzymskiemu, / Jako imieniu oni pogańskiemu” (Twardowski, *Pobudka cnoty*, s. 59; por. też idem, *Wiśniowiecki*, w. 249–250; idem, *Władysław IV, król polski IV*, w. 675–676).

w. 743 *Tęczyńscy* – kasztelan bełski Andrzej Tęczyński (zm. 1613) był żonaty z Katarzyną Leszczyńską (1588–1639), córką Jana (zob. objaśn. do w. 465–469); *Ossolińscy* – z Ossolińskimi Leszczyńscy byli spowinowaceni przez Mariannę Leszczyńską, której pierwszy mąż Andrzej Firlej (zm. 1609) był bratem Anny (zm. 1600), żony Jana Zbigniewa Ossolińskiego (1555–1623).

w. 743–744 *w jakim pierzu* / *Nieśli się starożytnie* – jakie od dawna zdobyły ich zaszczyty. Ród Ossolińskich zaczął nabierać znaczenia pod koniec XIV w.

w. 744–782 Kanclerz wielki koronny (od 1643) Jerzy Ossoliński (1595–1650), wojewoda sandomierski (od 1636), podkanclerzy koronny (od 1638), wybitny dyplomata i polityk, doradca Władysława IV.

w. 744–745 *w jednym to kanclerzu* / *Samym wszystko* – wszystko to skupiło się w osobie kanclerza.

- 745 Samym wszystko. W nim jako słoneczne promienie
 Do jednego Faeton zodyjaku zżenie,
 W nim i rzymska powaga, i attyckie soki
 Jako wszystkie do urny zniosły się głębokiéj,
 Skąd przy wdziękach ojczystych i gładkiej wymowie
 750 Nie już one w prorockiej dodońskiej dąbrowie
 Wychodzą odpowiedzi, ale zdrowe rady
 I w słodkości języka słowa bez przysady.
 Co Wielka Brytania, co Rzym myślił sobie,
 Gdy w takim animuszu świeżo i ozdobié
 755 Widział go przyjeżdżając do świetnych swych grodów
 Z tym aplauzem i dziwem onych tam narodów,

Kancelerza
 koronnego dziś
 clogijum

w. 745–746 *jako słoneczne promienie / Do jednego Faeton zodyjaku zżenie* – jakby całe światło Słońca opromieniało jeden znak zodiaku (tj. jedną osobę). Faeton (zob. objaśn. do w. 407–410) oznacza tu woźnicę rydwanu słonecznego; *zżenie* – tu: zbierze.

w. 747 *i rzymska powaga, i attyckie soki* – tj. rzymskie cnoty i grecka ogłada. Attyka – kraina historyczna w Grecji z Atenami jako główną *polis*, która odegrała pierwszorzędną rolę w rozwoju greckiej kultury, sztuki i nauki.

w. 750–751 *w prorockiej dodońskiej dąbrowie / Wychodzą odpowiedzi* – wieszczce odpowiedzi na pytania wiernych wychodzące z wyroczni Zeusa w greckiej Dodonie. Kapłani odczytywali wolę boga z poszumu świętego dębu lub spiżowych gongów zawieszonych na drzewie. Tu „proroctwa z Dodony” występują jako synonim mówienia od rzeczy (w antyku zwrot „spiż dodoński” określał papę).

w. 753–782 Mowa o dwóch poselstwach Ossolińskiego: do króla angielskiego Jakuba I z prośbą o pomoc przed bitwą chocimską (1621) oraz obediencyjnym do papieża Urbana VIII (1633) po wyborze Władysława Wazy na króla, kiedy to magnat zaprezentował się w Rzymie w bardzo licznym i okazałym orszaku. Drugie z poselstw obszernie zrelacjonował poeta we *Władysławie IV* (IV, w. 1274–1672), wykorzystując niektóre sformułowania z *Pałacu Leszczyńskiego*.

w. 755 *przyjeżdżając* – przyjeżdżającego.

- Jakoby wstał Scypijo albo August, który
 Porozpinał na wierzchu palatyńskiej góry
 Akcyjjackie łupieże zdarte i korzyści,
 760 Sam Kapitolinowi drogie śluby iści,
 Wioząc się na karocy w szumne białe konie
 Lub strojne marmaryckie zaprzężonej słonie –
 A tu miasto się wszystko w tej uroczystości,
 Przepachnąwszy oliwą, trzęsie od radości.
 765 Równy i tam zgiełk ludzi, czego jako żywy
 Kto nie widział, na one ubiegał się dziwy.
 Gdy stroje ci husarskie i sukien splendory,
 Ci konie i różne ich widzieli ubiory,

w. 757 *Scypijo* – obaj Scypionowie (zob. objaśn. do w. 138) odbyli tryumfy za swe zasługi wojenne: Scypion Starszy po zwycięstwie nad Hannibalem pod Zamą (202 p.n.e.), Scypion Młodszy po zburzeniu Kartaginy (146 p.n.e.); *August* – Oktawian August (63 p.n.e. – 14 n.e.), pierwszy cesarz rzymski, który pokonawszy pod Akcjum w wojnie domowej Antoniusza (31 p.n.e.), odbył trzydniowy tryumf.

w. 758 *palatyńskiej góry* – Palatyn (łac. *Mons Palatinus*), jedno z siedmiu wzgórz Rzymu, od czasów Oktawiana Augusta mieściła się tu rezydencja cesarzy.

w. 759 *Akcyjjackie łupieże zdarte i korzyści* – łupy wojenne zdobyte w bitwie pod Akcjum.

w. 760 *Kapitolinowi* – Kapitol (łac. *Mons Capitolinus*), jedno z siedmiu wzgórz Rzymu ze świątynią Jowisza, Junony i Minerwy, gdzie zwycięzcy wodzowie składali trofea wojenne i ofiary.

w. 761 *na karocy w ... białe konie* – tryumfujący wódz wjeżdżał do miasta na kwadrydze zaprzężonej w cztery białe rumaki.

w. 762 *marmaryckie ... słonie* – tj. słonie afrykańskie. Marmaryka – kraj na północnym wybrzeżu Afryki między Egiptem a Cyrenajką.

w. 764 *Przepachnąwszy oliwą* – przeszedłszy zapachem oliwy.

w. 765 *i tam* – tj. podczas wjazdu Ossolińskiego do Rzymu.

- Gdzie co Karamanija i dyjarbekirskie
 770 Mogły kuźnie, co uwlec haftyrki misyrskie
 Z welen złotych umiały, wszytka się ich zniosła
 Na on prezent robota tak zacnego posła.
 Cóż gdy szumny przebywszy próg Kapitolina,
 Nogi święte całował wielkiego kwiryna,
 775 A w one się rozplynął auzońskiej wymowy
 Źródła złote, jako się on tam purpurowy

w. 769–770 Por.: „czoldary Karmanija i haftyrskie bryże, / Dyjarbeka bułaty i piękne paize” (Twardowski, *Legacyja* IV, w. 751–752).

w. 769 *Karamanija* – Karamania, emirat turecki w środkowej Anatolii, region słynący niegdyś z wyrobu wełny oraz upraw bawełny; *dyjarbekirskie* – od miasta i prowincji Diyarbekir nad Tygrysem (dziś Diyarbakir) w południowo-wschodniej Turcji, prężnego ośrodka produkcji broni w XVII w.

w. 770 *haftyrki misyrskie* – hafciarki egipskie (arab. *Misir* – Egipt). Egipt słynął w starożytności z wyrobów bawełnianych i haftów. Por.: „Bisior rozmaity z Egiptu tkano tobie” (Ez 27,7).

w. 771–772 *wszytka się ich zniosła / Na on prezent robota ... posła* – sens: cały ich (tj. rzemieślników wykonujących broń i odzież) kunszt skupił się na tym, by posel i jego orszak wspaniale się zaprezentowali.

w. 773–774 Por.: „Tak do Kapitolijum, gdzie z pokory drogiej / Święte nisko całuje kwirynowe nogi” (Twardowski, *Pamięć*, k. B₂r).

w. 774 *wielkiego kwiryna* – tj. papieża (od Pałacu Kwirynalskiego, letniej siedziby papieży); mowa o zasiadającym na stolicy apostolskiej od 1623 r. Urbanie VIII (Maffeo Barberinim, 1568–1644).

w. 775–776 *w one się rozplynął auzońskiej wymowy / Źródła złote* – peryfrastycznie: popisał się oracją w znakomitej łacinie. Auzonia to poetyckie określenie Italii, używane przez autorów aleksandryjskich i rzymskich. Mowa Ossolińskiego (*Oratio ... habita ... in aula regia Vaticana sexta Decembris 1633*) była ówczesnie kilkakrotnie drukowana w oryginale (Rzym 1633, Kraków 1633, Gdańsk 1638, Rzym 1639) i w przekładzie polskim (Kraków 1634, 1639).

w. 776–777 *purpurowy / ... poczet* – purpuraci, tj. hierarchowie.

- Zdumiał poczet, a oraz i zawstydził siebie,
 Że co w cieniu północnym i nieludzkim niebie
 Miał nas za wychowañce grube gdzieś dniewprowe,
 780 Swoje widział powstawać Tullijusze nowe
 Ze krwie naszej. O, gdyby zakwitnąć dziś miały,
 Słuszenie by mu sarmackie laury należały!
- Tu druga Radziemińska jako także siła
 Wnosi z sobą familiej; a tę urodziła
 785 Sanguszkówna-Koszerska, naonczas wielkiego
 Romana wojewody córa braclawskiego.
- Radziemińska żoną
 temuż wojewodzie
 a matką dzisiejszym
 wojewodzie, która ich
 nie tylko w pokrewność
 z wielkimi domy, ale
 i w majątności z bogaciami
 znaczne. Ociec jej, książę Sangusko, wojewoda braclawski,
 hetman polny litewski, którego urodziła deszpota serbska

w. 779 *za wychowañce grube ... dniewprowe* – peryfrastycznie: za barbarzyńców wychowanych na kresach cywilizacji europejskiej, której wschodnią granicę wyznaczał Dniepr.

w. 780 *Swoje widział powstawać Tullijusze nowe* – składnia łacińska: widział, że rodzą się nowi, chrześcijańscy Tulliusze. Chodzi o Marka Tulliusza Cyncerona (106–43 p.n.e.), męża stanu, najslawniejszego mówcę rzymskiego.

w. 781–782 *gdyby zakwitnąć dziś miały, / Słuszenie by mu sarmackie laury należały* – gdyby dziś przyszło wieńczyć laurem nowego Cyncerona, byłby Polakiem; nawiązanie do rozkwitu wymowy łacińskiej w Rzeczypospolitej XVI–XVII w.

w. 783 *Tu druga* – zob. w. 725; *Radziemińska* – Anna Radziemińska (1586–1635), córka Stanisława (zob. objaśn. do w. 817–842) i Teodory (Fiodory) Sanguszkówny (zm. 1598), córki Romana (zob. w. 786–796 i objaśn.), żona Rafała [VII] (zob. objaśn. do w. 633–686).

w. 783 marg. *matką dzisiejszym wojewodzie* – zob. objaśn. do w. 686.

w. 784–785 *te urodziła / Sanguszkówna-Koszerska* – przydomek Koszerska wskazuje na starszą gałąź rodu, piszącą się „na Koszyrzcu” (dziś Kamień Koszyrski na Wołyniu), do czego Teodora nie miała praw.

w. 786–796 Książę Roman Sangusko (ok. 1537–1571), syn Teodora (Fiodora) (zm. 1547/1548) oraz Hanny zw. Despotówną (ok. 1500–1579), która była córką ostatniego tytularnego despoty serbskiego Jovana Brankovicia (zob. Paprocki, *Herby*, s. 829), wojewoda braclawski (1566–1567), następnie hetman dworny litewski (1567, 1569–1571), starosta żytomierski. Wsławił się w wojnach litewsko-moskiewskich.

- Z nim czapkę i starynne książęce tytuły,
 A imię nieśmiertelne i z moskiewskiej Uły
 Łupy oraz zdobyte, gdzie będąc hetmanem,
 790 Z onym światu wszystkiemu straszliwym tyranem
 Tedy Wasylewiczem dokazował wiele,
 Skąd przepadszy piorunem, na drugim tu czele
 Otwartej ukrainy pogaństwu wszystkiemu
 Jakim Tatarzynowi był grasującemu
 795 Wstrętem, jej i obroną – jeszcze Roś to baczy
 I tyle po Humaniu mogił krwawych świadczy.
 A nie tylko że z ojca księżną zasnęła była,
 Ale z serbskich deszpotów babę wywodziła
 I ze wschodnich cesarzów (o, do jakich progów
 800 Swojej przyszła ozdoby!) aż, Paleologów –

w. 787–789 Orzeczeniem pozostaje słowo „wnosi” z w. 784; *czapkę* – mitrę książęcą, oznaczającą tu spokrewnienie z domem wielkich książąt litewskich; *książęce tytuły* – Sanguszkowie byli tzw. książętami krwi – kniaziami litewskimi, wywodzącymi się od Gedymina.

w. 788–791 W 1567 r. Sanguszko pobił wojsko moskiewsko-tatarskie ciągnące z Uły do Suszy, rok później poprowadził szturm na twierdzę Uła, położoną u ujścia Uły do Dźwiny (dziś Białoruś). Zob. Strykowski, *Kronika*, s. 773–774.

w. 791 *Wasylewiczem* – Iwanem IV Groźnym (zob. objaśn. do w. 435), synem Wasyla III Srogięgo.

w. 792–796 Sanguszko walczył z Tatarami na Rusi Kijowskiej w młodości.

w. 792–793 *na drugim tu czele* / ... *ukrainy* – tj. na innej linii granicznej.

w. 796 *po Humaniu* – na stepach humańskich, wokół miejscowości Humań (na południe od Kijowa).

w. 799–800 Paleologowie to ostatnia dynastia cesarzy bizantyńskich (1259–1453). Wywodziła się z niej Irena (Jerina), żona despoty serbskiego Jerzego I Brankowicia (zm. 1456), pradziadka Hanny. Jej bizantyński rodowód przypominał kilka lat wcześniej anonimowy autor: „Ale i matka jego [Romana Sanguszki] Deszpotówna była, / Która się księżną serbską także urodziła, / A z Paleologami ci krewność miewali, / Co w Konstantynopolu cesarzmi bywali” (*Zwierciadło*, k. A₄v–B₁r).

Tym trybem nieprzerwanym po eojskie morze
Długo Wschód i poranne kłaniały się zorze.
Toż swych się Radzimińskich piękną pisze zgrają,
Którzy skąd mazowieccy książęta nastają,
805 W tamtej ziemi wielkimi zawsze u nich byli
I urzędy nawyższe na sobie nosili.

A wprzód u Zemowita o obu Maciejach
Piękną wzmiankę w dawniejszych czyni Klijo dziejach:
Gdy jeden wojewodą mazowieckiej plagi,
810 Drugi także marszałkiem pańskiej strzegł powagi

Maciejowie
Radziwińscy,
jeden wojewodą
mazowieckim,
drugi kasztelanem
warszawskim

w. 801–802 *Tym trybem nieprzerwanym po eojskie morze / Długo wschód i poranne kłaniały się zorze* – peryfrastycznie: Paleologom bardzo długo podlegał cały Wschód; *eojskie morze* – tj. wschodnie krańce świata (łac. *eous* ‘wschodni’), gdzie Słońce „wynurza się” z morza.

w. 804 *skąd mazowieccy książęta nastają* – odkąd panowali książęta mazowieccy (pierwszym księciem mazowieckim był Bolesław IV Kędzierzawy, władający dzielnicą od 1138 r.).

w. 807–811 Prawdopodobnie chodzi o jedną i tę samą osobę, Macieja Radziwińskiego (zm. ok. 1417) herbu Brodzic, który w rzeczywistości – mimo że herbarze podają inaczej – nie sprawował żadnych urzędów. Por.: „był Maciej u książęcia Zemowita czas długi na dworze mężem znacznym, potem był marszałkiem w roku 1382. Macieja Radziwińskiego opowiadają przywileje domu tego wojewodą mazowieckim w roku 1400” (Paprocki, *Herby*, s. 347); „było dwa Maciejów: / Jeden na województwie mazowieckim siadał / Zemowita książęcia, drugi dworem władał” (*Zwierciadło*, k. B,r). Zob. też Okolski, *Orbis Polonus*, t. 1, s. 81–82.

w. 807 *u Zemowita* – Siemowit III (ok. 1320–1381), książę mazowiecki od 1370 r., albo jego syn Siemowit IV (ok. 1352–1426), książę płocki (1381–1426), pretendent do korony polskiej po śmierci Ludwika Węgierskiego (1382).

w. 808 *Klijo* – Klio, Muza historii.

w. 810 *marszałkiem* – jako marszałek.

- I porządków dworowych. Tegoż potem syna
 Nieszczęśliwa z Olbrachtem pomni Bukowina,
 Gdzie od książąt hetmanem z ludźmi wyprawiony,
 Częścią teje fortuny i kłęski był onęj
- 815 Z królem równo, sam się prócz zdrowo powróciwszy,
 A na kasztelaniję warszawskiej dożywszy.
- Które jednak ozdoby różne różnych były,
 W ojcu jej, Stanisławie, wszystkie się skupiły,
 Podlaskim wojewodzie. On pod złote owe
- 820 Jeszcze się urodziwszy wieki Augustowe,
 Gdy i pokój głęboki, i prawa powstały
 Teraźniejsze na nogi, bawił się niemały
- Stanisław
 Radziwiński,
 wojewoda
 podlaski, ojciec
 matki ich, liwski
 i kamieniecki
 starosta

w. 811–816 Mowa o Janie Radziwińskim (ok. 1440–1498/1499), synu Czesława, wnuku Macieja, kasztelanie warszawskim, który w 1497 r. uczestniczył jako rotmistrz w niefortunnej wyprawie mołdawskiej Jana Olbrachta (1459–1501), króla polskiego od 1492 r. Zob. *Zwierciadło*, k. B₁r.

w. 812 *Bukowina* – kraina historyczna między Karpatami Wschodnimi a Dniestrem, gdzie Jan Olbracht poniósł klęskę (niedaleko Koźmina).

w. 813 *od książąt* – tj. przez książąt mazowieckich, którzy posłali wtedy swe wojska na wojnę.

w. 817–842 Stanisław Radziwiński (zm. ok. 1591), kasztelan zakroczymski (od 1582), potem czerski (od 1584), wojewoda podlaski (od 1588), starosta liwski i kamieniecki (od 1570). W młodości dworzanin Zygmunta Augusta, za Stefana Batorego brał udział w wyprawach moskiewskich, potem został zwolennikiem i doradcą Zygmunta III Wazy. Latem 1590 r. udał się w poselstwie do Moskwy w celu przedłużenia rozejmu, gdzie zmarł. Zob. Paprocki, *Herby*, s. 348; *Zwierciadło*, k. B₁r.

w. 817 *Które jednak ozdoby różne różnych były* – sens: o ile jednak te splendory i cnoty w różnym stopniu dostrzec można u różnych przedstawicieli rodu.

w. 819–820 *złote ... / ... wieki Augustowe* – tj. lata panowania Zygmunta Augusta (1520–1572), władającego samodzielnie w Koronie od 1548 r., które uchodziły za pokojowe, unormowano też wtedy porządek prawny.

- Czas przy dworze. Że jako przez śmierć wtym odmiana
 Z inszą cerą nowego nastąpiła pana
- 825 I Mars zagrzmiął Stefanów na zimne Tryjony,
 Kto się do okazji porwał pięknej onej
 Rętszy nadeń? Gdzie świetną chorągiew rozwiwszy,
 A jako uczestnikiem trudów krwawych bywszy
 I dził wielkich, tak sławy i zwycięstw zuchwałych,
- 830 Tamtym nigdy narodom niezapamiętałych,
 Odniośł dank swój z drugimi. Toż pamięci świętej
 Zygmunt Trzeci, nie dając ustawać zawziętej
 Cnocie jego w pół kresu, do rady wziął sobie
 Oraz ku wojewodziej wysokiej ozdobie,
- 835 Liwski i kamieniecki przydawszy mu grody.
 Na koniec w pierwsze one wojenne zawody
 Z hardą Moskwą wyprawion posłem do stolice,
 Gdzie o dawne w Siewierzu traktując granice,
 W cudzej ziemi żywota zbył niespodziewany,
- 840 Od małżonki ani swych winnie opłakany –
 Jednak nie zostawując tamtemu go niebu,
 Ciało tu przywiezione swoim do pogrzebu.

w. 825 *Mars zagrzmiął Stefanów na zimne Tryjony* – peryfrastycznie: Stefan Batory zaczął prowadzić wojny na Północy (zob. objaśn. do w. 475–491). *Tryjony* – nazwa, której używano na oznaczenie krain położonych na północy, także Polski, jak w w. 1036 (od łac. *Triones* – gwiazdozbiór Wielkiej Niedźwiedzicy).

w. 834 *ku wojewodziej wysokiej ozdobie* – do zaszczytnego urzędu wojewody.

w. 836–837 *w pierwsze ... wojenne zawody / Z ... Moskwą* – tj. podczas pierwszego sporu z państwem moskiewskim za Zygmunta III, po którym nastąpiły następne. Mowa o kolejnych etapach dymitriad (zob. objaśn. do w. 543–549). Poselstwo z 1590 r. zostało wyprawione w celu przedłużenia pokoju i rozstrzygnięć granicznych, mimo że tuż przed nim król i kanclerz Jan Zamoyski parli do wojny.

w. 838 *dawne w Siewierzu ... granice* – zob. objaśn. do w. 390.

Ale zmierzch by mię zaszedł i pierwaj by w morze
 Hesperyjskie zapadły nieścignione zorze,
 845 Aniżbym ja policzył wszystkie te tam dziady,
 Których w ziemi czekają kosztowne pokłady
 Późnej nieśmiertelności. Tu oprócz ich cnoty
 Pamięć żywa zostaje, a pani oto téj
 Głosy brzmią i języki nieskończone o nich,
 850 Cóżkolwiek chwalebne zostało tu po nich.
 Tedy te wystawiwszy w drogiej onej sali,
 Których żaden śmiertelny język nie wychwali,
 Monumenty umarłych, już się wtym gotuje
 I do żywych przyjęcia. A wprzód wyprowaduje
 Umarłych
 odprawiwszy,
 przystępuje do
 żywych domu tego
 alumnów, a wprzód do generała samego,
 gwoli któremu ta scena i dzisiejszy fest
 wjazdowi jego naznaczony

w. 843–845 Zwrot o charakterze toposu retorycznego. Por.: „jasne zorze / Zapadłyby znowu w morze, / Niżby mój głos wyrzekł wszystkie / Wieśne wczasy i pożytki” (Kochanowski, *Sobótka* XII, w. 57–60; por. też w. 737–738 i objaśn.; Twardowski, *Legacyja* I, w. 169–172)

w. 843–844 *morze / Hesperyjskie* – Atlantyk. Hesperia to krainy położone na zachodzie, Grecy określali w ten sposób Italię, Rzymianie – zarówno Italię, jak i Hiszpanię.

w. 843 marg. *Caeterum* – (łac.) poza tym, zresztą.

w. 846–847 *Których w ziemi czekają kosztowne pokłady / Późnej nieśmiertelności* – nawiązanie do chrześcijańskiej wiary w zmartwychwstanie podczas Sądu Ostatecznego, na którym sprawiedliwi otrzymają nieśmiertelność w powłoce cielesnej.

w. 848 marg. *zagajona wyżej* – zob. w. 55 i nast.; *per allegoriam* – (łac.) alegorycznie; *perpetua* – (łac.) wciąż obecna.

w. 853 marg. *jenerała samego* – tj. starosty generalnego Bogusława Leszczyńskiego.

w. 854 *wprzód wyprowaduje* – mowa o porządku formowanego przez Sławę orszaku, który uroczyste wkroczał do Poznania.

- 855 Senat i z rycerskiego ozdobne gromady
 Koła tych tu województw. Nie byłby bez wady,
 Kto albo dziś leniwy, albo mu co w oku
 Zawadziło ponurym, żeby znieść widoku
 Nie mógł tak przyjemnego i ku czci nowemu
- 860 W pole jenerałowi nie wyjechał swemu.
 Grzmiały bruki od rumoru i koni, i wozów –
 Nie które do Marsowych wchodziły więc obozów
 Przykurzone popiołem, ale jakie ściele
 Na swoje złotorucha z Adonim wesele,
- 865 Szerzą się wyłożone koczcze kobiercami,
 A konie pod orlimi ogromne forгами
 W szorach kłószą złożonych, szumno przepryskując
 I ziemię od ochoty ledwie dostępując.
 Cóż gdzie kawalerija, jakie tu ozdoby?
- 870 A wprzód same od złota różnego osoby:
- Który tym
koryguje
porządkiem:
- Wozy
wprzód
- Kawalkada

w. 855–856 *Senat i z rycerskiego ... gromady / Koła tych tu województw* – tj. zasiadających w senacie Rzeczypospolitej dygnitarzy wielkopolskich oraz szlachtę (stan rycerski).

w. 857–858 *co w oku / Zawadziło* – nawiązanie do przysłowia: „Być komu solą w oku” (NKPP, *sól* 4).

w. 861–864 Por.: „Bijcie w bębny i w trąby, ale nie na taki / Ton, jako szalonemu Marsowi przysmaki / Czynią, [...] / Ale bijcie tym kształtem, jako złotorucha / Nieprzyjaciółka bojom, Wenus, rada słucha” (Kochanowski, *Epitalamijum*, w. 17–19, 21–22).

w. 862 *do Marsowych ... obozów* – tj. do obozowisk wojennych, gdzie wojsko zjeżdża po stoczonej bitwie.

w. 862 marg. *Który ... koryguje* – tj. Mars kieruje.

w. 864 *złotorucha z Adonim* – nawiązanie do mitu o Afrodycie i jej ukochanym Adonisie. Zamiast imienia bogini poeta zastosował konwencjonalny epitet (zob. np. Wergiliusz, *Eneida* X, w. 64; Owidiusz, *Heroidy* 16, w. 35; Kochanowski, *Epitalamijum*, w. 21; Twardowski, *Dafnis* V 18, w. 140) określający jej strój (antonomazja).

- Jakie wełny Syryja, złotogłowy jakie
 Arach nam tu posyła, taką twarz i takie
 Niosą wszyscy ubiory kosztowne i stroje,
 Skąd Słońce odrażone tyle jeszcze troje
 875 Splendoru im przyczynia. Znają się tu Rumi,
 Znają aż gdzieś dalecy perscy Arzerumi
 I bośneńscy junacy, i które przykroić
 Może fozy Albańczyk albo się ustroić
 Na swój umie bajeran aga wielki, który
 880 Pod natknioną szkofiją żorawimi pióry

Stroje
 i alamody
 różne
 dzisiejszej
 cery

w. 871 *wełny Syryja* – wełna syryjska uchodziła w starożytności za najdelikatniejszą, lecz kraj w ogóle słynął z produkcji i handlu doskonałymi tkaninami. Por.: „Syryjanin [...] i szarłat, i sztuki wzorzyste, i bisior, i jedwab [...] wyklada-li na targu twoim” (Ez 27,16).

w. 872 *Arach* – mowa o prowincji leżącej wówczas w zachodniej Persji (dziś środkowy Iran). Por.: „Nad Persyją leży Partyja (a dziś ją zową Arach) prowincyja, bardzo sławna u starych. [...] Dziś tam wszędzie robią bardzo wiele jedwabnych rzeczy” (Botero, *Relacyje*, s. 191).

w. 874 *tyle ... troje* – trzykrotnie, trzy razy tyle.

w. 875–878 Mowa o noszących egzotyczne uniformy żołnierzach tureckich z różnych prowincji państwa: *Rumi* to Rumelczycy, czyli żołnierze z Rumelii, europejskich posiadłości imperium po Dunaj i Morze Egejskie, *perscy Arzerumi* – z Erzurumu (Arzan-ar-Rum), zamieszkałej przez ludność perską prowincji we wschodniej Turcji, a także z podległych wówczas Stambułowi Bośni i Albanii. Żołnierzy tureckich odróżniały krój i barwa mundurów. Jest to z pewnością (podobnie jak obraz agi w wersach 879–881) reminiscencja z pobytu poety w Stambule (1622–1623).

w. 875 *Znają się* – tj. rozpoznają się w tych strojach.

w. 880 *Pod natknioną szkofiją ... pióry* – w turbanie z ozdobną metalową przypinką-obsadką, w którą wetknięto pióra.

- Przyjeżdżając do Porty – nie inakszą słyńie
 Różnością swą tulipan, kiedy się rozwinie
 W barw tysiącu na wiosnę, albo jakie owe
 Po brzegach propontyjskich konchy purpurowe,
 885 Gdzie jako tylko może utonąć głęboko,
 Ma z czego się ukochać ludzkie chciwe oko.
 Taki pozór, te i tu różne husarszczyzny –
 Jakoby się do jednej wszytkie tej ojczyzny
 Przeniosły Dyjarbeki – widzą się i cery,
 890 Jakimi świat tylko tu słyńie kawalery.
 Ale nie mniej i konie do siebie to czują,
 Że w złocie, że i złote wędzidła smakują,

Konie

w. 881 *do Porty* – Wysoka Porta, pierwotnie określenie bramy w siedzibie władz osmańskich, na których czele stał wielki wezyr, a w końcu całego państwa osmańskiego w sensie instytucji.

w. 881–886 Por. o wielobarwnych strojach tureckich: „Nie tak oczu ucieśzy konch przy morzu siła, / Które ręką Natura dziwną swą popstrzyła, / Nie tak wdzięczny tulipant przy wonnej dolinie, / Swój gdy kwiat o tysiącu różnych farb rozwinie” (Twardowski, *Legacyja* IV, w. 1041–1044).

w. 884 *Po brzegach propontyjskich konchy* – muszle na wybrzeżu morza Marmara (łac. *Propontis*).

w. 887 Husaria (w XVII w. ciężka jazda) słyńeła z okazałych strojów, kosztownego uzbrojenia oraz efektownego oporządzenia jeździeckiego i jego akcesoriów.

w. 888–889 *Jakoby się do jednej wszytkie tej ojczyzny / Przeniosły Dyjarbeki* – szyk: jakoby wszystkie Dyjarbeki przeniosły się do jednej tej ojczyzny; *Dyjarbeki* – zob. objaśn. do w. 769 (tu jako metonimia przepychu orientального).

w. 891–892 *konie do siebie to czują, / Że w złocie, że i złote wędzidła smakują* – por.: „Konie, okryte deki i kosztownym rzędem, / Z piersi złote bończuki u wszystkich wisiały, / Złotogłowem nakryci, złoto w gębach żwali” (Wergiliusz, *Eneida*, s. 194–195: VII, w. 277–278); (także o koniu): „gdy widzi i czuje, / Że i złotem pokryty, że i złoto żuje” (Twardowski, *Legacyja* III, w. 51–52). Por. też Kochanowski, *Epitalamijum*, w. 31–32; Twardowski, *Wiśniowiecki*, w. 1899–1900.

- Ważąc się pod czołdary i drogimi rzędy,
 Skąd po polach przyległych miece się blask wszędy –
 895 One by swą żartkością w ogniu nie spłonęły
 I po zbożu biegając, onego nie tknęły.
 A ozdoba dzisiejsza na świetnej karocy,
 Jako w późnej Hesperus okazalszy nocy
 Między światły innymi, wszystkich tych przechodzi,
 900 Zgrają świetną okryty upierzonej młodzi.
 Toż i miasto poduszczycy, żeby także na tę
 Niniejszą uroczystość inszą wzięło szatę,
 Nie w której po żałosnych dopiero popiołach
 Wielkiego Przyjemskiego w ciemnych swych kościołach
 905 Głuche weło nenije, ale zwykło w jakiejś
 Wieszać więc po teatrach tryumfalne znaki

Aparat
 i *applausus*
 miejski

w. 897–900 Por.: „A ozdoba Lechijej na świetnej karocy, / Jako w późnej Hesperus okazalszy nocy / Abo rany Lucyfer, gdy z Eou wschodzi, / Między zgrają przebranej auzońskiej młodzi” (Twardowski, *Pamięć*, k. B₂r). Porównanie chwalonej osoby do najjaśniejszej gwiazdy na niebie lub do Księżycy, które przyćmiewają pomniejsze gwiazdy, miało charakter obiegowy. Por. np. Kochanowski, *Sobótka* XI, w. 7–8.

w. 897 *ozdoba dzisiejsza* – tj. Bogusław Leszczyński.

w. 898 *Hesperus* – zob. objaśn. do w. 17.

w. 899 *wszystkich tych przechodzi* – przewyższa wspaniałością wszystkich uczestników uroczystości.

w. 902 marg. *applausus* – (łac.) poklask, wyrazy uznania.

w. 903–905 Mowa o uroczystościach żałobnych po śmierci Stanisława Przyjemskiego (zm. 1642), wojewody kaliskiego (1623–1624), poznańskiego (1624–1628), inowrocławskiego (1628–1630), starosty generalnego wielkopolskiego (1628–1642), marszałka nadwornego koronnego (od 1630).

w. 906 *Wieszać ... po teatrach tryumfalne znaki* – nawiązanie do architektury okazjonalnej: bram tryumfalnych ozdobianych motywami panopliowymi.

- Z Wschodu ujeżdżonego albo dziwnej owej
Swemu gwoli zwyciężcy sceny Sehinowej.
A ci zaraz jedni się w pole wyprawują
Świetno pod chorągwiami, drudzy koronują
Domy bluszczem i winem, gdzie z nawyższej góry
Patrzą matki i wstydem pałające córy –
Patrzą, jednak do woli napatrzeć nie mogą,
Ażby nieśmiertelnością kupiły go drogą.
Część ich ognie zapala, część do murów skoczy,
A część działa i duże bazyliuszki toczy
Po sutych bateryjach, czekając gotowi
Uderzyć z nich na salwę swemu Augustowi.
Ale i młódź Febowa, i wszyscy na chóry
Rozsadzą się uczeni. O, jestli z nich który,

w. 908 *sceny Sehinowej* – mowa tu o ceremonii kapitulacji wojsk moskiewskich pod Smoleńskiem w 1634 r. i hołdzie złożonym przez Michała Borysowicza Szeina (zm. 1634) oraz jego dowódców Władysławowi IV Wazie. Przed królem złożono wówczas ponad 100 chorągwi moskiewskich.

w. 909 *ci* – zgromadzeni w Poznaniu żołnierze; *drudzy* – mieszczanie.

w. 913–914 Por.: „Morskie nimfy, po piersi wydawszy się z wody, / Zdychały, patrząc na twarz i wiek jego młody, / Nieśmiertelnymi łaty kupować go chciały” (Kochanowski, *Pamiętka*, w. 37–39; jest to imitacja fragmentu pieśni 64 Katullusa); „jego się urody, / jego nimfy i stroju napatrzeć nie mogą – / nieśmiertelnością by go okupiły drogą” (Twardowski, *Legacja II*, w. 490–492).

w. 913 *napatrzeć* – napatrzeć się.

w. 914 *Ażby nieśmiertelnością kupił go drogą* – aż ofiarowałyby mu nieśmiertelność, by z nimi został.

w. 918 *swemu Augustowi* – przenośnie: swojemu tryumfatorowi; nawiązanie do tryumfu Oktawiana Augusta (zob. objaśn. do w. 757).

w. 919 *młódź Febowa* – tj. studenci (zob. objaśn. do w. 518–519).

- Kto na godność i Muzy wzgardzone się skarży?
 Tu im pole, tu i czas niedługi to zdarzy,
 Że zakwitną Hymetty, że wzbierze i ona
 Wdzięczna Tempe za wodza tego i patrona.
- 925 Którym czasem bogini, gdy się te ochoty
 Dzieję w mieście i monstry, stół sporządza złoty,
 Obstawwszy takimiz wkoło go krzesłami,
 A wprzód haftowanymi drogo tuwalniami
 Nakryć każe Charytom, które zawsze boku
- 930 Jej pilnują, a gwoli temu dziś widoku
 W niebieskie się nadzwyczaj barwy postroiły
 I wdziękami dziwnymi wszystko napęliły.
 Tuż przy niej Amaltea stoi zaraz z drogiem
 Onym wszystkich żyżności i rozkoszy rogiem,
- Stół od
 słodkości
 tylko
 i trunków
 niebieskich
- Cornu
 Amaltheum*
 sławne u pisarzy

w. 921 *na godność i Muzy wzgardzone* – na stan nauczycielski i pogardzane przez innych Muzy jako patronki nauk i poezji.

w. 923 *zakwitną Hymetty* – rozkwitną sztuki. Hymettos – pasmo górskie w Attyce (zob. objaśn. do w. 747), tu metonimia samej Attyki.

w. 923–924 *wzbierze ... / Wdzięczna Tempe* – rozwinie się twórczość. Tempe to urokliwa dolina w Tesalii, przez którą przepływa rzeka Pionios. Była sławiona przez poetów jako miejsce idylliczne (zob. np. Horacy, *Ody* III 1, w. 23–24). Poeta prawdopodobnie utożsamia nazwę doliny z przepływającą przez nią rzeką.

w. 925 *Którym czasem* – w tym czasie.

w. 929 Charyty – greckie boginie wdzięku, opiekunki uczt i zabaw, rzymskie Gracje.

w. 933–934 Nawiązanie do mitu o kozie Amaltei (według niektórych mitów – nimfie), która wykarmiła małego Zeusa mlekiem, w zamian za co bóg sprawił, że jej ułamany róg wypełniał się pożywieniem (róg obfitości).

w. 933 marg. *Cornu Amaltheum* – (łac.) róg Amaltei.

- 935 Skąd cokolwiek Indyja słodkich ma kanarów,
 Co Hybla w swych pasiekach, co słonecznych darów
 I konfektów Libija i znikome owe
 Fruktów różnych ogrody gdzieś Hesperydowe,
 Po tacach rubinowych wszystko rozłożywszy,
 940 Jeszcze o Ganimeda bogów uprosiwszy
 Z niebieską ambrozyją i swymi nektary,
 I tymi kryształowe napieniwszy czary,
 Stół on złoty, jako jest długi i szeroki,
 Zastawiła, a te to potrawy i soki,
 945 Które nie apetyty bezdenne i brzuchy,
 Ale paszą wysokie umysły i duchy,
 A skutku są takiego, że kto ich zakusi,
 Ziemia mu i co na niej śmierdzieć zaraz musi,
 Za ni<c> zdrowie i żywot sobie tak ten waży,
 950 Jakoby tu na warcie tylko beł i straży

To jest ferwory
et incitamenta
 ludzi do dził
 wielkich

w. 935 *cokolwiek Indyja słodkich ma kanarów* – cukier trzcinowy (kanar) produkowano w Indiach już w starożytności, do Europy importowano go początkowo w celach leczniczych od czasów rzymskich, ale jeszcze w czasach Twardowskiego był to towar luksusowy.

w. 936–937 *Hybla* – góra na wschodnim wybrzeżu Sycylii słynąca z kwiatów i pszczoł oraz doskonałego miodu; *słonecznych darów / I konfektów Libija* – kontekst sugeruje, że mowa o kandyzowanych owocach. W XVII w. Libia znana była głównie z daktyli, które smażyono w miodzie. Pisarze starożytni pisali o rosnącym w Libii drzewie lotosu, którego aromatyczne owoce smakiem przypominały figi i daktyle (zob. np. Polibiusz, *Dzieje* XII 2).

w. 938 *ogrody ... Hesperydowe* – zob. objaśn. do w. 17.

w. 940 Ganimedes – urodziwy młodzieniec, który został porwany przez Zeusa na Olimp, gdzie podczas uczt podawał bogom nektar i ambroję.

w. 946 *paszą* – pośilają.

w. 946 marg. *et incitamenta* – (łac.) i pobudki, podniety.

- Przed onym nieśmiertelnym. Ten gdy stół smakuje,
 Ręki w węglu żarliwym Scewola nie czuje
 Ani biczów Regulus, rozstąpionej ani
 Awernowej smrodliwej Kurcjusz otchłani.
- 955 Toż za stołem tak drogim sama wprzód zasiędzie
 Pod złotym baldekinem, a około wszędzie
 Uszu, gąb i języków szemrzących coś przy niej
 Widzieć pełno, którymi wielka ta bogini
 Dzieje brzmi nieśmiertelne i nadludzkie rzeczy,
- 960 Jako może, natury ratując człowieczeń.

Samej Sławy
 i majestatu jej

w. 951 *Przed onym nieśmiertelnym* – tj. przed życiem wiecznym.

w. 952 Mowa o bohaterze legend związanych z wojną przeciw etruskiemu królowi Porsennie (VI w. p.n.e.), Gajuszu Mucjuszowi zwanemu Scewolą ('Mańkutem'), który został posłany do obozu wroga, by zabić Porsennę, lecz przez pomyłkę zgładził pisarza wojskowego. Po schwytaniu grożono mu torturami, jeśli nie wyda spiskowców, wtedy włożył rękę w ogień, by pokazać, iż nie lęka się bólu, czym zaskarbił sobie szacunek samego Porsenny, który go uwolnił, a następnie zawarł z Rzymianami pokój.

w. 953 *Regulus* – Marek Atyliusz Regulus, dwukrotny konsul i wódz, który dostał się do niewoli kartagińskiej (256 p.n.e.). Wysłany w pokojowym poselstwie do Rzymu, odradzał rodakom zawarcie przymierza, ale wierny danemu słowu, powrócił do Kartaginy, gdzie poniósł śmierć podczas tortur.

w. 953–954 Marek Kurcjusz to bohater legendy rzymskiej, który w 362 r. p.n.e., by zapewnić Rzymowi wieczne trwanie, miał wskoczyć w pełnej zbroi na koniu do przepaści (tu nazwanej Awernem – zob. objaśn. do w. 514), jaka nagle otworzyła się na Forum Romanum w czasie trzęsienia ziemi (do dziś wskazywane jest miejsce tego legendarnego zdarzenia zwane Lacus Curtius). W ten sposób spełniła się stara wróżba, że przepaść się zamknie, gdy bogom podziemnym zostanie złożony największy skarb Rzymu, tj. odważny żołnierz.

w. 957 *Uszu, gąb i języków szemrzących coś przy niej* – reminiscencja z opisu Famy w *Eneidzie*: „jako na sobie ma wiele piór bujnych, / Także też pod każdym z nich tyle oczu czujnych, / Tak języków (dziwna rzecz) i gąb brzęczyących niosąc, / I tyle przy każdym z nich swych uszu podnosząc” (Wergiliusz, *Eneida*, s. 97: IV, w. 181–183).

- Ze stron trąby i bębny, i wszystkie do kupy
 Powtykane na drzewca z nieprzyjaciół łupy,
 W nogach palmy zwyciężne i uczone bobki,
 I spokojne oliwy powiązane w snopki.
- 965 Sama dziwnie wspaniałej i ślicznej urody,
 Która nigdy nie traci cery swojej młodej
 I lub z świata początku jest tak starożytną,
 Wiecznym jednak różańcem jagody jej kwitną.
 Ani czoła starynne zmarski pokresiły,
- 970 Ani włosów marcowe śrzony przykurzyły,
 Ale zawsze zielona i ze wszystkim taka,
 Jaka argolickiemu młodzieńcowi, jaka
 Za tatarską daleko zdała się Fazydą,
 Runo złote skazując.

w. 962 Mowa o tropajonie, rodzaju zwycięskiego pomnika stawianego przez starożytnych po bitwie w ofierze bogom. Do drewnianego słupa mocowano zdobytą broń i oznaki wojskowe (por. w. 1399–1400).

w. 963 *uczone bobki* – liście wawrzynu, atrybut Sławy, Muz i poetów; tu metoni-mia poezji opiewającej znakomite czyny.

w. 964 *spokojne oliwy powiązane w snopki* – oliwka także symbolizuje tryumf i nieśmiertelną pamięć, wieńcami z niej uwitymi honorowano zwycięzców olimpijskich w ostatnim dniu igrzysk; gałązki oliwne powiązano w snopki, by Sława miała ich wystarczający zapas.

w. 971 *zielona* – kwitnąca, młoda.

w. 972–974 Nawiązanie do mitu o Jazonie (zob. objaśn. do w. 97–102), którym zdaniem poety miało powodować pragnienie sławy.

w. 972 *argolickiemu młodzieńcowi* – Jazonowi. Przymiotnik *argolicki* nie wskazuje na pochodzenie (tj. na Argolidę, z którą heros nie miał nic wspólnego), lecz na okręt Argo.

w. 973 *tatarską ... Fazydą* – zob. objaśn. do w. 100.

- Aż gdy wtym nadéjdą
- 975 Pacholęta z nowiną, że goście we wrota,
 A trąb zagrzmi i bębnów niezwykła ochota,
 Po gankach pałacowych Gracyje przyjmują
 I zaraz po kosztownych stopniach kredencują,
 I prowadzą na salę, gdzie widząc samego
 980 We drzwi już otworzone strojno wchodzącego
 W prześwietnej swych koronie:
 „O, gwoli dziś komu
 Wielmożna ta fabryka stoi tego domu –
 Wchodź szczęśliwie i przestąp nietknięte te progi
 Między mój tysiącami Bogusławie drogi!
 985 Dla ciebiem ja z wysokich gór się tu spuściła
 I chwały te widomie światu objawiła,
 Do których po przewagach i krwawym tu trudzie
 Czoła swego przychodzą wielcy tylko ludzie –
 Jako ich nikczemnicy ani ci, co skąpią
 990 W żywot i swe dostatki dla mnie, nie dostąpią.
 Jeszcze małą w kolebce widząc cię dzieciną,
 Już żem ja, już wróżyła pospołu z Lucyną
 Wielkość twoję przed czasem i wiekiem niestałem,
 Żeś tym tu niezadługo miał być jenerałem,

Przyjęcie
i mowa do
jenerała

w. 975 *goście we wrota* – elipsa orzeczenia: wchodzą.

w. 977 *Gracyje* – Gracje (zob. objaśn. do w. 929).

w. 983 *nietknięte te progi* – tj. progi, których nie przestąpił nikt z żywych.

w. 985 *z wysokich gór* – tj. z Olimpu.

w. 989–990 *co skąpią / W żywot i swe dostatki* – tj. boją się ryzykować życiem i majątkiem.

w. 992 *Lucyna* – rzymska opiekunka narodziń.

w. 993 *przed ... wiekiem niestałem* – tj. w latach niedojrzałych, kiedy człowiek jest jeszcze bardzo zmienny.

- 995 Dłatego żem młodość twą tak dyrygowiała,
 Tak i piękną naturę zaraz sposabiała,
 Dłategom i rodzonych twych rozporaiła
 W ziemie insze, tobie tu Leszno zostawiła
 (Leszno, które przy pięknej swej starożytności
 1000 Przyszło do tej dopiero dziś doskonałości,
 Że portem znamienitym krajowi tu temu,
 A spiżarnią i domem Śląsku jest wszytkiemu),
 Jakobyś w tej stolicy i samym jakoby
 Gniaździe dziadów bliższym był tak wielkiej ozdoby,
 1005 Wielkiej słusznie. Bo które jej nie ustępują
 Stołki w tej tu ojczyźnie, które nie rumują
 Placu sobie fortuny i pańskiego oka
 Na się nie zaciągają? Tu jako z wysoka
 Patrzy Faro egiptaska, jaki skąd wiatr wieje
 1010 I co po ukrainach tutejszych się dzieje.
 Tu wszytkich bezpieczeństwo, tu prawa, tu sądy
 I nawyższe tak zacnej prowincyi rządy,
 Gdzie w niezgody publiczne i głosy niesforne
 Komu więc ukołysać myśli w drugich gorne

w. 997–998 *rodzonych twych rozporaiła* / *W ziemie insze* – wyswatała twoich braci w różnych stronach kraju. Bogusław otrzymał Leszno po śmierci ojca w wyniku podziału majątku między braćmi, którzy wzięli w spadku posiadłości w innych częściach Polski.

w. 1001 *portem ... krajowi tu temu* – przenośnie: składem, miejscem, gdzie zwozi się towary.

w. 1004 *Gniaździe dziadów* – zob. objaśn. do w. 297; *tak wielkiej ozdoby* – tj. starostwa generalnego wielkopolskiego.

w. 1006–1007 *nie rumują* / *Placu sobie fortuny* – nie starają się o nią majątne rody.

w. 1007–1008 *pańskiego oka* / *Na się nie zaciągają* – nie przykuwają uwagi króla.

w. 1009 *Faro egiptaska* – zob. objaśn. do w. 113–118 i marg.

- 1015 I lekko ku pańskiemu skłonić humorowi,
 Jako temu należy w Polsce Neptunowi.
 Lecz niech nikt nie rozumie, żeć by albo nowa
 W domu twoim, albo ta fortuna gotowa
 Spadła z nieba. Dobrześ jej pomógł i ty swymi
 1020 Przy godności przymioty nieporównanymi,
 Tak że trudno rozeznąć, kto od kogo mniejszy –
 I ty-li czy-li ona siebieście godniejszy.
 Bo skądęś wprzód Febowe rozpoczął Kameny,
 Takes ich słodkościami chciwie spoił weny, Młodość
i peregrynacje
jego
 1025 Jakoby rzymska, jako grecka starożytność
 Usty twymi mówiła. Przyczyniła bytność
 W ziemiach cudzych co więcej i widzenie świata,
 Gdzie nie tylko na próżnych drogach trawiąc lata
 Oczu paszach i żądzach ani które rodzi
 1030 Rozkoszy Kampanija, jako drudzy młodzi,
 Ale co osobnego tamte mają kraje:
 Dwory królów, obozy, rządy, obyczaje,

w. 1016 *temu należy ... Neptunowi* – przenośnie: jest obowiązkiem tego starosty generalnego.

w. 1023 *Febowe ... Kameny* – peryfrastycznie: naukę szkolną (zob. objaśn. do w. 518–519). Kameny – italskie nimfy źródeł, posiadające dar wieszczczenia, utożsamiane z greckimi Muzami.

w. 1023 marg. *peregrynacje jego* – zob. objaśn. na s. 46.

w. 1029–1030 *które rodzi / Rozkoszy Kampanija* – tj. atrakcje turystyczne Kampanii w środkowych Włoszech, gdzie zwykle zwiedzano Neapol i okolice, zwłaszcza grób Wergiliusza, miejscowość Pozzuoli z amfiteatrem Flawiuszów i solfatarami, a także Jezioro Averno. Por.: „Pomierzył Kampaniję rozkoszne równiny, / Gdzie szlachetne nad morzem leży Neapoli, / Gdzie siarczyste Averno i dziwne Puzzoli” (Twardowski, *Legacyja* I, w. 262–264).

- Przepatrując z delektem, jako bujna pszczoła
 Zbierałeś co przedniejsze soki z nich i zioła.
- 1035 A tą dosyć bogatą spiżą opatrzony,
 Ledwie coś się w ojczyste powrócił Tryjony,
 Już ta, która nadzieja tuszyła o tobie,
 Żeś miał ojca ożywić i wyrazić w sobie,
 Samę rzecz przewyższyła. Bo któż mógł i pręcej,
 1040 I w wieku tak niedoszłym pojąć nad cię więcej?
 Kto, pojawiwszy, uważyc i złożyć układniej,
 Nade wszystko, co w myśli, wymówić to snadniej?
 Jakobyć Hybla wieczna i zaraz gotowe
 Wypryskały, gdzie stąpisz, źródła Pegazowe.
 1045 Kto bystrość postanowić młodego humoru
 Starym umie rozumem? Kto i do kandydoru
- Snadność
i gładkość
mowy
- Moderacja
w afektach –
periphr[asis]

w. 1033–1034 *jako bujna pszczoła* / *Zbierałeś co przedniejsze soki z nich i zioła* – porównanie o charakterze toposu. Por. np.: „Powinniśmy, jak to się mówi, naśladować pszczoły, które krążąc wyszukują kwiaty nadające się do zebrania miodu, po czym wszystko, co przyniosą, rozdzielają i porządnie układają w plastry” (Seneka, *Listy moralne* 84,3; por. też Lukrecjusz, *O naturze rzeczy* III, w. 10–12).

w. 1035 *tą dosyć bogatą spiżą* – tj. wiedzę zdobytą podczas zagranicznych podróży.

w. 1036 *ojczyste ... Tryjony* – zob. objaśn. do w. 825.

w. 1043–1044 *Jakobyć Hybla wieczna i zaraz gotowe / Wypryskały ... źródła Pegazowe* – peryfrastycznie: jakby Hybla (zob. objaśn. do w. 936–937) zawsze dostarczała słodczy twoim słowom, a źródło natchnienia na zawołanie dodawało weny. Mowa o cudownym źródle Hippokrene, które wytrysnęło u podnóża Helikonu, gdy Pegaz uderzył kopytem w skałę. Jego woda zapewniała moce twórcze.

w. 1045–1046 *Kto bystrość postanowić młodego humoru / Starym umie rozumem* – kto potrafi zmienność młodego temperamentu okiełznać dojrzałym umysłem.

w. 1045 marg. *periphr[asis]* – (łac.) opisanie.

Serca ludzkość przysadzić, i w obojej cerze
Jedną twarz uformować, w jakiej była mierze
Katonowa powaga Scypijonowymi
1050 Osłodzona wdziękami?

Ale przed inszymi
Niech ja tylko nie sama przymiotów twych chwałę,
Lubo wszystkie, przyznam się, ku żaglom twym gałę
Życzliwsze Fawonije, jeden to dowodnie
Sejm oświadczył dwuletni, gdzie jakoś i godnie,
1055 I ze wszystkich zdumieniem stąd tu wyprawiony
Posłem oraz marszałkiem izby wielkiej onęj
Moderował to morze swobód i wolności,
Które, w swej się kołysząc nieustawiczności,

*Dexteritas
in gerendis
rebus*

w. 1047–1048 *w obojej cerze / Jedną twarz uformować* – zachować spokój w radości i w rozpacz.

w. 1049–1050 *Katonowa powaga Scypijonowymi / Osłodzona wdziękami* – rzymski mąż stanu Katon Starszy (234–149 p.n.e.) słynął z ascetycznych obyczajów, hołdowania surowej dyscyplinie i nieustępliwości (tak go przedstawił np. Plutarch w *Żywotach równoległych*), Scypion Afrykańczyk Starszy (zob. objaśn. do w. 138) uchodził natomiast za człowieka wspaniałomyślnego i powściągliwego. Opinię taką zyskał dzięki zwróceniu narzeczonemu urodziwej branki, pojmanej po zdobyciu Nowej Kartaginy w 209 r. p.n.e. (zob. Liwiusz XXVI 50) – temat był popularny w dawnej literaturze i malarstwie.

w. 1052–1053 *wszystkie ... ku żaglom twym gałę / Życzliwsze Fawonije* – popycham twoją łódź przyjaznymi wiatrami (Fawoniusz – w tradycji rzymskiej łagodny wiatr zachodni), przenośnie: obsypuję cię pochlebstwami, przypominam twe zasługi.

w. 1053–1080 Mowa o sejmie walnym obradującym w Warszawie od 20 sierpnia do 4 października 1641 r., którego marszałkiem obrano Bogusława Leszczyńskiego. Sejmy zwyczajne określano „dwuletnimi” (w. 1054), gdyż zgodnie z artykułami henrykowskimi miały być zwoływane co najmniej raz na dwa lata.

w. 1055 *stąd tu* – z Wielkopolski.

w. 1057 marg. *Dexteritas in gerendis rebus* – (łac.) zręczność w załatwianiu spraw.

- Szumi wiecznie – w świeżej to u wszystkich pamięci.
- 1060 A wprzód która Erato mowę twą poświęci
 Do króla i senatu – kto jej nie notował
 I w przebrańsze pisma swe nie insynuował?
 Jeśli stąd od biskupa posłana wielkiego,
 Aż o próg się oparła pałacu rzymskiego,
 1065 Gdzie cokolwiek w ojczystej wymowie słodkości
 Na niezmierne wylawszy pańskie szczęśliwości:
 Że nie wprzód ufundował na tej się stolicy,
 Aż wszystkich nieprzyjaciół zniósł w jej okolicy –
 I Tryjon ujeżdżony, i Amurad w kroku,
 1070 I Prusy Szwed wyzionął w jednym tylko roku,

Mowa przy
 witanii
 pańskim
in publico

Scilicet od
 żmudzkiego
 ojcu
 świętemu

w. 1060–1080 Jako marszałek izby poselskiej Leszczyński wygłosił mowę powitalną do króla i senatu w imieniu koła poselskiego. Zob. *Mowa albo witanie Króla J[ego] M[iłości] przez J[ego] M[ości] P[ana] Bogusława na Lesznie Leszczyńskiego, wojewodzica bełskiego, marszałka poselskiego*, rkps Biblioteki Czartoryskich, sygn. 370 IV, s. 983–986 i rkps Biblioteki Narodowej w Warszawie, sygn. BOZ 1282, k. 137r–142v.

w. 1060 *Erato* – Muza poezji miłosnej i muzyki; tu: Muza w ogóle; *poświęci* – tu: przypomni.

w. 1060 marg. *in publico* – (łac.) na forum publicznym.

w. 1063 i marg. Od 1633 r. biskupem żmudzkim był Jerzy Tyszkiewicz (1596–1656), późniejszy ordynariusz wileński; *Scilicet* – (łac.) to jest, to znaczy.

w. 1064 *pałacu rzymskiego* – tj. rezydencji papieskiej.

w. 1067–1074 Mowa o traktatach z początków panowania Władysława IV: o kompromisowym porozumieniu zawartym w Polanowie po odparciu wojsk moskiewskich spod Smoleńska (zob. objaśn. do w. 908), o układzie pokojowym z Turcją (1634) i o rozejmie ze Szwecją z 1635 r. (zob. objaśn. do w. 662–682).

w. 1069 *Tryjon ujeżdżony* – uspokojone północne kresy państwa (mowa o kampanii z lat 1632–1634, sprowokowanej najazdem wojsk moskiewskich na pogranicza litewskie oraz oblężeniem Smoleńska); *Amurad w kroku* – tj. Murad IV (1612–1640), sułtan turecki (od 1623), zatrzymany w miejscu (w 1633 r. doszło do starć wojsk polskich z turecko-tatarskimi, które groziły wybuchem wojny – mimo przygotowań do konfrontacji, zawarto pokój).

w. 1070 *wyzionął* – tj. zwrócił (zob. objaśn. do w. 662–682).

- Skąd przez imię i jego zwycięstwa tak skore,
 Którymi dziś wojnami Europa gore,
 Tu prócz pokój głęboki, tu z Florą Pomona
 I lat dawnych obfitość wróciła się ona.
- 1075 Jako wzajem żałując, że której potrzebie
 Gwoli wszystkich i zdrowiu sam wyniszczył siebie
 I uszczuplił majestat w intratach stołowych,
 A zaraz pobudzając niedyskretnych owych,
 Żeby w czym szczodrobliwą rękę tę przebrali,
- 1080 Nad jego niedostatki się ulitowali.
 Jako żeś to sprawił w nich oną słów gładkością,
 Czego by nikt furią i prawa ostrością,
 Że co wrócić przedziedki mieli i z niewoli,
 Do pańskiej i powszechnej skłonili się woli.
- Depraedicatio*
 pokoju
 i twarży
 dzisiejszej
- Sugillatio*
 obyczajna
 p[anów]
 ekonomów
- Efekt jego

w. 1072 Mowa o wojnie trzydziestoletniej (1618–1648); *Europa* – wyraz czytany czterosylabowo.

w. 1073 z *Florą Pomona* – bogini ogrodów z boginią sadów, plonów i zbiorów. Konwencjonalne elementy alegorycznego ujmowania korzyści płynących z pokoju – por.: „gdzie pyszna Pomona / Ściera już z Florą harce” (Twardowski, *Legacyja* II, w. 821–822; zob. też idem, *Władysław IV, król polski: Najjaśniejszemu ... Janowi Kazimierzowi*, oktawa III).

w. 1073 marg. *Depraedicatio* – (łac.) pochwała.

w. 1076 *Gwoli wszystkich i zdrowiu* – dla zdrowia wszystkich, dla dobra rodaków.

w. 1077 *uszczuplił majestat w intratach stołowych* – oddał na cele publiczne część własnych dochodów zwykle przeznaczanych na aprowizację dworu królewskiego. Konstytucje sejmu z 1641 r. zobowiązały zarządców i dzierżawców dóbr królewskich („ekonomów” z marg. do w. 1079) do odprowadzenia większości dochodów do skarbów koronnego i litewskiego kosztem własnych zysków. Zob. *Volumina constitutionum*, s. 12–13.

w. 1079 marg. *Sugillatio* – (łac.) skarcenie.

- 1085 Jako gdy siedmirogi *Nilus* Egipt pławi,
 Więcej swą łaskawością i milczeniem sprawi,
 Pola sobie przyległe błotem zwożąc drogim,
 Aniż Dniepr albo Dunaj, z trzaskiem lecąc srogim,
 Brzegi tylko a góry sadzone rwie z wieku –
 1090 Tak w sercach poburzonych, gdy z nimi po lekku,
 I jakoby ze wrzodem w delikackim ciele
 Wdzięk i słodkość języka sprawuje więc wiele.
 Jeśli niegdy Orfeusz o zakład swój drogi
 Lutnią ujął pieszczoną twarde w ziemi bogi

„Torrentes
 immane
 fremant” etc.
 (Claudianus
 in *Honorio*)

w. 1085–1092 Por.: „Nil płynie powoli, wszystkie inne rzeki przewyższa jednak pożytecznością, choć żadnym szmerem nie wyjawia swoich sił. Szybciej gwałtowny Dunaj przepływa pomiędzy spokojnymi brzegami. Ta sama łagodność umiarkowanego nurtu prowadzi do ujścia niezmierny Ganges. Niech rwące potoki huczą głośno, niech będą zagrożeniem dla zmęczonych mostów, niech toczą się spienionym wirami po lasach. Pokój jest odpowiedni dla rzeczy większych. Spokojna potęga osiąga to, czego gwałtowność nie jest w stanie, a władcze milczenie z większą mocą egzekwuje rozkazy” (Klaudian, *Panegyricus dictus Mallio Theodoro consuli*, w. 232–242, przeł. B. Czarski).

w. 1085 *siedmirogi Nilus* – Nil, który rozwidła się, wedle dawnych ustaleń geograficznych, w siedmioramienną deltę. Por.: „*Nilus siedmiorogi*” (Twardowski, *Legacja III*, w. 438).

w. 1088 marg. „*Torrentes immane fremant*” etc. – (łac.) „rwące potoki huczą głośno” itd.; *Claudianus in „Honorio”* – (łac.) Klaudian w *Honoriuszu*, tj. w panegiryku dla Honoriusza. Lokalizacja błędna, cytat pochodzi z Klaudianowego *Panegiryku na konsulat Malliusza Teodorusa*, w. 237. Klaudian (zm. po 404), poeta rzymski, który pisywał utwory pochwalne i mitologiczne, niezmiernie popularne w XVII w., był autorem m.in. trzech panegiryków z okazji obejmowania konsultatu przez Honoriusza, cesarza zachodniorzymskiego w latach 395–423.

w. 1089 *sadzone ... z wieku* – postawione przed wiekami.

w. 1093–1096 Po śmierci swej żony Eurydyki Orfeusz udał się do Hadesu (Erebu), aby wydostać stamtąd ukochaną. Swą muzyką oczarował bogów krainy zmarłych,

- 1095 I onym zabawiwszy wdziękiem Persefonę,
Utraconą z Erebu wywindował żonę –
O, i tyś nie inszymi ubieżał ponęty
Serca wszytkich. A sam wprzód nimi pan pojęty
Jako wdzięcznie przyjmował zaraz twe posługi,
1100 Że czego za cały wiek nie wysłużył drugi
I tylko się spodziewał, tylko marzył sobie,
Tu żadnych lat nie licząc, dał tak prędko tobie,
Aż do ludzkiej zazdrości, która z swej natury
Na salty te wysokie tocząc wzrok ponury,
1105 Niebu łaje samemu. Jednak jako i tę,
Przez moję tam przytomną w uścich swych Charytę,
Ukołysać umiałeś, że zasnęła mile,
A coś słyszał w tej drodze o niechętnych tyle,
- Pański
ku niemu
afekt
- Zazdrości
frons

Plutona i Prozerpinę, którzy zgodzili się zwrócić mężowi Eurydykę, jeśli opuszczając podziemia śpiewak nie odwróci się, by spojrzeć na ukochaną. Tuż przy wyjściu Orfeusza ogarnęły wątpliwości, czy bezlitośni bogowie nie zadrwili z niego, i obejrzał się, a wtedy Eurydyka zniknęła już na zawsze.

w. 1102–1105 Mowa o nominacji na starostwo generalne wielkopolskie, które Leszczyński otrzymał w 1642 r. m.in. za zasługi dla dworu na poprzednim sejmie. Liczył wtedy ok. 30 lat. Przyznanie wpływowego urzędu wywołało niezadowolenie stronników wojewody poznańskiego Krzysztofa Opalińskiego, który sam liczył na to stanowisko. W jednym z listów określił swego rywala pogardliwie „wojewodziczkiem” (*Listy Krzysztofa Opalińskiego*, s. 98; zob. też s. 102–103, 109–110).

w. 1103 marg. *frons* – (łac.) oblicze, wygląd.

w. 1105 *i tē* – tj. zazdrość.

w. 1106 *Przez moję tam przytomną w uścich swych Charytę* – sens: dzięki słodkości twojej wymowy połączonej ze sławą twego imienia. Charyta – zob. objaśn. do w. 929; *moję* – tj. Sławy.

w. 1108 *w tej drodze* – nie do końca jasne: w drodze na urząd bądź wracając do Wielkopolski po otrzymaniu nominacji.

- Zastałeś przyjaciół – i tylko poznali,
 1110 Zaraz twoich grzeczności się rozmiłowali.
 Czym sejmik on burzliwy zrazu uśmierzywszy
 I kiedyż ku wdzięczności pańskiej nakłoniwszy,
 Ażeś posłem i znowu na koronny główny,
 Gdzie w miłości z drugimi ku ojczyźnie równy,
 1115 Czego potrzebowała, godnie wszystko sprawił,
 Toż na tym pałacu dopiro się stawił.
- Wszystkich
miłość
- Tandem
i szczęśliwy
z sejmu powrót
- Jużże tedy szczęśliwie zasiądz miejsce swoje,
 A na te dziś fortuny i ozdoby twoje
 Warta ze dna się ruszy, aż i Poznań wszytek
 1120 Na festy i niezmierny wyleje się zbytek.
 Tu, co dom ma a cierpi święte to mieszkanie,
 Pożywaj z przyjaciół, gdyż i tu jest na nie
 Swoja także porcja i z tobą pospołu,
 Kto Leszczyński, siedzieć ma u tego dziś stołu,
 1125 Żeby jako ci wzgórze świętobliwie ześli,
 Tak i żywi pochwały swoje tu odnieśli”.
- Samego zatym
na gospodarskim
posadziwszy
miejscu, do drugich
przystępuje gości,
a Leszczyńskich
tylko, którzy dziś
w tej ojczyźnie
florent

w. 1111–1115 Mowa o zwołanym przez Leszczyńskiego sejmiku średzkim ze stycznia 1643 r., który poprzedzał sejm walny warszawski obradujący w lutym i marcu. Przedmiotem obrad były głównie sprawy podatkowe. W trakcie obrad w Środzie Wielkopolskiej doszło do sporów między Opalińskim a stronnictwem Leszczyńskiego o sposób ustalania artykułów sejmikowych (zob. *Listy Krzysztofa Opalińskiego*, s. 113–115).

w. 1115 marg. *Tandem* – (łac.) wreszcie, w końcu.

w. 1116 *na tym pałacu* – tj. w pałacu wniesionym przez Sławę dla uczczenia objęcia urzędu starosty generalnego.

w. 1121 marg. *florent* – (łac.) kwitną, słyną.

w. 1125 *jako ci wzgórze świętobliwie ześli* – jak ci wymienieni wyżej, którzy odeszli z tego świata w chwale pobożności.

Zaczyn jako najady wodę wprzód oddadzą
Z miednic złotych, obadwa wielcy się posadzą
Z senatu Andrzejowie.

Starszy kamienieckim

- 1130 Na tamtym pograniczu i węgłe tureckim
Przednią między wschodnimi trzyma straż biskupy.
On, o, jako rozbieglą trzodę swą do kupy
Zbiera pilno i wraca kościelnej jedności!
A wprzód w łasce u pana i wszystkich miłości
1135 Płuży razem, co rzadko komu się dostaje;
W nim ku pięknej naturze skłonne obyczaje
I niebieskim animusz ułożony ładem;
Kościółowi wszystkiemu żywym jest przykładem:
Pobożność z policyją, snadność przy powadze,
1140 Skromność z żarty słodkimi jako w jednej wadze.
Doczeka na pociechę i sprawiedliwego
Ojca obraz, na wieki nieopuszczonego

Andrzej
Leszczyński,
kamieniecki
biskup
i tyniecki
opat

w. 1127 *najady* – zob. objaśn. do w. 19–20; *oddadzą* – tj. podadzą (do umycia rąk).

w. 1129–1154 Andrzej [II] Leszczyński (1608–1658), dworzanin Zygmunta III i Władysława IV, biskup kamieniecki (1640–1646) i chełmiński (1646–1652), opat czerwieński, potem tyniecki, późniejszy podkanclerzy koronny (1645), kanclerz wielki koronny (1650), prymas od 1652 r.

w. 1129–1131 Stolicą biskupstwa kamienieckiego jest Kamieniec Podolski, leżący wówczas na granicy Rzeczypospolitej z zależną od Turcji Mołdawią.

w. 1132–1133 Mowa o dążeniach do podporządkowania prawosławnych mieszkańców pogranicza Kościołowi katolickiemu.

w. 1134–1135 *w łasce u pana i wszystkich miłości* / *Płuży razem* – dopisuje mu zarówno łaska królewska, jak i powszechna miłość (por. w. 1149).

w. 1141–1142 *Doczeka na pociechę i sprawiedliwego* / *Ojca obraz* – tj. stanie się obrazem zmarłego ojca Wacława (zob. objaśn. do w. 525–632), otrzymując wysokie urzędy; *na wieki nieopuszczonego* – niestraconego na zawsze.

- Z Opatrzności nawyższej w potomstwie zostałym,
 A czekać, zdarzą nieba, w czasie tego małym,
 1145 Że jako tamte wody dniestrowe poświęci,
 Strojniejsze wnet infuły, krzyże i pieczęci
 Ojcowskie go potkają. Bo kto z jego twarzy,
 Ten, który się ku wszystkim Leszczyńskim dziś żarzy,
 Afekt pański i miłość razem pospolita,
 1150 Że się wprzód urodziła, tego nie wyczyta?
 Tak wieczorne planety, gdy na noc nastają,
 U Słońca swych splendorów sobie pożyczają,
 Gdzie Febe kredencuje, a znowuż i od niej
 Tysiąc innych pomniejszych zażgnie się pochodni.
 1155 Aleś barzo i ty siadł światła tego blisko,
 Derptski mój wojewodo. I ty się nie nisko
 Niesiesz, także napadysz ojcowskie już tropy,
 Gdzie prowadzą na górę pięknej Kalijopy

Andrzej
 Leszczyński,
 wojewoda
 derptski,
 dubieński
 starosta

w. 1153 *Febe kredencuje* – Księżyc przewodzi. Fojbe ('Jaśniejąca') to imię tytani-
 dy uosabiającej Księżyc.

w. 1155–1192 Andrzej [III] Leszczyński (ok. 1606–1651), starosta dubieński (od
 1636), tytułarny wojewoda dorpcki (od 1641), w młodości odbył podróż edukacyjną
 po Europie (Strasburg, Genewa, Orlean, Paryż), rymopis, autor utworów humorystycz-
 nych oraz pisanych na różne okazje wierszy okolicznościowych.

w. 1156 *derptski* – dorpcki. Derpt (pol. Dorpat), miasto w Inflantach, wówczas
 w rękach szwedzkich.

w. 1157 *ojcowskie ... tropy* – Andrzej był synem wojewody bełskiego Rafała [VII]
 (zob. objaśn. do w. 633–686).

w. 1158 *na górę pięknej Kalijopy* – tj. na Parnas, siedzibę Muz (metonimia sła-
 wy poetyckiej). Kaliope – Muza poezji epickiej, tu: Muza w ogóle. Por.: „I wdarłem
 się na skałę pięknej Kalijopy” (Kochanowski, *Psalterz: Piotrowi Myszkowskiemu*,
 w. 11).

- Do nawyższych dostojenstw. Jako żeś w tak raněj
 1160 Dobie swojej i wieku w poczet już przybrany
 Inflantskich purpuratów do boku pańskiego,
 Żeby która z pożaru nieprzyjacielskiego
 I morskiej inkursyi ziemia nam zginęła,
 W tobie sama przynamniej pamięć jej słyńęła –
 1165 Co jednak pierwszym saltem twojej jest godności.
 Przez różne trybowanej rzeczy wiadomości
 I świata lustracyje w tobie dziś ożyły
 Muzy święte, które gdzieś tylko się bawiły
 Przy pasterskich koszarach i gdzie fauni wieśni
 1170 Na fletach tam trzcinianych proste grają pieśni
 O swych Amaryllidach. Teraz z tych faworów
 Kiedy mają poetów już i senatorów,
 O, jako się podniosły, lubo ty uczone
 W krótki wiersz i litery układasz liczone

w. 1160–1161 *w poczet już przybrany / Inflantskich purpuratów do boku pańskiego* – tj. przyjęty do grona senatorów inflanckich, więc i doradców króla; purpura była przede wszystkim kolorem monarchów i dostojników kościelnych.

w. 1162–1164 O utracie Inflant zob. objaśn. do w. 662–682.

w. 1165 *pierwszym saltem twojej jest godności* – jest wstępem do dalszych zaszczytów.

w. 1166–1167 *Przez różne trybowanej rzeczy wiadomości / I świata lustracyje* – dzięki solidnemu wykształceniu i poznaniu świata.

w. 1169–1170 *gdzie fauni wieśni / Na fletach tam trzcinianych proste grają pieśni* – por.: „sam pasterz [...] / Gra w piszczałkę proste pieśni, / A faunowie skaczą leśni” (Kochanowski, *Sobótka* XII, w. 42–44).

w. 1171 *Amaryllidach* – Amaryllida (*Amaryllis*), imię ślicznej i młodej pasterki, bohaterki sielanek Teokryta, Wergiliusza, a także utworów późniejszych sielankopisarzy (tu: znak wywoławczy gatunku literackiego).

w. 1174 *litery ... liczone* – mowa o wierszach sylabicznych.

- 1175 Żarty swoje, lubo gdzie przy cypryjskiej kniei
 Pustą drażnisz dziecinę pięknej Cyterei,
 Lubo nad niebacznyimi letejskimi brzegi
 Wdzięcznej płaczesz Koreckiej smutnymi elegi.
 Ach, pociechy jedyne! Ach, serca i one
- 1180 Toć tak prędko pochodnie małżeńskie zgaszone!
 Mała prócz się iskierka żarzy z jej popiołu,
 Która ze krwią Leszczyńską twoją wżdy pospołu
 Wzbudzi dziada i kiedyż na stosach kochanych
 Z bisurmańskich sprawi mu łbów poucinanych
- 1185 Powinno inferyje, przez takie ofiary
 Jego mszcząc się zginienia. Z której jednak miary

Syn Samuel

Samuela
 Koreckiego
 także

w. 1175 *przy cypryjskiej kniei* – Cypr to miejsce urodzenia i kultu Afrodyty, zwanej stąd niekiedy Cyprydą (Kiprydą).

w. 1176 *Pustą drażnisz dziecinę pięknej Cyterei* – peryfrastycznie: układasz wiersze miłosne; dzieckiem Cyterei, to jest Afrodyty (przydomek od miejsca jej kultu na wyspie Kytera), był Kupidyn (Amor), kapryśny i próżny bożek miłości.

w. 1177–1178 *nad niebacznyimi letejskimi brzegi / ... płaczesz ... smutnymi elegi* – peryfrastycznie: układasz smutne elegie żałobne. Lete – rzeka zapomnienia w krainie zmarłych; *Koreckiej* – Anna Korecka, pierwsza żona Andrzeja [III] Leszczyńskiego (poślubiona w 1636 r.), zmarła w roku 1639, licząc 21 lat. Mąż poświęcił jej funeralny *Lament* (zob. *Poeci polskiego baroku*, t. 1, s. 578–580).

w. 1180 *pochodnie małżeńskie zgaszone* – przenośnie: zakończone małżeństwo; nawiązanie do greckich i rzymskich obrzędów weselnych, w trakcie których młodą parę do sypialni odprowadzał orszak z płonącymi pochodniami.

w. 1181–1186 Samuel Leszczyński (1637–1676), syn Anny z Koreckich i Andrzeja [III], późniejszy obożny koronny (1664). Autor wzorowanego na *Pałacu Leszczyńskim* panegiryku „*Classicum*” *nieśmiertelnej Sławy* (zob. *Wstęp*, s. 29–32).

w. 1183 Dziadkiem Samuela był Samuel Korecki (ok. 1586–1622), magnat ruski cieszący się w XVII w. sławą pogromcy Turków. Po klęsce cecorskiej (1620) uwięziono go w Stambule, gdzie został uduszony; *na stosach kochanych* – stosach ułożonych z miłości.

- Zguby swojej wetując i tak wielkiej szkody,
 Na nowe się zdobywasz hymny i nagrody
 (Zważyłali Fortuna staterą ich równą?)
 1190 Z piękną razem i mądrą dziś Niemierzycówną –
 Onać troski dawniejsze wybije te z głowy,
 Ona stroi<ć> i lutnie pomoże Febowej.
 Toż trzech wojewodzicy usiędą rodzeni
 Jako trzech centaurowie w jeden zaprzężeni
 1195 Wóz Chironów. A oprócz że braterską zgodą,
 Ale i kompleksyją, i wszystką urodą
 Tak sobie są podobni, z jednego jakoby
 Znał kto wszystkich.

- Ledwie że starszego z osoby
 Poznać Jana, lubo mu do swej jeszcze pory
 1200 Przyść nie dały dziedziczne w domu tym honory,

Jan Leszczyński,
 wojewódzic
 brzeski

w. 1190 *Niemierzycówną* – Katarzyna Niemiryczówna (*primo voto* Sieniutowa), druga żona Andrzeja [II], poślubiona w 1643 r.

w. 1192 *stroi<ć> i lutnie pomoże Febowej* – peryfrastycznie: będzie twoim na-
 tchnieniem. Feb – zob. objaśn. do w. 518–519.

w. 1193 *trzech wojewodzicy ... rodzeni* – synowie wojewody brzesko-kujawskiego Andrzeja [I] (zob. objaśn. do w. 469–512): Jan (zob. w. 1198–1220 i objaśn.) oraz bliźniacy Przecław Paweł i Wacław (zob. w. 1221–1290 i objaśn.).

w. 1195 *Wóz Chironów* – wóz Chirona, najstateczniejszego i najmądrzejszego z centaurów, nauczyciela herosów i lekarza; ciągnięcie jego wozu symbolizuje korzy-
 stanie z wiedzy nauczyciela w wieku uczniowskim.

w. 1198–1220 Jan Leszczyński (1603–1678) nauki pobierał w poznańskim kolegium jezuickim, a następnie na Uniwersytecie Padewskim (1626–1628). Za-
 kończywszy edukację, udzielał się jako polityk, kilkakrotnie był posłem na sejm, w 1641 r. objął marszałkostwo sejmiku średzkiego. W 1644 r. został kasztelanem gnieźnieńskim, później pełnił kolejno urzędy wojewody łęczyckiego (1653) i po-
 znańskiego (1656), podkanclerzego koronnego (1661), kanclerza wielkiego koron-
 nego (1666–1677), wojewody krakowskiego (1678).

- W progu jednak i barzo czekają go blisko,
 Cóż gdy umysł wysoki paść nie myśli nisko.
 Jako nad Apeninem ptak górnego lotu
 Wzgardzonego około nie wiesz się płotu,
 1205 On, z młodości zaczętej zaraz i zawczasu
 Źródół wszystkich świętego skusiwszy Parnasu,
 W ojczystej polityce rej między dziś wiedzie
 Przedniejszymi mówcami. Lubo on we Śrzedzie,
 Skąd na wszystkę Koronę dowcipy się rodzą
 1210 I pierwsze orakula sejmowe wychodzą,
 Piękne gai podania i bracią niezgodną
 Jako ciągnie ogniwy mową swą łagodną
 Ku pańskiej intencji, lub posłem na sejmie
 Wiecznym z tych tu województw czyni to uprzejmie,

w. 1203–1204 *Jako nad Apeninem ptak górnego lotu / Wzgardzonego około nie wiesz się płotu* – zwrot wyrażający przekonanie o dużych aspiracjach szlachetnie urodzonych, por.: „A ty, będąc ptak wysokiego lotu, / Chcesz się niskiego w dole trzymać płotu!” (Tasso, *Gofred* XVII 61, w. 7–8), częsty w poezji Twardowskiego: „Wiśniowieckiego pióra ptak i lotu / Koło podłego nie wiesz się płotu” (Twardowski, *Pobudka cnoty*, s. 59; por. też idem, *Wiśniowiecki*, w. 253–254; idem, *Piotrowi Opalińskiemu epitalamijum*, w. 397–398).

w. 1206 *Źródół wszystkich świętego skusiwszy Parnasu* – peryfrastycznie: poznawszy różne dziedziny sztuk i wiedzy. Parnas – masyw górski w środkowej Grecji, siedziba Muz i Apollina; wypływający z niego strumień Kastalia miał dawać natchnienie (tu oznacza jednak wiedzę humanistyczną).

w. 1208 *we Śrzedzie* – w Środzie Wielkopolskiej, miejscu obrad sejmiku województw poznańskiego i kaliskiego.

w. 1210 *pierwsze orakula sejmowe* – tj. zgłaszane później na sejmie doniosłe postulaty szlachty formułowane na piśmie jako zasadnicza część instrukcji dla posłów.

w. 1211 *Piękne gai podania* – proponuje słuszne projekty; *bracią* – szlachtę.

w. 1212 *ciągnie ogniwy mową swą łagodną* – zob. objaśn. do w. 646–647; *Jako ... ogniwy* – jak ogniwami łańcucha.

- 1215 Co się godzi, i wiąże z ojczystymi prawy:
 Często jego powagą zaniezione wrzawy,
 Często głosy burzliwe jakoby trydentem
 Hamowane niebieskim, a co fundamentem –
 Żarzliwa ku ojczyźnie miłość to sprawuje,
 1220 Która wszystkie inne w nim cnoty pieczętuje.
 Przeclaw po nim z Wacławem nie tylko rodzeni,
 Ale w pięknej spół z sobą parze urodzeni.
 Jeden wydał Lucyfer, jedna kołysała
 Ich kunina, a ob<u>, co dziw, uchowała
 1225 Tak wielkimi: jedno tchną, jednako i słyną,
 Oprócz Przeclaw, że starszy przynamniej godziną,
 Siędzie pierwej, więc że już przenosi i stanem –
 Nakielskim posadzony świeżo kasztelanem.
 On także w niderlandzkie posłany narody,
 1230 Żeby świętobliwymi wyprawił swój młody

Przeclaw
 Leszczyński,
 kasztelan
 nakielski

w. 1217–1218 *jakoby trydentem* / *Hamowane niebieskim* – na podobieństwo Neptuna, który swym trójzębem ucisza morze podczas burzy; *co fundamentem* – co najważniejsze.

w. 1223 *Jeden wydał Lucyfer* – przyszli na świat jednego poranka. Lucyfer – zob. objaśn. do w. 521.

w. 1225–1264 Przeclaw Paweł Leszczyński (1605–1670), wychowanek poznańskich jezuitów, na początku lat 20. XVII w. studiował w Padwie, prawdopodobnie zdobywał też doświadczenie żołnierskie w Niderlandach, by po powrocie do kraju włączyć się w życie polityczne. Mianowany kolejno kasztelanem nakielskim (1643), śremskim (1644) i wojewodą dorpaczkim (1658).

w. 1230–1231 *świętobliwymi wyprawił ...* / *Wiek Muzami* – tj. zdobył wykształcenie humanistyczne.

- Wiek Muzami i razem pod umbrą prywaty
 Widział tamte przedziwne światu aparaty
 Wojenne i imprezy. Aż on, pokinawszy
 Swą Minerwę i za broń ostrą się ująwszy,
 1235 Od pulpita do bębnow, od pióra do piki
 Między stanął ogromnie Marsowymi szyki,
 Gdzie zwyczajem narodu nie wprzód kawalerem,
 Aż i pieszym żołdatem, i oficyerem
 Pod wielkiego znakami wojował Spinole.
 1240 W której czego za czasem nauczył się szkole,
 Oświadczył to ojczyźnie w pruskiej świeższej onęj,
 Gdy ze swych Wielkopolan połkiem wyprawiony
 Z sejmiku tu śrzedzkiego stanął dzisiejszemu
 W ogromnej prezencji o bok panu swemu.

w. 1231 *pod umbrą prywaty* – jako człowiek prywatny, niewojсковy.

w. 1232–1239 Mowa o walkach prowadzonych z Hiszpanami w Niderlandach od 1621 r. Zasłynął w nich kondotier włoski Ambrogio Spiniola (1569–1630), który walcząc po stronie hiszpańskiej, dowodził słynnym oblężeniem Bredy (sierpień 1624 – czerwiec 1625). Zmaganiom przyglądało się wielu zagranicznych młodzieńców, chcąc poznać nowoczesną technikę fortyfikacyjną i sztukę oblężniczą.

w. 1233–1234 *pokinawszy / Swą Minerwę* – peryfrastycznie: porzuciwszy swą uczelnię, swe studia. Minerwa – rzymska bogini mądrości.

w. 1235 *Od pulpita* – od ławy szkolnej.

w. 1237–1238 *nie wprzód kawalerem, / Aż i pieszym żołdatem, i oficyerem* – tj. nim mógł zostać dowódcą kawalerii, musiał służyć jako zwykły piechur i oficer piechoty. Identyczną ścieżkę awansu za pomocą podobnej frazeologii poeta opisał w przypadku Janusza Wiśniowieckiego (por. Twardowski, *Wiśniowiecki*, w. 991–994).

w. 1241–1252 Mowa o zbrojeniach prowadzonych przez Władysława IV, dążącego do wojny ze Szwecją, do której jednak nie doszło z powodu podpisania rozejmu w Sztumskiej Wsi (1635). Leszczyński jako rotmistrz królewski zaciągnął chorągiew 150 rajtarów, dla których sejmik średzki uchwalił żołd.

- 1245 Ogniem mu twarz i oczy pod hełmem pałały,
Ogień żywy i konie nozdrzema pryskały.
I gdyby się przyszło więc rozprawować było,
Doznałby nieprzyjaciół, ale zwyciężyło
Imię samo zwyciężce Tryjona i Wschodu,
1250 Że beze krwi i z nami dalszego zawodu
Wrócił tę prowincyją, skąd w serce tej ziemi –
Malbork, Elbląg – nogami weszliśmy suchemi.
Którego to zwycięstwa i on częścią bywszy,
A z gronem powierzonym swoim się wróciwszy,
1255 Już odtąd się poświęcił na usługi inne,
Tak ojczyźnie, jako i domowym powinno
W zakwitnionym pokoju. Często posłem godnym,
Często i deputatem, a zawsze swobodnym
I rzetelnym stawając w zanesionych, ile
1260 Przyjacielskich, rankorach, gdzie gładko i mile
Do zgody i przyjaźni dyrygując rzeczy,
Nie tylko co słusznego samo ma na pieczy –
A w obojgu rezolut i czego nie sprawi
Radą i perswazyją, żelazem poprawi.

w. 1249 *zwyciężce Tryjona i Wschodu* – tj. Moskwy i Turcji (por. objaśn. do w. 1067–1074).

w. 1252 *nogami... suchemi* – bezpiecznie, bez szkody; utarty zwrot (zob. NKPP, *sucho* 2).

w. 1258–1264 Mowa o działalności Leszczyńskiego jako deputata w Trybunale Koronnym, który rozstrzygał spory między szlachtą.

w. 1259–1260 *w zanesionych, ile / Przyjacielskich, rankorach* – w skierowanych do rozpatrzenia urazach, zwłaszcza między przyjaciółmi.

w. 1263 *w obojgu rezolut* – tj. uznając roszczenia i dążąc do pojednania.

w. 1264 *żelazem* – tj. karą cielesną.

- 1265 Onoż i referendarz, nowe światło domu,
 W oczu naszych powstawa. O, jeśliże komu
 Cnota własna pomogła do Fortuny więcej,
 Że skoczyć tak wysoko i urość mógł pręcej,
 W nim tego dokazała, gdy mimo tam czyje
- 1270 Fawory i mogące wszystko promocyje,
 Uprzedzone Dyjony, góry pobiegane,
 Aż i targi, i jawnie złotem narzucane
 Progi pańskie – on cale darmo z tym potkany,
 A co większa, że nawet ani spodziewany.
- 1275 Snadź w drogim swym łożniku pod noc naprzykrzoną,
 Mając chwilę od wielkich myśli uwolnioną,
 Pan uważył: „Do jakiej przychodzą dziś góry
 Duchownych ambicyje, że z tysiąca który,

Wacław
 Leszczyński,
 referendarz
 koronny, plocki
 i łączyci
 proboszcz

w. 1265–1288 Wacław Leszczyński (1605–1666), wychowanek poznańskich jezuitów, studiował we Włoszech i Francji, kanonik krakowski oraz prepozyt łączyci i plocki (od 1633), referendarz koronny i prepozyt kapituły katedralnej w Płocku (1643), po roku z inicjatywy króla wybrano go biskupem warmińskim, następnie archybiskup gnieźnieński i prymas (1658).

w. 1265 marg. *proboszcz* – właściwie prepozyt kapituły katedralnej lub kolegiackiej (tu kolegiaty w Tumie pod Łęczycą), osoba świecka lub z niższymi tylko święceniemi, czerpiąca dochody z probostwa, za którą jednak obowiązki kapłańskie wypełniał ktoś inny. Leszczyński przyjął święcenia w 1637 r.

w. 1271 *Uprzedzone Dyjony, góry pobiegane* – sens: odpowiednio nastawione faworyty królewskie i protekcja możnych; *Dyjony* – tu uogólniająco: namiętne kochanki (zob. objaśn. do w. 557).

w. 1272–1273 *i targi, i jawnie złotem narzucane / Progi pańskie* – tj. obietnice przysług za przydział urzędu oraz przekupstwo.

w. 1273–1274 *cale darmo z tym potkany, / ... nawet ani spodziewany* – tj. otrzymał urząd, wcale o niego nie zabiegając ani się go spodziewając.

- Co by w tym apetycie pod wilczą naturą,
 1280 Nie mogąc wnieść inaczej, nie zakradł się dziurą
 Do świętej tej owczarnie”. Zaczynam oprócz złota
 Co waży przy godności zasadzona cnota,
 Jako ta i wzgardzona u niego intrata,
 Dał na przykład wielkiego tego to prałata,
 1285 Że go i tym urzędem ozdobił, i zatym
 Płockim nadał pospołu probostwem bogatym,
 Skąd tylko się pogoda tak szczęśliwa wznieci,
 Prędko górę wybije i jaśniej rozświeci.
 Piękni bracia! Jeśliż w takiej sforze kiedy
 1290 Żyli i umierali synowie cnej Ledy!?
- Toż wdzięcznymi parami dwa Władysławowie,
 Także i dwa usiędą drudzy Rachfałowie,
 Mile poczęstowawszy miejscy się swoimi,
 Grzeczni wszyscy – i kto by brakować chciał nimi,

w. 1279 *w tym apetycie pod wilczą naturą* – tj. przy nienasyconym apetycie; nawiązanie do zwrotu „wilczy apetyt” (NKPP, *wilk* 110).

w. 1283 *Jako ta i wzgardzona u niego* – jak też i ta wzgardzona przez niego.

w. 1287 *tylko się pogoda tak szczęśliwa wznieci* – gdy tylko nadarzy się sprzyjająca okazja.

w. 1288 *górkę wybije* – awansuje.

w. 1290 *synowie cnej Ledy* – tj. Kastor i Polydeukes (Polluks), bracia bliźniacy zrodzeni ze związku Zeusa z Ledą. Łączyła ich silna więź. Po śmierci Kastora, jego brat nie chciał przebywać wśród żywych. Ojciec zamienił ich w gwiazdozbiór Bliźniąt.

w. 1291 *dwa Władysławowie* – zob. w. 1297–1306 i objaśn. oraz w. 1306–1328 i objaśn.

w. 1292 *dwa ... Rachfałowie* – zob. w. 1329–1342 i objaśn.

w. 1294 *brakować ... nimi* – wybierać spośród nich najlepszego.

1295 I jednego nad drugich z delektem przekładać,
Przyszłoby mu od Słońca z Ikarem postradać
Piór bezpiecznych.

A jednak starszy z nich i laty,
I tą, w którą u wszystkich, miłość, jest bogaty,
Kancelrzyc kredencuje, skąd o nim to głoszą
1300 Jednostajne fawory, że samą rozkoszą
I ludzkim jest kochaniem. Ale oprócz siła
Cnót w nim inszych i godność wielka przystąpiła,
Która go na publikach wszelakich zaleca.
O, jak pójdzie do góry, gdy go już oświeca
1305 Słońce blisko rodzone, a w dobie niedługiej
Czekać tej tu ozdoby!

Władysław
Leszczyński,
kancelrzyc
i stryj

W też i młodszy drugi
Wojewodzie pociechy roście i nadzieje.
Jemu lato dopiero i wszystka się śmieje

Władysław
Leszczyński,
wojewodzie
bełski, synowiec

w. 1296–1297 *Przyszłoby mu od Słońca z Ikarem postradać / Piór bezpiecznych* – peryfrastycznie: poniósłby porażkę. Ikar – syn Dedala, uciekając z Krety na wykonanych przez ojca z piór i wosku skrzydłach, za bardzo zbliżył się do Słońca, a gdy wosk się roztopił, spadł do morza.

w. 1297–1306 Władysław Leszczyński (1613–1679), syn Wacława (zob. objaśn. do w. 525–632), dworzanin Władysława IV, kilkakrotny poseł na sejm, późniejszy wojewoda łęczycki (od 1657); stryj Władysława (zob. w. 1306–1328).

w. 1299–1300 *o nim to głoszą / Jednostajne fawory* – wciąż mówią o nim życzliwi.

w. 1305 *Słońce ... rodzone* – tj. wspaniałość biskupa kamienieckiego Andrzeja [II] (zob. objaśn. do w. 1129–1154), rodzonego brata Władysława.

w. 1306–1328 Władysław Leszczyński (ok. 1616–1661), syn wojewody bełskiego Rafała [VII] (zob. objaśn. do w. 633–686), późniejszy podkomorzy brzesko-litewski (od 1649).

w. 1308–1309 *Jemu lato dopiero i wszystka się śmieje / Rozkosz Hesperydowa* – peryfrastycznie: dopiero oczekują go przyjemności życia dojrzałego, a później starości (Hesperydę oznaczają tu zmierzch życia; por. objaśn. do w. 17).

- Rozkosz Hesperydowa, i ludzkie fawory,
 1310 I Wenus, i pieszczone cypryjskie Amory
 Niedawno go złożywszy w bogatej łożnicy
 Na ręku sen niosących u oblubienicy,
 Starożytnych Sieniutów lachowieckich córy.
 Godzi-li się milczeć ich? Albo kamień który
 1315 Znajdzie się w tej fabryce, że tak świetna stoi,
 Na jaki, skąd dziś żyję, znak wdzięczności mojej?
 Z tej przyjaźni jakoby z drogiego połowu
 Sienińskie i Zborowskie, i Firleje znowu
 Ku swym przybrał ozdobom, a z tych nieostatnią
 1320 Przy wszystkich cnót splendorze i fortunę bratnią.

w. 1310 *I Wenus, i pieszczone cypryjskie Amory* – peryfrastycznie: miłość; *cypryjskie Amory* – zob. objaśn. do w. 1175 i 1176.

w. 1312–1316 Leszczyński ożenił się z Katarzyną, siostrą Piotra Sieniuty (1616–1648), dziedzica Lachowiec na Wołyniu, który od ok. 1640 r. był patronem Twardowskiego (wydzierżawił pocie wioski Starygród i Dzierzanowo). W swym ostatnim utworze pisarz wspominał: „Dodał niewzgardzonego tej fojarce dźwięku / I tak o niej rozumiał, że choć we źdźble lekkim, / Miała być usłyszana w Edonie dalekim” (Twardowski, *Piotrowi Opalińskiemu epitalamijum*, w. 408–410).

w. 1312 *Na ręku sen niosących* – na kołyszących do snu dłoniach.

w. 1315 *w tej fabryce* – tj. w pałacu Sławy (i szerzej: w mej twórczości).

w. 1316 *skąd dziś żyję* – co daje mi środki utrzymania.

w. 1318 *Sienińskie i Zborowskie, i Firleje* – rody spowinowaczone z Sieniutami, które dzięki małżeństwu z Katarzyną skoligaciły się z Leszczyńskimi (sama Katarzyna była córką Zofii ze Zborowskich); *Firleje znowu* – zob. objaśn. do w. 725–734.

w. 1320 *bratnią* – Piotra Sieniuty.

- Jemu gdy te Lucyna napierwsze szczykała
 Fiolki i rozmaryny, Muza ta śpiewała
 Niedotkliwie panieńskich fescenniny uszu
 Przy drużących Gracyjach i Hymeneuszu,
 1325 Drogi wstyd rozwiążąc; i jeszcze zaśpiewa,
 Gdy z ozdób tych rodzonych prędko się spodziewa
 Wzrostu po nim większego, dokąd się już bierze,
 Zdarzy tylko pogoda a w swej będzie cerze.
 Pieczętując na koniec prześwietną tę zgraję
 1330 Rachfałowie obadwa. O, i tym ja daję
- Rachfałowie Leszczyńscy,
 stryj także z synowcem
claudunt agmen

w. 1321–1325 Mowa najprawdopodobniej o wierszach improwizowanych podczas wesela Leszczyńskiego i Sieniucianki (pobrali się ok. 1640 r.), które poeta określa z rzymska jako fescenniny (*fescennina*), tj. żartobliwe pieśni zaślubinowe, nierzadko frywolne, mające charakter obrzędowy.

w. 1321–1322 *Jemu gdy te Lucyna napierwsze szczykała / Fiolki i rozmaryny* – peryfrastycznie: podczas jego zaślubin. Lucyna – zob. objaśn. do w. 992.

w. 1322–1323 *Muza ta śpiewała / Niedotkliwie panieńskich fescenniny uszu* – sens: moja Muza śpiewała niedotkliwie dla panieńskich uszu fescenniny.

w. 1324 *Gracyjach i Hymeneuszu* – tj. Gracyjach (zob. objaśn. do w. 929) i Hymenajosie (Hymenie), bogu zaślubin i wesel.

w. 1325 *Drogi wstyd rozwiążąc* – ośmielając pannę młodą (frywolne wierszyki recytowano przed nocą poślubną).

w. 1326–1327 *z ozdób tych rodzonych prędko się spodziewa / Wzrostu po nim większego* – Muza Twardowskiego spodziewa się, że czyni Władysława będą jeszcze większe i będzie go w przyszłości sławić; *dokąd się już bierze* – już się sposobi (do pisania).

w. 1328 *Zdarzy tylko pogoda a w swej będzie cerze* – jeśli tylko dopiszą okoliczności i będzie w dobrej kondycji.

w. 1329–1342 Mowa o pułkowniku królewskim Rafale [VIII] (ok. 1614–1647), synu Wacława (zob. objaśn. do w. 525–632), oraz o jego bratanku Rafale [IX], który nie piastował żadnych urzędów, synu Rafała [VII] (zob. objaśn. do w. 633–686).

w. 1330 marg. *claudunt agmen* – (łac.) zamykają orszak.

- Swe pochwały! Nie, które Mars ognisty w boju
 Ani śliskość dworowa, ale gdzie w pokoju
 Saturn złoty, zasiadszy, wieki wraca owe
 Po cyklopskim potopie Deukalionowe,
 1335 Ludzi prac nauczając i przy gospodarnéj
 Ziemię orać Cererze i zboże mleć żarny,
 Skąd pola niezmierzone żyzny włos pokrywa,
 A tym się świat i naród ludzki zachowywa –
 Takież i ci zabawy sobie podobawszy,
 1340 A w cieniu i prywatę wdzięczną się w mieszkawszy,
 Żywot żyją spokojny, nieprzykry nikomu.
 Bo wszyscy przy panu, któż by został w domu?
 I teć to są dzisiejsze fabryki tej słońca,
 Którym ani początku, ani znaleźć końca,
 1345 A słusznie ich wysławić i co z nich osobna
 Dała godność każdemu, ledwie rzecz podobna.

*Compendium
wszystkich*

w. 1331 *Nie, które Mars ognisty w boju* – nie te, którym patronuje bóg wojny Mars.
 w. 1332 *śliskość dworowa* – niepewność kariery dworskiej (zob. objaśn. do w. 551–552).

w. 1333–1334 *Saturn złoty, zasiadszy, wieki wraca owe / Po cyklopskim potopie Deukalionowe* – nawiązanie do kilku mitów: na panowanie Saturna przypadał złoty wiek ludzkości (zob. objaśn. do w. 456–457), natomiast potop został zesłany przez Zeusa w trakcie wieku brązowego, gdyż bóg nie mógł ścierpieć grzechów ludzi (nie Cyklopów, czyli jednookich olbrzymów). Z kataklizmu ocaleli jedynie Deukalion i Pyrra, dzięki którym ponownie odrodziła się ludzkość. Dla poety czas pokoju oznacza odrodzenie się wieku złotego.

w. 1336 *Cererze* – zob. objaśn. do w. 300–301; *żarny* – żarnami.
 w. 1342 *wszyscy przy panu* – jeśli wszyscy w służbie u króla.
 w. 1343 marg. *Compendium* – (łac.) krótkie zebranie, wyliczenie.
 w. 1344 *Którym ani początku, ani znaleźć końca* – elipsa orzeczenia: nie można, nie da się.

	Aż po śmierci dopiero, gdy na tej tu sali Będą wzgórz z owymi, tedy ich pochwali Ludzki język bezpiecznie, teraz snadź w pół biegu	„Neminem ante mortem laudaveris” (Salomon)
1350	Swej są cnoty, a palma – kto dopłynię brzegu. Więc jeszcze tej zażyje bogini ludzkości, Że i siostry posadzi mimo innych gości, Cnót dojrziałych matrony. Z mężówli ozdoba Złała się im na głowy? Wielcy i ci oba:	Siedzą i siostry Leszczyńskie spół z mężami swymi
1355	I Gorajski w senacie, a co powiem śmieie, Nad się nie ma w wymowie i równych niewiele, I koronny podstoli, tak przy pańskim boku, Jako na pospolitym ojczyzny tej oku, Że ledwie ta publika, ledwie i sejm który, 1360 Żeby w tej okazji od kogo beł wtóry –	Gorajski, kasztelan chełmski Piotr Opaliński ze Bnina, podstoli koronny, podkomorzy kaliski, odalanowski starosta

w. 1347 *na tej tu sali* – w komnacie pałacu Sławy.

w. 1348 marg. *Neminem ante mortem laudaveris* – (łac.) nie będziesz nikogo chwalił przed śmiercią. Paremia przypisywana Salomonowi, por. Syr 11,30: „ante mortem ne laudes hominem quemquam, quoniam in filiis suis agnoscitur vir” („Nie chwał przed śmiercią żadnego człowieka, bo w syniech swych poznany bywa mąż”). Zob. też NKPP, *chwalić* 41.

w. 1350 *palma – kto dopłynię brzegu* – nagrodę (palmę zwycięstwa) otrzyma ten, kto bezpiecznie dobieje do brzegu (nawiązanie do popularnej alegorii życia jako żeglugi).

w. 1351 *zażyje ... ludzkości* – okaże gościnność.

w. 1352 *siostry* – Teodora z Leszczyńskich (ur. 1605), córka Rafała [VII] (zob. objaśn. do w. 633–686), oraz jej kuzynka Katarzyna z Leszczyńskich (1600–1664), córka Wacława (zob. objaśn. do w. 525–632).

w. 1355 Zbigniew Gorajski (1596–1655), pokojowy królewski, kasztelan chełmski (od 1641), co dawało mu prawo zasiadania w senacie, późniejszy kasztelan kijowski. Żonaty z Teodorą z Leszczyńskich (od 1629).

w. 1357 *koronny podstoli* – Jan Piotr Opaliński (1601–1665), podkomorzy kaliski (od 1628) i podstoli koronny (od 1638), starosta odolanowski (od 1633), później stolnik, a następnie podczaszy koronny, wojewoda podlaski i kaliski, w latach 30. aktywnie uczestniczył w życiu publicznym. Żonaty z Katarzyną z Leszczyńskich.

- Ale i tu, przy swoim zostając urzędzie,
 Boku gospodarskiego bliżej się przysiedzie
 I częstować pomoże. Cóż trunki subtylne,
 Jako które nie z prasy ani są śmiertelne,
 1365 Przecie jednak zwyczajnej doda swej ochoty
 Mąż żywy i swobodny, i którego cnoty
 Same tylko piastują i kandor wrodzony,
 W przyjacielskich wielekroć pracach wyświadczony.
 Jeszcze prosi i samej usięść gospodyni,
 1370 Która domu koroną. O, jako przyczyni
 Wiele i ta ozdoby pałacowi temu!
 Jeśli co wojewodzie przyznać sieradzkemu,

<O> Kasprze Dynhoffie,
 wojewodzie sieradzkim,
 ojcu jej, wzmianka

w. 1361 *przy swoim zostając urzędzie* – pełniąc urząd podstolego (w średniowieczu do jego obowiązków należało nakrywanie do stołu królewskiego, w XVII w. był to już tytuł honorowy).

w. 1364 *Jako które nie z prasy ani są śmiertelne* – sens: jako te, które nie wyszły z tłoczni ani też nie są trunkami śmiertelników.

w. 1369 *Jeszcze prosi i samej usięść gospodyni* – Sława prosi gospodynię, aby usiadła. Mowa o pierwszej żonie Bogusława Leszczyńskiego, Annie Denhoffównie (1620/1622–1656), poślubionej w 1638 r.

w. 1370 *domu koroną* – określenie biblijne: „Niewiasta pilna jest koroną mężowi swemu” (Prz 12,4a), które stało się przysłowiem: „Żona mężowi korona” (NKPP, *żona* 131).

w. 1372–1393 Kasper Denhoff (1588–1645), zręczny polityk, najpierw dworzanin i doradca Zygmunta III, przy którym czuwał aż do śmierci, a następnie Władysława IV, wojewoda dorpcki (od 1627), później sieradzki (od 1634). W 1637 r. w związku z planami matrymonialnymi króla posłował do Wiednia w celu ustalenia warunków małżeństwa z Cecylią Renatą. Od 1620 r. żonaty z Aleksandrą Koniecpolską, siostrą hetmana Stanisława Koniecpolskiego.

w. 1372 *Jeśli co* – czy coś.

w. 1372–1373 *wojewodzie ... sieradzkemu / ... dziś* – szyk przestawny: obecnie wojewodzie sieradzkemu.

- Ojcu jej, dziś? On to jest Dynhoff, nad którego
W łasce świętej pamięci u pana przeszłego
1375 Nie był nikt znakomitszy, nie był, kto miłował,
Kto go i sprawiedliwiej po śmierci żałował,
Duszę z rąk swych szlachetną posyłając niebu
I aż we drzwi kołając głuchego Erebu
Płaczem próżnym, który swój afekt tak wkorzenił
1380 W dom królewski głęboko, że się nie odmienił
Namniej w synu, co rzadko po ręce więc zmarłój.
Bo tylkoż te posępne nieba się wytarły
Na dzisiejszą pogodę, w znak winnej nagrody
Posłał mu tak górnego stołek wojewody
1385 I w tamtej, lub nie swojej, przyozdobił ziemi,
Że równa z ojczycami co znakomitszemi.
Toż niebieska Cypryda gdy go poduszczyła
W dom prześwieitny rakuski (a wielu życzyła
Potkać ta okazyja), kto i sposobniejszy,
1390 I po zakład tak drogi nadeń był godniejszy

w. 1374 *W łasce u pana przeszłego* – tj. u Zygmunta III Wazy.

w. 1378 *głuchego Erebu* – obojętnego na ludzkie płacze świata zmarłych.

w. 1381 *w synu* – tj. Władysławie IV; *po ręce ... zmarłój* – tj. po zmarłym władcy (którego następcą zwykle obsadza dwór swymi ludźmi).

w. 1382–1384 Mowa o okresie żałoby po Zygmuncie III i objęciu władzy przez Władysława IV, który w 1634 r. przeznaczył Denhoffa na województwo sieradzkie.

w. 1385 *lub nie swojej* – rodzina Denhoffów wywodziła się z Inflant.

w. 1387–1388 *Cypryda gdy go poduszczyła / W dom ... rakuski* – peryfrastycznie: gdy zapalał uczuciem do księżniczki z rodu Habsburgów (mowa o Władysławie IV). Cypryda – zob. objaśn. do w. 1175.

w. 1388–1399 *wielu życzyła / Potkać ta okazyja* – licencja poetycka dla uzyskania rymu: wielu życzyło sobie spotkać taką okazyję.

- W tamte Austry pojechać? Skąd dzisiejszą panią
 (A świat wszytek w posagu krześcijański za nią)
 Nam przyniósszy, na jakie nagrody zarobił?
 A dopieroż tym więcej i z tej się ozdobił
- 1395 Koniecpolskiej przyjaźni. Tylko na wielkiego
 Kasztelana z buławą patrzeć krakowskiego,
 Którego mimo wszystkie sukcesy szczęśliwe
 Samo imię w uszu grzmi wielkie i straszliwe,
 A po chwili nie stanie koron mu i słupów
- 1400 Do wieszania z ojczystych nieprzyjaciół łupów.
 Tak tedy posadziwszy wszystkę tę rodzinę
 Swym porządkiem bogini już w dobrą godzinę,
 Co przed kim, ich częstuje, jednak bez przykrości,
 Bo – jakom rzekł – pasty te nie czynią sytości
- 1405 Ani zbytów nijakich, które zdrowie psują,
 Myśli tylko a duchy same rekreują,

Z teje
 o panie
 krakowskim
 i hetmanie
 dzisiejszym
 wielkim

Tandem
 ich częstuje,
 ale bez
 przynuki

w. 1391 *dzisiejszą panią* – Cecylia Renata Habsburżanka (1611–1644), pierwsza żona Władysława IV (od 1637).

w. 1393 *jakie nagrody* – w 1637 r. Denhoff otrzymał od cesarza tytuł księcia Świętego Cesarstwa Rzymskiego, w 1639 r. został marszałkiem dworu królowej.

w. 1394 *się ozdobił* – tj. dom Leszczyńskich (por. w. 1371).

w. 1395–1400 Stanisław Koniecpolski (1572–1646), hetman wielki koronny (od 1632), kasztelan krakowski (od 1633), szwagier Kaspra Denhoffa.

w. 1395 marg. *Z teje* – z tego powinowactwa.

w. 1399–1400 *koron* – wieńców zwycięskich; *słupów* / *Do wieszania z ... nieprzyjaciół łupów* – tropajonów (zob. objaśn. do w. 962).

w. 1403 *bez przykrości* – tj. bez przymuszania.

w. 1403 marg. *Tandem* – (łac.) wreszcie, w końcu.

w. 1404 *jakom rzekł* – por. w. 944–951.

- Część mając z niebieskimi. Więc w ochocie takiej,
 Żeby na dobrej myśli nie zeszło wszelakiej,
 Ile która z sumnienia płynąc niewinności,
 1410 Wszytka się ma i ciągnie ku nieśmiertelności,
 Przyść rozkaże Muzyce i stanąć przy stole,
 Gdzie wnet samże Apollo w niebieskie wijole
 Zarznie z swymi chłopięty, którym poświadczają
 Tyjorby i skrzypice, a Muzy śpiewają
 1415 Słodkie dziwnie sonety: tylkoż wszystko o tym,
 Co po tych tu zewłokach kiedyż ma być potym
 I jakie tych rozkoszy czekają, którzy tu,
 Nie wszystkiego oddawszy ziemi depozytu,
 Lepszą część zostawili wiekowi przyszłemu,
 1420 Którzy tu nie Komowi służąc nikczemnemu
 Ani sybarytyckie święcąc tylko święta,
 Schodzą tak bez pamięci by inne bydlęta,

Muzyka
 niebieska i pieśni
 same tylko
aeternitatem
 i nieśmiertelność
 sławy *redolentes*

Sybaritica
mensa

w. 1407 *Część mając z niebieskimi* – tj. mając cudowne właściwości.

w. 1408 *Żeby na dobrej myśli nie zeszło wszelakiej* – aby nie zabrakło powodów do radości, aby każdego przepełniła pogoda ducha.

w. 1411 marg. *aeternitatem* – (łac.) wieczność; *redolentes* – (łac.) poruszające, potracające.

w. 1415 *sonety* – pieśni.

w. 1418–1419 Nawiązanie do słów Horacego: „Nie wszystek umrę, bo część wielka mnie zostanie / Późna śmierci, iż w chwale świeżej pozostanie” (Horacy, *Ody* III 30, w. 5–6).

w. 1420 *Komowi* – gr. *kómos* (‘hulanka, zabawa’) to pierwotnie nazwa procesji ku czci Dionizosa oraz weselnych pochodów, u schyłku starożytności Komos uzyskał status samodzielnego bóstwa biesiady, tańca, zabawy i wina.

w. 1421 *sybarytyckie ... święta* – łac. *Sybaritica mensa*, uczty odbywające się w mieście Sybaris, greckiej kolonii w południowej Italii, którego mieszkańcy słynęli w starożytności z zamięłowania do zbytku, przyjemności i wystawnych biesiad.

w. 1422 *bez pamięci* – w zapomnieniu.

- Ale krwawie ojczyznę zachowawszy w boju,
 Złotych jej przyczynili wolności w pokoju.
- 1425 Tych dawny wiek swobód swych i praw obrońcami,
 Tych trąbił po teatrach ojczyzny ojcami,
 Tym tryumfy i drogo wysłane kuruły,
 Tym od państw zhołdowanych przyznawał tytuły,
 A po lekko sypanym od swoich pogrzebie
- 1430 Miejsce ono osobne naznaczył gdzieś w niebie,
- O czym *Scipionis somnium*
Leves sepulturae
 bywały u starych
 z superstycją,
 o czym *Rodiginus in commentario*
Homerico

w. 1426 *trąbił po teatrach* – ogłaszał publicznie; *ojczyzny ojcami* – łac. *patres patriae*; tytuł ojca ojczyzny nadawano w Rzymie obywatelom, którzy oddali wyjątkowe przysługi państwu. W czasach nowożytnych tytuł miał już znaczenie retoryczne.

w. 1427–1428 i marg. „*Scipionis somnium*” – *Sen Scypiona*, słynny ustęp zamykający Cyceonowy dialog *O państwie* (VI 9–29) był wówczas jedynym znanym obszerniejszym fragmentem tego dzieła. Twardowski nawiązuje do paragrafu, w którym Scypion Afrykański Starszy przepowiada Scypionowi Młodszemu (zob. objaśn. do w. 138): „Po zgnieceniu Kartaginy odbędziesz tryumf i zostaniesz cenzorem, a kiedy jako poseł będziesz objeżdżał Egipt, Syrię, Azję i Grecję, czeka cię ponowny zaoczny wybór na konsula” (Cyceron, *O państwie* VI 11).

w. 1429 *po lekko sypanym od swoich pogrzebie* – nawiązanie do rzymskiej formuły pogrzebowej „*Sit tibi terra levis*” („Niech ci ziemia lekką będzie”). Por.: „Ani posypiem ziemię na grób lekki” (Twardowski, *Dafnis* XI 10, w. 78).

w. 1429 marg. *Leves sepulturae* – (łac.) lekkie pogrzeby (topos spotykany w piśmiennictwie łacińskim, oddający sens formuły z tekstu głównego); *Rodiginus in commentario Homerico* – (łac.) Rodiginus w komentarzu do Homera. Ludovico Riccièri (Caelius Rhodiginus, 1469–1525), włoski humanista, profesor literatury greckiej i rzymskiej, w 1516 r. ogłosił monumentalne, kilkakrotnie wznawiane w XVI i XVII w. dzieło erudycyjne *Lectionum antiquarum libri XXX*, w którym jednak nie traktuje o „lekkich pogrzebach” (osobnego komentarza do Homera nie napisał).

w. 1430–1432 Por.: „dla wszystkich, którzy ochraniaли, wspierali i umacniali ojczyznę, jest wyznaczone w niebie określone miejsce, gdzie będą doznawali wiecznej szczęśliwości” (Cyceron, *O państwie* VI 13).

- Które niegdy Lelijusz kochankowi swemu
 We śnie Afrykanowi pokazał wielkiemu,
 A zaraz pobudzając siedzących za stołem,
 Żeby także i oni, z tymi chcąc być społem,
 1435 Drogami ich chodzili – a mają gotową
 Do udania cnoty swej wielką tę królową.
 Niepróżne te języki i trąby niepróżne,
 Ale huczy którymi na obadwa różne
 Światy i oceany, co kto tu wielkiego
 1440 I więcej nad człowieka sprawi śmiertelnego.
 W którym gdy się zapomnią wdzięku i słodkości,
 A bankietu onego i uroczystości

w. 1431 Gajusz Leliusz Sapiens (II w. p.n.e.), przyjaciel Scypiona Młodszego, pojawia się w *Śnie Scypiona* bezpośrednio przed cytowanym wyżej fragmentem (nie on jednak wskazuje miejsce w niebie, lecz Scypion Starszy).

w. 1432 *Afrykanowi* – Scypionowi Młodszemu.

w. 1433–1435 Por.: „Lecz ty, Scypionie, postępuj tak [...]: kieruj się sprawiedliwością i miłością, tą miłością, która [...] największe znaczenie ma wtedy, gdy dotyczy ojczyzny. Właśnie takie życie jest drogą do nieba, a zarazem i do grona tych, którzy odbyli już swój żywot ziemski i wyzwoleni z ciała zamieszkują teraz okolicę leżącą przed twymi oczami (był to zaś krąg jaśniejący pośród światła niebieskich największym blaskiem)” (Cyceron, *O państwie* VI 16).

w. 1436 *wielką tę królową* – tj. Sławę, której „języki i trąby” (w. 1437) rozgłaszają po świecie znamienite czyny.

w. 1437 *języki i trąby* – języki (zob. w. 849 i objaśn do w. 957) i dwie trąby, symbolizujące rozgłaszanie zarówno prawdy, jak i fałszu, należały do stałych elementów w przedstawieniach Sławy.

w. 1438–1439 *obadwa ... / Światy i oceany* – tj. nowy i stary świat, Europę i Amerykę, oraz Atlantyk i Pacyfik.

	Miał być koniec, nowa rzecz i zmiana się dzieje, Bo oto wnet nie wiedzieć, gdzie się co podzieje:	<i>Metamorphosis</i> rzeczy (zwyczajna poetom)
1445	I pałac on, i razem stoły tak bogate Giną nagle, a insze nastawają za te, Ustępują smaragdy drogie i marmury, A proste z swych filarów podnoszą się mury. Owo tylko co oczy ze mgły tej przetrzemy,	
1450	W zamku się i sądowej izbie obaczemy, Gdzie co nieśmiertelnego wszystko uleciało, A samo oprócz imię pani tej zostało. Taż jednak uroczystość, ci i goście siedzą, Oprócz że już inaczej i piją, i jedzą:	Zamek za pałac i sądowa izba na miejscu sale onej
1455	Majestat i przedziwne aparaty one W bankiet hojny i ludzkie cery przemienione, Za duchowne potrawy kurzą się gorące I woły, i jelenie złotymi grożące Z pastet włoskich rogami i jakimi owa	Bankiet i potrawy inszym smakiem
1460	Pachnie tylko perfumy kuchnia Lukullowa;	

w. 1443 marg. *Metamorphosis* – (łac.) przemiana; *zwyczajna poetom* – przemiana jako temat poetycki zawdzięcza swą karierę głównie mitologicznemu poematowi Owidiusza pt. *Metamorfozy*.

w. 1450 *W zamku się i sądowej izbie obaczemy* – mowa o zamku poznańskim, rezydencji starostów generalnych wielkopolskich, także siedzibie sądu grodzkiego.

w. 1458–1459 *złotymi grożące / Z pastet włoskich rogami* – podczas wystawnych uczt rogi znajdujących się na stole zwierząt złożono dla ozdoby.

w. 1460 *kuchnia Lukullowa* – kuchnia wystawna, odznaczająca się obfitością i wyrafinowaniem potraw; od Lukullusa (II/I w. p.n.e.), rzymskiego wodza, który słynął z pełnego przepychu życia i wystawnych uczt.

- Za niebieskie nektary i skąpe farfury
 Flasze wina i ciężko napienione kury
 Wągrowieckich likworów, skąd glanc bije złoty,
 A wszystko z gospodarskiej śmieje się ochoty,
 1465 Którą nie już Apollo, ni owe sonety,
 Ale dęta muzyka pobudzi i flety,
 I sztorty, i puzany, i w jeden takt z nimi
 Tańce, skoki, balety, gony przyjemnymi.
 Aż gdy wtym pod dobrą myśl i gorętsze cery
 1470 Ktoś tam pełną za zdrowie dobrej manijery
 Chyli do dna, a zaraz hasło drudzy bierzą,
 Że w ten trop i skinienie na wiwat uderzą
 Z dział po miejskich cekauzach i dużych moździerzy.
 Tu zaś szcęk od tłuczonych nożami talerzy
 1475 Rozleże się po izbie tedyż, tedy i my –
 Trzeźwie dotąd – napuszem tą ochotą rymy,

Takimże
i trunki

I muzyka,
i dobra
myśl wszystko

w. 1463 *Wągrowieckich likworów* – mowa o gatunku słodkiej wódki wytwarzanej w wielkopolskim Wągrowcu.

w. 1464 *wszystko z gospodarskiej śmieje się ochoty* – wszyscy radują się razem z gospodarzem.

w. 1465 *nie już Apollo, ni owe sonety* – por. w. 1412–1415.

w. 1470–1471 *pełną ... dobrej manijery / Chyli do dna* – wedle dobrego zwyczaju wychyla puchar.

w. 1471 *bierzą* – biorą.

w. 1476 *Trzeźwie* – trzeźwi.

Że na wiele odezwą głosów się i chorów:
„Niech żyje nasz Bogusław, przeżyje Nestorów
I wszystkie starożytność! Co dzień mu ozdoby
1480 Nowe rosta, a gdzieś tam za górę Abnoby
Imię jego przepadły i Atlant daleki,
Po nim syn – nie wychodzi generał na wieki!”

Ostatnia pod
wesoły wieczór
generałowi
nowemu od
wszystkich
aprekacja

w. 1478 *przeżyje* – niech przeżyje; *Nestorów* – Nestor, bohater *Iliady* i *Odysei*, najstarszy z wodzów walczących pod Troją, którego długowieczność stała się przysłowiowa. Por.: „Żyj na wieki, przeżyj i Nestorów!” (Twardowski, *Ekspedycja 2*, w. 60).

w. 1480 *za górę Abnoby* – za góry Schwarzwald (łac. *Mons Abnoba*), czyli na Zachód.

w. 1481 *Atlant* – góry Atlas w północno-zachodniej Afryce, oznaczające tu krańce ziemi.

w. 1482 *Po nim syn – nie wychodzi generał na wieki* – domniemany sens: po nim niech będzie syn, a urząd starosty generalnego pozostanie w rodzinie na wieki. Mowa o pierworodnym synu Bogusława, także Bogusławie (zm. 1691), późniejszym biskupie łuckim, lecz nie wiadomo, czy w 1643 r. już się urodził, czy to tylko życzenie.

Literatura cytowana w objaśnieniach

- Alciato, *Emblematy* – Andrea Alciato, *Emblematy*, wyd. i przeł. B. Czarski, przedm. R. Krzywy, Warszawa 2021.
- Boecjusz, *Pociecha Filozofiej* – Boecjusz, *Skuteczny na wszelkie przygody nieszczęśliwe sposób wszystkim w utrapieniu zostającym podany, to jest Pociecha Filozofiej*, przeł. J. A. Bardziński, Toruń 1694.
- Botero, *Relacyje* – Jan Botero Benesius, *Relacyje powszechnie abo Nowiny pospolite*, przeł. P. Łęczycki, Kraków 1613.
- Bielscy, *Kronika* – Marcin Bielski, Joachim Bielski, *Kronika polska*, Kraków 1597.
- Cyceron, *O państwie* – Marcus Tullius Cicero, *O państwie*, przeł. W. Kornatowski, komentarz K. Leśniak, [w:] idem, *Pisma filozoficzne*, t. 2, Warszawa 1960.
- Długosz, *Roczniki* – Jan Długosz, *Roczniki, czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, red. i wstęp J. Dąbrowski, przeł. i oprac. zespół, Warszawa 2012–2013 (po skrócie podano księgę, rok, którego dotyczy marg. lub cytat, i stronę wydania).
- Erazm z Rotterdamu, *Adagia* – Erazm z Rotterdamu, *Adagia. Wybór*, przeł. i oprac. M. Cytowska, Wrocław 1973.
- Horacy, *Ody* – Jan Libicki, *Horatius Falccus* [1647], oprac. J. Wójcicki, Lublin 2015.
- Janicjusz, *Żywoty* – Klemens Janicjusz, *Żywoty arcybiskupów gnieźnieńskich*, [w:] idem, *Carmina. Dzieła wszystkie*, wyd. J. Krókowski, przeł. E. Jędrkiewicz, oprac. J. Mosdorf, Wrocław 1966.
- Kochanowski, *Epitalamijum* – Jan Kochanowski, *Epitalamijum na wesele Krzysztofa Radziwiłła i Katarzyny Ostrowskiej*, [w:] idem, *Poematy okolicznościowe*, oprac. R. Krzywy, Warszawa 2018.
- Kochanowski, *Muza* – Jan Kochanowski, *Muza*, [w:] idem, *Dzieła polskie*, oprac. J. Krzyżanowski, Warszawa 1982.

- Kochanowski, *Pamiętka* – Jan Kochanowski, *Pamiętka Janowi Baptyście, brabi na Tęczynie*, [w:] idem, *Poematy okolicznościowe*, oprac. R. Krzywy, Warszawa 2018.
- Kochanowski, *Psalterz* – Jan Kochanowski, *Psalterz Dawidów*, [w:] idem, *Dzieła polskie*, oprac. J. Krzyżanowski, Warszawa 1982.
- Kochanowski, *Sobótka* – Jan Kochanowski, *Pieśń świętojańska o Sobótce*, [w:] idem, *Dzieła polskie*, oprac. J. Krzyżanowski, Warszawa 1982.
- Kromer, *O sprawach* – Marcin Kromer, *O sprawach, dziejach i wszystkich innych potocznościach koronnych polskich ksiąg XXX*, przeł. M. Błazowski, Kraków 1611.
- Listy Krzysztofa Opalińskiego* – *Listy Krzysztofa Opalińskiego do brata Łukasza 1641–1653*, red., wstęp R. Pollak, tekst przygot. M. Pełczyński, koment. M. Pełczyński, A. Sajkowski, Wrocław 1957.
- Morsztyn, *Lutnia* – Jan Andrzej Morsztyn, *Lutnia*, [w:] idem, *Utwory zebrane*, oprac. L. Kukulski, Warszawa 1971.
- Niesiecki, *Herbarz* – Kasper Niesiecki, *Herbarz polski*, wyd. J. N. Bobrowicz, t. 6, Lipsk 1841.
- NKPP – *Nowa księga przysłów i wyrażen przysłowiowych polskich*, t. 1–3, red. J. Krzyżanowski, Warszawa 1969–1972 (po skrócie podano hasło oraz numer przysłowia).
- O Paskwalinie* – *O nadobnej Paskwalinie, jako prze gładkość swą od Wenusa wiele ucierpieć musiała*, [w:] *Historie świeże i niezwyčajne*, oprac. T. Kruszevska, Warszawa 1961.
- Ogier, *Dziennik* – Charles Ogier, *Dziennik podróży do Polski 1635–1636*, przeł. i oprac. Z. Gołaszewski, Gdańsk 2010.
- Okolski, *Orbis Polonus* – Szymon Okolski, *Orbis Polonus splendoribus coeli, triumphis mundi, pulchritudine animantium condecoratus, in quo antiqua Sarmatorum gentiliata pervetusta nobilitatis insignia etc. specificantur et re-lucent*, t. 1, Cracoviae 1641; t. 3, Cracoviae [1645].
- Paprocki, *Gniazdo cnoty* – Bartosz Paprocki, *Gniazdo cnoty, skąd herby rycerstwa sławnego Królestwa Polskiego, Wielkiego Księstwa Litewskiego, ruskiego, pruskiego, mazowieckiego, żmudzkiego i inszych państw do tego królestwa należących książąt i panów początek swój mają*, Kraków 1578.
- Paprocki, *Herby* – Bartosz Paprocki, *Herby rycerstwa polskiego na pięć ksiąg rozdzielone* [1584], wyd. K. J. Turowski, Kraków 1858.

- Poeci polskiego baroku – Poeci polskiego baroku*, t. 1, oprac. J. Sokołowska, K. Żukowska, Warszawa 1965.
- Pliniusz, *Historia naturalna* – Pliniusz, *Historia naturalna. Wybór*, wstęp, przekł. i kom. I. Zawadzka, T. Zawadzki, t. 2, Wrocław 2004.
- Seneka, *Listy moralne* – Seneka, *Listy moralne do Lucyliusza*, przeł. W. Kornatowski, wstęp. i przypisy K. Leśniak, Warszawa 1961.
- Seneka, *O życiu szczęśliwym* – Lucjusz Anneusz Seneka, *O życiu szczęśliwym*, [w:] idem, *Pisma filozoficzne*, przeł. i oprac. L. Joachimowicz, t. 1, Warszawa 1965.
- Strykowski, *Kronika* – Maciej Strykowski, *Która przedtym nigdy świata nie widziała, Kronika polska, litewska, żmudzka i wszytkiej Rusi*, Królewiec 1582.
- Tasso, *Gofred* – Torkwato Tasso, *Gofred abo Jeruzalem wyzwolona*, przeł. P. Kochanowski, wstęp, oprac. R. Pollak, Wrocław 1951.
- Twardowski, *Dafnis* – Samuel Twardowski, *Dafnis drzewem bobkowym* [1638], oprac. J. Okoń, Wrocław 1976.
- Twardowski, *Ekspedycja* – Samuel Twardowski, *Szczęśliwa moskiewska ekspedycja Najaśniejszego Władysława IV, króla polskiego i szwedzkiego* [1634], oprac. J. Okoń, przy współudziale M. Jóźwiak i M. Kurana, Łódź 2002.
- Twardowski, *Legacyja* – Samuel Twardowski, *Przeważna legacyja Krzysztofa Zbaraskiego od Zygmunta III do soltana Mustafy* [1633], wyd. R. Krzywy, Warszawa 2000.
- Twardowski, *Na dzień przeniesienia* – Samuel Twardowski, *Na dzień przeniesienia Stanisława świętego, Jaśnie Wielmożnego Jegomości Księdza Stanisława Łubieńskiego, biskupa płockiego, ode gratulator[ia]* [1633], [w:] idem, *Miscellanea selecta*, Kalisz 1682.
- Twardowski, *Pamięć* – Samuel Twardowski, *Pamięć śmierci Najaśniejszego Aleksandra Karola, królewica polskiego i szwedzkiego*, Lublin [1635].
- Twardowski, *Piotrowi Opalińskiemu epitalamijum* – Samuel Twardowski, *Wielmożnym Ich Mościom ... Piotrowi ze Bnina Opalińskiemu ... i ... Annie z Lachowiec Sieniuciance ... epitalamijum* [1661], [w:] idem, *Epitalamia*, oprac. R. Krzywy, Warszawa 2007.
- Twardowski, *Pobudka cnoty* – Samuel Twardowski, *Pobudka cnoty w Jaśnie Oświeconym Książęciu Jerzym Dymitrze, Jaśnie Oświeconego Książęcia Jego M[os]ci Janusza na Zbarażu Wiśniowieckiego, koniuszego koronnego, krzemienieckiego etc. starosty, wielkiej nadzieje dziecinie, roku Pańskiego 1635*, [w:] idem, *Miscellanea selecta*, Kalisz 1682.

- Twardowski, *Pod elekcyją* – Samuel Twardowski, *Pod elekcyją szczęśliwą na Królestwo Polskie Najaśniejszego Władysława IV*, [w:] idem, *Miscellanea selecta*, Kalisz 1682.
- Twardowski, *Satyr* – Samuel Twardowski, *Satyr na twarz Rzeczypospolitej w roku 1640*, oprac. S. Baczewski, Lublin 2007.
- Twardowski, *Wiśniowiecki* – Samuel Twardowski, *Księżę Wiśniowiecki Janusz* [1646], oprac. R. Krzywy, Warszawa 2014.
- Twardowski, *Władysław IV, król polski* – Samuel Twardowski, *Władysław IV, król polski i szwedzki* [1649], wyd. R. Krzywy, Warszawa 2012.
- Volumina constitutionum* – *Volumina constitutionum*, t. 4/1: 1641–1658, oprac. S. Grodziski, M. Kwiecień, K. Fokt, przedm. W. Uruszczak, Warszawa 2015.
- Wergiliusz, *Eneida* – Wergiliusz, *Eneida, to jest O Eneaszu trojańskim ksiąg dwanaście*, przeł. A. Kochanowski, Kraków 1590.
- Zwierciadło* – *Zwierciadło żywota ludzkiego gwoli wielmożnie urodzonemu Panu Jego Mości, Panu Andrzejowi z Leszna Leszczyńskiemu, wojewodzie bełskiemu, dubińskiemu etc. staroście, albo raczej wszytkim Ich Mościom Panom z Leszna wydane*, Baranów 1640 (unikat Biblioteki Narodowej w Warszawie, sygn. XVII 3.5735).
- Cytaty z Pisma św. wg przekładu: *Biblija, to jest Księgi Starego i Nowego Testamentu*, przeł. J. Wujek, Kraków 1599.

Słownik

Znaczenia wydobyte z kontekstu wskazano pytajnikiem ujętym w nawias. Ukośnikami oddzielano wyjaśnienia alternatywne, gdy kontekst nie jest jednoznaczny. W słowniku ujęto również utarte znaczenia przenośne.

afekt – namiętność, silna emocja (łac. *affectus*); 655, 1045 marg.

– przychylność, życzliwość, sympatia; 1098 marg., 1149, 1379

aga – tytuł tureckich urzędników i dowódców wojskowych (tur. *aga*); 879

alamoda – modny ubiór (wł. *alla moda*); 873 marg.

albo – czy, czyż; 1314

alumn – wychowanek (łac. *alumnus*); 853 marg.

analogija – rodowód, pochodzenie (z gr. za łac. *analogia*); 1745 marg.

animusz – zapal, werwa, odwaga, charakter (łac. *animum* ‘duch’); 257, 385, 434, 595, 647, 754, 1137

ansa – powód (łac. *ansa*); 139, 445

aparat – sprzęty, urządzenia (łac. *apparatus*); 902 marg., 1232, 1455

aprekacyja – życzenie, powinszowanie (łac. średn. *apprecatio*); 1478 marg.

area – dziedziniec, podwórze (łac. *area*); 77

asfaltycki – smołowy (gr. *ásphaltos* ‘smoła ziemna’); 114

aspisowy – jaspisowy; 80

atencja – szacunek, podziw (łac. *attentio*); 447

auzoński – rzymski, łaciński (od łac. *Ausonia* ‘Italia’); 775

aż – dopiero (gdy); 585, 587, 588

aż – aż; 370

baba – matka ojca lub matki, babka; 731, 798

baczyć – widzieć; 795

bajeran – święto muzułmańskie (tur. *bayram*); 879

baldekin – baldachim (wł. *baldacchino*); 956
balet – taniec towarzyski (wł. *balletto*); 1468
bałwochwalski – pogański; 188
baterija – podwyższone miejsce do ustawienia armaty (fr. *batterie*); 917
bawić się – zajmować się, spędzać czas, przebywać; 545, 822, 1168
bazyliszek – rodzaj armaty; 916
beglerbeg – bejlerbej, namiestnik zarządzający prowincją (tur. *beylerbeyi*); 496
bezludzki – nieludzki; 265
bezpiecznie – śmiało, odważnie; 1349
bezpieczny – śmiały, odważny; 1297
bisurmański – (pogardliwie) muzułmański, pogański (od tur. *bisürman* ‘muzułmanin’); 1184
bobek – laur, wawrzyn; 963
bok: o bok – po boku, z boku; 614, 1244
brakować – wybierać, przebierać; 179, 1294
broma – brama; 294
bród – odmęt, fale; 681
brzmieć – rozgłaszać; 959
buczny – wspaniały; 126
bujać – pyszczyć się; 342
bujny – fruwający, lotny; 1033
by – niby; 1422

cale – w zupełności; 1273
cekausz – arsenał, zbrojownia (niem. *Zeughaus*); 1473
cera – nastrój, stan ducha (z łac. za wł. *cera*); 248, 375, 1047
 – barwa, kolor, karnacja; 317, 889, 966, 1469
 – klimat (?); 548
 – sytuacja, kondycja, postać, wygląd; 735, 824, 873 marg., 1328, 1456
chciwy – pilny, gorliwy; 1024
chłopię – paż; 1413
chudy – ubogi; 597
chżyły – wartki; 411
ciągnąć – zmierzać; 1410
ciekawyy – ciekawski, wścibski; 171

cień: w *cieniu* – w ustroniu, na odludziu; 270, 778, 1340
cierpieć – dopuszczać, tolerować; 1121
coś: *coś za* – jakiś; 247
cóż – co dopiero, tym bardziej, zwłaszcza; 47, 773, 869, 1202, 1363
 – ale co z tego; 218, 400, 555, 594
cyklopski – cyklopi, właściwy mitycznym cyklopom (z gr. za łac. *Cyclopes* ‘Cyklopi’); 1334
czas: w *czas* – wtedy, wówczas (?); 465
czoldar – czaprak, ozdobne nakrycie dla konia (tur. *çuldār*); 893
czuć (do siebie) – odczuwać; 891
czuły – dbały, pilny, dokładający starań; 256
czym – aż (?); 262

dank – nagroda / chwała, sława zwycięska (niem. *Dank*); 831
delekt – upodobanie, przyjemność (łac. *delectatio*); 1033, 1295
delikacki – delikatny (łac. *delicatus*); 1091
deputat – wybierany przez szlachtę członek trybunału zajmującego się głównie sprawami sądowymi (łac. *deputatus* ‘wyznaczony’); 1258
derptski – dorpacki (od ros. *Derpt* ‘Dorpat’); 1156, 1156 marg.
deszpot – despot, tytuł władcy w krajach bałkańskich; 798
deszpotówna – córka despota; 783 marg.
dobyty – zdobyty; 477
dodać – podać; 580
dojść (kogoś) – dopaść; 359
dokazować – dokonywać, czynić; 791
dokonać – umrzeć; 350, 376
dostępować – dotykać; 868
dowcip – umysł, rozum, talent; 201, 603, 644, 1209
dowodzić – osiągać; 388
doznać – poznać, doświadczyć; 1248
drapież – grabież; 265
drużący – usługujący / towarzyszący (z ukr. *drużyty* ‘usługiwać, towarzyszyć’); 1324
drzewo – kopia; 326
duch – wena, natchnienie; 6, 645
dworowy – dworski; 811, 1332

dwuletni – (o sejmie) zwyczajny, ordynaryjny; 1054
dymensja – wielkość, rozmiar (łac. *dimensio*); 48
dyskrecja – samowola (łac. *discretio* ‘odmienność, różnica’); 261
dział – część podzielonego majątku; 296
dziewosłęb – swat; 287
dzięka – podziękowanie; 556
dziw – dziwoląg, potwór; 106
– podziw, zadziwienie; 447, 756
– dziwowisko; 766
dziwować się – dziwić się; 180

elogium – pochwała (łac. *elogium*); 745 marg.
emuł – przeciwnik, rywal (łac. *aemulus*); 255
eojski – wschodni (łac. *eous* ‘wschodni, położony na wschodzie’); 801

fabryka – budowla, gmach (łac. *fabrica*); 199, 401, 982, 1315, 1343
fakcja – frakcja polityczna, stronnictwo (łac. *factio*); 654
farfura – naczynie fajansowe lub porcelanowe (tur. *fagfür*); 1461
fawor – przychyłość, życzliwość, łaska, przyjaźń (łac. *favor*); 591, 1171, 1270, 1300, 1309
febra – gorączka (łac. *febris*); 628
ferwor – zapal (łac. *fervor* ‘płomień, ogień’, ‘porywczość’); 946 marg.
fest – święto, uroczystość, zabawa (wł. *festa*); 41, 58, 530, 853 marg., 1120
flegma – śluz, płyn ustrojowy (gr. *phlegma*); 664
fontana – fontanna (wł. *fontana*); 78, 78 marg., 81
forga – pióropusz służący jako ozdoba zbroi, nakryć głowy, łbów końskich (węg. *forgó*); 866
fortuna – los, powodzenie, szczęście (łac. *fortuna*); 271, 482, 577, 618, 814, 1007, 1018, 1118
fortyl – zasadzka, podstęp (niem. *Vorteil* ‘okazja, przewaga’); 472
foza – forma, kształt, moda (wł. *foggia*); 63, 260, 878
frukt – owoc (łac. *fructus*); 938
frygijski – frygijski; 728
fundować – zakładać (łac. *fundare*); 621
fundusz – ufundowana budowla (łac. *fundatio* ‘zakładanie’); 397

gaić – (o obradach sądu) rozpoczynać, inaugurować; 1211
galić – zagarniać, garnąć; 1052
ganek – galeria, balkon obiegający dookoła budynek lub salę (niem. *Gang*); 87, 977
gęba – ujęcie; 107
giernak – długi kaftan wierzchni zapinany na pętle i guzy, przeważnie z kołnierzem futrzanym, noszony przez mężczyzn jako strój narodowy (tatar. *ärmäk*); 229
glanc – blask (niem. *Glanz*); 1463
ładki – ładny; 33, 53, 749
ładko – łagodnie; 1260
ładkość – uroda, powab, piękno; 1041 marg., 1081
gnieżnieński – gnieźnieński; 203 marg., 205
gon – gonitwa; 20
 – goniony, rodzaj tańca; 1468
gonitwa – turniej rycerski; 319
gorzeć – palić się; 117
gościa – przybyszka, cudzoziemka; 291
gotować się – szykować się; 853
gotowy – godny; 346
góra – przewaga, zwycięstwo / zarozumiałość; 1277
górnny – górski; 152
 – wysoki, szczytny; 571, 1384
gruby – prosty, nieokrzesany, nieucywilizowany; 201, 446, 779
gruchnąć – uderzyć; 611
grzeczność – zaleta; 31, 1110
 – dobre maniery; 313
gwoli – dla, z powodu; 20, 853 marg., 908, 930, 981, 1076

haftyрка – hafciarka; 770
heroína – dama, pani (gr. *heroïne*); 416
honor – szacunek, dostojność, wysoki urząd (łac. *honor*); 336, 431, 579, 1200
hrabstwo – tytuł hrabiowski; 341
humor – usposobienie, temperament (łac. *humor*); 414, 501, 1015, 1045
husarszczyzna – element ubioru husarii, ciężkiej jazdy pancерnej; 887
ile – jeśli, o ile; 75

- zwłaszcza; 1259, 1409
- imiono* – majątek; 194, 225
- impreza* – atak, szturm (łac. *impressio*); 473, 1233
- inakszy* – inny; 881
- indygena* – cudzoziemiec, któremu przyznano polskie szlachectwo (łac. średn. *indigenatio* ‘prawo obywatelstwa’); 184 marg.
- inferycja* – inferia, ofiara składana duchom zmarłych (łac. *inferia*); 1185
- inkursycja* – napad, wtargnięcie (łac. *incursio*); 1163
- insula* – wyspa (łac. *insula*); 412
- insynuować* – wkładać, wprowadzać (łac. *insinuare*); 1062
- intrata* – dochód (wł. *intrata*); 1077, 1283
- intitulacja* – napis, nagłówek, tytuł (łac. *intitulatio*); 161 marg.
- inwidyja* – zazdrość, zawiść (łac. *invidia*); 171, 171 marg., 256
- iścić* – wypełniać; 760

- jagoda* – policzek; 968
- jedno* – tylko; 645
- generalija* – urząd starosty generalnego (łac. *generalis* ‘ogólny, wspólny’); tytuł, 269
- jeneralny* – dotyczący sprawowania urzędu starosty generalnego; 348
- generał* – starosta generalny, sprawujący w imieniu króla władzę nad kilkoma starostwami; 1, 247 marg., 295 marg., 305 marg., 379 marg., 380, 525 marg., 853 marg., 860, 977 marg., 994, 1478 marg., 1482
- jenijusz* – duch opiekuńczy (łac. *genius*); 178
 - natura; 196
 - człowiek mądry, mędrzec; 602
- jeśli* – gdy, kiedy, skoro; 1063
 - czy; 1372
- jeśliże* – czyż; 1289
- junak* – dzielny żołnierz; 877
- jurydyczny* – dotyczący władzy sądowniczej (łac. *iuridicus*); 622

- kanar* – cukier trzcinowy; 676, 935
- kanclerzyc* – syn kanclerza; 1297 marg., 1299
- kandor* – prawość, cnota, czystość moralna (łac. *candor*); 1046, 1367

karuk – klej, spoiwo (ros. *kartuk* ‘klej rybi’); 114
katedra – tron biskupi (gr. *kathédra*, łac. *cathedra* ‘miejsce do siedzenia’); 276
kawaler – żołnierz konny, kawalerzysta (wł. *cavaliere*); 318, 890, 1237
kawalerysta – kawaleria, jazda; 869
kąt – cień; 130
kiedyż (kolwiek) – w końcu, nareszcie; 112, 277, 344, 567, 674, 1112, 1183
kinąć się – udać się, skłonić się; 220–221
kirys – główna część zbroi osłaniająca tułów (niem. *Küriss*); 324
klenot – klejnot, część herbu znajdująca się nad hełmem lub koroną (czes. *klenot*); 337
klient – człowiek pozostający pod opieką możnego patrona (łac. *cliens*); 597
kłóżyć – biec kłusem; 867
książ – książę na Rusi i Litwie (rus. *kniaź*); 442
kochanek – ulubieniec; 1431
kocz – kocz, rodzaj powozu (węg. *kocsi* ‘powóz’); 865
kolacja – uczta, biesiada (od łac. *collatio* ‘zebranie, zbiórka’) / śniadanie (wł. *colazione* ‘śniadanie’); 28
komes – w średniowieczu dostojnik zarządzający okręgiem administracyjnym (łac. *comes* ‘stronnik, zwolennik’); 289
kompleksja – budowa ciała / usposobienie, charakter (od łac. *complexio* ‘objęcie, ogarnięcie’); 1196
konfekt – owoc smażony w miodzie / słodczy (łac. *confectus* ‘sporządzony’); 937
konferować – ofiarować, przekazać (łac. *conferre* ‘dawać, oddawać’); 508
konferowany – podarowany, ofiarowany, przekazany (od łac. *conferre* ‘dawać, oddawać’); 356
konijunkcja – związek krwi, pokrewieństwo (łac. *coniunctio*); 703 marg.
kontentować się – zadawałać się (łac. średn. *contentare* ‘być zadowolonym’); 576
konterfet – obraz, wizerunek (od łac. średn. *contrafactum*); 175, 633, 687 marg.
korona – wieniec (łac. *corona*); 60, 111, 402, 981, 1399
– ozdoba; 1370
koronny – należący do Korony, polski; 263, 344, 484, 1113, 1357
koronować – przyozdabiać; 910
korygować – (o porządku) kierować (?) (łac. *corrigerere* ‘zmieniać coś, napominać do poprawy’); 862 marg.
korzyć – zdobyć wojenna, trofeum; 129, 217, 759

koszara – przenośna zagroda dla owiec (rum. *cașare*); 1169
kredencować – prowadzić kogoś, iść przodem (niem. *kredenzen*); 978, 1153, 1299
kunina – kołyska (łac. *cunae*); 1224
kur – duża szklanka lub kielich (?); 1462
kurul – krzesło dygnitarские, symbol godności senatorskiej (łac. *sella curulis*); 737, 1427

legacyja – poselstwo (łac. *legatio*); 334, 437
lekko: po lekku – delikatnie, łagodnie; 1090
lerna – hydra lernejska (przenośnie: niebezpieczeństwo); 68, 257
liczba – gromada; 633
likwor – napój, najczęściej alkoholowy (łac. *liquor*); 1463
lub(o) – choć, chociaż; 13, 465, 575, 595, 967, 1052, 1199, 1385
– czy (też); 1173, 1175, 1177, 1208, 1213
ludzki – uprzejmy, życzliwy; 33
ludzkość – uprzejmość, grzeczność, gościnność; 587, 1047, 1351
lustracja – oglądanie, zwiedzanie (łac. *lustratio*); 1167

łożnica – sypialnia; 1311
łożnik – sypialna; 1275
tupież – łup; 759

machina – machinacje, knowanie (łac. *machinatio*); 236
– rokowania; 678
malowanie – obraz; 90 marg.
manijera – zwyczaj, sposób postępowania (wł. *maniera*); 1470
melankolija – melancholia (gr. *melancholia*); 210
miarkowany – rozważany, rozpatrywany; 588
miejski – miejski; 902 marg., 1473
mieniony – wielobarwny; 77
mierziony – uprzykrzony; 699
mieszkać – zwlekać; 613
mieszkanie – gmach; 1121
mimo – obok; 1352
mir – przymierze; 231

misyryski – egipski (arab. *Misr* ‘Egipt’); 770
młódź – młodzież; 18, 57, 598, 900, 919
moderacyja – umiarkowanie, powściągliwość (łac. *moderatio*); 1045 marg.
moderować – hamować, poskramiać (łac. *moderari* ‘kierować, hamować’); 1057
monstra – pokaz (łac. *monstrare* ‘pokazywać’); 926
mozaik – mozaika (wł. *mosaico*, niem. *Mosaik*); 91
moździerz – moździerz, rodzaj działu o krótkiej i szerokiej lufie; 1473
myśl: *dobra myśl* – uczta, biesiada / zabawa; 316, 1466 marg.
– pogoda ducha, radość; 1408, 1469

nabawić – napelnić; 185
naciśniony – nawciskany (przenośnie: tłumnie przybyły); 204
nadać – obdarować, uposażyć; 243
nadać się – poszczęścić się, opłacić się; 307
nadobny – piękny; 35
należący – należy; 709
należeć – mieć prawo; 60
– mieć swój udział w czymś; 503
napaść – natrafić, wpaść, natknąć się; 511, 1157
napienieć – napelnić; 942
napieniony – napelniony; 1462
napuszyć – natchnąć; 1476
naród – lud, pospólstwo, służba; 192, 197, 219
narzucony – (o łapówce) wmuszony, wręczony bez przyzwolenia (?); 657, 1272
nawrzały – nasiąknięty, przesiąknięty; 489
nazad – z powrotem; 419
nenija – pieśń żałobna (łac. *naenia*); 905
niebaczny – bezwzględny / dający zapomnienie, pozbawiający pamięci (?); 1177
niebywały – rzadko obecny, rzadko się pojawiający; 662
niedoszły – niedojrzały; 1040
niedotkliwy – delikatny; 1323
niedyskretny – bezwzględny (od. łac. *discretus* ‘odmienny, różny’); 1078
niegdy – niegdyś; 98, 643, 1093, 1431
nieludzki – surowy; 778
nienawisny – obmierzły; 485

niepolor – brak ogłady; 201
nieprzebyty – trudny do przejścia; 499
nieścigniony – niedościgły; 844
nieść się – skłaniać się ku czemuś, dążyć do czegoś / postępować, żyć w określony sposób; 744, 1156–1157
nieustawiczność – zmienność, niestałość; 1058
nieużyty – bezwzględny, nieprzejednany; 515
niewczas – niedogodność, przykrość, trud; 565
niezamierzony – nieprzeznaczony; 480
niezapamiętały – niezapomniany; 830
niezbożność – bezbożność; 221
niski – (o bóstwach) podziemny; 178
nosić – (o urzędzie) sprawować; 806

obegnany – (termin wojskowy) otoczony, oblężony; 481
obłok – przenośnie: orszak; 182
 – przenośnie: chmara; 599
obraza: bez obrazy – bez uszczerbku, bez obrażeń na ciele; 327
obrócić – udać, skierować; 358
ochoczy – radosny, wesoły; 18
 – pełen zapału, skwapliwy; 323,
ochota – radość, wesele; 168, 925, 976, 1365, 1476
 – werwa, zapał, rącość; 318, 492, 868
 – uczta, biesiada; 626, 1407
 – gościnność; 1464
ochotny – pełen zapału, skwapliwy; 665
ochynąć – wynurzyć; 522
odbieżyć – opuścić, zostawić; 355
odkowany – wykuty, wyrity; 90
odnieść – otrzymać; 621
odrażony – odbity; 874
odtchnąć – odpocząć; 375
odumrzeć – osierocić; 379
ojczyk – rodak; 1386
ojczysty – odziedziczony po ojcu; 562

okazyja – walka, bitwa (łac. *occasio*); 826
około – wkoło; 87, 956
 – przy, w pobliżu; 1204
okreszon(y) – otoczony, wyznaczony; 323, 452
okryty – otoczony; 900
olimpicki – olimpijski; 537
omieszkąć – zaniedbać, zapomnieć; 510
omieszkany – zaniedbany, zapomniany; 569
on – ów; 7, 99, 124, 137, 146, 185, 203, 242, 267, 274, 296, 320, 333, 346, 355,
 437, 474, 488, 551, 554, 567, 587, 632, 772, 775, 776, 790, 836, 896, 943,
 951, 1081, 1095, 1179, 1445, 1450 marg.
ono – oto; 635, 1265
opatrzoney – zaopatrzoney; 1035
opresyja – przemoc, gwałt (łac. *opressio*); 655
oprócz – tylko; 65, 1226, 1452, 1450
 – poza tym; 1301
orakulum – wróżba, przepowiednia (łac. *oraculum*); 589, 642, 1210
oraz – wraz, razem; 593, 777, 789
osobny – specjalny, szczególny; 148, 174, 334, 706, 1031, 1431
oświadczyć – okazać; 1241
ouzdaný – przenośnie: podporządkowany, zmuszony do posłuszeństwa; 477
owo – oto, oto właśnie; 23, 539, 677, 1449
ozdoba – dostojność, możność, sława, cześć, świetność, wspaniałość; 3, 67, 176,
 224, 284, 298, 341, 382, 464, 528, 541, 564, 601, 719, 726, 734, 754, 800,
 817, 834, 1004, 1118, 1306, 1319, 1353, 1371, 1479
ozdobić – obdarzyć dostojenstwem; 506, 1285
ozdobić się – przydać sobie splendoru; 1394
ozdobny – okazały, wspaniały; 333, 599, 855

pacholę – paż; 975
pasować się – walczyć, bić się; 103, 138
pasta – potrawa (wł. *pasta* ‘ciasto’); 1404
pasteta – pasztet (wł. *pastetta*); 1459
pełna – czara, puchar; 1470
peregrynacja – wędrowka, podróż (łac. *peregrinatio*); 1023 marg.

perspektywa – widok, widzenie (łac. *perspectiva*); 310
pieszczony – delikatny, subtelny; 1094, 1310
piętro – piętro; 155
pika – rodzaj broni, ostry grot na długim drzewcu (fr. *pique*); 1235
piśać się – szczyścić się, popisywać się; 285, 803
plaga – kraina, okolica (łac. *plaga*); 809
plużyć – dopisywać, przynosić korzyść; 1135
pobiegany – przebiegnięty; 1271
poboisko – pobojuwisko, miejsce po bitwie; 369
pobój – bitwa, bój; 489
pochwała – chwała, powód do chwały; 31
pochwist – wicher; 190
poczesny – okazały, piękny, wspaniały; 247
poczet – oddział żołnierzy (zwykle gwardia przyboczna); 546
 – szereg, grupa osób; 705, 777, 1160
podanie – projekt, propozycja; 1211
podawać się – ukazywać się; 78
podmiot – podrzucenie; 658
podobać – upodobać; 398, 414, 1339
podobany – upodobany; 313
poduszczyć – pobudzić; 579, 609, 901, 1387
podziwienie – zaskoczenie, mocne zdziwienie; 631
poglądać – spoglądać; 578
pogrążony – zanurzony, zatopiony; 580
pojęty – ujęty, dobrze usposobiony; 1098
pokinać – porzucić, poniechać; 1233
pokład – skarb; 846
pokreślić – pokreślić; 969
pokrewność – pokrewieństwo; 783 marg.
pokryć – ukryć; 221
polerowny – okrzesany, kulturalny (łac. *polire* ‘wygładzać’); 33
policyja – uprzejmość, dobre maniery (od łac. *polire* ‘wygładzać’); 1139
polor – połysk, ogłada (łac. *polire* ‘wygładzać’); 39
ponęta – zachęta, to, co wabi; 1097
porażony – zwyciężony; 698

posadzony – przenieść: mianowany; 1228
poskoczyć – przybliżyć się skokiem; 324
posnowany – pokryty; 294
postanowić – pohamować, powściągnąć; 1045
postronny – zagraniczny; 343
poświadczać – wtórować; 1413
potkać – spotkać; 643, 1147, 1273, 1389
potrzeba – bitwa; 371, 496
poufać – powierzyć w zaufaniu; 572
powabić – wyzwać na pojedynek; 319
powiat – siedziba władz powiatu; 40
powinny – należny; 27, 293, 1185, 1256
pozór – okazałość; 887
pożyty – pokonany; 478
pożywać – jeść, spożywać; 1122
prawie – zaprawdę, rzeczywiście; 525
prezencja – kształt, postać (łac. średn. *praesentia*); 1244
prezent(a) – prezencja, pokazanie się z jak najlepszej strony (łac. *praesentia* ‘obecność’); 42, 772
proba – pewna ilość czegoś (łac. średn. *proba* ‘szacowanie’); 602
promocja – poparcie, protekcja (łac. *promotio*); 604, 1270
prócz – tylko; 491, 630, 815, 1073, 1181
próżność – nadmierna ambicja, pycha; 543
prywatna – życie prywatne, bez troski o sprawy publiczne (łac. *privatus* ‘prywatny’); 270, 656, 1231, 1340
prze – przez, z powodu; 201, 557, 667
przebrać – przewyższyć; 1079
przebrany – wybrany z ogółu, wyborowy; 1062
przechodzić – przewyższać; 899
przedni – pierwszy; 181
przekładać – przedkładać; 1295
przenosić – przewyższać; 1227
przepachnąć – przejść zapachem; 764
przepaść – przebiec, szybko przemierzyć; 131, 792
przepatrywać – poznawać; 1033

przepryskiwać – parskać; 867
przejąć się – dać się prześcignąć, jeśli chodzi o zajmowane stanowisko, pozwolić rywalom się wyżej (?); 381
przeszyniony – przechylony; 110
przeuczyć się – przebrać miarę w naukach; 129
przewaga – czyn znamienity, odważny, dokonanie; 987
przeważny – śmiały, godny uznania; 437
przewiedzić – przewędrować; 409
przez – ponad; 657
przezdzięk – wbrew czyjejś woli, nie pytając o zgodę; 579, 1083
przeźroczysty – (o przestrzeni otwartej) równy, nieporośnięty; 16
 – (o pomieszczeniu) widny; 704
przybrać (kogoś) – skłonić, podporządkować; 417
 – dobrać; 563
przybrany – wybrany; 1160
przyczynić – pomnożyć, powiększyć, dodać; 176, 875, 1026, 1370, 1424
przystać – dodać; 339, 835
przymiot – cecha, właściwość; 35, 313, 585, 708, 1020, 1051
przynuka – naleganie, zachęcanie (ukr. *prynuka*); 1403 marg.
przypoźdobić – obdarzyć dostojnością; 1385
przyrodzenie – natura; 26
przysada – obluda, fałsz; 752
przysadzić – dodać, dołożyć; 1047
przystęp – przystąpienie; 175 marg.
przysuć – przysypać; 202
przytomny – obecny; 1106
publika – akt o charakterze publicznym, służba publiczna (łac. *publicus* ‘publiczny’); 166, 510, 1303, 1359
purpurat – dostojnik; 1161
pusty – lekkomyślny; 1176
puzan – puzon (czes. *pozoun*); 1467

rakuski – austriacki (czes. *rakouský*); 1388
rankor – gniew, uraza (łac. *rancor*); 1260
rany – poranny, wczesny; 28, 319, 513, 1159

rańtuch – ozdobna chusta do ziemi, rodzaj szala (niem. *Regentuch*); 705
raz – atak, cios; 613, 624
rączy – szybki, prędkie; 19, 827
referendarz – urzędnik przesłuchujący strony, a następnie referujący wyniki w kancelarii królewskiej (łac. średn. *referendarius* ‘sprawozdawca’); 1265, 1265 marg.
rekreować – wzmacniać, przywracać do sił (łac. *recreate*); 1406
rejiment – kierownictwo, przywództwo (łac. *regimen*); 255
respekt – wzgląd na kogoś (łac. *respectus*); 656
rezolut – człowiek rezolutny (łac. *resolutus* ‘stanowczy’); 1263
rodzony – brat rodzony; 212, 384, 997, 1193, 1221, 1305
rokiet – rodzaj komży o wąskich rękawach, noszonej przez wyższe duchowieństwo (łac. średn. *rochetum*, wł. *rocchetto*); 230
ronić – zrzucać, upuszczać; 516
rość – rosnąć; 13, 520
rota – zaciężny oddział piechoty (niem. *Rotte*); 387
rotmistrz – dowódca rot piechurów lub chorągwi jazdy; 473
rozbiegły – rozproszony; 1132
rozbieżany – (o kołach wozu) taki, który odpadł; 678
rozdrodzenie – rozrodzenie; 712
rozigrany – rozszalały; 482, 540
rozporaić – wyswatać; 997
rozprawować się – rozprawiać się; 471, 1247
rozwić – rozwinąć; 615, 827
równany – porównany; 470
różaniec – rumieniec; 968
rum – przejście, wolne miejsce, przestrzeń (niem. *Raum*); 600, 706
rumować – czynić sobie wolne miejsce (od niem. *Raum*); 1006
rząd – uprząż; 893

sadzić się (na coś) – starać się (o coś), by komuś zaimponować; 42
sadzony – oprawiony; 152
 – (o górze) ustanowiony, postawiony; 1089
salt – skok (łac. *saltus*); 1104, 1165
salwa – powitanie (łac. *salve* ‘witaj’); 918

scena – widowisko, uroczystość publiczna (z gr. za łac. *scaena*); 543, 853 marg., 908
sfora – przenośnie: kompania, towarzystwo (czes. *svora* ‘klamra, element łączący’); 1289
siedmirogi – mający siedem odnóg; 1085
sila – wiele; 123, 217, 218, 388, 444, 603, 729, 783, 1301
skazywać – wskazywać, ukazywać; 100, 160, 974
skąd – odkąd; 804
skąpy – nieliczny; 199
skrzypace – skrzypce; 1414
skusić – skosztować, spróbować; 410, 1206
służebna – służąca, pokojówka; 170
snadność – łatwość, otwartość; 1041 marg., 1139
snadnie – łatwo; 1042
snadź – podobno, zapewne, przecież; 12, 408, 428, 487, 498, 720, 738, 1275, 1349
sok – trunek; 944
sonet – pieśń (wł. *sonetto*); 1415, 1465
pełna – całkiem; 442
spiża – metal, żelazo; 239
 – prowiant, zapasy; 1035
sposobność – odpowiedniość, zdatność; 434
sprawa: przyjść do sprawy – stanąć w szyku bojowym; 368
starynny – dawny, starożytny (ukr. *starynnyy*); 787
 – starczy; 969
statera – waga (łac. *statera*); 1189
stawać – wystarczać; 1399
stroić – czynić, urządzać; 20, 540
strojny – okazały, wspaniały; 287, 393, 550, 615, 762
strona – stronnictwo; 505, 654
suknia – ubiór, odzież; 767
superstycja – uroczyste obrzędy (łac. *superstitio*); 1429 marg.
suty – usypany; 917
sybarytycki – sybarycki, mający upodobanie do wygod i przyjemności (od gr. *Sybaritēs* ‘mieszkaniec miasta Sybaris’); 1421

synowiec – bratanek; 1306 marg., 1330 marg.
szaniec: stać na szanicy – być w niebezpieczeństwie; 227
szarłatny – szkarłatny, ciemnoczerwony (od łac. średn. *scarlatum*); 229, 636
szczykać – zrywać palcami, skubać; 1321
szerzyć się – pysznić się, puszyć się; 865
szkofija – ozdoba na hełm, czapkę lub turban w postaci srebrnego orlego skrzydła, do którego można było doczepić prawdziwe pióra (wł. *scuffia* ‘czepiec’); 880
szkrupuł – rozdrażnienie, ból (od łac. *scrupulus* ‘kanciasty kamyk, który uraża stopę’); 450
szor – rodzaj uprzęży (szeroki pas skórzany lub parciany, zakładany na pierś konia) (niem. *Schirr* ‘uprzęż’); 867
szpalera – kilim, obicie na ścianę (wł. *spalliera*, niem. *Spalier*); 172
szańki – ogrodzenie służące do wyznaczenia miejsca turnieju (niem. *Schranken*); 323
sztort – dawny instrument muzyczny przypominający fagot (wł. *storta*); 1467
szumno – hałaśliwie; 867
szumny – hałaśliwy; 59, 107, 536
 – znakomity, wspaniały, dumny; 521, 761, 773

śr(z)ód – pośrodku; 62, 80, 632, 671
światno – świetnie, w splendorze; 224, 910

teatr – miejsce otwarte, gdzie urząda się publiczne widowiska (łac. *theatrum*); 906, 1426
tedy – więc, przeto; 207
terebin – drzewo terpentynowe (od łac. *terebinthus*); 99
toczyć: toczyć wzrokiem – patrzeć, spoglądać; 1104
toczyć się – otaczać się, przebiegać wokół; 50
toż – a potem, dalej, następnie; 109, 113, 114, 129, 172, 211, 229, 247, 322, 350, 418, 492, 508, 572, 591, 592, 803, 831, 901, 955, 1193, 1291, 1387
traktować – negocjować (łac. *tractare*); 44, 673, 838
tryb – ród (łac. *tribus* ‘szczep, plemię’); 296
 – bieg (niem. *Trieb* ‘pęd’); 801
trybowany – polerowany, kształtowany (przypuszczalnie od niem. *treiben* ‘klepać, wykuwać’); 1166

trydent – trójząb (łac. *tridens* ‘mający trzy ostrza’); 1217
tuszyć – mieć nadzieję, spodziewać się; 1037
tuwalnia – obrus (wł. *tovaglia*); 928
twarz – forma, kształt, postać; 267, 608, 872, 1073 marg.
tyjorba – teorban, rodzaj lutni (wł. *tiorba*); 1414

ubiec (*ubieżeć*) – wyprzedzić, prześcignąć; 59
– pozbawić kogoś czegoś, czego był już prawie pewien, sprzątnąć komuś coś sprzed nosa; 111
– zdobyć, opanować; 1097
ubiegać się – prześcigać się, śpieszyć się; 191–192, 766
ubieżeć zob. *ubiec*
udać – (kogoś gdzieś) skierować, posłać; 46
– wyrazić, pokazać; 710
udać się – wyjść na dobre; 518–519
udanie – zalecenie, pochwała; 37
– demonstracja, ukazanie; 1436
ufundować się – ugruntować się (od łac. *fundare*); 1067
ukanąć – skapnąć; 606
ukochać się (z czego) – zachwycić się (czym); 49, 886
ukraina – granica, pogranicze; 793, 1010
ukrainny – przygraniczny; 390
ułaszony – ugłaskany, udobruchany pochlebstwami; 553
umbra – cień (łac. *umbra*); 27, 562, 1231
upalenie – upał, skwar; 29
upatrować – oglądać; 472
upierzony – przybrany w ozdoby z piór; 900
uprzedzony – wyprzedzony, ubiegnięty; 1271
uprzejmy – szczerzy; 258
urodzony – przyrodzony, wrodzony; 330
uważyć – rozważyć, ocenić; 1041, 1277
uwlec – wyhaftować (?); 770

wążyć się – (czegoś) odważyć się (na coś); 475
– kołysać się; 893

wczas – odpoczynek, spokój; 566
wdzięczność – urok, wdzięk; 6
wdzięk – uprzejmość; 169, 585, 709, 749, 1092
wesołość – wdzięk; 23
wesoły – przyjemny, pełen wdzięku; 50
węgiel – kąt, róg; 1130
wicerej – wicekról (łac. *vice regus*); 253
wiek: *z wieku* – od dawna; 161, 1089
 do wieku – wiecznie, zawsze; 342
wieszać się – zwisać, zwieszać się; 82
 – (o ptaku) uczepiać się; 1204
wieść: *bez wieści* – bez uprzedzenia, znienacka; 366
wieśny – wiejski; 1169
wieżaty – wieżasty, pełen wież; 727
więc – ponadto; 17
wijola – smyczkowy instrument muzyczny przypominający skrzypce (wł. *viola*);
 1412
winnie – należycie, odpowiednio; 840
winny – należyty, odpowiedni; 1383
wionąć – wiać; 548
własny – prawdziwy; 175
włosienica – koszula pokutna z grubej, szorstkiej wełny z domieszką końskiego
 włosa; 696
wmieszkać się – przywyknąć do mieszkania gdzieś; 413, 1340
wniść – wejść; 65, 1280
wojewodzik – syn wojewody; 783 marg., 1193, 1198 marg., 1306 marg., 1307
wojewodzy – właściwy wojewodzie; 834
wschód – schody; 154
wskok – szybko, z werwą; 170
wspamiętać – przypomnieć; 418
wspamiętanie – wspomnienie; 605
wstręt – przeszkoda, zawada; 795
wtóry – drugi; 154, 1360
wybić: *wybić górę* – wybić się, awansować; 1288
wyboczyć – zboczyć; 363

wybór – najlepsza część; 602
wychowaniec – wychowanek; 779
wyfrymarczyć – wymienić (od niem. *Freimarkt* ‘wolny targ’); 245
wylać się – całkowicie się czemuś poświęcić, oddać się; 509, 1120
wyniosłość – wspaniałość, okazałość; 40
wyruşzony – wydobyty; 573
wysoki – pyszny, hardy; 501
 – znakomity, wspaniały; 520, 946, 1202
wyważyć – wydobyć; 7
wzgórze – na górze, wysoko; 1125, 1348
wždy – jednak, przecież; 278, 1182

zabawa – zajęcie; 4, 148, 1339
zaciągać (coś) – brać na siebie, zobowiązać się do czegoś; 106
 (na siebie) – przykuwać uwagę; 1008
zaczym – zatem, a więc; 167, 1127, 1281
zagajony – wspomniany; 848 marg.
zakład – nagroda, skarb; 1093, 1390
zakusić – zakosztować; 947
zakwitniony – rozkwitły; 1257
zalecać – zdobić; 1303
zamierzać – wyznaczać, ustanawiać; 108
zaniesiony – powstrzymany, pokonany; 1216
zapał – ogień; 672
zaraz – razem, jednocześnie; 708, 909
zarznąć – zagrać, uderzyć w struny; 1413
zasadzony – ugruntowany; 1282
zastanowić – ustanowić; 290
zawalony – zajęty; 681
zawód – wyścig (rodzaj ćwiczenia wojskowego); 386
 – sprawa; 836, 1250
zawziąć się – rozkrzewić się; 14
zawzięty – rozpoczęty; 832
zazdrościwy – zazdrośny; 723
zazgnąć (się) – zapalić (się); 515, 1154

zbawić – wyzwolić; 106
– pozbawić; 217
zbyć – stracić; 839
zbytek – huczna zabawa; 1120
zdarzenie – błogosławieństwo; 301
zegnać: zżenie – spędzi, zegna; 746
zejść – zabraknąć; 1408
zeszły – umarli; 687
zeście – zgon; 529
zewłok – zwłoki, trup; 1416
zewewnętrzny – wewnętrzny (od wyrażenia *ze wnętrza*); 504
zgraja – orszak; 726, 803, 900, 1329
zielniczy – ogrodniczy; 26
zjęty – połączony; 741
złość – niecnota, złe skłonności; 219
złotogłów – brokat, tkanina jedwabna, przetykana złotą nicią; 871
złotolity – szczerozłoty; 157
złotoruchy – noszący złote szaty; 864
złożyć – (o broni) wycelować, wymierzyć; 325
– (coś) schować, odłożyć; 611
– skomponować; 1041
zmarska – zmarszczka; 969
znać się – poczuwać się, rozpoznawać się; 680, 875, 876
znak – sztandar (por. łac. *signum*); 1239
znieść – pokonać, pobić; 468
znieść się – porozumieć się; 362
– zgromadzić się, skupić się; 748, 771
znikomy – ukryty; 937
zraić – zalecić; 46
zrażony – zrzucony, strącony; 327, 501
zroniony – posypany; 637
zrządzić – przygotować; 6
zuchwał: na zuchwał – ponad miarę, zbyt kownie; 52
zwieść – sprowadzić; 360
zwozić – nawozić, użyźniać; 1087

zwód – spór; 444
zwycięzny – zwycięski; 963
zżenie zob. zegnać

żartki – prędkie, szybkie; 326
żartkość – prędkość, szybkość; 895
żarzliwość – zapal; 651
żarzliwy – żarliwy, rozpalony, płonący; 495, 629, 952, 1219
że – aż; 823
żołdat – żołnierz służący za żołd (niem. *Soldat*); 1238
żwawy – żarłoczny, kąśliwy; 67
żyw: jako żyw – zaprawdę, z pewnością; 560
żyźność – obfitość; 23, 644, 934
żyźny – obfity; 300, 524, 626, 1337
żyźnie – obficie; 714

Indeks nazw własnych

W nawiasie okrągłym podano formy stosowane przez Twardowskiego. W nawias kwadratowy ujęto oryginalne nazwy rzymskie, współczesne bądź też – w przypadku numerów wersów – lokalizacje, w których postać lub nazwa geograficzna nie występuje w formie podstawowej, lecz została przywołana w inny sposób.

- Abnoba zob. Schwarzwald
Adonis 864
Afrodyta (Cypryda, Cyterea, Dyjona, *Wenus*) 557, 1176, 1271, 1310, 1387
Afryka 138
Akcjum [759]
Alba Longa (Alba) 133
Albańczyk 878
Alcydes zob. Herkules
Aleksander Jagiellończyk, król polski 388
Aleksander Wielki 130
Amaltea 933 i marg.
Amaryllida, bohaterka sielanek 1171
Amor zob. Kupidyn
Amurad IV zob. Murad IV
Andrzej (Jędrzej) z Gołuchowa, kanonik poznański 375 marg.
Anna Cylejska [288], [291], [293]
Annibal zob. Hannibal
Apeniny (Apenin) 1203
Apollo (Feb) 518, [642], 646, 919, 1023, 1192, 1412, 1465
Arach, prowincja perska 872
Arar (Ararys) [Saona] 411
Archestratus zob. Herostratos
Artemizja (Artemizja) 114
Arzerum zob. Erzurum
Atalanta 109
Ateny 126
Atlas (Atlant) 1481
Austria (Austry) 1391
Auzonia [775]
Awern [*Avernus lacus*] 514, 648, 697, 954
Azja (Azyja) 131
Bellona 93
Bnin 467, 1357 marg.
Bolesław IV Kędzierzawy, książę mazowiecko-kujawski 214
Bolesław V Wstydlivy (Pudyk), książę sandomierski 237
Bossuta (Bozuta), arcybiskup gnieźnieński 202–210
Bośnia [877]

- Bronisz z Gościkowa, wojewoda poznański 232–246
 Brzetysław I (Bretysław), książę czeski 207
 Bukowina 812
 Cecora 497
 Cecylia Renata Habsburg [1391]
 Cerera 301, 1336
 Charybda 510
 Charyta, Charyty (Gracyje) 929, 977, 1106, 1324
 Cherubin (Rubin) z Gołuchowa, stolnik poznański 375 marg.
 Chiron [1195]
 Cyceron (Tullijusz) [Marcus Tullius Cicero] 780
 Cyklop, Cyklopi [1334]
 Cypr [1175]
 Cypryda zob. Afrodyta
 Cyteera zob. Afrodyta
 Czechy 184 marg., 186, 360
 Czesi (Czechy) 207
 Dąbrówka zob. Dobrawa
 Dedal (Dedalus) 118
 Delfy 128, 642
 Denhoff Kasper (Dynhoff), wojewoda sieradzki 1372–1393, 1372 marg.
 Denhoffówna Anna zob. Leszczyńska Anna
 Deukalion 1334
 Diana (Dyjana) 116
 Diyarbakir (Dyjarbeka) [769], 889
 Długosz Jan 203 marg., 211 marg., 232 marg.
 Dobiesław Puchała z Wągrów 351–377
 Dobrawa Przemysłidka (Dąbrówka) 186
 Dniepr 477, [779], 1088
 Dniestr [1145]
 Dunaj 1088
 Dyjarbeka zob. Diyarbakir
 Dyjona zob. Afrodyta
 Dynhoff Kasper zob. Denhoff Kasper
 Echion (Echijon) 123
 Edyp 124
 Egipt (Ejipt, Misr) 715, [770], [1009], 1085
 Elbląg 1252
 Elida 536
 Elżbieta (Helżbieta) Łokietkówna 259
 Enomausz zob. Ojnomaos
 Erato 1060
 Erebus 1096, 1378
 Erydan 407
 Erzurum (Arzerum) [876]
 Europa 1072
 Eurysteusz (Kurysteusz) 105
 Fabiusze (Fabije) [Fabii], ród 136
 Faeton 408, 746
 Faros (Faro) 117, 1009
 Fasis (Fazyda) 100, 973
 Fawoniusz (Fawoni) 1053
 Fazyda zob. Fasis
 Feb zob. Apollo
 Febe zob. Fojbe
 Filip (I), biskup poznański 223–228
 Filip (II), biskup poznański 223–228
 Filip z Persztyna 181–197
 Filip, syn Filipa z Persztyna 198–202
 Firlegier (Firleger), rzekomy przodek Firlejów 736

Firlejowie (Firleje), ród 734–738,
 1318
 Firlejówna Anna 725 i marg.
 Flora 1073
 Fojbe (Febe) 1153
 Fortuna 592, 667, 1189, 1267
 Francja (Francyja) 413
 Francuzi 137
 Friksos (Fryks) 101
 Fryderyk Wieniawita, rzekomy biskup
 kujawski 275–284
 Fryderyk III Habsburg, cesarz 305 marg.,
 311, 332
 Fryks zob. Friksos

 Gajusz Mucjusz Scewola [Caius Mucius
 Cordus Scaevola] 952
 Gajusz Leliusz Sapiens (Lelijusz) [Caius
 Laelius Sapiens] 1431
 Ganimedes 940
 Gibraltar (Kalpa) 716
 Goa 692
 Golub-Dobrzyń (Golub) 364
 Gołuchowski Rafał zob. Rafał z Go-
 łuchowa
 Gołuchów 247 marg., 296, 297, 458
 Gorajska z Leszczyńskich Teodora [1352
 i marg.]
 Gorajski Zbigniew, kasztelan kijowski
 1355–1356, 1355 marg.
 Gościkowo 232 marg., 233
 Gracje zob. Charyty
 Grecja (Grecyja) 55 marg., 123
 Grunwald (Grunewald) 372
 Gustaw II Adolf, król szwedzki 612,
 673

Hannibal (Annibal) [Hannibal Barkas]
 742
 Helikon 126
 Helios (Tytan) 522
 Helzbieta zob. Elżbieta Łokietkówna
 Henryk I Brodaty, książę śląski 238
 Herkules (Alcyda) 104–108, 647
 Herman, mistrz inflancki zob. Konrad
 Vittinghoff
 Herostratos (Archestratus) 116
 Hesperia [843–844]
 Hesperos (Hesperus, Hespery), perso-
 nifikacja gwiazdy wieczornej 17,
 898
 Hesperydę 17, 938, 1309
 Hindusi (Indyjanin) 691
 Horacy [Quintus Horatius Flaccus] 722
 marg.
 Hrubieszów 684
 Hippokrene [1044]
 Hippomenes 109
 Humań 796
 Hybla 936, 1043
 Hymenajos (Hymeneusz) 1324
 Hymettos (Hymetty) 923

 Ikar 1296
 Indie (Indyja) 935
 Indyjanin zob. Hindusi
 Infanty 443, 545
 Inwidia (Inwidyja), personifikacja zawi-
 ści 171 i marg., 256
 Iwan IV Groźny (Wasylewicz), car 435,
 [442], 791
 Iwan z Gołuchowa, sędzia kaliski 375
 marg.

Iwan z Obiechowa (Jan z Obichowa)
 285–294, 375 marg.
 Jan Chrzyciel, św. 43
 Jan Olbracht, król polski 812
 Jan z Obichowa zob. Iwan z Obiechowa
 Jazon 98, 972
 Kaliopie (Kalijope) 1158
 Kalpa zob. Gibraltar
 Kameny zob. Muzy
 Kamienie zob. Opoczka
 Kamieniec Podolski [1129]
 Kamień Koszyński [785]
 Kamillowie [Camilli], ród 136
 Kampania (Kampanija) 1030
 Kanizsa (Kanyż) 496
 Kapitol 760, 773
 Karamania (Karamanija) 769
 Karol IX Sudermański, król szwedzki
 545
 Karpaty (Karpacka Góra) 287
 Kartagina 140
 Katon Starszy [Marcus Porcius Cato
 Maior Censorius] 1049
 Kazimierz IV Jagiellończyk (Kazimirz
 Jagiellowiec), król polski 331 i marg.
 Kineas z Tesalii 180
 Klaudian [Claudius Claudianus] 1088
 marg.
 Klio (Klijo) 808
 Komos (Kom) 1420
 Koniecpolski Stanisław 1395–1400,
 [1395 marg.]
 Konrad I, książę mazowiecki 236
 Konrad Vittinghoff (Herman), mistrz
 inflancki 359, 369
 Korecka Anna zob. Leszczyńska Anna

Korecki Samuel 1183–1186
 Korona zob. Polska
 Kraków 38, 291
 Krzycki Andrzej 402
 Krzyżacy (Krzyżaki) 353
 Kujawy 283, 427
 Kupidyn (Amor) [1176], 1310
 Kurcusz zob. Marek Kurcusz
 Kuriusze (Kuryjoni) [Curii], ród 136
 Kurysteusz zob. Eurysteusz
 Kwiryci (Kwirini) [Quirites], ród 133
 Kybele 727
 Lachowce [1313]
 Lakonia 179
 Lechici (Lechowie) 12
 Leda 1290
 Leliusz zob. Gajusz Leliusz
 Leszczyńscy, ród karta tyt., 297, 340
 marg., 1121 marg., 1124, 1148,
 1182, 1352 marg.
 Leszczyńska Anna (Korecka) 1178
 Leszczyńska Anna (Radziwińska) 783
 i marg., [797]
 Leszczyńska z Denhoffów Anna (gospo-
 dyni) [1369–1371]
 Leszczyńska Katarzyna (Niemierzyców-
 na) 1190
 Leszczyńska z Sieniutów Katarzyna
 [1312–1313]
 Leszczyński Andrzej [I], wojewoda brze-
 sko-kujawski 469–512
 Leszczyński Andrzej [II], prymas [630],
 1129–1154, [1305]
 Leszczyński Andrzej [III], wojewoda
 dorpacki [686], [783 marg.], 1129,
 1155–1192

- Leszczyński Bogusław, biskup łucki [1482]
 Leszczyński Bogusław, podkanclerzy koronny (jenerał) karta tyt., 3, 162, [686], [783 marg.], 853 marg., 860, 897–900, 979–1116, 1478 i marg.
 Leszczyński Jan, kanclerz wielki koronny 1193–1220, 1198 marg.
 Leszczyński Jan, kasztelan brzesko-kujawski 403–424
 Leszczyński Jan, starosta radziejowski 465–469
 Leszczyński Jan, biskup chełmiński [630]
 Leszczyński Kasper, podkomorzy kaliski 384–390
 Leszczyński Przecław Paweł, wojewoda dorpcki 1193–1198, 1221–1264, 1226 marg., 1289–1290
 Leszczyński Rafał (Rachfał) [I], kasztelan przemęcki 375 marg., 378–379
 Leszczyński Rafał (Rachfał) [II], marszałek nadworny koronny 305–350, 379–383
 Leszczyński Rafał (Rachfał) [III], biskup płocki 392–402
 Leszczyński Rafał (Rachfał) [V], kasztelan śremski 425–460
 Leszczyński Rafał (Rachfał) [VI], dzierżawca lubodzieński 513–520
 Leszczyński Rafał (Rachfał) [VII], wojewoda bełski 633–686, [1157]
 Leszczyński Rafał (Rachfał) [VIII], pułkownik królewski [630], 1292, 1329–1342, 1330 marg.
 Leszczyński Rafał (Rachfał) [IX] [686], [783 marg.], 1292, 1329–1342, 1330 marg.
 Leszczyński Samuel, oboźny koronny 1181–1186
 Leszczyński Wacław, prymas 1193–1198, 1221–1225, 1265–1290, 1265 marg.
 Leszczyński Wacław, kanclerz wielki koronny 525–632
 Leszczyński Władysław, podkomorzy brzesko-litewski [686], [783 marg.], [1291], 1306–1328, 1306 marg.
 Leszczyński Władysław, wojewoda łączyski [630], 1291, 1297–1306, 1297 marg.
 Leszno 162, 305 marg., 340 marg., 998, 999
 Lete [1177]
 Libia (Libija) 937
 Likurg (Likurgus) [Lykurgos] 179
 Lucyfer, ciało niebieskie 521, 636, 1223
 Lucyna, bogini rzymska 992, 1321
 Ludwik Węgierski, król węgierski i polski 252, 260
 Lukullus [Lucius Licinius Lucullus] 1460
 Maciej Korwin (Matyjasz), król węgierski 315
 Malabar 692
 Malbork 363, 1252
 Maraton 128
 Marcellanges Maria de (Maryna) 415
 Marek Atyliusz Regulus [Marcus Atilius Regulus] 953
 Marek Kurcjusz (Kurcyjusz) [Marcus Curtius] 954
 Mars, bóg rzymski 367, 544, 825, 862, 1236, 1331
 Marmaryka [762]
 Medea 102

- Medowie 120
 Michał Waleczny, gospodar wołoski 501
 Mida zob. Pessynunt
 Mieszko I (Mieczysław) 186
 Mikołaj z Gołuchowa 375 marg.
 Minerwa 1234
 Minotaur 103
 Misr zob. Egipt
 Mołdawia (Wołochy) 387, 494
 Morze Czarne (Pontus) 540
 morze Marmara [884]
 Moskwa zob. Wielkie Księstwo Mo-
 skiewskie
 Murad IV (Amurad), sultan turecki 1069
 Muza, Muzy 5, 921, 1168, 1231, 1322,
 1414
 Kameny 1023
 Pierydy (Pijerydy) 519
- Nadbuże 684
 Narew [398]
 Neptun 1016
 Nestor 1478
 Niemcy [360]
 Niemiryczówna Katarzyna zob. Lesz-
 czyńska Katarzyna
 Nil (Nilus) 714, 1085
- Ojnomaos (Enomausz) 110
 Oktawian August (August) [Caius Iu-
 lius Caesar Octavianus Augustus],
 cesarz rzymski 757, [820], 918
 Olimp 55 i marg., 582
 Olimpia [537]
 Opalińscy, ród 722
 Opalińska z Leszczyńskich Katarzyna
 [1352 i marg.]
- Opalińska Zofia Jadwiga [467]
 Opaliński Andrzej [467]
 Opaliński Jan Piotr [1357–1368], 1357
 marg.
 Opoczka (Kamienie) 478
 Orfeusz 1093
 Orion (Oryjon) 581
 Orsza [489]
 Ossolińscy, ród 743
 Ossoliński Jerzy 744–782
 Ostrogscy, ród 740
- Palatyn [758]
 Paleologowie [Palaeologoi], ród 800
 Paradyż [242 marg.], [243], 246
 Parki 723
 Parnas [1158], 1206
 Partowie 120
 Paryż 412
 Pegaz 1044
 Pernštejn (Persztyn) 184 i marg., [273]
 Persefona 1095
 Persowie 122
 Persztyn zob. Pernštejn
 Pessynunt (Mida) [Balahissar] 727
 Pierydy zob. Muzy
 Płock [392]
 Polacy (Polaki) 354
 Polska (Korona) 1, 185, 267, 736, 1016,
 1209
 Połock 477
 Pomona 1073
 Pontus zob. Morze Czarne
 Poswol (Pozwol) 490
 Poznań karta tyt., 9 marg., 38, 1119
 Pozwol zob. Poswol

Predysław z Gołuchowa zob. Przecław
 z Gołutowa
 Priam (Pryjam) 538
 Propontyda zob. morze Marmara
 Prozerpina 468, [514]
 Prusy 215, 358, [361], 612, 663, 679,
 1070, [1241]
 Przecław z Gołutowa (Predysław z Go-
 łuchowa) 247–272
 Przygodzice 303
 Przyjemski Stanisław 904
 Psków 481
 Pudyk zob. Bolesław V Wstydlivy
 Pułtusk [396]
 Pyrrus [Pyrrhos] 180

 Quirites zob. Kwiryci

 Radziejów 389
 Radziwiński, ród 803
 Radziwińska Anna zob. Leszczyńska
 Anna
 Radziwińska Teodora (Sanguszkówna-
 -Koszerska) [785]
 Radziwiński Jan 811–816
 Radziwiński Maciej 807–811
 Radziwiński Stanisław 817–842
 Rafał z Gołuchowa, starosta wielkopol-
 ski 295–303
 Regensburg [Ratyzbona] 312
 Regulus zob. Marek Atyliusz Regulus
 Regulusowie [Reguli], ród 135
 Rhodiginus Caelius [Ricchèri Ludovico]
 1429 marg.
 Rodopy (Rodope) 499
 Rodos (Rodys) 115
 Rozdrażewska (Rozrażewska) Anna 565

Rozwan zob. Ștefan Răzvan
 Rubin z Gołuchowa zob. Cherubin z Go-
 łuchowa
 Rudger (Rudgier), biskup kujawski
 211–222
 Rumelczycy (Rumi) 875
 Ruś (Roś) 795
 Rzeczpospolita 241
 Rzym 753

 Salomon 1348 marg.
 Sanguszek Roman 783 marg., 786–796
 Sanguszkowa Hanna (deszpotańska serb-
 ska) 783 marg., 798–802
 Sanguszkówna Teodora zob. Radziwiń-
 ska Teodora
 Sardanapał, król asyryjski 119
 Saturn 457, 1333
 Scewola zob. Gajusz Mucjusz Scewola
 Schwarzwald (Abnoba) 1480
 Scypion Afrykański Młodszy (Afryka-
 nus) [Publius Cornelius Scipio Afri-
 canus Minor] 138, 757, 1432
 Scypion Afrykański Starszy [Publius Cor-
 nelius Scipio Africanus Maior] 138,
 757, 1049
 Sehin zob. Szein Michał Borysowicz
 Sekwana 411
 Semiramida (Semiramis), władczyni Ba-
 bilonu 113
 Siemowit III (Zemowit), książę mazo-
 wiecki 807
 Sienińscy, ród 1318
 Sieniucianka Katarzyna zob. Leszczyń-
 ska Katarzyna
 Sieniutowie, ród 1313
 Sieniuta Piotr [1320]

Siewierszczyzna (Siewierzczyzna, Sie-
 wierz) 390, 838
 Sława (pani, bogini) karta tyt., 55 i marg.,
 [94], [134], [166], [538], [848]
 i marg., [925], 956 marg., [1351],
 [1402], [1436]
 Sokół 479
 Solon 643
 Spiniola (Spinola) Ambroży 1239
 Starodub 478
 Stefan Batory, król polski 475, 825
 Ștefan Răzvan, gospodar mołdawski
 502
 Sybaris [1421 i marg.]
 Syria (Syryja) 871
 Szein (Sehin) Michał Borysowicz 908
 Szeńska (Śreńska) Barbara 725 marg.,
 731–734
 Szeński Feliks (Śreński Szczęsny) 725
 marg.
 Szwedzi 662, 1070

 Śląsk 238, 1002
 Śreńska Barbara zob. Szeńska Barbara
 Śreński Szczęsny zob. Szeński Feliks
 Środa Wielkopolska (Śrzoda) 1208,
 [1243]

 Tag (Tagus) [Tajo, Tejo] 716
 Tajget (Tajgety) 127
 Tatarzy 794
 Tempe 924
 Termopile 127
 Tezeusz 103
 Tęczyńscy, ród 743
 Toropiec 479
 Troja 539

Tryjon, Tryjony [Triones] 825, 1036,
 1069, 1249
 Tulliusz zob. Cycleron
 Turcja [1130]
 Tyber [Tevere] 410
 Tyszkiewicz Jerzy [1063 i marg.]
 Tytan zob. Helios

 Ulla (Uła) 788
 Urban VIII, papież [774]

 Warta 15, 1119
 Wasylewicz zob. Iwan IV Groźny
 Wągrowiec [1463]
 Wenus zob. Afrodyta
 Werner, biskup włocławski i płocki 211–
 –222
 Węgry 251, 314, 357
 Węgrzy (Węgry) 264
 Wieliz 479
 Wielka Brytania (Wielka Brytania) 753
 Wielkie Księstwo Moskiewskie (Mos-
 kwa) 388, 547, 837
 Wielkie Łuki (Wielkołuki) 479
 Wielkopole 1242
 Wielkopolska 9
 Wieniawa, herb 161, 232 marg., 233,
 284, 338, 365
 Wilhelm, hrabia Cylii [289]
 Wisła 681
 Wiśniowieccy (Wiśniewieccy), ród 741
 Władysław II Jagiełło, wielki książę li-
 tewski, król polski 288, 353
 Władysław IV Waza, król polski [1061
 i marg.], [1066], [1084], [1098
 i marg.], [1112], [1134], [1149],

[1161], [1213], [1244], [1277],
[1357], [1381]

Włosi 203

Wołoszczyzna (Wołochy) zob. Mołdawia

Zamoyski Jan 494

Zasławscy, ród 740

Zbarascy, ród 741

Zborowscy, ród 1318

Zemowit zob. Siemowit III

Zygmunt II August, król polski 820

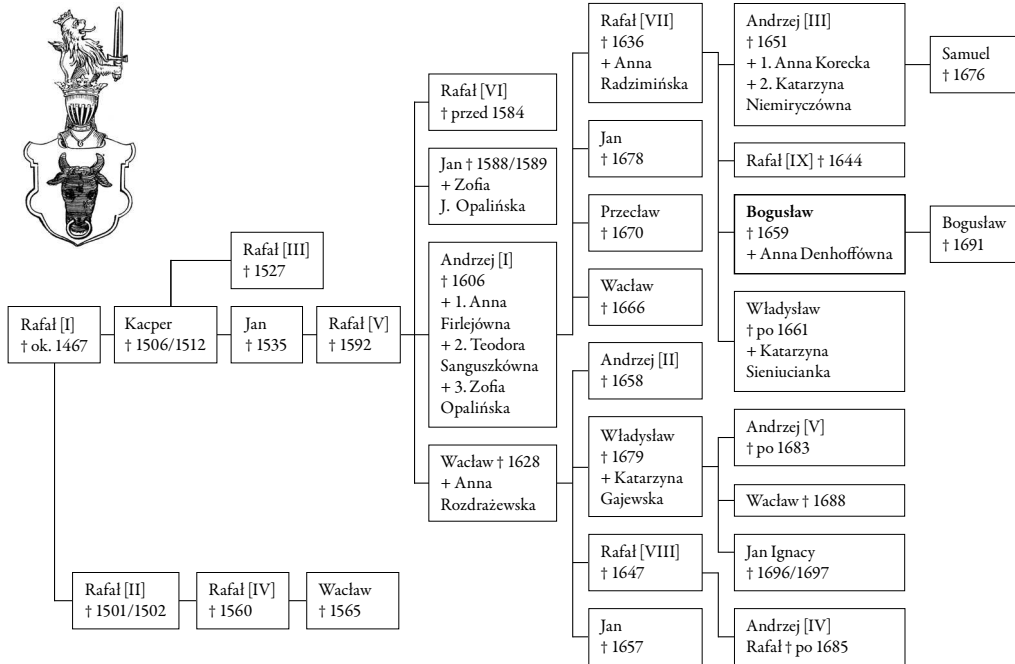
Zygmunt III Waza, król polski 493, 546,
[550], [594], [615], [665], 832, [1374]

Zygmunt Luksemburski, król Węgier
i Niemiec, cesarz 290, 355



Weduta Poznania. Georg Braun, Frans Hogenberg,
Theatri praecipuarum totius mundi urbium, t. 6, Köln 1618.

Rodowód Bogusława Leszczyńskiego



Zestawienie uproszczone, uwzględniające małżeństwa, o których mowa w utworze.

Spis treści

Wstęp	5
Zasady wydania	33
<i>Pałac Leszczyński</i>	43
Literatura cytowana w objaśnieniach	159
Słownik	163
Indeks nazw własnych	185
Rodowód Bogusława Leszczyńskiego	195